



ZWIĄZEK
BANKÓW
POLSKICH



WARSZAWSKI
INSTYTUT
BANKOWOŚCI

RAPORT

o sytuacji
ekonomicznej
banków

BANKI 2019

Nr 10/2020

ISSN 2080-878X



ZWIĄZEK BANKÓW POLSKICH

RAPORT
o sytuacji ekonomicznej banków

BANKI 2019

Nr 10/2020 ISSN 2080-878X



WARSZAWSKI
INSTYTUT
BANKOWOŚCI

przygotowany przez Warszawski Instytut Bankowości
na zlecenie Związku Banków Polskich

Raport o sytuacji ekonomicznej banków BANKI 2019

wydawany na zlecenie Związku Banków Polskich

ISSN 2080-878X

Warszawa, kwiecień 2020 r.

WYDAWCA:

Fundacja **Warszawski Instytut Bankowości**

ul. Solec 38 lok. 104, 00-394 Warszawa

tel.: 22 182 31 70, fax: 22 201 21 13

www.wib.org.pl

REDAKCJA:

Fundacja Warszawski Instytut Bankowości

ul. Solec 38 lok. 104, 00-394 Warszawa

Urszula Szulc – Redaktor Naczelny

AUTORZY:

dr Mariusz Zygierewicz

Joanna Tylińska

Katarzyna Pawlik

Skład, przygotowanie wersji epub, pdf, druk:

1NEW - Piotr Dygas

tel. +48 501 012 012, e-mail: piotr.dygas@1new.pl

© **Copyright by: Fundacja Warszawski Instytut Bankowości.**

Publikacja jest chroniona przepisami prawa autorskiego.

Rozpowszechnianie w jakikolwiek sposób bez zgody wydawcy jest zabronione i podlega odpowiedzialności karnej.

Nr 10/2020

SPIS TREŚCI

Streszczenie	5
Najważniejsze zmiany stanu prawnego i zmiany instytucjonalne w sektorze bankowym w 2019 r. mające wpływ na działalność banków	26
1. Europejskie regulacje ostrożnościowe	27
2. Regulacje krajowe	46
3. Istotne postępowania sądowe	53
4. Rekomendacje ostrożnościowe KNF	56
5. Podatki	63
6. Banki jako aktywni uczestnicy programów publicznych, w tym unijnych	74
7. Opłaty na Bankowy Fundusz Gwarancyjny	81
8. Działalność arbitra bankowego	83
9. Przepięstwa na szkodę banków i ich klientów	84
10. Systemy rozliczeń	86
11. Struktura sektora bankowego	91
12. Kadry bankowe	93
Gospodarcze tło działalności banków w 2019 r.	95
1. Sytuacja makroekonomiczna	95
2. Polityka banku centralnego i polityka stóp procentowych banków	100
3. Polityka walutowa	107
Bilans i rachunek wyników systemu bankowego w 2019 r.	110
1. Podstawowe zmiany w bilansie sektora bankowego	110
2. Wynik finansowy sektora bankowego	186
3. Wybrane węzłowe wskaźniki działalności banków	195
Bilans i rachunek wyników banków spółdzielczych w 2019 r.	205
1. Podstawowe zmiany w bilansie banków spółdzielczych	205
2. Wynik finansowy banków spółdzielczych	234
Szanse i wyzwania	242
Od wydawcy	265
Suplement do Raportu Banki 2019	266

Streszczenie

Prezentowane opracowanie jest kolejnym, dwudziestym siódmym już, rocznym raportem środowiska bankowego, oceniającym kondycję sektora bankowego w minionym roku, warunki ekonomiczne jego działania oraz szanse i wyzwania na najbliższą przyszłość.

Raport tradycyjnie prezentuje wyniki sektora bankowego w minionym roku i perspektywy na kolejny rok. W tym roku na początku trzeba poczynić jedno bardzo ważne zastrzeżenie. Jest ono spowodowane szybkim rozprzestrzenianiem się po świecie epidemii koronawirusa COVID-19. Niemożliwym jest przewidzenie aktualnie skutków tej epidemii dla gospodarki światowej, polskiej, dla społeczeństwa i w końcu dla sektora bankowego. Epidemia cały czas się rozwija. Nie wiadomo, jak długo będzie trwać i jak głębokie będą jej skutki. Stąd w tych realiach niezwykle trudnym zadaniem jest przewidywanie możliwych scenariuszy rozwoju sektora bankowego w 2020 r. Wiele zależeć będzie od determinacji i skuteczności władz państwowych w uruchamianiu instrumentów ograniczenia epidemii i wprowadzania narzędzi, które będą łagodzić skutki epidemii dla gospodarki. Ta epidemia całkowicie zmieniła optykę gospodarki, w tym sektora bankowego w 2020 r.

Rok 2019 cechował się nadal niezłymi warunkami makroekonomicznymi prowadzenia biznesu bankowego w Polsce. Tempo wzrostu gospodarczego było jednak z upływem czasu coraz słabsze i w skali całego roku wyniosło 4%. Na podkreślenie zasługiwał też dość zrównoważony charakter rozwoju. Głównym jego motorem była konsumpcja wspomaganą przez inwestycje i eksport.

Z punktu widzenia działalności banków ważna była także poprawa sytuacji na rynku pracy: nastąpiło zwiększenie liczby osób zatrudnionych i wzrost przeciętnego wynagrodzenia. Poprawiła się natomiast kondycja przedsiębiorstw, o czym świadczyły lepsze średnie wyniki firm. Całkiem niezła była kondycja finansów publicznych, gdzie na szczeblu centralnym odnotowano zdecydowaną poprawę wyników.

W 2019 r. tempo inflacji uległo wzmocnieniu w II połowie roku. Było to wynikiem czynników zewnętrznych oraz utrzymywania łagodnej polityki pieniężnej. NBP

utrzymało stopy procentowe na niezmiennym poziomie, co utrudniało bankom możliwość zwiększenia marży odsetkowej. Banki dążyły do poprawy wyniku odsetkowego głównie poprzez obniżanie oprocentowania depozytów, których miały bardzo dużo w stosunku do możliwości rozwoju akcji kredytowej. Relacja kredytów do depozytów uległa dalszemu obniżeniu, osiągając poziom wyraźnie poniżej jedności.

Wśród warunków makroekonomicznych trzeba także wymienić niewielką zmianę kursu złotego względem najważniejszych walut obcych. Z punktu widzenia banków nie miało to istotnego skutku w postaci zmian nominalnego tempa wzrostu sumy bilansowej i portfela kredytowego banków w wyniku przeszacowania aktywów wyrażonych w walucie obcej. Dla kredytobiorców walutowych kredytów mieszkaniowych znaczenie miało niewielkie osłabienie złotego także względem franka szwajcarskiego.

W sektorze finansowym następowała dalsza konsolidacja sektora. Ponownie zmniejszyła się liczba banków komercyjnych i spółdzielczych działających w Polsce. Proces ten będzie zapewne kontynuowany w przyszłości, czego dowodzą informacje o rozmowach prowadzonych w sprawie połączenia kolejnych banków.

Kontynuowany był też proces zmian instytucjonalnych w sektorze bankowości spółdzielczej, w której m.in. trwały intensywne prace w zakresie rozwoju systemów ochrony instytucjonalnej.

W zakresie regulacyjnym kontynuowane były prace zmierzające do rewizji wymogów kapitałowych dla banków. W Komitecie Bazylejskim nie uzyskano znaczącego postępu prac w minionym roku w zakresie określenia nowych wymogów.

Na szczeblu unijnym zakończono w 2019 r. prace nad zmianami w pakiecie CRD IV/CRR, który zakłada pewne złagodzenie niektórych wymogów kapitałowych, ale też istotne zaostrenie innych (np. w zakresie ryzyka rynkowego). Zakończono też prace nad zmianą dyrektywy BRRD, m.in. w zakresie określenia zasad ustalania wymogu TLAC dla największych banków czy prace nad pakietem dotyczącym złych kredytów (NPL).

Nowym intensywnym kierunkiem prac w Unii Europejskiej są kwestie związane z sustainable finance, a zwłaszcza w obszarze dotyczącym przeciwdziałania zmianom klimatycznym określanym jako zielony ład i zrównoważone finansowanie. Nie ulega wątpliwości, że te zmiany będą stanowić wyzwanie, ale też szansę dla sektora bankowego jako głównego zewnętrznego źródła finansowania gospodarki w krajach UE.

Na poziomie regulacji krajowych także nastąpiły ważne zmiany regulacji dotyczących bezpośrednio działania banków. Poza sprawami związanymi z implementacją powyższych regulacji unijnych, wymienić trzeba liczne zmiany w przepisach podatkowych (poważne zmiany dla banków w CIT, zasadach poboru podatku

u źródła, cenach transferowych, split payment w VAT, zmiany w Ordynacji podatkowej, m.in. w części dotyczącej raportowania schematów podatkowych).

W zakresie rekomendacji Komisji Nadzoru Finansowego na podkreślenie zasługuje uchwalenie nowej Rekomendacji S dotyczącej dobrych praktyk w zakresie zarządzania ekspozycjami kredytowymi zabezpieczonymi hipotecznie. Poza innymi zmianami wprowadziła ona dwa nowe instrumenty: kredyt o stałej lub okresowo stałej stopie procentowej oraz kredyt z opcją „klucz za dług”. Szczególnie ta pierwsza kwestia jest poważnym wyzwaniem dla banków, które muszą zaoferować swoim klientom kredyt ze stałą stopą procentową i muszą określić docelowy poziom kredytów mieszkaniowych ze stałą stopą procentową. Szerokie oferowanie takich kredytów wiąże się z szeregiem nowych wyzwań i nowymi rodzajami ryzyka dla banków. Kredyt z opcją „klucz za dług” nie jest obowiązkowy dla banków jako forma udzielania kredytów, a do czasu zmiany przepisów prawnych jest mało prawdopodobne wprowadzenie go do oferty banków.

Na podstawie uchwalonej w 2015 r. ustawy o nadzorze makroostrożnościowym, KNF dokonywała okresowej rewizji dodatkowego wymogu kapitałowego nałożonego na największe banki z powodu zaliczenia ich do kategorii innych instytucji o charakterze systemowym, dokonując niewielkich indywidualnych korekt wymogów. Nie podjęto natomiast decyzji w sprawie ustanowienia bufora antycyklicznego na poziomie wyższym niż 0%. Obowiązywał natomiast wysoki bufor ryzyka systemowego, jeden z najwyższych w UE.

W 2019 r. prowadzono dalsze prace w zakresie walutowych kredytów mieszkaniowych. Weszła w życie zmieniona ustawa o wsparciu kredytobiorców znajdujących się w trudnej sytuacji. Nastąpiło zwiększenie funduszu służącego pomocy kredytobiorcom oraz rozszerzono zakres możliwego wsparcia. W stosunku do pierwotnego planu Prezydenta RP ustawa miała raczej ograniczony charakter. W minionym roku zdecydowanie większe znaczenie miał bowiem wyrok TSUE w sprawie C-260/18 dotyczącej indeksowanego kredytu walutowego. To spowodowało, że z nową mocą spory dotyczące rozwiązania tzw. problemu walutowych kredytów mieszkaniowych przeniosły się na wokandę sądową. Obserwowano znaczny wzrost spraw, które klienci chcieli rozstrzygać w sądzie. Wobec braku precyzji wyroku TSUE z października 2019 r. dziś kwestia przyszłości walutowych kredytów mieszkaniowych stała się jeszcze bardziej skomplikowana i zapewne będzie wymagać kolejnych rozstrzygnięć TSUE.

W minionym roku również inny wyrok TSUE miał i będzie mieć doniosłe znaczenie dla działania banków i ich wyników finansowych. Chodzi o rozstrzygnięcie z października 2019 r., które określiło, że w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu

konsumpcyjnego bank powinien zwrócić kredytobiorcy proporcjonalną część pobranych wcześniej opłat i prowizji.

Prace legislacyjne nad wieloma innymi regulacjami nie zakończyły się i będą prowadzone w 2020 r. Dotyczy to m.in. implementacji do przepisów unijnych norm określonych przez Komitet Bazylejski, zmian ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym, zmian ustawy w zakresie przeciwdziałania praniu pieniędzy, dopuszczenia możliwości emisji instrumentów AT1 w Polsce czy kwestii podatkowych.

Analizując wyniki ekonomiczne sektora bankowego w 2019 r., należy na początku wyrazić dwa istotne zastrzeżenia. Po pierwsze w 2018 r. został zastosowany przez banki po raz pierwszy nowy standard rachunkowości MSSF 9, który zmienił zasady wyceny aktywów finansowych. Praktyka dotycząca jego stosowania nie jest jeszcze ugruntowana, o czym świadczy niewydanie do dziś nowej Rekomendacji R przez Komisję Nadzoru Finansowego. Po drugie pierwotnie zaprezentowane wyniki sektora bankowego za 2018 r. różniły się znacząco od wyników finalnych. Zysk netto sektora okazał się o ok. 1 700 mln PLN niższy niż wymieniony pierwotnie i musiało to zmienić kompletnie ocenę wyników sektora bankowego. Dlatego też z dużą ostrożnością trzeba podchodzić do pierwszych danych dotyczących wyników finansowych sektora bankowego za 2019 r.

Patrząc na wyniki finansowe, należy odnotować niższą dynamikę wzrostu sumy bilansowej sektora bankowego w porównaniu z rokiem poprzednim. Spadek dynamiki wynikał częściowo ze spowolnienia tempa wzrostu gospodarczego kraju, ale także z braku istotnego wpływu zmian kursów walut obcych do złotego na poziom aktywów. Po wyeliminowaniu wpływu kursów walutowych, to tempo wzrostu aktywów sektora bankowego byłoby niemal identyczne w ostatnich czterech latach. W ostatnich latach tempo wzrostu sumy bilansowej sektora bankowego było niższe od nominalnego tempa wzrostu PKB i tym samym relacja aktywów sektora do wielkości PKB uległa dalszemu obniżeniu (w 2019 r. z 89,5% do 88,3%) i to pomimo bardzo dobrej koniunktury gospodarczej. Łączne aktywa sektora na koniec 2019 r. wyniosły 2 000 730 mln PLN.

W strukturze aktywów sektora bankowego zauważalne było w 2019 r. nieco podobne tempo wzrostu należności od sektora niefinansowego, co w 2018 r. Wzrosły one o 5,2%, ale w warunkach realnego wzrostu PKB kraju o 4% trudno uznać ten wynik za wysoki, tym bardziej, że w 2019 r. wzrósł poziom inflacji. Po wyeliminowaniu wpływu zmian kursów walutowych roczne tempo wzrostu należności od sektora niefinansowego wyniosłoby w 2019 r. 5% i 3,7% w 2018 r. Te liczby pokazują wyraźniej skalę faktycznego spowolnienia akcji kredytowej w sektorze bankowym w ostatnim roku.

Głównym czynnikiem rozwoju akcji kredytowej banków był wzrost kredytów dla gospodarstw domowych. Była to sytuacja odmienna od obserwowanej w ostatnich latach, gdy wyższą dynamiką cechował się portfel kredytów dla przedsiębiorstw.

Wolumen kredytów dla przedsiębiorstw zwiększył się w ostatnim roku o 3%, głównie dzięki rozwojowi akcji kredytowej dla przedsiębiorstw z sektora dużych przedsiębiorstw. W segmencie kredytów dla dużych przedsiębiorstw wysoką dynamiką cechowały się zwłaszcza kredyty inwestycyjne. Nastąpiła natomiast poważna stagnacja kredytów dla sektora MSP – wolumen tych kredytów nie wzrósł wcale w 2019 r. Dla klientów z sektora dla MSP rosły kredyty operacyjne i inwestycyjne przy spadku kredytów na nieruchomości. Szybki wzrost kredytów operacyjnych może być dowodem pogorszenia się kondycji finansowej części przedsiębiorstw, które potrzebowały większych środków zewnętrznych na prowadzenie bieżącej działalności gospodarczej.

Kredyty dla gospodarstw domowych cechowały się w ostatnim roku wyższą dynamiką, także wyższą niż w przypadku kredytów dla przedsiębiorstw i nadal przeważały one wyraźnie w całym portfelu kredytowym banków. W 2019 r. zwiększyły się one o 5,5%.

Portfel kredytów mieszkaniowych brutto nominalnie zwiększył się w ostatnim roku o 6,7%. Gdyby jednak wyeliminować wpływ zmian kursu walutowego, to roczne tempo wzrostu wyniosłoby ok. 6,1%, co byłoby tempem wyższym niż uzyskane rok wcześniej. Z oczywistych powodów tempo zmian portfela kredytów wyrażonych w walucie obcej było nieporównywalnie niższe (spadek o 5,7%) niż kredytów złotych (wzrost o 12,3%). W rezultacie udział kredytów walutowych w portfelu kredytów mieszkaniowych banków uległ zmniejszeniu o kolejne 3,7 pkt proc. (do 27,7%). Według danych zbieranych przez AMRON liczba nowo udzielonych kredytów wyniosła w 2019 r. ponad 225 000 (zwiększyła się o 5,9%), ale ich wartość wzrosła aż o 16,3%. Pozytywnie należy też ocenić fakt, że już wyraźnie ponad 50% nowo udzielonych kredytów cechowało się wskaźnikiem LtV w momencie udzielenia kredytu poniżej 80%. Łącznie bankowe kredyty mieszkaniowe odpowiadały ok. 20% PKB Polski.

Portfel kredytów konsumpcyjnych zwiększył się w ostatnim roku o 4,8%, a więc trochę wolniej niż rok wcześniej i wolniej niż kredyty mieszkaniowe. Dane BIK pokazują, że w 2019 r. zwiększyła się liczba (o 0,2%) i wartość (o 5,6%) udzielonych takich kredytów, ale dynamiki te były niższe niż w 2018 r. Pokazują one także tendencję w kierunku zwiększania się średniej wartości udzielonego kredytu konsumpcyjnego. Cały portfel tych kredytów w bankach odpowiadał ok. 7,9% PKB

Polski, a zatem kształtował się na bezpiecznym poziomie, ale też wyższym niż w wielu innych krajach UE.

W odniesieniu do przedsiębiorców indywidualnych dynamika kredytowa wyniosła zaledwie 2,2%. Zauważalna była też – podobnie jak w 2018 r. – zdecydowanie wyższa dynamika kredytów operacyjnych i kredytów na nieruchomości dla tych klientów oraz zmniejszenie się wolumenu kredytów inwestycyjnych.

Patrząc na strukturę terminową wszystkich należności banków od sektora niefinansowego, trzeba odnotować kolejny wzrost udziału należności o pierwotnym terminie spłaty powyżej 5 lat. Udział tych należności pozostał dominujący i stanowił ponad 70% należności od tego sektora.

Pod względem struktury walutowej ponownie zmniejszył się udział należności w walutach obcych przy prawie neutralnym oddziaływaniu w tym zakresie zmian kursu walutowego złotego względem najważniejszych walut światowych. Udział kredytów wyrażonych w innej walucie obniżył się do poziomu poniżej 20%.

W 2019 r. nastąpił powrót do poprawy jakości portfela kredytowego. Pogorszenie jakości kredytów w ostatnich latach miało miejsce tylko w 2018 r., ale wówczas tę zmianę można było powiązać ze zmianą standardu rachunkowości (zastosowaniem po raz pierwszy MSSF 9). W 2019 r. udział należności z utratą wartości w całości należności banków od sektora niefinansowego obniżył się z 6,8% do 6,4%. Ta poprawa jakości portfela nastąpiła w okresie dość wysokiego tempa wzrostu polskiej gospodarki i dotyczyła zarówno kredytów dla gospodarstw domowych, jak i kredytów dla przedsiębiorstw.

W zakresie kredytów dla gospodarstw domowych udział kredytów o obniżonej jakości zmniejszył się minionym roku z 5,9% do 5,5%. Tradycyjnie lepszą jakość miał portfel kredytów mieszkaniowych, gdzie nastąpiła dalsza poprawa jakości należności z poziomu 2,5% do 2,3%. Niewielkiej poprawie sytuacji w zakresie kredytów złotych (z 2,2% do 2,1%) towarzyszyła podobna poprawa jakości portfela walutowego dla kredytów denominowanych we franku szwajcarskim (z 3,4% do 3,3%) i jakości portfela kredytów w innych walutach (z 1,7% do 1,6%).

Znacząca poprawa jakości nastąpiła w zakresie kredytów konsumpcyjnych (z 10,8% do 9,8%) i wynik ten został osiągnięty między innymi dzięki silnemu wzrostowi akcji kredytowej oraz istotnej skali sprzedaży przez banki takich należności do firm windykacyjnych. Poprawa jakości dotyczyła właściwie wszystkich głównych kategorii kredytów konsumpcyjnych, z wyjątkiem zadłużenia w karcie kredytowej, gdzie jakość kredytów obniżyła się przy spadku wolumenu tych kredytów.

Nie uległa zmianie jakość portfela kredytów dla przedsiębiorców indywidualnych (udział kredytów z utratą wartości wyniósł 11,1%). Utrzymanie tego poziomu

było efektem poprawy jakości należności od przedsiębiorców indywidualnych i pogorszenia jakości należności rolników.

W zakresie jakości kredytów bankowych dla przedsiębiorstw nastąpiła w 2019 r. wyraźna poprawa sytuacji. Udział należności o obniżonej wartości zmniejszył się z 8,7% do 8,1%, podczas gdy rok wcześniej banki zanotowały podwyższenie tego udziału o 0,4 pkt proc. Patrząc na ten wynik w dłuższej perspektywie czasowej, należy odnotować, że był to niski udział kredytów o obniżonej jakości. Można to wiązać z dłuższym okresem dobrej koniunktury gospodarczej w Polsce oraz wysoką jakością pracy banków.

Odmiennie kształtowała się przy tym sytuacja w zakresie kredytów dla dużych przedsiębiorstw oraz kredytów dla podmiotów sektora MSP. W przypadku dużych przedsiębiorstw trwał proces stałej poprawy jakości portfela kredytowego, ale skala poprawy była w 2019 r. mniejsza. Udział kredytów z obniżoną wartością wyniósł 5,2%.

W zakresie zaangażowania kredytowego banków dla firm należących do sektora MSP odnotowano w 2019 r. silniejszą poprawę jakości portfela niż w przypadku dużych przedsiębiorstw, ale generalnie jakość należności od tych klientów pozostała gorsza i nastąpiła po roku wyraźnego pogorszenia jakości kredytów. W rezultacie na koniec 2019 r. 10,7% kredytów dla sektora MSP cechowało się gorszą jakością.

Wśród innych głównych kategorii aktywów sektora bankowego należy odnotować ponowne silne zwiększenie się w 2019 r. portfela papierów wartościowych. Częściowo było to efektem statystycznym wyraźnego spadku portfela bonów NBP w bankach na koniec 2018 r., ale poza odbudową tego portfela obserwowano dalszy silny wzrost portfela skarbowych papierów wartościowych. W warunkach wyłączenia skarbowych papierów wartościowych z podstawy obliczenia podatku od niektórych instytucji finansowych i istnienia w bankach znacznej skali środków niewykorzystanych na rozwój akcji kredytowej, naturalnym kierunkiem wzrostu aktywów był zakup takich papierów. Bankowy portfel skarbowych papierów wartościowych zwiększył się o 12,2%. Wzrósł także wyraźnie portfel komunalnych papierów wartościowych w bankach. Zmniejszył się w bankach tylko wolumen papierów wartościowych emitowanych przez podmioty niefinansowe.

Dynamika należności banków od sektora finansowego była stabilna i zbliżona do tempa wzrostu aktywów sektora bankowego. W efekcie nie uległo zmianie znaczenie tej pozycji w bilansach banków. Dla porównania warto dodać, że rok wcześniej ta pozycja cechowała się wysoką dynamiką wzrostu. Wzrost tych należności należy wiązać z rozwojem firm leasingowych, pożyczkowych czy faktoringowych. Należności banków od monetarnych instytucji finansowych zwiększyły się natomiast ponownie w niewielkim stopniu.

Kolejny rok niska była natomiast dynamika należności od sektora budżetowego. O tym wyniku zdecydowały wysoka dyscyplina fiskalna w sektorze JST i niezła kondycja finansów publicznych. Należności banków od tych klientów wzrosły w 2019 r. o 0,9%, a ich udział w aktywach banków uległ dalszemu obniżeniu (do 4,4%).

Cechą szczególną minionego roku był niesamowicie wysoki wzrost aktywów z tytułu środków trwałych. Po wielu latach stopniowej deprecjacji wartości aktywów trwałych, w 2019 r. odnotowano zwiększenie się tej wartości o blisko 50%.

Po stronie pasywów sektora bankowego obserwowano w 2019 r. dalsze przyspieszenie tempa wzrostu depozytów klientów (wzrost o 9,6% po wzroście o 8,2% w 2018 r. i o 4,1% w 2017 r.).

Niskie stopy procentowe nie stanowiły zachęty do lokowania depozytów w bankach, ale dobra koniunktura gospodarcza kraju, lepsza sytuacja na rynku pracy, istniejące programy transferów socjalnych z budżetu państwa oraz większa ostrożność w zakresie inwestowania środków finansowych spowodowały dynamiczny wzrost depozytów bankowych. Dodatkowo wzrostowi depozytów sprzyjała nienajlepsza sytuacja na rynku kapitałowym. W efekcie wzrost depozytów klientów był większy i szybszy niż wzrost należności kredytowych, co prowadziło do dalszego obniżenia się relacji kredytów do depozytów, znacznie poniżej poziomu 1. Negatywnie można jedynie ocenić zdecydowanie szybszy wzrost depozytów bieżących niż depozytów terminowych, co jest szczególnie zauważalne w warunkach wydłużania się przeciętnego terminu aktywów kredytowych w bankach. Jednak wzrost znaczenia depozytów bieżących nie może dziwić w sytuacji obowiązywania niskich stóp procentowych.

W 2019 r. tempo wzrostu depozytów było szybsze po stronie zobowiązań wobec przedsiębiorstw niż gospodarstw domowych. Te pierwsze zwiększyły się aż o 11%. Może to świadczyć o zatrzymywaniu większych środków finansowych przez przedsiębiorstwa na przyszłość i niepodejmowaniu inwestycji. Zauważalny był przy tym nieco szybszy wzrost depozytów walutowych niż depozytów złotych. Niekorzystnie można oceniać dalszy wzrost udziału depozytów bieżących kosztem depozytów terminowych. Te ostatnie zmniejszyły się nominalnie w ostatnim roku. Utrudnia to proces zarządzania płynnością w bankach przy dalszym wydłużeniu terminu należności z tytułu kredytów. Na szczęście ta nierównowaga jest amortyzowana dużym portfelem dłużnych papierów wartościowych i innymi instrumentami.

Depozyty gospodarstw domowych zwiększyły się o 9,7%, a więc znacznie szybciej niż tempo wzrostu aktywów banków. Cały przyrost depozytów od tych klientów został zrealizowany w obszarze depozytów bieżących przy braku zmian

wolumenu depozytów terminowych. Tempo wzrostu depozytów złotych i walutowych było podobne.

Wzrost depozytów, w tym depozytów walutowych, od klientów niefinansowych i zahamowanie akcji kredytowej w walucie obcej dla gospodarstw domowych wpłynęły na zmniejszenie skali zagranicznego finansowania polskich banków w postaci kredytów i depozytów. Nie zmieniła się natomiast kwota zobowiązań banków od krajowych instytucji finansowych. Łącznie kwota zobowiązań banków od sektora finansowego zmniejszyła się raptem o 3,2%. W konsekwencji rok po roku znaczenie zobowiązań od sektora finansowego jako źródła finansowania działalności banków ulegało dalszemu zmniejszeniu, stanowiąc na koniec 2019 r. 18,4% pasywów.

Wspomniana już większa dyscyplina budżetowa w JST i niski deficyt budżetu państwa spowodowały wzrost depozytów od tego sektora o 2,1%. W tej grupie zwiększyły się tylko depozyty od instytucji samorządowych, zmniejszył się zaś wolumen depozytów od instytucji oraz depozytów instytucji rządowych szczebla centralnego.

Kapitały własne banków zwiększyły się w 2019 r. o 3,1% i ich dynamika była nieco wyższa niż rok wcześniej. Wynikało to z wcześniej nałożonych wyższych wymogów kapitałowych i nieco złagodzonych zaleceń KNF dotyczących polityki dywidendowej banków. Niższa rentowność działania banków powodowała jednak, że inwestorzy byli zainteresowani większą partycypacją w zysku wypracowanym przez banki.

Fundusze wyliczane dla potrzeb regulacyjnych zwiększyły się o 3,6%. Tempo ich wzrostu było nieco wyższe niż w 2018 r., ale wolniejsze niż tempo zmian sumy bilansowej czy należności banków od sektora niefinansowego.

Współczynnik wypłacalności sektora bankowego wzrósł w 2019 r. minimalnie z 19% do 19,1%. Współczynnik kapitału Tier I i kapitału podstawowego Tier I wyniosły na koniec ubiegłego roku 17,1%. Ten wysoki poziom współczynnika wypłacalności i zdecydowana przewaga funduszy podstawowych w funduszach własnych banków, stanowiły dobre zabezpieczenie banków na wypadek pojawienia się ewentualnych strat. Jednocześnie wysoki poziom kapitałów wpływał na pogorszenie zrealizowanych przez banki wskaźników zwrotu z kapitałów.

W 2019 r. odnotowano dalszy szybki wzrost zobowiązań pozabilansowych (wzrost o 15,3%). Cechowały się one stosunkowo symetrycznym tempem wzrostu. Relacja tych zobowiązań do aktywów banków wzrosła, ale nadal nie była bardzo wysoka, a ponadto pozycja w instrumentach pochodnych była bliska zamkniętej. Najważniejszą pozycją pozostały w tej kategorii tradycyjnie instrumenty pochodne na stopę procentową.

Sektor bankowy wypracował w minionym roku wynik finansowy w wysokości 14 680 mln PLN. Ten rezultat był nominalnie o 12,5% wyższy niż rok wcześniej. Ale należy raz jeszcze podkreślić, że jest to wstępny wynik finansowy, a rok wcześniej uległ on dużej korekcie. Wzrost wyniku był znaczący, ale na tle słabych wyników finansowych osiągniętych rok wcześniej.

W warunkach niskich rynkowych stóp procentowych udało się bankom nieco zwiększyć zrealizowaną marżę odsetkową (do 2,5%). Nastąpiło to w wyniku zwiększenia dochodów odsetkowych o blisko 10%. Było to możliwe dzięki niewielkiemu zwiększeniu oprocentowania kredytów i wyraźniejszego zmniejszenia oprocentowania depozytów. W warunkach niskich stóp procentowych zastanawiający był dalszy wzrost znaczenia dochodów odsetkowych w dochodach ogółem. Stanowiły one już blisko 70% dochodów banków.

Tym samym dalszemu zmniejszeniu uległo znaczenie dochodów pozaodsetkowych. Wyraźnie wzrosły dochody z opłat i prowizji, ale po wyroku TSUE wątpliwa jest trwałość tej tendencji. Szybko zwiększyły się dochody z dywidend, co nie dziwi w sytuacji dobrej koniunktury gospodarczej w 2018 r. Martwić może natomiast dynamika innych dochodów, ale może to być pochodną większej stabilności kursów walut oraz gorszej sytuacji na rynku kapitałowym. To pokazuje poważne trudności banków w uzyskiwaniu istotnie wyższych dochodów pozaodsetkowych i zmniejsza dywersyfikację źródeł dochodów, silnie uzależniając wynik finansowy banków od osiągniętych dochodów odsetkowych.

Po stronie kosztów wzrosły właściwie niemal wszystkie główne kategorie wydatków, ale tempo tego wzrostu było zróżnicowane. Koszty pracownicze wzrosły na skutek zmian zachodzących na rynku i to przy zmniejszeniu zatrudnienia w sektorze bankowym. Koszty eksploatacyjne wzrosły także, ale cały nominalny ich wzrost odpowiadał wyższemu podatkowi od niektórych instytucji finansowych zapłaconemu przez banki w ostatnim roku oraz wyższym opłatom zapłaconym do BFG. Koszt tego podatku oraz wpłat składek do BFG odpowiadał blisko już 40% kwoty całych kosztów eksploatacyjnych banków. Skala tych obciążeń była więc ogromna, a mimo to relacja kosztów ogólnych banków do aktywów była niska (2,1%). To pokazuje skalę przedsięwzięć podejmowanych w bankach dla ograniczenia kosztów.

Zaskoczeniem był bardzo dynamiczny wzrost amortyzacji w kosztach. W warunkach stałego postępu technologicznego i konieczności unowocześniania stosowanej technologii to był właściwy kierunek, ale zupełnie odmienny od doświadczeń z lat wcześniejszych.

Zmniejszyły się w 2019 r. koszty odpisów z tytułu utraty wartości aktywów finansowych. Trzeba jednak odnotować, że nastąpiło to w okresie dość dobrej jeszcze

koniunktury gospodarczej w Polsce i po roku wzrostu odpisów spowodowanych zastosowaniem po raz pierwszy w bankach nowego standardu rachunkowości MSSF 9. Do zmniejszenia kosztu odpisów mogła przyczynić się lepsza wycena wielu zabezpieczeń kredytowych.

W 2019 r. banki silnie zwiększyły kwotę utworzonych rezerw (o ok. 1400 mln PLN). Było to związane głównie z ryzykiem prawnym w bankach powstałym po wyroku TSUE w sprawie walutowych kredytów mieszkaniowych i po części wyroków sądowych oraz zwiększonej liczbie sporów kierowanych przez klientów na drogę sądową.

Podatek dochodowy zapłacony przez sektor bankowy w 2019 r. wyniósł 5 607 mln PLN. Nastąpiło pewne obniżenie efektywnej stopy obciążenia dochodu brutto sektora bankowego podatkiem dochodowym od osób prawnych (z 28,4% w 2018 r. do 27,6% w roku następnym), ale poziom ten bardzo silnie przekraczał wysokość nominalnej stawki podatku (19%). Ta sytuacja nie może dziwić, gdy na skutek restrykcyjnych przepisów podatkowych coraz więcej kosztów banków nie jest uznawanych przez fiskus za koszt uzyskania przychodów (podatek od niektórych instytucji finansowych, opłaty na Bankowy Fundusz Gwarancyjny, znaczna część odpisów na aktywa finansowe o obniżonej jakości).

Wzrost zysku netto przy wolniejszym wzroście aktywów skutkowało niewielką poprawą wskaźnika ROA z 0,71% do 0,75%. Pozostał on jednak na znacznie niższym poziomie niż w latach wcześniejszych, gdy kształtował się on blisko poziomu 1,1%. Zauważalne było też coraz silniejsze zdywersyfikowanie rentowności banków. 8 banków notowanych na Giełdzie Papierów Wartościowych posiadało 60% aktywów sektora bankowego i wypracowało prawie 85% zysku netto sektora. Ich wskaźnik ROA kolejny rok ukształtował się na poziomie ok. 1%.

W całym sektorze bankowym nastąpiło niewielkie dalsze pogorszenie wskaźnika C/I. Na koniec 2019 r. wyniósł on 57,9%.

Jednocześnie nastąpiła pewna poprawa wskaźnika ROE z 6,5% do 7,2%, ale ma ona w dużym stopniu charakter statystyczny. Wynikała z zaraportowania na koniec 2018 r. straty przez bank w wysokości powyżej 1 mld PLN. Bez uwzględnienia tej zmiany wskaźnik ROE pozostałby na bardzo niskim poziomie ok. 6,5%, najniższym w ostatnich latach. Mimo wielu wysiłków podejmowanych przez banki rentowność ich działalności obniża się, co prowadzi do coraz trudniejszego zwiększania kapitałów w ślad za rosnącymi wymogami kapitałowymi oraz coraz większej awersji inwestorów do inwestowania w sektor bankowy. Ewentualne dalsze zwiększenie obciążeń finansowych banków może prowadzić do niebezpiecznej sytuacji, w której zysk nie pokrywa kosztu zaangażowanego kapitału. To pokazuje skalę problemów sektora bankowego z generowaniem dobrego wyniku w warunkach

niskich stóp procentowych i wysokich obciążeń fiskalnych nałożonych na sektor, które są stale podwyższane.

Trzeba także odnotować, że wskaźniki rentowności polskich banków nie były już tak dobre na tle porównań międzynarodowych i to mimo wspomnianych dużych wysiłków ponoszonych w celu ograniczenia kosztów działania. Było to skutkiem wysokich obciążeń finansowych banków w Polsce, a także wyższego poziomu aktywów finansowych o niższej jakości w polskich bankach niż w wielu innych krajach.

W polskim sektorze finansowym następowała także silna dywersyfikacja wyników finansowych banków. W trudnych warunkach regulacyjnych lepiej radziły sobie duże banki, mające odpowiednią skalę działania. Podsumowanie wyników największych banków notowanych na Gieldzie Papierów Wartościowych pokazuje, że przy reprezentowaniu ok. 60% aktywów sektora bankowego, generują one ponad 80% zysku i utrzymują zwrot z aktywów na poziomie ok. 1%. Tym samym pozostałe banki wypracowały zdecydowanie mniejsze wyniki finansowe i rentowość ich działania była znacznie niższa lub wręcz bardzo niska.

Odrębnej oceny wyników ekonomicznych wymaga tradycyjnie sektor banków spółdzielczych.

Tempo wzrostu aktywów ogółem w bankowości spółdzielczej było bardzo wysokie (6,4%), a przy tym znacznie szybsze niż w całym polskim sektorze bankowym. Dlatego też udział tej części bankowości w aktywach ogółem sektora bankowego wzrósł i wyniósł na koniec 2019 r. 7,5%.

Na szczególną uwagę zasługuje niskie, już kolejny rok, tempo wzrostu należności banków spółdzielczych od podmiotów niefinansowych, które dodatkowo było wyraźnie niższe niż w bankowości komercyjnej. Wzrost wyniósł 2,7% i był zbliżony do rocznego tempa z lat 2015–2018. Kolejny już rok wyższe tempo wzrostu należności następowało w relacjach z gospodarstwami domowymi przy równoczesnym spadku należności od przedsiębiorstw. Na koniec 2019 r. udział należności brutto banków spółdzielczych od sektora niefinansowego w należnościach od tej grupy podmiotów w całym sektorze bankowym wyniósł 5,9% (rok wcześniej 6%).

Nie uległo zatem wątpliwości, że banki spółdzielcze napotkały na barierę racjonalnego wzrostu akcji kredytowej, jeśli tempo wzrostu w ostatnich latach było podobne, a dynamika aktywów ogółem była dużo wyższa. Trzeba podkreślić, że relacja należności brutto od sektora niefinansowego do zobowiązań wobec tego sektora obniżyła się już do ok. 54,4%. To oznacza, że tylko taką część depozytów klientów banki spółdzielcze były w stanie przeznaczyć na akcję kredytową. W całym sektorze bankowym ten wskaźnik oscylował wokół poziomu 95%.

Ten niski wskaźnik w bankowości spółdzielczej spowodował, że banki znaczną część swoich środków lokowały w banku zrzeszającym i w skarbowych papierach wartościowych. Portfel tych ostatnich zwiększył się w 2019 r. o ponad 12%. Natomiast należności od sektora finansowego wzrosły jeszcze silniej, bo o 18,6%. Na koniec 2019 r. należności banków spółdzielczych od sektora finansowego stanowiły już blisko 30% aktywów, a papiery wartościowe następne ponad 16%.

Patrząc w sposób nieco bardziej szczegółowy na portfel kredytowy banków spółdzielczych od sektora niefinansowego, trzeba odnotować generalnie wyższą dynamikę kredytów dla gospodarstw domowych w ostatnim roku niż rok wcześniej. Roczne tempo wzrostu tych należności brutto wyniosło 4,3% wobec 2,3% w 2018 r. Tradycyjnie już bardzo szybka dynamika dotyczyła kredytów mieszkaniowych, niższa zaś kredytów konsumpcyjnych i kredytów dla przedsiębiorców indywidualnych. Była to tendencja analogiczna do obserwowanej w 2019 r. w bankowości komercyjnej. Jakość kredytów dla gospodarstw domowych ustabilizowała się w ostatnim roku, co było pozytywną zmianą po jej pogarszaniu się w ostatnich latach. Jednak dalszemu pogorszeniu uległa jakość kredytów dla przedsiębiorców indywidualnych i dla rolników. Generalnie jednak łączna jakość wszystkich należności od gospodarstw domowych pozostała na całkiem niezłym poziomie.

Odmienne przedstawiała się sytuacja w obszarze kredytów dla podmiotów gospodarczych. Dynamika kredytów dla tego sektora była niższa (spadek o 1,2%) niż dla gospodarstw domowych, niższa niż w poprzednim roku, a ponadto ich znaczenie w całym portfelu kredytowym było też wyraźnie mniejsze. Wśród kredytów dla przedsiębiorstw tradycyjnie zdecydowanie przeważały kredyty dla sektora MSP, bo w zakresie kredytów dla dużych przedsiębiorstw odnotowano dalszy znaczący spadek zaangażowania banków lokalnych. W zakresie kredytów dla MSP wzrost portfela dotyczył ponownie tylko kredytów na nieruchomości, natomiast zmniejszył się wolumen kredytów operacyjnych i inwestycyjnych. Jeśli spojrzeć na jakość należności od sektora MSP, to niestety obraz był niedobry. Udział kredytów zagrożonych w ciągu ostatniego roku znów zwiększył się, choć już tylko nieznacznie (do poziomu 18,3%). Trzeba też podkreślić, że ten wynik został osiągnięty przy niezłej koniunkturze gospodarczej i stanowi to po raz kolejny bardzo ważne ostrzeżenie dla sektora banków spółdzielczych.

W sumie jakość portfela kredytowego w bankowości spółdzielczej uległa w 2019 r. stabilizacji, ale była ona wyraźnie niższa niż w bankowości komercyjnej. Co gorsza, kierunek tych zmian też był niekorzystny dla bankowości spółdzielczej, gdyż w bankowości komercyjnej jakość kredytów poprawiła się. Tych różnic nie da się wyjaśnić tylko sprzedażą części w bankach komercyjnych złego portfela kredy-

towego poza bank, czy przenoszeniem tych należności do ewidencji pozabilansowej, a także różnicą w zasadach rachunkowości dotyczących tworzenia rezerw/odpisów w bankach spółdzielczych i bankach komercyjnych polegającą na odejściu od stosowania kategorii przychodów zastrzeżonych.

Po stronie pasywnej bilansu banków spółdzielczych odnotowano kolejny rok szybkiego wzrostu zobowiązań wobec sektora niefinansowego. Tempo wzrostu depozytów gospodarstw domowych i przedsiębiorstw było wyższe niż tempo wzrostu całości pasywów banków. Wyraźnie szybciej zwiększyły się przy tym depozyty przedsiębiorstw niż depozyty gospodarstw domowych, ale znaczenie tych pierwszych w bankach spółdzielczych było bardzo ograniczone. W sumie banki spółdzielcze gromadziły olbrzymie środki w formie depozytów klientów, których w dużym stopniu nie były w stanie wykorzystać na rozwój akcji kredytowej. W przypadku relacji banków spółdzielczych z sektorem niefinansowym przyrost depozytów w 2019 r. wyniósł nominalnie 9 852 mln PLN (więcej niż w 2018 r.), a przyrost należności brutto od tego sektora 1 788 mln PLN (podobnie jak w 2018 r.). W poprzednim roku te proporcje ukształtowały się jednak na podobnym poziomie.

Na uwagę zasługiwał powrót do szybkiego wzrostu depozytów jednostek samorządu terytorialnego przyjętych przez banki spółdzielcze. W poprzednich latach odnotowywano zmniejszenie o 3,4%, ale w 2017 r. i w 2019 r. nastąpił ich dynamiczny szybki wzrost (w 2019 r. o 24,2%). Trzeba jednak dodać, że w całym sektorze bankowym depozyty od jednostek samorządu terytorialnego także zwiększyły się dynamicznie w ostatnim roku (o ponad 15%).

W 2019 r. kapitały własne banków spółdzielczych zwiększyły się o 4,1%. Był to dobry wynik, biorąc pod uwagę ograniczony rozmiar zysku sektora w poprzednim roku, zmniejszenie się liczby udziałowców oraz trwający proces zmian zaliczania funduszu udziałowego do funduszy własnych. Dla celów norm ostrożnościowych fundusze własne wzrosły o 3,4% i było to tempo wolniejsze od obserwowanego rok wcześniej. Współczynnik wypłacalności w bankowości spółdzielczej wzrósł minimalnie w ostatnim roku do 17,7%.

Wynik finansowy banków spółdzielczych wyniósł 642 mln PLN i był nominalnie praktycznie taki sam, jak w 2018 r. Ten wynik został osiągnięty głównie dzięki dalszemu, choć niewielkiemu, wzrostowi znaczenia dochodów odsetkowych. Banki spółdzielcze uzyskały wyższy wzrost przychodów odsetkowych niż dynamika kredytów i wolniejsze tempo wzrostu kosztów odsetkowych przy wysokiej dynamice depozytów klientów. To dowodziło, że banki spółdzielcze – wzorem wcześniejszych doświadczeń banków komercyjnych – zdecydowały się na utrzymanie oprocentowania kredytów i zmniejszenie oprocentowania depozytów. W sumie

nie zapobiegło to zmniejszeniu się marży odsetkowej banków spółdzielczych, ale nadal pozostawała ona znacznie wyższa niż w całym sektorze bankowym.

W zakresie innych dochodów banki spółdzielcze nie uzyskały tak dobrych wyników. Dochody z prowizji się zmniejszyły. W rezultacie wskaźnik marży pozaodsetkowej uległ dalszemu obniżeniu.

Pozytywnie należy ocenić poprawę wskaźników efektywności kosztowej. Wskaźnik kosztów działania do aktywów uległ poprawie mimo wzrostu kosztów pracowniczych w 2019 r. Jednak pogorszeniu uległ wskaźnik poziomu odpisów z tytułu aktywów finansowych na skutek wzrostu kwoty odpisów o 11,7%. Spadek odpisów był ważny w warunkach stabilizacji jakości kredytów w bankowości spółdzielczej, co może świadczyć o lepszym poziomie pokrycia takich należności rezerwami.

Wskaźniki zwrotu z aktywów (0,47%) i z kapitałów (5,2%) ukształtowały się na niskim poziomie, znacznie niższym niż w całym sektorze bankowym. Trzeba również zaznaczyć, że w ostatnim roku uległy one dalszemu niewielkiemu obniżeniu, szczególnie wskaźnik ROE.

Na koniec tradycyjnie warto wskazać na najważniejsze szanse i zagrożenia pojawiające się dla sektora bankowego w następnym roku. W tym miejscu ponownie należy poczynić zastrzeżenie dotyczące niewiadomych skutków epidemii koronawirusa. Nie ulega wątpliwości, że w 2020 r. cały sektor bankowy w Polsce staje przed poważnymi wyzwaniami w swojej działalności.

Za największą szansę można było dotychczas uznać obecny stan polskiej gospodarki, choć oczywiście perspektywy jej rozwoju są aktualnie dużo gorsze niż rok wcześniej. Większość ekonomistów jest zgodna, że ten rok będzie słabszy niż poprzedni. Duży wpływ będą mieć uwarunkowania zewnętrzne, takie jak spory handlowe, skutki ekonomiczne Brexitu, czy w końcu najnowsze zagrożenie związane z rozprzestrzenianiem się epidemii koronawirusa. Na poziomie krajowym wyzwaniem okaże się z powolnienie popytu wewnętrznego, niski poziom inwestycji i rosnąca inflacja.

Te uwarunkowania makroekonomiczne będą determinować prowadzenie biznesu bankowego. Można zakładać, że rok 2020 przyniesie kontynuację trendów w zakresie kredytowania. Istnieją bowiem możliwości wzrostu portfeli kredytów mieszkaniowych, kredytów konsumpcyjnych czy kredytów operacyjnych dla przedsiębiorstw. Znacznie gorzej wyglądają natomiast perspektywy w zakresie rozwoju kredytów inwestycyjnych. Te uwarunkowania stwarzają zatem warunki do dalszego zwiększenia dochodów odsetkowych przez banki i jednocześnie będą

pokazywać ograniczenia wzrostu dochodów pozaodsetkowych, nie tylko z tytułu opłat i prowizji, ale także dochodów finansowych.

Konstrukcja podatku sektorowego dla instytucji finansowych oraz sytuacja na rynku finansowym będą tworzyć zachętę do dalszego zwiększania znaczenia portfela skarbowych papierów wartościowych w aktywach banków. Sprzyjać temu będą zapewne dalszy wzrost depozytów bankowych i ograniczone możliwości wzrostu akcji kredytowej. Równocześnie słaba kondycja rynku kapitałowego prawdopodobnie nie będzie zachęcać do inwestowania środków w tym segmencie rynku finansowego, choć uruchomienie nowego programu emerytalnego może nieco poprawić sytuację w tym zakresie.

Nieustannym wyzwaniem będzie dążenie banków do zwiększania dochodów pozaodsetkowych, które mogłyby częściowo zrekompensować ograniczone dochody odsetkowe w warunkach niskich stóp procentowych. Silna konkurencja na rynku, oczekiwania klientów oraz ograniczenia regulacyjne mogą uczynić ten cel ponownie trudnym do zrealizowania. Dochody z tego źródła są bankom niezbędne dla sfinansowania dalszego unowocześnienia usług oferowanych klientom, utrzymania poziomu konkurencyjności usług bankowych wobec oferty podmiotów niefinansowych.

Dużą szansą, ale i wyzwaniem będzie dalszy rozwój nowoczesnych usług bankowych, w tym bankowości elektronicznej. Istniejące tempo rozwoju banków w coraz mniejszym stopniu pozwala dziś bankom w dotrzymaniu kroku podmiotom niebankowym i konkurować z nimi w zakresie udostępnienia klientom usług w oparciu o najnowocześniejszą technologię. Jednocześnie polskie banki są nadal w znacznie lepszej pozycji konkurencyjnej niż wielu ich zagranicznych partnerów, powoli przekształcając się w huby technologiczne oferujące usługi finansowe i profesjonalnie zarządzając ryzykiem kredytowym. To konkurowanie i oparcie rozwoju na nowoczesnej technologii musi jednocześnie wzmagać nacisk na jeszcze szerszą dbałość o cyberbezpieczeństwo, czyli odpowiednie zabezpieczanie się przed coraz częstszymi próbami ataków na systemy informatyczne banków, a także dbanie o szybką odbudowę sytuacji po przeprowadzonym ataku. Zapewnienie odpowiedniego poziomu cyberbezpieczeństwa wymaga jednak sektorowej koordynacji działań, w tym rozpoznawania zagrożeń, współpracy przy incydentach, a także wymiany informacji między sektorami, zwłaszcza z sektorem telekomunikacyjnym.

Jednak największym wyzwaniem dla banków nie będzie sytuacja gospodarcza w kraju, problemy rozwoju technologicznego i konkurowanie z podmiotami niebankowymi, ale przede wszystkim kształt regulacji determinujących reguły działania instytucji kredytowych. W przeszłości wiele tego typu regulacji, takich jak wy-

mogi kapitałowe, MIFID, RODO, PSD II, było określanych na poziomie międzynarodowym. Dziś także część wyzwań wynika z regulacji unijnych, żeby wymienić w tym zakresie podnoszenie wymogów kapitałowych, wprowadzanie systemu resolution i wymaganych środków jego finansowania, zmiany przepisów o praniu pieniędzy, wymogi raportowe w obszarze podatków. Prowadzą one do wyraźnego zwiększenia kosztów działania banków i konieczności stałego podnoszenia kapitałów, które powodują w konsekwencji obniżenie rentowności działania banków do poziomu niższego niż koszt pozyskania kapitału.

Aktualnie coraz więcej zagrożeń wynika też z regulacji krajowych. To one wpływają w zasadniczy sposób na prowadzenie biznesu bankowego w Polsce. Część ma charakter inicjatyw wprowadzanych tylko w Polsce, a część stanowi twórcze rozwinięcie regulacji przyjmowanych na poziomie międzynarodowym. Przykładami tych ostatnich są chociażby: szersze objęcie banków zakresem wymogów z tytułu resolution (liczba banków w Polsce z wymogami MREL jest druga co do wielkości wśród wszystkich krajów UE), czy zwiększenie zakresu wymogów sprawozdawczych w zakresie podatków.

Za specyficzne polskie rozwiązanie uznać należy funkcjonowanie bardzo restrykcyjnego podatku od niektórych instytucji finansowych. Stanowi on bardzo silne obciążenie wyniku sektora bankowego i stanowiącego dochód budżetu państwa (a nie dochód systemu gwarantowania depozytów lub systemu resolution, jak ma to miejsce w wielu innych krajach). W 2020 r. zostały ponownie wyraźnie podniesione obciążenia banków na Bankowy Fundusz Gwarancyjny. Częściowo jest to skutkiem ustanowienia wysokiego docelowego poziomu funduszy utrzymywanych w BFG, częściowo wynikiem lekcji płynącej z sytuacji, jaka wystąpiła pod koniec 2018 r.

Dodatkowo wyzwaniem jest brak możliwości zaliczania tych obciążeń finansowych do kosztu uzyskania przychodów dla celów obliczenia podatku CIT. To samo dotyczy restrykcyjnego systemu zaliczania odpisów na aktywa finansowe do kosztów podatkowych. Wprowadzenie w wielu bankach nowego standardu rachunkowego MSSF 9 spowodowało także dalsze ograniczenie możliwości zaliczania odpisów na aktywa finansowe do kosztów podatkowych. To powoduje faktyczne stosowanie wysokiej efektywnej stawki podatku dochodowego dla banków. Do tego dochodzą pozafiskalne obciążenia banków, takie jak: wdrożenie systemu STIR czy split payment, nowe zasady poboru podatku u źródła, czy raportowania cen transferowych, które dodatkowo podlegają nieustannym modyfikacjom i generują olbrzymie koszty wdrożenia i utrzymywania odpowiednich systemów oraz raportowania dla banków bez przynoszenia jakichkolwiek korzyści tym instytucjom.

Rok 2020 będzie kolejnym okresem funkcjonowania z wyzwaniami generowanymi przez portfel walutowych kredytów mieszkaniowych. W przeszłości nie powiodła się żadna z prób regulacyjnego rozwiązania problemu portfela walutowych kredytów mieszkaniowych. Zaproponowane rozwiązania nie były satysfakcjonujące dla banków i kredytobiorców. W tych warunkach dominujące znaczenie będzie mieć rozwiązywanie sporów w trybie sądowym. Wyrok TSUE z 2019 r. w tej sprawie otworzył całkiem nową przestrzeń dla interpretacji skutków nieważności umów kredytowych. Stworzył on jednocześnie wiele wątpliwości, czego efektem są liczne nowe pytania kierowane przez polskie sądy do TSUE. Te spory sądowe sięgające zapisów umowy z przeszłości powodują, że obecnie bardzo trudno będzie znaleźć rozwiązanie polubowne rozstrzygające problem portfela tych kredytów. Same zaś wyroki sądowe mogą prowadzić do obniżenia moralności w spłacie zobowiązań i w konsekwencji do większego ryzyka systemowego w sektorze bankowym.

Innym wyzwaniem związanym z kolejnym wyrokiem TSUE będzie taka zmiana modelu biznesowego udzielania kredytów konsumpcyjnych, która uwzględni postanowienia TSUE i jednocześnie pozwoli na zachowanie efektywności ekonomicznej świadczenia tego typu usług przez banki. Będzie to tym większe wyzwanie, gdyż istnieją ustawowe ograniczenia dotyczące maksymalnego oprocentowania kredytu konsumenckiego.

Poważnym wyzwaniem regulacyjnym będzie nadal wdrażanie norm ostrożnościowych. Rosną wymogi kapitałowe, a dodatkowe poważne środki będą musiały być zgromadzone w bankach na potrzeby systemu resolution. To oznacza konieczność mobilizacji kapitałów przy spadającej rentowności działania banków i pozyskania środków z emisji własnych papierów wartościowych, co może być trudne do osiągnięcia na lokalnym rynku finansowym, a zarazem rozwiązaniem bardzo kosztownym dla banków. W przypadku pozyskania środków za granicą zwiększy się ryzyko walutowe banków, gdyż będą one miały bardzo ograniczone możliwości wykorzystania pozyskanych środków obcych na rozwój swojego biznesu.

Nie można także pominąć kwestii wdrożenia nowej Rekomendacji S, wprowadzającej konieczność szerokiego oferowania przez banki kredytów hipotecznych opartych o stałą lub okresowo stałą stopę procentową. Nie negując zasadności zmiany proporcji między kredytami udzielanymi w oparciu o stałą i zmienną stopę procentową, w polskich realiach funkcjonowania rynku finansowego oznaczać to będzie silny wzrost kosztów działania banków poprzez zwiększenie kosztu pozyskania finansowania i zabezpieczania otwartej pozycji. Dlatego potrzebne są skoordynowane działania instytucji sieci bezpieczeństwa służące stworzeniu warunków ekonomicznych i informacyjnych zapewniających bezpieczne i tanie tworzenie takiego portfela kredytów.

Wiele dodatkowych kosztów generuje bankom także zwiększanie ich obciążeń z tytułu obowiązków sprawozdawczych na rzecz instytucji publicznych, w tym w ramach systemu resolution. Sprawozdawczość ta staje się coraz bardziej rozbudowana, szczegółowa, powielająca przy tym te same obowiązki w różnych przekrojach. W praktyce nie może też doczekać się zastosowania w tym obszarze zasada proporcjonalności, dostosowująca zakres wymogów do skali działania banku.

Nie można w tym kontekście nie odnotować coraz gorszej jakości stanowienia prawa. Doskonałymi przykładami potwierdzającymi tę tezę mogą być zmiany w prawie zmierzające w kierunku systematycznego osłabienia pozycji wierzyciela w procesie dochodzenia roszczeń, zmiany dotyczące obrotu ziemią czy zasad funkcjonowania odnawialnych źródeł energii. Powodują one także wymierne koszty dla banków. W zakresie poszczególnych regulacji, także dotyczących działalności banków, mamy do czynienia z uchwalaniem ustaw, które natychmiast po opublikowaniu wymagają interpretacji ich zapisów, co rodzi rosnące ryzyko prawne prowadzenia działalności gospodarczej. Wynika to z coraz częstszego lekceważenia opinii sektora bankowego w procesie stanowienia prawa.

Skala tych wszystkich obciążeń powoduje bardzo silne ograniczenie możliwości poprawy rentowności działania banków. To będzie powodować dalszy spadek zainteresowania inwestorów akcjami polskich banków, utrudni możliwość finansowania polskiej gospodarki przez sektor bankowy. Wysokie obciążenia już dziś prowadzą do dywersyfikacji banków na najlepsze i pozostałe i będą prowadzić do dalszej konsolidacji sektora bankowego, która nie musi być korzystna dla rozwoju rynku finansowego w Polsce i poprawy oferty usług dla klientów sektora bankowego. Dlatego trzeba podnosić aktualnie kwestię nadmiernych obciążeń sektora bankowego, aby dostosować je do skali działania banków i możliwości generowania przez nie zysków. Ta sprawa nabiera ogromnej pilności i jest największym wyzwaniem dla sektora obok problemów z zachowaniem bezpieczeństwa informacyjnego.

W kontekście wyzwań dla sektora, dodatkowo warto spojrzeć również na szanse i wyzwania na przyszłość stojące przed bankowością spółdzielczą. Sektor ten dziś utrzymuje swoją pozycję na rynku usług bankowych w Polsce, ale widać też poważne wyzwania w zwiększaniu akcji kredytowej, utrzymywaniu jakości kredytów czy osiągnięciu odpowiedniego poziomu rentowności.

Dzisiejsze doświadczenia pokazują, że dalszego wzmocnienia wymaga system ochrony instytucjonalnej w bankowości spółdzielczej. W ostatnich latach wykonano ogromną pracę w celu poprawy oceny ryzyka w bankach. Teraz trzeba jeszcze wiele zrobić, aby wzmocnić realne możliwości udzielenia pomocy uczestnikom

systemu. Jest to szczególnie ważne w sytuacji, gdy istnieją banki spółdzielcze, które mają swoje problemy. Brak postępu w tych dziedzinach oznaczałoby podważenie zaufania do systemu, wyższe koszty działania, a przede wszystkim zaprzepaszczenie szansy na lepszy rozwój tej części sektora bankowego. Widać to szczególnie wyraźnie po podjęciu przez władze decyzji o rozwiązaniu problemu Podkarpackiego Banku Spółdzielczego w Sanoku w drodze resolution.

Niezbędne są też poważne zmiany jakościowe w sposobie działania zrzeszeń banków spółdzielczych. Konieczne wprowadzenie modyfikacji umów zrzeszenia, aby uczynić system podejmowania wspólnych decyzji bardziej efektywnym. Nie chodzi przy tym o sam proces podejmowania zwyczajnych decyzji w zrzeszeniach, ale także o wyznaczanie zasadniczych kierunków wspólnego działania, określanie zasad partycypacji wszystkich uczestników w finansowaniu zmian infrastrukturalnych i ich implementację we wszystkich bankach. Tylko podejmowanie wspólnych działań może doprowadzić do ograniczenia jednostkowych kosztów oraz do uzyskania efektów skali w bankowości spółdzielczej. Na wyzwania te w ostatnim roku coraz częściej zwracali uwagę nie tylko bankowcy, ale też regulatorzy.

W warunkach utrzymywania się niskich stóp procentowych oraz stale pogarszającej się jakości należności kredytowych banków spółdzielczych od przedsiębiorstw, znalezienie rozsądnego modelu biznesowego ich działania jest rzeczą fundamentalną. Nowy model biznesowy bankowości spółdzielczej musi być silnie powiązany z usytuowaniem banków spółdzielczych i możliwościami ich rozwoju bez silnego wchodzenia w obszary aktywności obciążone wysokim ryzykiem. Dziś widać, że dla banków spółdzielczych wyzwaniem jest zwiększenie akcji kredytowej, lepsze wykorzystanie posiadanych środków. Bez większej współpracy w ramach zrzeszeń, stworzenia i popularyzacji wspólnych systemów IT, centrum usług wspólnych i wspólnych produktów dla klientów nie ma szans na sprostanie konkurencji dużych banków, które w coraz większym stopniu mogą konkurować zdalnie bez fizycznej obecności w terenie. Banki spółdzielcze muszą zintensyfikować swoje działania w tych obszarach, tak aby nie stać się ofiarą postępującej konsolidacji w sektorze bankowym i móc konkurować z większymi instytucjami kredytowymi o klientów, osiągając racjonalny wynik finansowy z tej działalności.

Dziś na podkreślenie zasługuje, że istniejącą szansą poprawy efektywności działania, budowy kapitałów własnych i szybszego zbudowania siły systemów ochrony instytucjonalnej jest obowiązujące zwolnienie banków spółdzielczych z sektorowego podatku od instytucji finansowej. Stanowi to bardzo silne wsparcie regulacyjne dla mniejszych instytucji finansowych, dla banków lokalnych. Tę szansę muszą one skutecznie wykorzystać, bo nie musi ona być utrzymana w dłuższej perspektywie.

W warstwie regulacyjnej dla banków spółdzielczych niezwykle ważne będzie stosowanie w praktyce zasady proporcjonalności i nieobarczanie mniejszych banków nadmiernymi, nieuzasadnionymi wymogami regulacyjnymi wyraźnie ograniczającymi możliwości funkcjonowania banków lokalnych. Pewien krok w dobrą stronę został uczyniony w ostatnio przyjmowanych regulacjach unijnych, ale trzeba intensywnie zabiegać o racjonalizację regulacji także w innych obszarach.

Te i inne wyzwania wymienione w raporcie powodują, że banki komercyjne i spółdzielcze mogą oczekiwać trudności w osiągnięciu wyższych wyników finansowych i poprawie rentowności w najbliższym okresie. W tych warunkach jeszcze większego znaczenia nabierze przyjęty przez banki sposób komunikacji społecznej, także ze swoimi klientami oraz wspieranie edukacji ekonomicznej społeczeństwa. Obserwowane w ostatnich latach próby dyskredytowania bezpieczeństwa poszczególnych banków, także za pomocą nowoczesnych środków komunikacji, każą mocniej przyglądać się tym zagrożeniom i jednocześnie dalej poprawiać jakość świadczonych usług i poziom wiedzy klientów. Niewątpliwie jednak sukcesem banków w tym obszarze są stale poprawiające się oceny społeczne dotyczące funkcjonowania sektora bankowego.

Najważniejsze zmiany stanu prawnego i zmiany instytucjonalne w sektorze bankowym w 2019 r. mające wpływ na działalność banków

Rok 2019 był okresem kolejnych znaczących zmian regulacyjnych zarówno na poziomie krajowym, jak i międzynarodowym. Wymieniając na wstępie najważniejsze regulacje, należy wskazać przede wszystkim następujące zmiany:

1. Uchwalono pakiet reform bankowych obejmujących pakiet CRDV/CRR 2 oraz BRR II/SRMR 2. Pakiet zawiera głównie implementację do prawa unijnego restrykcyjnych części standardów bazylejskich dotyczących wymogów kapitałowych, takich jak: nowy wymóg w postaci wskaźnika dźwigni, nowa metoda dla ryzyka kredytowego, ryzyka kontrahenta i rynkowego czy wymogi z tytułu MREL i TLAC, oraz NSFR. Te nowe wyższe wymogi kapitałowe wpłyną znacząco na koszty działalności sektora bankowego, już dziś funkcjonującego na granicy rentowności kapitału. W pakiecie zawarto jednak także pierwsze propozycje, które mają złagodzić wymogi dla mniejszych instytucji oraz wspierać kredytowanie gospodarki poprzez określenie nowych niższych wag ryzyka dla MSP i inwestycji infrastrukturalnych w zakresie pokrycia ryzyka kredytowego.
2. Wprowadzono wymogi dotyczące rozwiązania problemu złych kredytów NPL i wyższe wymogi kapitałowe z nimi związane.
3. Kontynuowano prace dotyczące tzw. zielonego ładu i zrównoważonego finansowania. Stworzone będą docelowo nowe wymogi preferujące finansowanie

zielonej gospodarki i rozwiązania ograniczające zmiany klimatyczne i penalizujące tzw. brunatną gospodarkę.

4. Na szczeblu krajowym kontynuowane były prace nad rozwiązaniem problemu walutowych kredytów hipotecznych. Uchwalono nowe rozwiązania dotyczące wsparcia kredytobiorców znajdujących się w trudnej sytuacji – w postaci zwiększenia funduszu wsparcia oraz nowej nieoprocentowanej pożyczki.
5. Uchwalono nową Rekomendację S wprowadzającą wymóg oferowania przez banki kredytów hipotecznych o stałej stopie procentowej, co będzie niosło ze sobą nowe rodzaje ryzyka dla banków, przy jednoczesnym braku dotychczas silnego wsparcia ze strony władz do budowania długoterminowego rynku finansowego czy rynku płynności oraz edukacji klientów.
6. Rozpoczęto prace regulacyjne nad możliwością emisji przez instytucje finansowe instrumentów finansowych zaliczanych do AT1, które pozwolą na zwiększenie bazy kapitałowej banków.

To krótkie, wstępne zestawienie wpływu zmian regulacyjnych w 2019 r. pokazuje skalę nowych wymogów dla banków wprowadzonych i diskutowanych w ostatnim roku, ale także pewnych nowych możliwości, które stają przed tymi instytucjami w najbliższych latach. Nowe wymogi regulacyjne przyjmowane na szczeblu międzynarodowym i krajowym spowodują konieczność zwiększania kapitałów nie tylko w formie zatrzymania wypracowanych zysków, ale także nowych emisji papierów wartościowych na rynku kapitałowym na potrzeby MREL, czy zabezpieczenia nowych produktów opartych na stałej stopie procentowej.

1. Europejskie regulacje ostrożnościowe

1.1. Pakiet reform bankowych

17 czerwca 2019 r. został opublikowany pakiet zmian regulacji bankowych w zakresie wymogów ostrożnościowych oraz restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji, w skład którego wchodzi:

- Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/876 z 20 maja 2019 r. zmieniające rozporządzenie (UE) nr 575/2013 w odniesieniu do wskaźnika dźwigni, wskaźnika stabilnego finansowania netto, wymogów w zakresie funduszy własnych i zobowiązań kwalifikowalnych, ryzyka kredytowego kontrahenta, ryzyka rynkowego, ekspozycji wobec kontrahentów centralnych, ekspozycji wobec przedsiębiorstw zbiorowego inwestowania, dużych ekspozycji, wymogów dotyczących sprawozdawczości i ujawniania informacji, a także rozporządzenie (UE) nr 648/2012 (dalej: CRR II),

- Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/878 z dnia 20 maja 2019 r. zmieniająca dyrektywę 2013/36/UE w odniesieniu do podmiotów zwolnionych, finansowych spółek holdingowych, finansowych spółek holdingowych o działalności mieszanej, wynagrodzeń, środków i uprawnień nadzorczych oraz środków ochrony kapitału (dalej: CRD V),
- Dyrektywa 2019/879 z dnia 20 maja 2019 r. zmieniająca dyrektywę 2014/59/UE w odniesieniu do zdolności do pokrycia strat i dokapitalizowania instytucji kredytowych i firm inwestycyjnych oraz dyrektywę 98/26/WE (dalej: BRRD II),
- Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/877 z dnia 20 maja 2019 r. zmieniające rozporządzenie (UE) nr 806/2014 w odniesieniu do zdolności do pokrycia strat i dokapitalizowania instytucji kredytowych i firm inwestycyjnych (dalej: SRMR 2).

1.1.1. CRD V i CRR II

Rozporządzenie CRR II wprowadza nowe, wiążące wymogi dotyczące stosowania normy płynności oraz równoległy do obecnie obowiązujących wymogów kapitałowych wymóg wskaźnika dźwigni (leverage ratio) oparty o wartości księgo-we i nieuwzględniający poziomu ryzyka banku.

W zakresie płynności nowy wymóg stabilnego finansowania netto (NSFR) został ustalony na poziomie 100%, i ma być stosowany w celu wyeliminowania nadmiernego oparcia działalności banków na krótkoterminowym finansowaniu. Wskaźnik stabilnego finansowania netto (NSFR), zgodny ze standardami Bazylei III, uwzględnia specyfikę europejskiego rynku finansowego i założenia Komisji Europejskiej dotyczące rozwoju finansowania długoterminowego. Wskaźnik oparty o kategorie aktywów i pasywów spójne z definicjami zawartymi w rozporządzeniu CRR dla wskaźnika płynności krótkoterminowej LCR. W pakiecie uwzględniono postulaty sektora bankowego dotyczące wprowadzenia uproszczonego wskaźnika NSFR dla małych instytucji o nieskomplikowanym profilu działalności. W ramach łagodzenia wymogów zastosowano także najniższy z zaproponowanych przez Komitet Bazylejski poziomów wymogów stabilnego finansowania dla instrumentów pochodnych i czynności rozliczania.

Nowy wymóg kapitałowy wskaźnika dźwigni (Leverage ratio) określono na poziomie 3%, zaś dla globalnych instytucji o znaczeniu systemowym (GSIIs) będzie mógł być nakładany wyższy bufor kapitałowy, do wysokości 5%.

Istotnym zmianom ulegną wymogi dotyczące pokrycia kapitałem ryzyka kredytowego, ryzyka kredytowego kontrahenta czy ryzyka rynkowego. W odniesieniu do tego ostatniego wstrzymano wprowadzanie wymogów do czasu ich ostatecznej kalibracji przez Komitet Bazylejski, co miało miejsce już na początku 2019 r.

W ramach wyliczania wymogu na ryzyko kredytowe kontrahenta uznano, że dotychczas stosowane podejścia niedostatecznie odzwierciedlają ryzyko, w tym jego wysoką zmienność obserwowaną podczas ostatniego kryzysu finansowego. Nowe przepisy zastępują obecnie stosowaną metodę standardową i metodę wyceny według wartości rynkowej nową metodą standardową dla ryzyka kredytowego kontrahenta (SA-CCR), uwzględniającą także obowiązki centralnego rozliczania instrumentów finansowych. Zgodnie z postulatami sektora bankowego pozostawiono stosowaną obecnie metodę wyceny pierwotnej ekspozycji (Original Exposure Method, OEM) jako alternatywę dla instytucji, które prowadzą ograniczoną działalność w zakresie instrumentów pochodnych, a obecnie korzystają z metod wyceny według wartości rynkowej lub metody wyceny pierwotnej ekspozycji. Stosowanie tej metody będzie możliwe po spełnieniu warunków określonych w Rozporządzeniu CRR.

W zakresie ryzyka rynkowego nowe przepisy będą częściowo uwzględniać określone przez Komitet Bazylejski w 2016 r. nowe wymogi w zakresie tego ryzyka. Zreformowane zasady obejmują zmianę metody standardowej oraz ograniczenie metody modeli wewnętrznych, aby zapewnić spójność z głównymi oczekiwaniami BCBS, jednak będą one na razie obowiązywać jedynie dla celów sprawozdawczości, równoległe do aktualnie obowiązujących wymogów kapitałowych. Wprowadzenie wymogów raportowych w zakresie zmienionych ram dla ryzyka rynkowego (FRTB) wynikało z dokonanej przez Komitet Bazylejski rewizji standardu FRTB w styczniu 2019 r. Przesunięciu uległ zaś między innymi termin wdrożenia samych wymogów kapitałowych wynikających ze standardu FRTB na 1 stycznia 2022 r., stąd na poziomie UE nie zdecydowano się na przyjęcie standardu FRTB w obecnym pakiecie.

Na wniosek sektora bankowego umożliwiono większej liczbie instytucji z nieznaczającą działalnością handlową (m.in. takim, u których całkowita wartość pozycji utrzymywanych w instrumentach pochodnych nie przekracza 5%) stosowanie zasad pokrycia ryzyka rynkowego w księdze bankowej. Uszczegółowienie wymogów dotyczących ryzyka rynkowego będzie miało miejsce w następnych latach.

Wprowadzono ułatwienia w redukcji poziomu kredytów zagrożonych (NPL) dla banków stosujących metody wewnętrznych ratingów poprzez możliwość modyfikacji poziomu straty z tytułu niewykonania zobowiązania (LGD) w przypadku realizacji znaczącej sprzedaży wierzytelności (massive disposals).

Znaczące ograniczenie działalności kredytowej, szczególnie w zakresie dużych projektów inwestycyjnych, może nastąpić w związku z zaostreniem zasad określania limitów dużych ekspozycji. Jako podstawę kalkulacji limitów będzie można stosować tylko kapitał Tier I, a nie jak obecnie łączną wartość uznanego kapitału.

Dla instrumentów pochodnych stosowana będzie nowa metoda (SA-CRR) obowiązująca dla ryzyka kredytowego kontrahenta.

Wprowadzony zostanie także dodatkowy limit dla instytucji uznanych za globalną instytucję o znaczeniu systemowym (GSII). Nie będą one mogły posiadać ekspozycji wobec innej instytucji uznanej za GSII w wysokości przekraczającej 15% ich kapitału Tier I. Wprowadzony zostanie także dodatkowy wymóg raportowania wszystkich ekspozycji o wartości przekraczającej 300 mln EUR. Dla nich wprowadzono także wyższy bufor wskaźnika dźwigni. Grupy o znaczącej działalności na terenie Unii Europejskiej, posiadające aktywa na terenie UE na poziomie co najmniej 40 miliardów EUR będą miały obowiązek utworzenia pośredniej spółki dominującej na terenie UE (ang. IPU) bez względu na zaklasyfikowanie do grupy globalnych instytucji o znaczeniu systemowym.

Oprócz przedstawionych wcześniej przepisów, które zwiększają obciążenia banków, w rozporządzeniu CRR II zaproponowano środki poprawiające zdolność banków do udzielania kredytów w celu wspierania gospodarki UE. Mają temu służyć trzy rozwiązania.

Po pierwsze zaproponowano zmiany wymogów ostrożnościowych w zakresie udzielania kredytów dla MSP oraz kredytów na sfinansowanie projektów infrastrukturalnych. Wprowadzona została preferencyjna waga ryzyka dla ekspozycji wobec MSP (współczynnik wsparcia równy 0,7619) do 2,5 mln EUR. Przewidywane jest również preferencyjne traktowanie większych ekspozycji wobec małych i średnich przedsiębiorstw poprzez zastosowanie 15% redukcji wagi ryzyka. Zaproponowano zmniejszenie narzutów kapitałowych z tytułu ekspozycji na projekty infrastrukturalne, pod warunkiem, że spełniają one zestaw kryteriów pozwalających na redukcję ich profilu ryzyka oraz na zwiększenie przewidywalności przepływów pieniężnych. Dlatego zaproponowano możliwość korekty wymogów kapitałowych z tytułu ryzyka kredytowego w odniesieniu do ekspozycji wobec podmiotów, które obsługują lub finansują fizyczne obiekty lub instalacje, systemy i sieci zapewniające lub wspierające podstawowe usługi publiczne. Korekta ta wyniesie 25% (wskaźnik wsparcia 0,75) po spełnieniu przez dłużnika określonych w przepisach CRR II warunków dotyczących jego wiarygodności i niskiego ryzyka finansowanej inwestycji. Co sześć miesięcy instytucje zgłaszają nadzorczy łączną kwotę ekspozycji wobec jednostek realizujących projekty infrastrukturalne. Wprowadzono niższą wagę ryzyka na poziomie 35% dla ekspozycji wobec osób fizycznych, jeśli są one zabezpieczone emeryturą lub stałym wynagrodzeniem (przy spełnieniu określonych warunków).

Po drugie na wniosek sektora bankowego zmniejszono wobec małych banków o niezłożonej strukturze obciążenia administracyjne związane z niektórymi wymo-

gami w zakresie sprawozdawczości, ujawnianiem informacji, stosowaniem przepisów o wynagrodzeniach (w tym przepisów dotyczących odraczania wypłaty wynagrodzeń i wynagradzania za pomocą instrumentów, takich jak akcje), czy uproszczeniem zasad wyliczania współczynnika stabilnego finansowania netto. Zastosowanie standardowego podejścia regulacyjnego wobec takich banków byłoby nieproporcjonalne do rozmiarów tych podmiotów i poziomu ryzyka przez nie generowanego.

Po trzecie w nowych przepisach uwzględniono także środki służące dalszemu zwiększaniu roli banków na rzecz powstania głębszych i bardziej płynnych rynków kapitałowych UE, tak aby wspierać tworzenie unii rynków kapitałowych. Korekty dotyczą ograniczenia nieproporcjonalnych wymogów kapitałowych z tytułu pozycji w portfelu handlowym, w tym pozycji związanych z działalnością animatora rynku oraz służą zmniejszeniu kosztów emitowania lub posiadania niektórych instrumentów, takich jak: obligacje zabezpieczone, instrumenty sekurytyzacji wysokiej jakości, instrumenty długu państwowego, instrumenty pochodne dla celów zabezpieczenia. Nowe przepisy mają także zachęcać instytucje, które działają jako pośrednicy na rzecz klientów, do rozliczania transakcji przez CCP.

Zmiany regulacyjne uwzględniają również elementy wspierające środowisko, społeczną odpowiedzialność biznesu i ład korporacyjny. Kryteria te będą podlegały monitorowaniu i raportowaniu, a Europejski Urząd Nadzoru Bankowego będzie zobowiązany do przeprowadzenia analizy możliwości wprowadzenia czynników dotyczących tych kwestii do metodyki przeglądu i oceny nadzorczej (SREP/BION).

Z odliczeń od funduszy własnych zwolnione zostały aktywa niematerialne i prawne dotyczące IT, pod warunkiem, że ich wartość jest ostrożnie wyceniona, a instytucja będzie miała zdolność absorpcji strat również w przypadku utraty ich wartości. Szczegółowe rozwiązania w tym zakresie mają zostać określone w regulacyjnych standardach technicznych opracowanych przez Europejski Urząd Nadzoru Bankowego. To podejście zostało zaakceptowane przez regulatorów na wniosek sektora bankowego jako dowód troski o stałe podnoszenie jakości usług oferowanych przez banki.

Uwzględnienie zasady proporcjonalności w zakresie polityki wynagrodzeń, sprawozdawczości czy małej korekty w wymogach jest krokiem w dobrym kierunku, jednak zbyt małym, aby zrównoważyć wyższe wymogi kapitałowe zawarte w tych przepisach oraz nowe wymogi, które w zakresie ryzyka operacyjnego czy kredytowego przygotował Komitet Bazylejski. Wbrew zapowiedziom Komisji Europejskiej, że nowe przepisy powinny służyć ograniczeniu wymogów, większość z nich wpłynie na podwyższenie wymogów kapitałowych w bankach. Korzystne dla rozwoju gospodarki powinno być złagodzenie obciążeń dla finansowania projek-

tów infrastrukturalnych czy podmiotów sektora MSP, jednak korzyści z finansowania dużych projektów infrastrukturalnych może ograniczyć nowa formuła wyliczania limitów dużych ekspozycji.

Przyjęty pakiet regulacji bankowych nie wprowadza wszystkich zmian Bazylei IV uzgodnionych przez Komitet Bazylejski w grudniu 2017 r. Dotyczy to zmian w wymogach dotyczących ryzyka kredytowego w zakresie sposobu obliczania aktywów ważonych ryzykiem w ramach metody standardowej i IRB oraz nowej metody standardowej dla ryzyka operacyjnego oraz wycofania metody zaawansowanej AMA. Prace koncepcyjne nad tymi zmianami Komisja Europejska rozpoczęła w 2019 r.

1.1.2. BRRD 2 i SRMR 2

Dyrektywa BRRD 2 i Rozporządzenie SRMR 2 mają na celu reformę procedury przymusowej restrukturyzacji (*resolution*). Wprowadzają one zmodyfikowane rozwiązania w odniesieniu do minimalnego wymogu w zakresie funduszy własnych i zobowiązań kwalifikowalnych (MREL), który ma na celu wzmocnienie zdolności banków do pokrycia strat i dokapitalizowania, w sytuacji, gdy konieczne jest przeprowadzenie procesu przymusowej restrukturyzacji. Zmiany obejmą również kryteria kwalifikowalności dla niektórych instrumentów i pozycji w ramach MREL, dostosowując je do kryteriów określonych w normie TLAC, w tym w odniesieniu do poziomu zobowiązań, które mogą być wymagane do zaspokojenia długiem podporządkowanym. Pakiet wprowadza większe uzależnienie MREL od strategii przymusowej restrukturyzacji przez rozróżnienie pomiędzy *External MREL* i *Internal MREL* oraz wyłączenie wymogu połączonego bufora z kalkulacji zdolności poniesienia strat i możliwości podwójnego zaliczania CET1.

W odniesieniu do transgranicznych grup bankowych wprowadzono oddolny proces ustalania wewnętrznych/zewnętrznych celów MREL i zapewniono, że spółki zależne w krajach goszczących będą dysponować odpowiednimi środkami na restrukturyzację w ramach MREL, m.in. poprzez umożliwienie organom przyjmującym żądania wyższego wewnętrznego MREL, którego część nie podlegałaby mediacji EBA między organami macierzystymi i przyjmującymi.

Przyznano organom ds. restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji uprawnienia do nałożenia moratorium na zobowiązania banków, które może zostać uruchomione po ogłoszeniu upadłości banku. Moratorium może zostać nałożone na maksymalnie dwa dni i obejmuje również gwarantowane depozyty. Wprowadzono zasady w zakresie ograniczania wypłat z zysku (MDA) w sytuacji naruszenia wymogów MREL – przez pierwsze dziewięć miesięcy po naruszeniu wymogu ograniczenia mogą być zawieszane po spełnieniu określonych warunków zależnych od cha-

rakteru naruszenia. Po tym okresie ograniczenia wypłat z zysku będą obligatoryjne, chyba że bank spełni warunki związane z sytuacją rynkową i stabilnością finansową. Regulacja zawiera także przepisy mające na celu ochronę inwestorów detalicznych przed konwersją na kapitał zakupionych przez nich bankowych instrumentów dłużnych w ramach procesu uporządkowanej restrukturyzacji.

Zgodnie z prawem UE Dyrektywy CRD V i BRRD II wymagają transpozycji do prawa krajowego, podczas gdy rozporządzenia CRR II oraz SRMR będą obowiązywały wprost. Większość przepisów CRR II będzie miało zastosowanie od 28 czerwca 2021 r., niektóre jednak (np. konsolidacja ostrożnościowa, hipoteki, LGD, TLAC) będą miały zastosowanie już od 28 grudnia 2020 r. SRMR II będzie stosowane od 28 grudnia 2020 r.

1.2. Kredyty zagrożone (NPL)

17 kwietnia 2019 r. uchwalone zostało Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/630 *zmieniające rozporządzenie (UE) nr 575/2013 w odniesieniu do minimalnego pokrycia strat z tytułu ekspozycji nieobsługiwanych*.

Zmiana dotychczasowego rozporządzenia CRR (575/2013) ma na celu dalsze ograniczenie ryzyka w systemie bankowym związanym z problemem znaczącej liczby kredytów zagrożonych i ekspozycji nieobsługiwanych. Rozporządzenie wprowadza obowiązkowy mechanizm ochronny mający zapobiec ewentualnemu nadmiernemu narastaniu w przyszłości stanów kredytów zagrożonych bez wystarczającego zabezpieczenia przed ewentualnymi stratami w bilansach banków. Mechanizm ten ma gwarantować odpowiednie pokrycie ewentualnych strat z tytułu przyszłych kredytów zagrożonych, co ułatwi ich restrukturyzację lub sprzedaż i będzie składać się z dwóch elementów:

- wymogu pokrycia przez instytucje poniesionych i oczekiwanych strat z tytułu nowo udzielonych kredytów z chwilą, gdy kredyty te zostaną sklasyfikowane jako nieobsługiwane (wymóg minimalnego pokrycia),
- w przypadku, gdy wymóg minimalnego pokrycia nie jest spełniony – wymogu odliczenia od pozycji kapitału podstawowego Tier I różnicy między poziomem faktycznego pokrycia i poziomem wymaganego minimalnego pokrycia.

Ponadto, rozporządzenie zawiera różne wymogi pokrycia w zależności od tego, czy ekspozycje nieobsługiwane są sklasyfikowane jako „niezabezpieczone” czy też jako „zabezpieczone”. Ekspozycje nieobsługiwane lub części tych ekspozycji, które są objęte ochroną kredytową zgodnie z rozporządzeniem CRR są uznawane za zabezpieczone. Z kolei ekspozycje nieobsługiwane lub części tych ekspozycji, które nie są objęte kwalifikującą się ochroną kredytową są uznawane za niezabezpieczone. Kredyt, który jest tylko częściowo zabezpieczony, będzie trakto-

wany jako zabezpieczony w odniesieniu do pokrytej części oraz jako niezabezpieczony w odniesieniu do części, która nie jest zabezpieczona zabezpieczeniem. W przypadku niezabezpieczonych ekspozycji nieobsługiwanych należy wymagać wyższego i szybszego minimalnego pokrycia straty przez bank będący wierzycielem niż w odniesieniu do zabezpieczonych ekspozycji nieobsługiwanych. W odniesieniu do niezabezpieczonych ekspozycji będzie miał zastosowanie maksymalny okres 3 lat, od momentu sklasyfikowania do kategorii ekspozycji nieobsługiwanych, okres 9 lat przewidziano dla ekspozycji zabezpieczonych nieruchomościami oraz kredytów na nieruchomości mieszkalne gwarantowane przez uznanego dostawcę ochrony. Pozostałe zabezpieczone ekspozycje nieobsługiwane będą podlegały całkowitemu odliczeniu w ciągu 7 lat. Ostrożnościowy mechanizm ochrony będzie stosowany na poziomie indywidualnych ekspozycji.

Zgodnie z rozporządzeniem działanie restrukturyzacyjne jest ugodą instytucji z dłużnikiem, który doświadcza lub prawdopodobnie doświadczy problemów z wywiązaniem się ze swoich zobowiązań finansowych. Ugoda może wiązać się ze stratą dla kredytodawcy i dotyczy zmiany warunków zobowiązania dłużnego, która to zmiana nie zostałaby przyznana, gdyby dłużnik nie doświadczył problemów z wywiązaniem się ze swoich zobowiązań finansowych lub całkowitego lub częściowego refinansowania zobowiązania dłużnego, które to refinansowanie nie zostałoby przyznane, gdyby dłużnik nie doświadczył problemów z wywiązaniem się ze swoich zobowiązań finansowych.

Za działania restrukturyzacyjne uznaje się co najmniej następujące sytuacje:

- nowe warunki umowy są korzystniejsze dla dłużnika niż dotychczasowe warunki umowy, w przypadku gdy dłużnik doświadcza lub prawdopodobnie doświadczy problemów z wywiązaniem się ze swoich zobowiązań finansowych,
- nowe warunki umowy są korzystniejsze dla dłużnika niż warunki umowy oferowane przez tę samą instytucję w tym samym czasie dłużnikom o podobnym profilu ryzyka, w przypadku gdy dłużnik doświadcza lub prawdopodobnie doświadczy problemów z wywiązaniem się ze swoich zobowiązań finansowych,
- ekspozycja zgodnie z pierwotnymi warunkami umowy została sklasyfikowana jako nieobsługiwana przed zmianą warunków umowy lub zostałaby sklasyfikowana jako nieobsługiwana w przypadku braku zmiany warunków umowy,
- działanie, które prowadzi do całkowitego lub częściowego anulowania zobowiązania dłużnego,
- instytucja zezwała na skorzystanie z klauzul umożliwiających dłużnikowi zmianę warunków umowy, a ekspozycja została sklasyfikowana jako nieobsługiwana przed skorzystaniem z tych klauzul lub zostałaby sklasyfikowana jako nieobsługiwana w przypadku nieskorzystania z tych klauzul,

- w momencie udzielenia kredytu lub blisko tego momentu dłużnik dokonał płatności kwoty głównej innego zobowiązania dłużnego lub odsetek od tego zobowiązania wobec tej samej instytucji, które to zobowiązanie zostało sklasyfikowane jako ekspozycja nieobsługiwana lub zostałyby sklasyfikowane jako taka ekspozycja w przypadku braku tych płatności,
 - zmiana warunków umowy obejmuje spłaty dokonane dzięki wejściu w posiadanie zabezpieczenia, jeżeli taka zmiana stanowi przedmiot ugody.
- Rozporządzenie weszło w życie 26 kwietnia 2019 r.

1.3. Europejski Zielony Ład

11 grudnia 2019 r. Komisja Europejska zaprezentowała Europejski Zielony Ład, który zawiera plan działań umożliwiających:

- bardziej efektywne wykorzystanie zasobów dzięki przejściu na czystą gospodarkę o obiegu zamkniętym,
- przeciwdziałanie utracie różnorodności biologicznej i zmniejszenie poziomu zanieczyszczeń.

Omówiono w nim konieczne inwestycje i dostępne narzędzia finansowe oraz wyjaśniono, w jaki sposób zapewnić transformację, która będzie sprawiedliwa i sprzyjająca włączeniu społecznemu.

Do 2050 r. UE ma stać się kontynentem neutralnym dla klimatu. W tym celu zaproponowano europejskie prawo o klimacie, aby przekształcić to zobowiązanie polityczne w zobowiązanie prawne i pobudzić inwestycje.

Osiągnięcie tego celu będzie wymagało działań, takich jak:

- inwestycje w technologie przyjazne dla środowiska,
- wspieranie innowacji przemysłowych,
- wprowadzanie czystszych, tańszych i zdrowszych form transportu prywatnego i publicznego,
- obniżenie emisyjności sektora energii,
- zapewnienie większej efektywności energetycznej budynków,
- współpraca z partnerami międzynarodowymi w celu poprawy światowych norm środowiskowych.

UE zapewni wsparcie finansowe i pomoc techniczną dla ludzi, przedsiębiorstw i regionów najbardziej odczuwających skutki przejścia na gospodarkę ekologiczną. Służyć temu będzie mechanizm sprawiedliwej transformacji, w ramach którego najbardziej dotknięte regiony mają otrzymać 100 mld EUR w latach 2021–2027.

Założenia oraz cele „Zielonego Europejskiego Ładu” stawiają przed polskim sektorem bankowym szereg różnorodnych wyzwań, jednak należy stwierdzić, iż

poza oczywistymi zagrożeniami może on także stanowić szansę dla banków na rozwój.

W ciągu najbliższych kwartałów powinno się zwielokrotnić zapotrzebowanie przedsiębiorstw na środki, które będą przeznaczone na realizację zielonych inwestycji czy modernizacji. Popyt ten powinien zostać zaspokajany przez banki nie tylko w formie kredytu bankowego, ale także obsługi innych źródeł pozyskiwania kapitałów, jak organizacja emisji obligacji, czy też pozyskiwanie środków z rynku giełdowego (także w kontekście tzw. jednolitej licencji bankowej). Ponadto popyt ten powinien się utrzymywać nieprzerwanie co najmniej przez najbliższych kilkanaście lat.

Biorąc pod uwagę skalę wyzwań wynikających np. z potrzeby dostosowania budynków mieszkalnych do nowych bardziej restrykcyjnych przepisów dotyczących charakterystyki energetycznej budynków, powinno zwiększyć zainteresowanie finansowaniem takich projektów ze środków bankowych, ale także stymulować rozwój listów zastawnych (co może przynieść także korzyści dla polskiego rynku kapitałowego). W tym zakresie warto również podjąć działania na rzecz szerszej współpracy sektora publicznego i bankowego w zakresie preferencyjnych instrumentów finansowania zielonego budownictwa (bazując na wynikach programu energy efficiency mortgages).

Spodziewany jest także wzrost zapotrzebowania na usługi doradcze (czy inne formy wsparcia) ze strony sektora MSP, który będzie miał olbrzymi problem w dostępie do niezbędnej ekspertyzy. Tego rodzaju usługi mogłyby być także świadczone przez banki. Z podobną sytuacją będziemy mieli do czynienia najprawdopodobniej w przypadku jednostek samorządu terytorialnego, a w szczególności mniejszych gmin.

Autorzy „Zielonego Ładu” podkreślają, że technologie cyfrowe są kluczowe dla osiągnięcia zakładanych celów w zakresie zrównoważonego rozwoju w wielu różnych sektorach. Poza innymi działaniami należy uwzględnić w tym obszarze kompleksową analizę jak najszerzego dostosowania przepisów do wymogów nowoczesnych technologii (dystrybucja produktów finansowych, zakres obowiązkowych informacji etc.), co najprawdopodobniej spowoduje rewizję modeli kształtowania stosunków zobowiązaniowych.

Z kolei debata na temat uwzględnienia w przypisach ostrożnościowych celów klimatycznych i środowiskowych mogłaby zostać wykorzystana do wprowadzenia nowych zasad wazenia ryzyka dla zielonych produktów bankowych, zmniejszenia obciążeń dla polskich banków wynikających chociażby z MREL-a, czy niższego opodatkowania dochodów sektora osiągniętych z zielonych inwestycji.

1.4. Rozporządzenie w sprawie zielonej listy (taksonomia)

18 grudnia 2019 r. osiągnięto porozumienie między Parlamentem Europejskim a Radą w sprawie utworzenia pierwszego na świecie systemu klasyfikacji – „zielonej listy” dla zrównoważonych działalności gospodarczych, inaczej taksonomii.

Rozporządzenie w sprawie taksonomii przewiduje ogólne ramy, które pozwolą na stopniowy rozwój unijnego systemu klasyfikacji dla zrównoważonych środowiskowo działalności gospodarczych. Rozporządzenie nie stworzyło jeszcze wyczerpującej listy ekonomicznie zrównoważonych środowiskowo działalności, ale określa ogólne ramy.

Ogólnoeuropejski system klasyfikacji oznacza, że ustalony został jednolity i zharmonizowany sposób ustalania, jakie działania gospodarcze można uznać za zrównoważone. Dzięki jednolitemu podejściu taksonomia ułatwia inwestycje poprzez zapewnienie jednego systemu klasyfikacji oraz zapewnia solidne podstawy, aby pomóc w ukierunkowaniu przepływów kapitału w kierunku zrównoważonych inwestycji.

Wyróżniono sześć celów środowiskowych:

1. Łagodzenie zmian klimatu.
2. Dostosowanie do zmian klimatu.
3. Zrównoważone użytkowanie i ochrona zasobów wodnych i morskich.
4. Przejście na gospodarkę o obiegu zamkniętym.
5. Zapobieganie zanieczyszczeniom i ich kontrola.
6. Ochrona i przywracanie różnorodności biologicznej i ekosystemów.

Działalność gospodarcza, aby zakwalifikować się do zrównoważonych środowiskowo działalności, musi spełniać cztery wymagania:

- zapewniać znaczący wkład do co najmniej jednego z sześciu powyższych celów środowiskowych,
- wykazywać „brak znaczącej szkody” dla innych celów środowiskowych,
- zgodności z kryteriami technicznymi,
- zgodności z minimalnymi gwarancjami dotyczącymi zabezpieczenia społecznego i zarządzania.

Taksonomia daje państwom członkowskim, uczestnikom rynku i konsumentom wspólne zrozumienie co do tego, jaką działalność gospodarczą można jednoznacznie uznać za zrównoważoną środowiskowo.

System będzie musiał być stosowany przez: państwa członkowskie i Unię Europejską, duże spółki finansowe i niefinansowe objęte raportowaniem niefinansowym na podstawie Dyrektywy w sprawie sprawozdawczości niefinansowej oraz uczestników rynku finansowego oferujących produkty finansowe. Uczestnicy ryn-

ku finansowego będą zobowiązani do ujawnienia informacji o tym, w jaki sposób i w jakim zakresie inwestycje leżące u podstaw ich produktu finansowego wspierają działalność gospodarczą spełniającą wszystkie kryteria dla zrównoważonego rozwoju środowiska zgodnie z rozporządzeniem w sprawie taksonomii.

Państwa członkowskie, Unia Europejska i uczestnicy rynku będą musieli zacząć przestrzegać nowych wymagań od grudnia 2021 r.

Nowy system klasyfikacji powinien pomagać podmiotom w celu pozyskania środków finansowych na zrównoważone działalności i zostanie opracowany w drodze aktów delegowanych i zostanie opublikowany w dwóch turach:

- w pierwszej będą cele związane z klimatem (1–2),
- a w drugiej pozostałe cztery cele środowiskowe wymienione powyżej (3–6).

1.5. Wytyczne dotyczące sprawozdawczości w zakresie zgłaszania informacji niefinansowych związanych z klimatem

20 czerwca 2019 r. Komisja Europejska opublikowała Wytyczne *dotyczące sprawozdawczości w zakresie informacji niefinansowych: Suplement dotyczący zgłaszania informacji związanych z klimatem*. Wytyczne są częścią „Planu działania: finansowanie zrównoważonego wzrostu gospodarczego”. Zgodnie z Dyrektywą 2014/95/UE w sprawie sprawozdawczości niefinansowej przedsiębiorstwo jest zobowiązane do ujawniania informacji dotyczących kwestii środowiskowych, w tym informacji dotyczących ryzyka i szans związanych z klimatem. Celem Wytycznych jest zachęcenie do ujawniania informacji w zakresie klimatu razem z informacjami finansowymi i niefinansowymi. Zgodnie z Wytycznymi banki powinny rozważyć przekazywanie informacji dotyczących ryzyka związanego z negatywnym wpływem przedsiębiorstwa na klimat oraz z czynników klimatycznych na przedsiębiorstwo, obejmujące ryzyko fizyczne wynikające z fizycznych skutków zmiany klimatu lub ryzyko związane z przejściem na gospodarkę niskoemisyjną i odporną na zmiany klimatu (w tym ryzyko związane z polityką, ryzyko prawne, ryzyko technologiczne, ryzyko rynkowe, ryzyko utraty reputacji).

W załączniku I znajduje się zakres informacji przeznaczonych m.in. dla banków. Wytyczne koncentrują się na ujawnieniach informacji w zakresie posiadane-go przez bank modelu biznesowego i poziomu świadomości w zakresie kwestii związanych z klimatem. Banki powinny informować także o kluczowych wskaźnikach wykorzystywanych w obszarze związanym z klimatem (np. wskaźnik obligacji ekologicznych powiązanych z klimatem, wskaźnik zadłużenia ekologicznego powiązanego z klimatem).

1.6. Pakiet legislacyjny dotyczący wzmocnienia unijnego prawa ochrony konsumentów (tzw. *New deal for consumers*)

W 2019 r. procedowany był pakiet legislacyjny Komisji Europejskiej z 11 kwietnia 2018 r. dotyczący wzmocnienia unijnego prawa ochrony konsumentów. Pakiet legislacyjny składa się z dwóch dyrektyw:

1. *Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/2161 z dnia 27 listopada 2019 r. zmieniająca dyrektywę Rady 93/13/EWG i dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 98/6/WE, 2005/29/WE oraz 2011/83/UE w odniesieniu do lepszego egzekwowania i unowocześnienia unijnych przepisów dotyczących ochrony konsumenta.*

Dyrektywa weszła w życie 7 stycznia 2020 r.

2. *projektu Dyrektywy dotyczącej powództw przedstawicielskich w celu ochrony zbiorowych interesów konsumentów oraz uchylająca dyrektywę 2009/22/WE w sprawie nakazów zaprzestania szkodliwych praktyk.*

Projektowana dyrektywa ma na celu usprawnienie narzędzi służących powstrzymaniu nielegalnych praktyk oraz ułatwienie konsumentom dochodzenia praw w sytuacji wystąpienia szkody zbiorowej.

Pakiet ma umożliwić upoważnionym podmiotom dochodzenie roszczeń (takich jak odszkodowanie, wymiana lub naprawa) w imieniu grupy konsumentów, którzy zostali poszkodowani w wyniku nielegalnych praktyk handlowych. Jak wskazuje przy tym Komisja Europejska, powództwa przedstawicielskie nie będą dostępne dla kancelarii prawnych, lecz wyłącznie dla podmiotów niekomercyjnych (np. organizacji konsumenckich) spełniających ściśle kryteria kwalifikowalności i monitorowanych przez organy publiczne. Proponowany model powództwa przedstawicielskiego, w którym państwa członkowskie muszą wyznaczyć upoważnione podmioty pod kątem minimalnych kryteriów w zakresie reputacji stanowi, w ocenie Komisji, silne zabezpieczenie przed niepoważnymi postępowaniami. Podmioty uprawnione do wytaczania powództw nie będą mogły działać w celu osiągnięcia zysku, a ponadto powinny mieć uzasadniony interes w celu przestrzegania przepisów Unii Europejskiej. W szczególności mogą to być organizacje konsumenckie oraz instytucje publiczne. Należy wskazać, że na podmioty upoważnione dyrektywa ma nakładać obowiązek zapewnienia przejrzystości finansowania w celu oceny występowania ewentualnego konfliktu interesu.

Państwa członkowskie będą zobowiązane do ustanowienia środków mających na celu realizację założeń przewidzianych w dyrektywie. Między innymi mają zapewnić, aby powództwa przedstawicielskie w celu ochrony zbiorowych interesów konsumentów – które według projektu mogą być rozpoznawane przez sąd lub

organ administracyjny – toczyły się w trybie pilnym lub przyspieszonym. Projekt nakłada też na państwa członkowskie obowiązek uniknięcia sytuacji, w której koszty proceduralne stałyby się przeszkodą finansową w wytaczaniu powództw przedstawicielskich.

Dyrektywa dopuszcza koncyliacyjny sposób rozwiązania sporów, określając zasady zawierania ugód. Sądy lub organy rozpatrujące sprawę mają mieć proceduralną możliwość ich akceptowania oraz uprawnienie do zachęcania do ich zawarcia. Zobowiązuje także przedsiębiorcę – sprawcę naruszenia – do odpowiedniego informowania zainteresowanych konsumentów o kończącym się postępowaniu.

Dyrektywa określa również zawieszenie terminów przedawnienia w przypadku wystąpienia z powództwem przedstawicielskim w odniesieniu do jakichkolwiek powództw o rekompensatę, obowiązek nakładania sankcji za niedostosowanie się do wydanych rozstrzygnięć, zasady wytaczania transgranicznych powództw przedstawicielskich.

1.7. Dyrektywa o ochronie sygnalistów

Celem dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2019/1937 z dnia 23 października 2019 r. W sprawie ochrony osób zgłaszających naruszenia prawa Unii jest zapewnienie pełnego wykorzystania potencjału w zakresie ochrony sygnalistów (*whistleblowers*), aby przyczynić się do poprawy sytuacji w zakresie egzekwowania przepisów prawa UE. Dyrektywa ustanawia wspólne minimalne normy ochrony osób zgłaszających naruszenia prawa Unii w odniesieniu do zamówień publicznych, rynku wewnętrznego, interesów finansowych Unii, usług, produktów i rynków finansowych oraz zapobieganiu praniu pieniędzy i finansowaniu terroryzmu, bezpieczeństwa produktów i transportu, ochrony środowiska i radiologicznej oraz bezpieczeństwa jądowego, bezpieczeństwa żywności i pasz, zdrowia i dobrostanu zwierząt, zdrowia publicznego, ochrony konsumentów, ochrony prywatności i danych osobowych oraz bezpieczeństwa sieci i systemów informacyjnych.

Dyrektywa ma zastosowanie do osób dokonujących zgłoszenia, pracujących w sektorze prywatnym lub publicznym, które uzyskały informacje na temat naruszeń w kontekście:

- związanym z pracą, nawet jeśli stosunek pracy ustał,
- akcjonariuszy lub wspólników oraz osób będących członkami organu administracyjnego, zarządzającego lub nadzorczego przedsiębiorstwa, w tym członków niewykonawczych,
- wolontariuszy i stażystów otrzymujących wynagrodzenie lub nieotrzymujących wynagrodzenia,

- wszelkich osób pracujących pod nadzorem i kierownictwem wykonawców, podwykonawców i dostawców.

Osoby zgłaszające informacje na temat naruszeń w dziedzinach objętych Dyrektywą kwalifikują się do ochrony, pod warunkiem że:

- miały uzasadnione podstawy, by sądzić, że przekazywane informacje są prawdziwe w momencie dokonywania zgłoszenia i że są one objęte zakresem stosowania Dyrektywy,
- dokonały zgłoszenia wewnętrznego lub zgłoszenia zewnętrznego lub od razu dokonały zgłoszenia zewnętrznego, lub ujawniły informacje publicznie zgodnie z dyrektywą.

Dyrektywa reguluje ponadto kwestie, takie jak: zgłoszenia wewnętrzne i działania następcze podejmowane w związku ze zgłoszeniami, ujawnienia publiczne, zasady mające zastosowanie do zgłoszeń wewnętrznych i zewnętrznych, środki ochrony.

Transpozycja przepisów Dyrektywy ma nastąpić najpóźniej do 2 lat od daty przyjęcia Dyrektywy.

1.8. Płatności transgraniczne

19 marca 2019 r. przyjęto Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniające rozporządzenie (WE) nr 924/2009 *w odniesieniu do niektórych opłat za płatności transgraniczne w Unii i opłat za przeliczenie waluty*.

Rozporządzenie ma na celu zmniejszenie kosztów wewnątrzunijnych transakcji transgranicznych dokonywanych w euro, jak również zwiększenie przejrzystości dzięki ujawnieniu całkowitego kosztu transakcji transgranicznej. Zdaniem Komisji Europejskiej płatności transgraniczne mają kluczowe znaczenie dla integracji detalicznych usług finansowych oraz gospodarki UE. Odgrywają one istotną rolę w integracji osób fizycznych i przedsiębiorstw w państwach członkowskich UE. Ograniczenia i nadmierne koszty płatności transgranicznych uniemożliwiają dokończenie procesu tworzenia jednolitego rynku.

Dotychczasowe Rozporządzenie nr 924/2009 w sprawie płatności transgranicznych zrównuje wysokość obowiązujących w Unii opłat za płatności transgraniczne w euro realizowane wewnątrz Unii i opłat za płatności krajowe w euro. Mimo że zakres rozporządzenia obejmuje państwa członkowskie spoza strefy euro, w ocenie Komisji, państwa te nie odniosły korzyści ze skutków tego rozporządzenia, ponieważ w tych państwach płatności krajowe w euro są bardzo drogie albo nie istnieją. W rezultacie wysokie opłaty naliczane są za każdym razem, gdy osoby fizyczne i przedsiębiorstwa w państwach członkowskich UE spoza strefy euro wy-

konują płatności na rzecz zagranicznych odbiorców lub gdy osoby fizyczne podróżują i dokonują płatności za granicą.

W celu umożliwienia płatnikom porównywania opłat za każdy z wariantów przeliczenia waluty w bankomacie lub w punkcie sprzedaży dostawcy usług płatniczych płatników powinni nie tylko podawać w pełni porównywalne informacje o stosownych opłatach za przeliczenie waluty w warunkach umowy ramowej, lecz powinni również udostępniać te informacje publicznie w łatwo zrozumiałej formie na powszechnie i łatwo dostępnej platformie elektronicznej, w szczególności na swoich stronach internetowych przeznaczonych dla klientów, na swoich stronach internetowych stworzonych na potrzeby bankowości domowej oraz w aplikacjach bankowości mobilnej.

Zdaniem polskiego sektora bankowego zamiast zrównania opłat za płatności transgraniczne i krajowe, powinna zostać wprowadzona możliwość oferowania przelewów transgranicznych w wysokości 1,5–2,0 EUR dla wszystkich państw członkowskich spoza strefy euro. Wskazano, że stosowane w Polsce stawki za przelewy transgraniczne należą do najniższych, w porównaniu do stawek pobieranych za tę usługę płatniczą w innych państwach członkowskich, w których euro nie jest walutą krajową. Zauważono, że w przypadku przelewów transgranicznych w euro, banki ponoszą kilkakrotnie wyższe koszty na infrastrukturę oraz rozliczanie przelewów transgranicznych w euro, niż w przypadku obsługi krajowych płatności. Ponadto, zaproponowano wypracowanie przez KE standardu informacji o usługach DCC (dynamiczne przeliczanie walut) przekazywanych klientom oraz określenie kwoty wszystkich opłat, które można zastosować do transakcji płatniczej.

Komisja Europejska ma przedłożyć Parlamentowi Europejskiemu, Radzie, EBC i Europejskiemu Komitetowi Ekonomiczno-Społecznemu sprawozdanie dotyczące stosowania zasady zrównującej koszt płatności transgranicznych w euro z kosztem krajowych transakcji w walutach krajowych oraz dotyczące skuteczności określonych w niniejszym rozporządzeniu wymogów informacyjnych dotyczących przeliczania walut. Komisja powinna również przeanalizować inne możliwości – i ich techniczną wykonalność – rozszerzenia zasady równości opłat na wszystkie waluty Unii oraz dalszego zwiększenia przejrzystości i porównywalności opłat za przeliczanie walut, jak również możliwość blokowania i uaktywniania opcji akceptowania przeliczenia waluty przez strony inne niż dostawca usług płatniczych płatnika.

1.9. Regulacyjny Standard Techniczny związany z metodą standardową dla ryzyka kredytowego kontrahenta (finalny projekt)

18 grudnia 2019 r. EBA przyjęła finalny projekt Regulacyjnego Standardu Technicznego *dotyczącego metody standardowej dla ryzyka kredytowego kontrahenta*.

Standard określa: zasady przypisywania instrumentów pochodnych do kategorii ryzyka i wyznaczania pozycji długich lub krótkich w ramach metody standardowej dla ryzyka kredytowego kontrahenta oraz regułę nadzorczą dla współczynnika delta dla opcji na stopę procentową. Projekt RTS precyzuje podejście wyznaczenia wartości potencjalnej przyszłej ekspozycji przypisania danego instrumentu do odpowiedniej kategorii ryzyka w nowej metodzie standardowej SA-CCR.

Przy mapowaniu instrumentów pochodnych do kategorii ryzyka, określono trzyetapową metodologię identyfikacji istotnych czynników wpływających na ryzyko transakcji pochodnych. Pierwsze podejście opiera się na informacjach wyłącznie jakościowych i jest odpowiednie dla prostych i standardowych transakcji na instrumentach pochodnych (np. swapy na stopę procentową i swapy walutowe). Drugie podejście jest bardziej szczegółowe i opiera się na ilościowej ocenie wrażliwości, w celu sklasyfikowania możliwych czynników ryzyka w oparciu o względy istotności. Trzecie podejście jest konserwatywną i prostą blokadą, która identyfikuje wszystkie możliwe czynniki ryzyka transakcji jako istotne. To ostatnie podejście będzie zawsze dostępne jako opcja rezerwowa i pozwoli na proporcjonalne wdrożenie ram, gdy drugie podejście będzie zbyt uciążliwe. Formuła nadzorczej delty dla opcji stopy procentowej, określona w RTS, jest zastosowaniem modelu Blacka-Scholesa, na którym opiera się SA-CCR. Ponadto RTS określają parametry, które mają być stosowane we wzorze nadzorczej delty.

1.10. Wytyczne dotyczące procesu przyznawania i monitorowania kredytów (projekt)

19 czerwca 2019 r. EBA przedstawiła do konsultacji projekt Wytycznych *dotyczących procesu przyznawania i monitorowania kredytów*. Wytyczne porządkują i wprowadzają wymagania dotyczące oceny zdolności kredytowej kredytobiorców, jakości zabezpieczeń, monitorowania oraz gromadzenia informacji i danych do tych celów i podejmowania decyzji kredytowych.

Zawarte są w nich oczekiwania nadzorcze dotyczące ustalania kosztu kredytów z uwzględnieniem ryzyka, zaś w zakresie wyceny zabezpieczeń (w tym w formie nieruchomości) określają wymagania względem osób przeprowadzających takie wyceny, a także wytyczne dotyczące monitorowania zabezpieczeń. Określają zasady bieżącego monitorowania ryzyka kredytowego i ekspozycji kredytowych, w tym regularnych przeglądów kredytowych.

Dla polskich banków ważne jest wprowadzenie możliwości zastosowania uproszczonych metod w finansach konsumenckich, przy udzielaniu kredytów o niskiej wartości dla osób fizycznych, które nie zwiększa ryzyka kredytowego dla banków. Proponowane konserwatywne podejście regulacyjne w tym obszarze, a w

rezultacie ograniczenie dostępności niskokwotowych kredytów konsumpcyjnych w bankach, może spowodować odływ znacznej liczby klientów do instytucji należących do niebankowego sektora finansowego. Ta sytuacja może być niebezpieczna dla potencjalnych wierzycieli, dlatego ważne jest wprowadzenie w Wytycznych uproszczonych metod dla klientów detalicznych.

Biorąc również pod uwagę zakres wymagań opisanych w wytycznych, *vacatio legis* powinno zostać przedłużone o co najmniej 12 miesięcy. Termin wdrożenia Wytycznych jest zbyt krótki ze względu na konieczność wprowadzenia wielu zmian systemowych, a częściowo także wdrożenia nowych systemów informatycznych.

Planowany termin wejścia w życie wytycznych to 30 czerwca 2020 r., jednak projekt nie został przyjęty do tej pory.

1.11. Pranie pieniędzy

Rada Europejska przyjęła konkluzje dotyczące priorytetów strategicznych w zakresie przeciwdziałania praniu pieniędzy i finansowaniu terroryzmu. Konkluzje są bezpośrednią odpowiedzią na strategiczny program UE na lata 2019–2024, w którym Rada Europejska wzywa do bardziej zdecydowanej walki z terroryzmem i przestępczością transgraniczną, przy zacieśnieniu współpracy i usprawnieniu wymiany informacji oraz dalszym rozwijaniu wspólnych instrumentów.

Konkluzje wskazują na istotne niedawne ulepszenia ram regulacyjnych w zakresie przeciwdziałania praniu pieniędzy. Wprowadzenie w życie piątej zmiany Dyrektywy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy, przyjętej w maju 2018 r., nowe wymogi kapitałowe dla banków (CRD5), przyjęte w maju 2019 r. oraz przegląd funkcjonowania europejskich organów nadzoru, przyjęty 2 grudnia 2019 r., przyczynią się do zaostrzenia przepisów o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy i finansowaniu terroryzmu. W tym kontekście Rada wezwała do szybkiej transpozycji wszystkich przepisów o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy do prawa krajowego oraz do wzmocnienia ich skutecznego wdrażania. Rada zwróciła się do Komisji Europejskiej, aby ta zbadała możliwe dalsze działania w celu udoskonalenia istniejących przepisów o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy, w szczególności poprzez rozważenie:

- jak zapewnić solidniejszą i skuteczniejszą współpracę między odpowiednimi organami i podmiotami przeciwdziałającymi praniu pieniędzy i finansowaniu terroryzmu, w tym poprzez usuwanie przeszkód w zakresie wymiany informacji między nimi,
- czy niektóre aspekty można by lepiej rozwiązać za pomocą uregulowań,
- jakie możliwości, zalety i wady łączą się z powierzeniem pewnych obowiązków i uprawnień nadzorczych organowi UE.

1.12. Unia rynków kapitałowych

5 grudnia 2019 r. Rada przyjęła konkluzję o pogłębieniu unii rynków kapitałowych, której celem jest pogłębienie i dalsza integracja rynków kapitałowych państw członkowskich UE. Jest to jeden z kluczowych środków służących dywersyfikacji źródeł finansowania przedsiębiorstw. Może też otworzyć odpowiednie nowe możliwości inwestycyjne dla większej grupy obywateli, w tym inwestorów detalicznych, z uwagi na niskie stopy procentowe i potrzeby starzejącego się społeczeństwa. Ma wspierać międzynarodową rolę euro i ułatwiać przekazywanie niezbędnego finansowania prywatnego na rzecz transformacji ekologicznej. Wraz z unią bankową unia rynków kapitałowych może przyczynić się do zwiększenia transgranicznych przepływów kapitału, a tym samym do wzmocnienia gospodarki UE.

UE zbliża się do ukończenia swojego pierwotnego planu działania z 2015 r. Przyjęto prawie wszystkie zaplanowane reformy ustawodawcze. Przyczyniły się one do zwiększenia zarówno zdolności finansowej UE, jak i jej stabilności finansowej. Niemniej bariery regulacyjne i inne nadal utrudniają płynny przepływ kapitału i dostęp do produktów i usług finansowych w sektorze finansowym. Dlatego też Rada uważa, że należy kontynuować i pogłębiać projekt unii rynków kapitałowych.

W konkluzjach określono 5 głównych celów pogłębienia unii, którymi są:

- poprawa dostępu do finansowania dla przedsiębiorstw z UE, zwłaszcza dla MSP,
- usunięcie barier strukturalnych i prawnych z myślą o zwiększeniu transgranicznych przepływów kapitałowych,
- stworzenie zachęt do inwestowania dla dobrze poinformowanych inwestorów detalicznych i usunięcie przeszkód, które utrudniają im inwestowanie,
- wspieranie przejścia na gospodarki zrównoważone,
- czerpanie korzyści z postępu technologicznego i cyfryzacji,
- zwiększenie globalnej konkurencyjności.

Na podstawie tych nadrzędnych zasad w konkluzjach Rada wezwała Komisję do dokonania oceny i zbadania wykazu możliwych dalszych szczegółowych środków i działań, które mogłyby pomóc w osiągnięciu tych celów.

2. Regulacje krajowe

2.1. Ustawa o wsparciu kredytobiorców

4 lipca 2019 r. uchwalona została ustawa o zmianie ustawy o wsparciu kredytobiorców znajdujących się w trudnej sytuacji finansowej, którzy zaciągnęli kredyt mieszkaniowy oraz niektórych innych ustaw.

Głównym celem nowelizacji ustawy z października 2015 r. była zmiana dotychczasowego mechanizmu udzielania wsparcia finansowego kredytobiorcom, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji finansowej, a jednocześnie są zobowiązani do spłaty rat kredytu mieszkaniowego stanowiącego znaczne obciążenie ich budżetów domowych. Wsparcie może być uzyskane, gdy przynajmniej jeden z kredytobiorców utracił zatrudnienie i posiada status bezrobotnego. Może ono jednak być przyznane, jeżeli wartość wskaźnika wydatków kredytobiorcy związanych z obsługą miesięcznej raty kapitałowej i odsetkowej kredytu mieszkaniowego do miesięcznego dochodu gospodarstwa domowego kredytobiorcy przekroczy 50%, a nie jak dotychczas 60% lub, gdy miesięczny dochód gospodarstwa domowego pomniejszony o koszty obsługi kredytu mieszkaniowego nie przekracza dwukrotności kwoty wskazanej w art. 8 ustawy o pomocy społecznej pomnożonej przez liczbę członków gospodarstwa domowego kredytobiorcy.

W ustawie wydłużono także okres pomocy z 18 do 36 miesięcy oraz zwiększono wysokość maksymalnego wsparcia z 1 500 PLN do 2 000 PLN miesięcznie (maksymalnie 72 000 PLN). Wprowadzono także mechanizm częściowego umorzenia pozostałych do zwrotu środków, w przypadku terminowego zwrotu części rat z tytułu udzielonego wsparcia.

Zawarte w ustawie wsparcie dotyczy przekazywania kredytodawcy przez Bank Gospodarstwa Krajowego kwoty środków pieniężnych z przeznaczeniem na spłatę zobowiązań kredytobiorcy z tytułu kredytu mieszkaniowego z utworzonego przez banki Funduszu Wsparcia Kredytobiorców. W ustawie wprowadzono nowy instrument – pożyczkę na spłatę zadłużenia. Może ją uzyskać kredytobiorca, który sprzedał przed wejściem w życie ustawy lub zamierza sprzedać kredytowaną nieruchomość, a środki uzyskane ze sprzedaży nie pokryły całego zobowiązania. W takiej sytuacji może uzyskać zwrotną nieoprocentowaną pożyczkę (maksymalnie w wysokości 72 000 PLN) na spłatę zadłużenia. Przed dokonaniem sprzedaży kredytowanej nieruchomości kredytobiorca może wystąpić o przyrzeczenie udzielenia mu tej pożyczki, zwane w ustawie „promesą”.

Ustawa weszła w życie 1 stycznia 2020 r.

2.2. Ustawa o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw

16 maja 2019 r. Sejm uchwalił ustawę o *zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw*. Wprowadza ona niemal 100 zmian legislacyjnych do kodeksu karnego, a także zmian m.in. W kodeksie wykroczeń, kodeksie postępowania karnego i kodeksie karnym wykonawczym.

Wśród wielu zmian należy wskazać dodanie przepisu, który ma na celu penalizację dokonania transakcji płatniczej przy użyciu pieniądza elektronicznego bez zgody osoby uprawnionej do dysponowania tym pieniądzem. W uzasadnieniu do ustawy wskazano, że w obecnym stanie prawnym w odniesieniu do bankowości elektronicznej, przestępstwa z nią związane zostały stypizowane w części szczególnej kodeksu karnego: bezprawne uzyskanie informacji utrudnianie zapoznania się z informacją osobie uprawnionej, niszczenie informacji, niszczenie, uszkodzenie, usuwanie, zmienianie lub utrudnianie dostępu do danych informatycznych, oszustwo, oszustwo komputerowe oraz podszywanie się pod inną osobę, wykorzystując jej wizerunek lub inne jej dane osobowe w celu wyrządzenia jej szkody majątkowej lub osobistej.

Jednakże ze względu na odmienności pomiędzy przedmiotem realnym a pieniądzem elektronicznym, stosowanie ww. przepisów w praktyce w odniesieniu do bankowości elektronicznej rodzi istotne trudności. Przykładem jest kwestia kwalifikacji prawnej zachowania polegającego na dokonaniu zapłaty tzw. kartą zbliżeniową wbrew woli jej właściciela. Sąd Najwyższy w wyroku z 22 marca 2017 r., III KK 349/16, stanął na stanowisku, że dokonanie płatności kartą płatniczą w formie tzw. płatności zbliżeniowej przez osobę nieuprawnioną, która weszła w posiadanie karty wbrew woli jej właściciela, stanowi przestępstwo kradzieży z włamaniem. Powyższa interpretacja budzi jednak istotne kontrowersje z uwagi na tradycyjne rozumienie pojęcia „włamania”, z którego istoty wynika, iż jego obiektem może być tylko pomieszczenie zamknięte.

Z tego względu, celem wyeliminowania wątpliwości interpretacyjnych, Ministerstwo Sprawiedliwości zaproponowano penalizację dokonania transakcji płatniczej przy użyciu pieniądza elektronicznego bez zgody osoby uprawnionej do dysponowania tym pieniądzem. Regulacja ma znaleźć zastosowanie do dokonywania transakcji płatniczej we wszystkich możliwych postaciach, w szczególności z użyciem karty bankomatowej, płatniczej, debetowej, telefonu komórkowego, wykonywania przelewów w bankowości internetowej itd. Warunkiem karalności takiego zachowania ma być brak zgody osoby uprawnionej do dysponowania pieniądzem elektronicznym, przy czym zgoda ta może być wyrażona zarówno w sposób wyraźny, jak i dorozumiany, może też dotyczyć konkretnej operacji,

a także z góry wszystkich czy też niektórych takich działań. Podobnie jak w wypadku pozostałych przestępstw kradzieży, wprowadzono ten tryb ścigania w wypadku, gdy czyn popełniono na szkodę osoby najbliższej.

Nowelizacja weszła w życie po upływie 3 miesięcy od dnia ogłoszenia z pewnymi wyjątkami.

2.3. Przeciwdziałanie praniu pieniędzy

16 października 2019 r. została uchwalona ustawa o *zmianie ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu*. Ustawa wdraża w pełni do polskiego porządku prawnego przepisy dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2015/849 z dnia 20 maja 2015 r. w sprawie zapobiegania wykorzystywaniu systemu finansowego do prania pieniędzy lub finansowania terroryzmu.

Ustawa zawiera zmiany w zakresie m.in.: otwarcia katalogu podmiotów uprawnionych do wymiany informacji pomiędzy instytucjami obowiązany wchodzącymi w skład grupy. Zwalnia ona określone podmioty z tajemnicy dotyczącej przekazania informacji jednostce analityki finansowej lub innym, właściwym organom poprzez rozszerzenie ich katalogu o podmioty prowadzące działalność w zakresie prowadzenia ksiąg rachunkowych. Wprowadza obowiązek spełniania kryteriów kompetencji i reputacji przez tzw. beneficjentów rzeczywistych oraz osoby zajmujące stanowiska kierownicze w tych podmiotach, a także sankcje za niedopełnienie tego obowiązku – nie mogą być nimi osoby karane. Rozszerza katalog podmiotów odpowiedzialnych za wykonanie obowiązków określonych w ustawie, na które również może być nakładana kara pieniężna oraz likwiduje lukę polegającą na braku organu uprawnionego do nałożenia kary administracyjnej na tzw. instytucje obowiązane, skontrolowane na podstawie art. 130 ust. 2 pkt 1 lit. c-e oraz pkt 2 i 3 ustawy. Nowym rozwiązaniem jest rozszerzenie kręgu osób podlegających sankcjom na podstawie ustawy. Generalny Inspektor Informacji Finansowej może nałożyć do 1 miliona PLN kary za naruszenie obowiązków wynikających z przeciwdziałania praniu pieniędzy na pracownika zajmującego kierownicze stanowisko odpowiedzialnego za wykonywanie i przestrzeganie ustawy.

Banki zgłaszały propozycje zmian do projektu nowelizacji m.in. brzmienia definicji „beneficjenta rzeczywistego”, ponieważ konieczność ustalenia „właściciela” nie dotyczy tylko spółek, ale co do zasady wszystkich klientów. Dzięki temu jasna stanie się konieczność poszukiwania zawsze w pierwszej kolejności „właściciela”, a dopiero w ostatniej – osoby sprawującej kontrolę nad klientem. Postulowały też zmianę w art. 4 ustawy, co mogłoby otworzyć szerszą możliwość wykorzystania tego przepisu, w zależności od charakteru transakcji, a nie od przeznaczenia rachunku. Proponowały też zmiany w zakresie efektywnej możliwości blokady trans-

akcji kartami przedpłaconymi niespełniającymi warunków określonych w art. 38 ustawy oraz doprecyzowanie brzmienia art. 54 ust. 2 pkt 1) i 4) ustawy, co usprawniłoby przepływ informacji w grupie. Proponowane zmiany nie zostały ostatecznie uwzględnione.

Ustawa weszła w życie 30 dni od dnia ogłoszenia z wyjątkami.

2.4. Zmiana ustawy o BFG (projekt)

4 marca 2020 r. przekazano do konsultacji społecznych projekt zmiany ustawy o BFG Zgodnie z uchwaloną w dniu 20 maja 2019 r. Dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/879 z dnia 20 maja 2019 r. (*BRRDII*) *zmieniającą dyrektywę 2014/59/UE w odniesieniu do zdolności do pokrycia strat i dokapitalizowania instytucji kredytowych i firm inwestycyjnych oraz dyrektywę 98/26/WE*, w krajach członkowskich UE wprowadzone zostaną dalsze reformy regulacyjne związane z procedurą przymusowej restrukturyzacji (resolution), a w przepisy te powinny zostać zaimplementowane do 28 grudnia 2020 r., co w Polsce będzie miało miejsce w formie nowelizacji ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym.

BRRD II wprowadza zmodyfikowane rozwiązania w odniesieniu do wymogu MREL, czyli minimalnego wymogu w zakresie funduszy własnych i zobowiązań kwalifikowalnych, który ma na celu wzmocnienie zdolności banków do pokrycia strat i dokapitalizowania (rekapitalizacji) w sytuacji, gdy konieczne jest przeprowadzenie procesu przymusowej restrukturyzacji.

Projekt ustawy wprowadza dwa poziomy wyznaczania MREL, uzależniając je od przyjętej strategii przymusowej restrukturyzacji:

- External MREL – dotyczy wyłącznie podmiotów, do których, zgodnie z przyjętą strategią, będzie bezpośrednio stosowany instrument przymusowej restrukturyzacji. Utrzymywany będzie on przez spółkę matkę będącą na czele grupy kapitałowej, która emituje do inwestorów zewnętrznych instrumenty kwalifikujące się do MREL. Jeżeli w grupie więcej niż jedna spółka podlega bezpośrednio pod procedurę resolution, mówimy wtedy o strategii MPE (multiple point of entry). Wówczas external MREL utrzymuje każda ze spółek podlegających resolution (w takiej sytuacji może być utrzymywany przez spółkę matkę lub spółki córki podlegające resolution).
- Internal MREL – wymóg utrzymywany ma być przez spółkę córkę i w całości nabywany przez spółkę matkę. Ma zastosowanie wyłącznie w strategii SPE (single point of entry), gdzie proces resolution stosowany jest wyłącznie w odniesieniu do spółki matki, a straty spółki córki transferowane są do spółki matki.

W nowej ustawie określone zostaną minimalne wysokości poziomu MREL w zależności od wielkości banku:

- Duże międzynarodowe banki (G-SIIs) i spółki od nich zależne będą zobowiązane utrzymywać podporządkowany MREL na poziomie 18% aktywów ważonych ryzykiem (ew. zwolnienie 3,5% z podporządkowania uznane przez organ resolution). Będzie możliwość nałożenia przez organ resolution dodatkowego, indywidualnego wymogu MREL spełnianego przez instrumenty podporządkowane lub nie (tzw. filar II).
- Duże banki niebędące G-SIIs (tzw. top tier) z sumą bilansową powyżej 100 mld EUR, będą zobowiązane utrzymywać podporządkowany MREL na poziomie 13,5% RWA. Organ resolution będzie mógł również nałożyć dodatkowy, indywidualny wymóg MREL spełniany przez instrumenty podporządkowane lub nie (tzw. filar II).
- Pozostałe banki nie będą obowiązywane do stosowania minimalnego poziomu podporządkowanego MREL. W ich przypadku stosowany będzie filar II z możliwością podporządkowania.

Dodatkowo planuje się wprowadzenie w projekcie ustawy o BFG nowej definicji „podmiot restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji” (resolution entity) oraz „grupa restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji” (resolution group), które są ustalane przy preferowanej strategii resolution, a tym samym determinują sposób przeprowadzania procesu przymusowej restrukturyzacji.

Projekt wprowadza moratorium, tj. uprawnienie dla Bankowego Funduszu Gwarancyjnego, jako organu przymusowej restrukturyzacji do tymczasowego zawieszania realizacji niektórych zobowiązań względem określonych wierzycieli podmiotu, na etapie przed wszczęciem procesu *resolution*, ale po uznaniu banku za będący u progu upadłości, a także nałożenia przez organ resolution moratorium także na depozyty gwarantowane maksymalnie 2 dni, przy czym nie ma możliwości łączenia obu moratoriów.

Dyrektywa wymaga także wprowadzenia przepisów mających na celu ochronę inwestorów detalicznych przed ryzykiem inwestowania w papiery dłużne banku mogące podlegać umorzeniu lub konwersji długu (bail-in).

Powstaną także przepisy dotyczące umownego uznania zawieszenia zobowiązań wynikających z umów finansowych zawieranych przez podmiot krajowy, jeżeli umowa jest regulowana prawem państwa trzeciego oraz zmianie ulegną przepisy dotyczące umownego uznania bail-in w odniesieniu do zobowiązań regulowanych prawem państwa trzeciego. Bank samodzielnie oceni, czy zawarcie w umowach dodatkowej klauzuli jest z powodów prawnych lub ekonomicznych niemożliwe. W przypadku potrzeby uzyskania zwolnienia bank jest zobowiązany do powiadomienia organu resolution o swojej decyzji. Zwolnienie udzielane jest automatycznie,

od momentu wplynięcia powiadomienia do organu resolution. Organ resolution po analizie dokumentów może wycofać zwolnienie.

Ustawa nadaje BFG uprawnienie do nakładania na podmioty ograniczeń w dystrybuowaniu wypracowanych zysków w sytuacji, gdy nie jest spełniony wymóg połączonego bufora w skutek braku rolowania instrumentów, z których wynikają zobowiązania kwalifikowalne.

Ustawa powinna zostać uchwalona do końca 2020 r.

2.5. Ustawa o zmianie ustawy o obligacjach oraz niektórych innych ustaw (projekt dotyczący zawarcia w polskich przepisach prawa instrumentów zaliczanych do kapitału AT1)

W ramach Rady Rozwoju Rynku Finansowego przy Ministerstwie Finansów w 2019 r. powstał Zespół Roboczy ds. analizy rozwiązań prawnych dotyczących instrumentów finansowych, które mogłyby być zaliczane do kapitału Additional Tier I, w skład którego wchodził także przedstawiciel sektora bankowego, innych uczestników rynku finansowego oraz podmioty sieci bezpieczeństwa. Zespół opracował i przyjął 27 lutego 2020 r. kierunkowy projekt regulacji prawnych, w odniesieniu do zasad emisji instrumentów finansowych zwanych contingent convertibles (CoCos) oraz pożyczek podporządkowanych, które mogą być zaliczane w celu uzupełnienia funduszy (środków) własnych AT1 i RT1 regulowanych instytucji finansowych.

Wyczerpujący katalog przesłanek pozwalających uznać dany papier wartościowy za kapitał dodatkowy Tier I zawiera *Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 575/2013 z dnia 26 czerwca 2013 r. w sprawie wymogów ostrożnościowych dla instytucji kredytowych i firm inwestycyjnych, zmieniające rozporządzenie (UE) nr 648/2012 (CRR)*, jednak dla emisji tego typu instrumentów na prawie polskim niezbędne były zmiany legislacyjne w prawie bankowym, ustawie o obligacjach czy prawie upadłościowym i podatkowym. Przepisy prawa europejskiego, co do zasady nie regulują cywilnych aspektów emisji papierów wartościowych (zdolność emisyjna, uprawnienia wierzyciela i dłużnika, wartość nominalna itp.). A zatem odpowiednie ukształtowanie praw i obowiązków zarówno wierzyciela, jak i emitenta pomogłoby stworzyć na polskim rynku kapitałowym nowy instrument finansowy CoCos.

Zgodnie z CRR kapitał Tier I składa się z kapitału podstawowego (CET1) i dodatkowego (AT1). Obecnie polskie instytucje (banki i domy maklerskie) mogą emitować jedynie instrumenty CET1, ponieważ polskie prawo nie przewiduje możliwości emisji takiego instrumentu, którego cechy pozwalałyby na zaliczenie do kapitału dodatkowego Tier I zgodnie z art. 52 CRR. Instrumenty AT1 są wieczyste.

Cechą charakterystyczną instrumentów AT1 jest brak obowiązku wypłat z tego instrumentu. Instytucja ma pełną swobodę (uznaniowość) w zakresie anulowania wypłaty w dowolnym momencie. Takie anulowane zyski nie kumulują się, a inwestor nie ma prawa żądać żadnej rekompensaty za niewypłacone zyski. Anulowanie wypłat nie może stanowić niewykonania zobowiązania przez instytucję i nie nakłada na instytucję żadnych ograniczeń. Jedną z głównych cech instrumentów AT1 jest obowiązek dokonania trwałego lub tymczasowego odpisu obniżającego wartość kwoty głównej instrumentów lub konwersji tych instrumentów na instrumenty w kapitale CET1 w przypadku wystąpienia zdarzenia inicjującego (tzw. *triggera*). CRR jako zdarzenie inicjujące określa przypadek, gdy współczynnik kapitału CET1 spadnie poniżej 5,125%. Instytucja może jednak określić wyższy poziom współczynnika CET1 lub określić dodatkowe zdarzenia inicjujące. Instytucja po dokonaniu obniżenia kwoty głównej instrumentu, na warunkach określonych w art. 12 Rozporządzenia delegowanego Komisji (UE) nr 241/2014, może podwyższyć tę kwotę, jednak do wartości nie wyższej niż przed dokonaniem odpisu. Obliczając kwotę, którą należy przypisać sumie zapisu podwyższającego wartość instrumentu oraz wypłat kuponów od obniżonej kwoty głównej, należy pomnożyć zysk instytucji w momencie dokonywania zapisu podwyższającego wartość instrumentu przez stosunek sumy kwoty nominalnej (przed dokonaniem odpisu) wszystkich posiadanych przez instytucję instrumentów dodatkowych w Tier I, w odniesieniu do których dokonano odpisu obniżającego wartość, do łącznej kwoty kapitału Tier I instytucji.

Uznano, w trakcie prac Zespołu, że instrument jest nieadekwatny jako instrument kapitałowy dla inwestora nieprofesjonalnego. Po pierwsze, z jednej strony ma cechy instrumentu kapitałowego (płatności przypominają dywidendy i mogą być anulowane według dowolnego uznania emitenta), z drugiej instytucja wypłaca kupon nie większy niż przewidziany w warunkach emisji AT1. Jeżeli więc instytucja zrealizuje zysk powyżej pewnego poziomu, dodatkowy zysk trafi jedynie do akcjonariuszy, nie będzie miał wpływu na wypłaty z instrumentu AT1. Po drugie, instrument ten nie daje pewności jakichkolwiek wypłat, a inwestor w przeciwieństwie do akcjonariuszy nie ma prawa głosu. Po trzecie, mechanizm umorzenia lub konwersji czyni ten instrument niezwykle skomplikowanym i naraża inwestora na ryzyko straty całości kapitału. W zaproponowanych przepisach ryzyko to jest ograniczane poprzez wskazanie, że wartość nominalna skryptu nie może być niższa niż równowartość 100 000 EUR. Tak wysoka wartość nominalna instrumentu powinna sprawić, że inwestorzy indywidualni nie będą zainteresowani nabywaniem takich instrumentów. Dodatkowo proponowane przepisy nakładają na emitenta obowiąz-

zek poinformowania inwestora o ryzykach związanych z instrumentem, a inwestor obejmujący instrument musi złożyć oświadczenie, że jest świadomy tych ryzyk.

Aby instrument, mógł funkcjonować na polskim rynku, muszą być też odpowiednio przygotowane rozwiązania podatkowe, szczególnie w zakresie: uznania odsetek za koszt uzyskania przychodów w podatku dochodowym wypłat na rzecz posiadaczy instrumentów hybrydowych, zwolnienia z podatku odpisów obniżających wartość obligacji, rozwiązania kwestii write-up-ów czy neutralność podatkowa konwersji na akcje.

3. Istotne postępowania sądowe

3.1. Wyrok TSUE (kredyty CHF)¹

3 października 2019 r. zapadł wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawie C-260/18 mającej za przedmiot utrzymywanie nieuczciwego charakteru warunków umowy dotyczących mechanizmu indeksacji stosowanego w umowie kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty obcej.

Trybunał kolejny raz potwierdził, że ocena umowy nie powinna odbywać się w sposób automatyczny. Orzeczenie dotyczy wyłącznie tych kredytów, w odniesieniu, do których sąd krajowy stwierdził wcześniej abuzywność. Rozstrzygnięcie sporów pomiędzy bankami a klientami dotyczące umów kredytów frankowych będzie musiało każdorazowo należeć do polskich sądów.

Wyrok TSUE nie wyjaśnia wszystkich wątpliwości, z którymi boryka się polskie orzecznictwo. Podobna sytuacja miała miejsce na Węgrzech, gdzie kolejne orzeczenia prowadziły do konieczności zadawania do TSUE następnych pytań. Sprawy ostatecznie nie wyjaśniły kolejne wyroki TSUE – począwszy od wyroku z 20 kwietnia 2014 r. w sprawie C-260/13 A. Kasler, następnie wyrok z 3 grudnia 2015 r. w sprawie C-312/14 M. Lantos, dalej – wyrok z 20 września 2018 r. w sprawie C-51/17 E. Kiss oraz najnowszy – wyrok z 15 listopada 2018 r. w sprawie C-118/17 Z. Dunai. „Ostateczne rozstrzygnięcie ewentualnych sporów pomiędzy bankami, a klientami dotyczące umów kredytów frankowych będzie należało do krajowych sądów”. Należy także podkreślić, że Trybunał Sprawiedliwości UE sceptycznie odniósł się do możliwości przekształcenia kredytów walutowych w kredyty złotowe z pozostawieniem stawki LIBOR. Trybunał konsekwentnie wskazuje na możliwość uzupełnienia umowy normą dyspozytywną w sytuacji, gdy nieważność umowy jest niekorzystna dla konsumenta. Nieważność umowy prowadziłaby do niekorzystnych

¹ <http://curia.europa.eu/juris/liste.jsf?language=pl&td=ALL&num=C-260/18>

skutków dla obu stron umowy. Bankowi przysługiwałoby nie tylko roszczenie o zwrot wypłaconego kapitału. Świadczenie spełnione przez bank w umowie kredytu ma dwojaki charakter – z jednej strony bank ma obowiązek udostępnienia kredytobiorcy określonej kwoty środków pieniężnych, z drugiej natomiast – spełnia świadczenie polegające na zaniechaniu żądania zwrotu kwoty kredytu przed nadejściem terminu ustalonego w umowie. Przez ten czas kredytobiorca może korzystać z oddanego mu kapitału. To drugie świadczenie również ma swoją wartość, której bank może domagać się zwrotu na podstawie przepisów o nienależnym świadczeniu. W przypadku unieważnienia umowy roszczenie banku – wbrew oczekiwaniom konsumentów – mogłoby istotnie przewyższyć stan zobowiązań, który istniałby przy utrzymaniu umowy w mocy. Dodatkową dolegliwością dla konsumenta w takim przypadku byłby znaczny stan niepewności prawnej i pozostawania w sporze sądowym przez kolejne miesiące i lata.

Wyrok TSUE zwiększył zainteresowanie kredytobiorców walutowych kredytów mieszkaniowych rozwiązaniem swojego problemu kredytowego na drodze sądowej. Dotychczas praktyka sądowa nie wskazała jednolitej linii orzeczniczej, a w kilku przypadkach sądy polskie skierowały kolejne pytania do TSUE.

3.2. Wyrok TSUE z 11 września 2019 r. w sprawie C-383/18 (dot. przedterminowej spłaty kredytu konsumenckiego)²

11 września 2019 r. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzekł w sprawie C-383/18 z wniosku o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym złożonego przez Sąd Rejonowy Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku (sprawa Lexitor Sp. z o.o. przeciwko Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo-Kredytowej im. Franciszka Stefczyka z siedzibą w Gdyni, Santander Consumer Bank S.A. z siedzibą we Wrocławiu, mBank S.A. z siedzibą w Warszawie).

Sąd krajowy zwrócił się do TSUE z wnioskiem o udzielenie odpowiedzi na pytanie: „Czy wykładni przepisu zawartego w art. 16 ust. 1 w związku z art. 3 [lit.] g) [dyrektywy 2008/48] należy dokonywać w ten sposób, że konsument, w przypadku dokonania wcześniejszej spłaty swoich zobowiązań wynikających z umowy o kredyt, uprawniony jest do uzyskania obniżki całkowitego kosztu kredytu, w tym również o koszty, których wysokość nie jest zależna od długości trwania tej umowy o kredyt?”.

²[http://curia.europa.eu/juris/document/document.jsf?](http://curia.europa.eu/juris/document/document.jsf?text=&docid=217625&pageIndex=0&doclang=PL&mode=lst&dir=&occ=first&part=1&cid=12877661)

[text=&docid=217625&pageIndex=0&doclang=PL&mode=lst&dir=&occ=first&part=1&cid=12877661](http://curia.europa.eu/juris/document/document.jsf?text=&docid=217625&pageIndex=0&doclang=PL&mode=lst&dir=&occ=first&part=1&cid=12877661)

Udzielając odpowiedzi na to pytanie, TSUE w wyroku wskazał, że artykuł 16 ust. 1 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej dyrektywę Rady 87/102/EWG należy interpretować w ten sposób, że prawo konsumenta do obniżki całkowitego kosztu kredytu w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu obejmuje wszystkie koszty, które zostały nałożone na konsumenta.

W uzasadnieniu wyjaśniono, że pojęcie „całkowitego kosztu kredytu” art. 3 lit. g) omawianej dyrektywy definiuje jako obejmujące wszystkie koszty, łącznie z odsetkami, prowizjami, podatkami oraz wszelkimi innymi opłatami, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, które to koszty znane są kredytodawcy, z wyjątkiem kosztów notarialnych. Definicja ta nie zawiera zatem żadnego ograniczenia dotyczącego okresu obowiązywania danej umowy o kredyt. W związku z powyższym, odniesienie do „pozostałego okresu obowiązywania umowy”, o którym mowa w art. 16 ust. 1 dyrektywy 2008/48, można interpretować zarówno jako oznaczające, iż koszty, których dotyczy obniżka całkowitego kosztu kredytu, są ograniczone do tych, które zależą obiektywnie od okresu obowiązywania umowy (lub do tych, które są przedstawiane przez kredytodawcę jako odnoszące się do konkretnego etapu zawarcia lub wykonania umowy), jak i jako wskazujące na to, że metoda obliczania, jaką należy zastosować w celu dokonania tej obniżki, polega na uwzględnieniu całości kosztów poniesionych przez konsumenta, a następnie obniżeniu tej kwoty proporcjonalnie do pozostałego okresu obowiązywania umowy.

Poszukując właściwej odpowiedzi, TSUE wskazał na cel dyrektywy 2008/48, który zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału ma polegać na zapewnieniu wysokiego poziomu ochrony konsumentów. System ten opiera się na założeniu, że konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca zarówno pod względem możliwości negocjacyjnych, jak i ze względu na stopień poinformowania. W celu zagwarantowania tej ochrony art. 22 ust. 3 dyrektywy 2008/48 zobowiązuje państwa członkowskie do zapewnienia, aby przepisy, które one przyjmują w celu wykonania tej dyrektywy, nie mogły być obchodzone poprzez sposób formułowania umów. Tymczasem skuteczność prawa konsumenta do obniżki całkowitego kosztu kredytu zostałaby zdaniem Trybunału osłabiona, gdyby obniżenie kredytu mogło ograniczyć się do uwzględnienia jedynie kosztów przedstawionych przez kredytodawcę jako zależne od okresu obowiązywania umowy, ponieważ wysokość i podział kosztów mają być określone jednostronnie przez bank, a rozliczenie kosztów może obejmować pewną marżę zysku. Ograniczenie możliwości obniżenia całkowitego kosztu kredytu jedynie do kosztów wyraźnie związanych z okresem obowiązywania umowy, pociągałoby za sobą ryzyko, że konsument zostanie ob-

ciążony wyższymi jednorazowymi płatnościami w chwili zawarcia umowy o kredyt, ponieważ kredytodawca mógłby próbować ograniczyć do minimum koszty zależne od okresu.

Zdaniem TSUE fakt włączenia kosztów, które nie zależą od okresu obowiązywania umowy, do obniżki całkowitego kosztu kredytu nie może w sposób nieproporcjonalny działać na niekorzyść kredytodawcy. Jego interesy mają być uwzględniane w art. 16 ust. 2 dyrektywy 2008/48, który przewiduje prawo kredytodawcy do otrzymania rekompensaty za ewentualne koszty bezpośrednio związane z przedterminową spłatą kredytu oraz art. 16 ust. 4 tej dyrektywy, który przyznaje państwowym członkowskim dodatkową możliwość zapewnienia, aby rekompensata była dostosowana do warunków kredytu i warunków rynkowych dla ochrony interesów kredytodawcy.

Wyrok TSUE wpłynie na model biznesowy banków w zakresie udzielania kredytów konsumenckich. Konieczność zwrotu części opłat i prowizji kredytobiorcom może spowodować istotne obniżenie rentowności udzielania takich kredytów, szczególnie w warunkach istnienia ograniczenia ustawowego dotyczącego odsetek maksymalnych.

4. Rekomendacje ostrożnościowe KNF

4.1. Rekomendacja B³

26 marca 2019 r. Komisja Nadzoru Finansowego uchwaliła zmianę Rekomendacji B dotyczącej ograniczenia ryzyka inwestycji finansowych banków. Mając na uwadze czas, jaki upłynął od momentu przyjęcia Rekomendacji B w 2002 r. oraz zmiany, jakie zaszły w globalizującym się świecie finansów, w tym w otoczeniu prawnym, KNF wprowadziła niezbędne modyfikacje w tej rekomendacji.

Rekomendacja powinna być stosowana do inwestycji dokonywanych na własny rachunek. W sytuacjach, gdy działalność taka podlega przepisom regulującym działalność maklerską, postanowienia Rekomendacji należy stosować z uwzględnieniem pierwszeństwa przepisów regulujących działalność maklerską, w tym ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. obrocie instrumentami finansowymi (Dz. U. z 2018 r., poz. 2286 z późn. zm.) jak również innych regulacji, w tym wytycznych ESMA oraz Komisji Nadzoru Finansowego dotyczących tego rodzaju działalności. Zmiany będące rezultatem aktualizacji tekstu Rekomendacji B obejmą przede wszystkim:

- Uporządkowanie terminologii stosowanej w rekomendacji.

³ https://www.knf.gov.pl/knf/pl/komponenty/img/Rekomendacja_B_26_03_2019_65275.pdf

- Zawężenie zakresu stosowania Rekomendacji. Rekomendacja B zawiera nową definicję „inwestycji”. Wyłączono bowiem inwestycje z wykorzystaniem instrumentów pochodnych, które ujęte są w Rekomendacji A, a także działalność kredytowo-pożyczkową (z wyjątkiem prowadzonej na rynku międzybankowym), zaangażowanie banków spółdzielczych w kapitały banku zrzeszającego oraz zaangażowanie uczestników systemu ochrony w instrumenty tego systemu. Dodano natomiast inwestycje w nieruchomości.
- Wykreślenie postanowień dotyczących outsourcingu, które obecnie regulowane są w ustawie – Prawo bankowe.
- Wprowadzenie obowiązku utworzenia Komitetu Polityki Inwestycyjnej, który miałby zatwierdzać inwestycje wysoko ryzykowne i wysokokwotowe w bankach istotnych zdefiniowanych w art. 4 ust. 1 pkt 35 ustawy Prawo bankowe.
- Wymóg przekazywania radzie nadzorczej raportów o poziomie ponoszonego ryzyka z tytułu inwestycji w celu nadzorowania realizacji polityki inwestycyjnej.

Banki przekazały do UKNF uwagi dotyczące m.in. zbyt szczegółowego wymogu opisywania w polityce banku kwestii inwestycji. Ich zdaniem polityka banku powinna przedstawiać tylko ogólnie zarysowane kierunki w działalności banku, zaś uszczegółowienie powinno odbywać się na kolejnych poziomach regulacji funkcjonujących w banku. Zdaniem sektora, banki istotne, prowadzące ograniczoną politykę inwestycyjną, nie powinny być zobowiązane do ustanawiania Komitetu Inwestycji. Uwagi dotyczyły także zbyt szczegółowych wymogów raportowania i przekazywania ze zbyt dużą częstotliwością informacji do rady nadzorczej banku, czy nadmiarowego obowiązku wydzielenia jako osobnej kategorii ryzyka – ryzyka inwestycji. Nie wszystkie z tych uwag zostały uwzględnione w finalnej treści Rekomendacji.

Banki miały wprowadzić zapisy rekomendacji do 31 grudnia 2019 r.

4.2. Rekomendacja S (nowelizacja)⁴

W grudniu 2019 r. została uchwalona nowelizacja Rekomendacji S *dotyczącej dobrych praktyk w zakresie zarządzania ekspozycjami kredytowymi zabezpieczonymi hipotecznie*. Rekomendacja S stanowi zbiór zasad dotyczących dobrych praktyk w zakresie ekspozycji kredytowych zabezpieczonych hipotecznie. Najważniejsze nowe rozwiązania, jakie wprowadza znowelizowana Rekomendacja S, to zasady dotyczące zarządzania ekspozycjami kredytowymi zabezpieczonymi hipotecznie oprocentowanymi stałą stopą procentową lub okresowo stałą stopą procentową.

⁴ https://www.knf.gov.pl/knf/pl/komponenty/img/Nowelizacja_Rekomendacji_S_3_12_2019_67953.pdf

Banki powinny posiadać wśród oferty kredytów zabezpieczonych hipotecznie na nieruchomościach mieszkalnych dla klientów detalicznych, również kredyty zabezpieczone hipotecznie oprocentowane stałą stopą procentową lub okresowo stałą stopą procentową. Powinny także umożliwiać klientom zmianę formuły oprocentowania w ramach już zawartej umowy kredytu zabezpieczonego hipotecznie ze zmiennej stopy procentowej na stałą stopę procentową lub okresowo stałą stopę procentową. Rekomendacja wskazuje, że klienci, którzy podpisali umowy przed wejściem w życie przepisów Rekomendacji, również mają mieć możliwość zmiany oprocentowania ze zmiennego na okresowo stałe bądź stałe. Dotyczy to też banków, które nie udzielają już nowych kredytów hipotecznych.

Rekomendacja 1.9 wskazuje, że bank powinien z góry określić docelowy poziom udziału ekspozycji kredytowych zabezpieczonych hipotecznie oprocentowanych zmienną stopą procentową, stałą stopą procentową i okresowo stałą stopą procentową w całym portfelu kredytowym. Bank musi też określić termin osiągnięcia tych poziomów. Po konsultacjach z bankami zrezygnowano ze sztywnych poziomów docelowych ze względu na znaczne ograniczenia rynku zabezpieczeń tego typu produktów, czy ich finansowania.

Wprowadzenie do oferty banków kredytów o stałej stopie procentowej wymaga zdaniem banków dokonania jednocześnie dużych zmian w zasadach finansowania działalności banków oraz zabezpieczenia ponoszonego przez nie ryzyka. W zakresie finansowania wymaga to rozwoju rynku finansowego poprzez szersze wykorzystanie takich instrumentów, jak listy zastawne czy długoterminowe obligacje o stałej stopie procentowej. Trzeba przy tym zaznaczyć, że w dzisiejszym stanie prawnym prawo emisji listów zastawnych zostało zastrzeżone tylko dla banków hipotecznych oraz dla BGK, więc banki uniwersalne poza stosowaniem instrumentów zabezpieczających mogą wyemitować obligacje o stałej stopie procentowej lub sprzedać portfel kredytów hipotecznych do banku hipotecznego. Nie można też pominąć faktu, że zbyt płytki krajowy rynek kapitałowy może stać się poważną przeszkodą dla pozyskania finansowania na rozwój kredytów opartych na stałej stopie procentowej. Banki wskazują również, że rozwiązaniami poprawiającymi chłonność oraz płynność rynku listów zastawnych oraz instrumentów pochodnych (szczególnie CIRS) byłyby:

1. program skupowania listów zastawnych przez NBP,
2. zawieranie transakcji CIRS oraz ewentualnie IRS z NBP,
3. operacje REPO na listach zastawnych z NBP wraz z obniżeniem poziomu stosowanych haircut-ów, które obecnie są znacznie wyższe niż stosowane np.: przez ECB.

Sektor bankowy zaapelował do regulatorów o przeprowadzenie przez instytucje publiczne, w tym Narodowy Bank Polski, Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, Komisję Nadzoru Finansowego, Ministerstwo Finansów czy Rzecznika Finansowego społecznej kampanii edukacyjnej na temat zalet i wad korzystania z kredytów mieszkaniowych opartych o stałą lub okresowo stałą stopę procentową. Zasadnym byłoby również, aby organy nadzorcze ze wsparciem sektora bankowego przygotowały ogólne informacje pomocne dla konsumentów, które stanowiłoby podstawową charakterystykę produktów opartą o stałą, jak również zmienną stopę procentową.

W Rekomendacji wprowadzono także zapisy odnoszące się do kredytów z opcją zwolnienia kredytobiorcy ze zobowiązania wobec banku z tytułu ekspozycji kredytowej zabezpieczonej hipotecznie na nieruchomości mieszkalnej w przypadku przeniesienia przez niego na bank własności kredytowanej nieruchomości (tzw. kredyty z opcją „klucz za dług”). Rekomendacja S nie nakłada jednak na banki obowiązku oferowania takiego typu kredytów.

W treści Rekomendacji zostały wyróżnione także dwie kategorie nieruchomości komercyjnych: przychodowe i pozostałe. Podział ten został wprowadzony ze względu na odmienny charakter obu wymienionych kategorii i ograniczono wymogi dla pozostałych ekspozycji banków.

Wprowadzono także nowy, zamiast dotychczas stosowanego DTI wskaźnik DStI (ang. *debt service to income*) – wyrażający stosunek całkowitych rocznych kosztów związanych z obsługą zobowiązań kredytowych i zobowiązań finansowych innych niż zobowiązania kredytowe (z których klient detaliczny nie może się wycofać, tj. wynikających m.in. z przepisów prawa lub mających charakter trwały i nieodwołalny) do całkowitego rocznego dochodu klienta detalicznego.

Rekomendacja S uwzględnia zasadę proporcjonalności w odniesieniu do banków spółdzielczych. Banki zrzeszające powinny udostępniać zrzeszonym bankom spółdzielczym możliwość oferowania, w imieniu i na rachunek banku zrzeszającego, swoim klientom kredytów zabezpieczonych hipotecznie oprocentowanych stałą stopą procentową lub okresowo stałą stopą. Przyjęto rozwiązanie zakładające, że zarządy poszczególnych banków ustalać będą i zatwierdzać maksymalne poziomy wskaźnika DStI, wskaźnika LtV, wymagania w zakresie minimalnego wkładu własnego oraz zasady przeprowadzania testów warunków skrajnych, a następnie o przyjętych poziomach lub rozwiązaniach, informować będą bank zrzeszający (w przypadku banku zrzeszonego niebędącego uczestnikiem systemu ochrony) lub jednostkę zarządzającą systemem ochrony (w przypadku banku należącego do systemu ochrony – dotyczy to także banku zrzeszającego). W przypadku, gdy bank zrzeszający lub jednostka zarządzająca systemem ochrony ustalą mak-

symalne poziomy wskaźnika DSTI lub LtV dla zrzeszenia lub systemu ochrony, poziomy maksymalne przyjmowane przez banki zrzeszone lub uczestniczące w systemie ochrony, powinny być określone z uwzględnieniem tych ustaleń.

Banki i oddziały instytucji krajowych powinny dostosować się do nowych zapisów do końca 2020 r. W przypadku banków spółdzielczych termin dostosowania do nowych wymogów upływa 31 grudnia 2022 r.

4.3. Rekomendacja A (Założenia)

5 marca 2019 r. Komisja Nadzoru Finansowego jednogłośnie przyjęła projekt założeń nowelizacji Rekomendacji A *dotyczącej zarządzania ryzykiem towarzyszącym zawieraniu przez banki transakcji na rynku instrumentów pochodnych*.

Uzasadnieniem dla zmian jest fakt, że poprzednia wersja Rekomendacji A została wydana w 2010 r., a od tego czasu na rynku międzynarodowym zaszły zmiany związane z wprowadzeniem nowych regulacji w obszarze objętym postanowieniami Rekomendacji.

Celem nowelizacji Rekomendacji A jest wskazanie dobrych praktyk w obszarze zarządzania ryzykiem związanym z transakcjami na rynku instrumentów pochodnych zawieranymi przez banki, a także określenie zasad, jakie powinny być uwzględniane w kontaktach z klientami, którzy zawierają lub zawarli transakcje tego typu.

Znowelizowana Rekomendacja A stanowić będzie dopełnienie regulacji dotyczących zawierania transakcji na instrumentach pochodnych na rynku polskim, obok wydanych wcześniej „Wytycznych KNF dotyczących świadczenia usług maklerskich na rynku OTC instrumentów pochodnych” oraz skierowanych głównie do domów i biur maklerskich, rozporządzenia EMIR i dyrektywy MiFID II wraz z towarzyszącymi standardami technicznymi oraz wytycznymi Europejskiego Urzędu Nadzoru Giełd i Papierów Wartościowych (ESMA) i Europejskiego Urzędu Nadzoru Bankowego (EBA).

4.4. Rekomendacja G (Założenia)

5 lutego 2019 r. Komisja Nadzoru Finansowego jednogłośnie przyjęła projekt założeń nowelizacji Rekomendacji G *dotyczącej zarządzania ryzykiem stopy procentowej w bankach*.

Projektowana nowelizacja Rekomendacji G ma na celu dostosowanie jej wymogów do zmieniających się regulacji w zakresie ryzyka rynkowego i ryzyka stopy procentowej na świecie, zwłaszcza Wytycznych Europejskiego Urzędu Nadzoru Bankowego (EBA).

Po wejściu w życie nowych Wytycznych Europejskiego Urzędu Nadzoru Bankowego i nowelizacji pakietu CRD IV/CRR, zostanie zdefiniowane środowisko regulacyjne w obszarze ryzyka stopy procentowej.

4.5. Rekomendacja R (projekt zmiany)

W październiku 2019 r. UKNF przesłał do konsultacji projekt zmiany Rekomendacji R *dotyczącej zasad zarządzania ryzykiem kredytowym oraz ujmowania oczekiwanych strat kredytowych*. Zmiana ma na celu dostosowanie dobrych praktyk do nowego MSSF 9 Instrumenty finansowe, który obowiązuje od 1 stycznia 2020 r. i znacząco zmienił sposób klasyfikacji, wyceny aktywów finansowych oraz ujmowania odpisów z tytułu utraty wartości. Znowelizowana Rekomendacja R ma zacząć obowiązywać najpóźniej od 1 stycznia 2021 r. Projekt składa się z 39 rekomendacji uzupełnionych o kilka nowych definicji, które dotyczą metodyk kalkulacji oczekiwanych strat kredytowych, zasady klasyfikacji instrumentów finansowych, określenia wartości bilansowej brutto i zasad wyznaczania tej wartości w zależności od koszyków (etapów), w tym zasady rekalkulacji stopy ESP oraz ładu korporacyjnego związanego z kalkulacją i pomiarem ryzyka kredytowego. Projekt Rekomendacji w wielu aspektach odwołuje się bezpośrednio do zapisów MSSF 9, innych Rekomendacji UKNF (w szczególności D, S i W) czy też Wytycznych EBA. Pojawia się jednak wiele punktów i rekomendacji, które formułują szczegółowe oczekiwania nadzorcze. Zwiększono rolę Komitetu Audytu w procesie kalkulacji odpisów. Wyznaczono oczekiwaną liczbę 3 scenariuszy makroekonomicznych w ramach kalkulacji oczekiwanych strat kredytowych wraz z minimalnymi oczekiwaniami, co do poziomu ich prawdopodobieństwa oraz ich stosowania w ramach oceny indywidualnej. KNF oczekuje również, aby wszystkie ekspozycje kredytowe były objęte ratingiem kredytowym. Określono także oczekiwania dotyczące klasyfikacji defaultu oraz sparametryzowano niektóre wskaźniki oraz istotny wzrost ryzyka kredytowego (SICR) i kwarantannę w sytuacji jego identyfikacji. Projekt zawiera wymóg klasyfikacji do koszyka 2, także w przypadku w przypadku braku możliwości oceny zmiany ryzyka kredytowego w stosunku do początkowego ujęcia. Określono także bardzo szczegółowe wymogi dotyczące identyfikacji aktywów POCl. Wskazano na konieczność stosowania progów względnych oraz bezwzględnych zmiany ryzyka oraz określono wymogi w zakresie uzasadnienia i aktualizacji wartości progowych. KNF będzie wymagał od banków dokumentacji w przypadkach zerowych odpisów, traktując je jako wyjątki.

Banki na polskim rynku zobowiązane są do przestrzegania przepisów zawartych w standardzie MSSF 9 oraz wytycznych EBA, do których konieczność dostosowania potwierdził KNF, czyli w szczególności wytycznych dotyczących definicji niewy-

konania zobowiązania oraz NPE i forbearance. Obserwacja sprawozdań banków pokazuje, że powyższe przepisy są w różny sposób interpretowane i tym samym porównywanie ryzyka kredytowego na podstawie miar ryzyka takich jak NPL i koszt ryzyka oraz ujawnień w sprawozdaniach finansowych jest w pewnych kwestiach ograniczone. Zdaniem sektora bankowego Rekomendacja R powinna być dokumentem wspierającym banki w jednolitej interpretacji wyżej wspomnianych przepisów i przyczyniającym się do porównywalności danych w sektorze. Przekazany przez UKNF projekt w istotnej części spełnia to zadanie. W opinii sektora bankowego niektóre z rekomendacji wymagają doprecyzowania lub preredagowania w celu ujednoczenia z obowiązującymi przepisami zawartymi w standardzie MSSF 9, wytycznych EBA czy innych rekomendacjach KNF.

4.6. Dobre praktyki dla jednostek zainteresowania publicznego dotyczące zasad powołania, składu i funkcjonowania komitetu audytu⁵

24 grudnia 2019 r. UKNF przyjął „Dobre praktyki dla jednostek zainteresowania publicznego dotyczące zasad powołania, składu i funkcjonowania komitetu audytu”, który zawiera stanowisko UKNF stanowiące zbiór dobrych praktyk dla jednostek zainteresowania publicznego dotyczących zasad powołania, składu oraz funkcjonowania komitetu audytu i został opracowany w związku z wprowadzeniem przez polskiego ustawodawcę obowiązku powołania komitetów audytu między innymi w bankach. Działalność komitetów audytu w bankach jest obecnie regulowana przez wiele różnych dokumentów. Dobre praktyki będą kolejnym źródłem wymogów dotyczących oceny niezależności, składu, posiadania oraz oceny wiedzy oraz umiejętności członków komitetu audytu, nie zawierając elementów jakościowo odmiennych od obecnie mających zastosowanie do banków rekomendacji KNF. Dokument zawiera wiele sformalizowanych oczekiwań, które bank jako jednostka zainteresowania publicznego będzie musiał uwzględnić poza elementami wynikającymi zarówno z Rekomendacji H, jak i Rozporządzenia Ministra Rozwoju i Finansów z 6 marca 2017 r. w sprawie systemu zarządzania ryzykiem i systemu kontroli wewnętrznej, polityki wynagrodzeń oraz szczegółowego sposobu szacowania kapitału wewnętrznego w bankach. Z chwilą wprowadzenia Rekomendacji Z stosowanie wymogów dotyczących funkcjonowania Rady Nadzorczej i jej Komitetu Audytu może okazać się jeszcze bardziej utrudnione dla banków.

W dobrych praktykach uwzględniono wymogi prawne dotyczące podmiotów objętych definicją jednostek zainteresowania publicznego, sposobu powołania

⁵ https://www.knf.gov.pl/knf/pl/komponenty/img/Dobre_praktyki_dot_zasad_powolania_składu_i_funkcjonowania_komitetu_audytu_konsultacje_24-12-2019_68378.pdf

komitetów audytu oraz wymogów dotyczących ich składu oraz wykonywanych zadań. Dobre praktyki dotyczą także zakresu wiedzy i umiejętności oraz niezależności członków komitetu. W dobrych praktykach wydzielono część dotyczącą realizacji zadań ustawowych przez KA oraz procesu powołania firmy audytorskiej.

Zawarte w przygotowanych dobrych praktykach wskazówki należy traktować jako wyraz stanowiska UKNF, co do sposobu funkcjonowania komitetu audytu w jednostkach zainteresowania publicznego. Nie są one wymogiem tożsamym z rekomendacjami KNF lub wytycznymi. Nie stanowią one także katalogu zamkniętego, są jedynie zbiorem praktyk opracowanych na podstawie wymogów przepisów prawa oraz doczasowych doświadczeń dotyczących realizacji zadań w zakresie nadzoru publicznego nad JZP.

4.7. Metodyka oceny odpowiedniości członków organów podmiotów nadzorowanych⁶

Urząd Komisji Nadzoru Finansowego udostępnił do stosowania *Metodykę oceny odpowiedniości członków organów podmiotów nadzorowanych wraz z zestawem formularzy* oraz wzorcowymi procesami przeprowadzenia oceny odpowiedniości.

Dokument przedstawia zbiór zasad i kryteria oceny, którymi kierują się Komisja Nadzoru Finansowego oraz Urząd Komisji Nadzoru Finansowego w swej praktyce nadzorczej. Przedstawione wymogi powinny być uwzględniane w wewnętrznych procesach oceny odpowiedniości przeprowadzanych przez podmioty nadzorowane.

Metodyka systematyzuje różnorodną i obszerną tematykę w zakresie oceny odpowiedniości oraz znaczną liczbę regulacji prawnych: zarówno bezwzględnie obowiązujących, jak i mających charakter zaleceń lub dobrych praktyk.

5. Podatki

5.1. Ustawa o zmianie ustawy o wymianie informacji podatkowych z innymi państwami oraz niektórych innych ustaw

4 kwietnia 2019 r. uchwalona została ustawa o *zmianie ustawy o wymianie informacji podatkowych z innymi państwami oraz niektórych innych ustaw*. Zmienia ona ustawę o wymianie informacji podatkowych z innymi państwami, ustawę o wykonywaniu Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Sta-

⁶ https://www.knf.gov.pl/dla_rynku/metodyka_oceny_odpowiedniosci_czlonkow_organow_podmiotow_nadzorowanych

nów Zjednoczonych Ameryki w sprawie poprawy wypełniania międzynarodowych obowiązków podatkowych oraz wdrożenia ustawodawstwa FATCA, ustawę Ordynacja podatkowa oraz Kodeks karny skarbowy.

Ustawa wprowadziła wymóg dodatkowej weryfikacji rachunków finansowych otwartych w okresie między 1 stycznia 2016 r. a 30 kwietnia 2017 r. w zakresie, w jakim nie zostało to zrobione zgodnie z Dyrektywą oraz standardem automatycznej wymiany informacji opracowanym przez OECD. Ustawa wprowadziła również regulacje dotyczące trustów, które nie zostały uwzględnione w pierwotnej wersji ustawy.

W stosunku do automatycznej wymiany informacji podatkowych o jednostkach wchodzących w skład grupy podmiotów zmodyfikowana została, zgodnie z wyjaśnieniami MF, wytycznymi OECD, dyrektywą Rady (UE) 2016/881, BEPS 13 oraz *Peer review of the implementation of the Action 13 minimum standard*, m.in. definicja grupy podmiotów oraz sposób kalkulacji kwoty progowej w przypadku, gdy rok obrotowy obejmuje okres inny niż 12 miesięcy. Ponadto obok kwoty progowej w euro określona została równowartość wskazanej kwoty w złotych polskich. Wprowadzone zostało również odniesienie do sposobu obliczania wartości kwoty progowej w państwie rezydencji jednostki dominującej oraz wprowadzono wymóg, aby dodatkowe informacje lub wyjaśnienia zawarte w informacji o grupie podmiotów przekazywane były także w języku angielskim. Dookreślono także środki komunikacji elektronicznej do przesyłania informacji o grupie podmiotów oraz wprowadzona została instytucja korekty składanych wcześniej raportów.

Dodatkowo w Kodeksie karnym skarbowym wprowadzono typ uprzywilejowany czynu zabronionego w przypadku działań wbrew przepisom ustawy o wymianie informacji podatkowych z innymi państwami.

Sektor bankowy przedstawił obszerne uwagi do projektu ustawy, wskazując m.in. na zbyt szeroki zakres nakładanych na instytucje finansowe obowiązków raportowych czy ich dublowanie się. Część z uwag została uwzględniona w ustawie. Do najważniejszych zmian należą: rezygnacja z konieczności występowania do posiadaczy rachunków w interwałach kwartalnych, ograniczenie danych przekazywanych Szełowi KAS do tych, które są niezbędne do wykonywania jego ustawowych zadań i zobowiązań międzynarodowych, (jednocześnie dokonano odpowiedniej zmiany projektowanych przepisów w zakresie obowiązku raportowania (w tym jego rozpoczęcia) w przypadku wpisania nowego państwa na listę), termin na pierwsze wystąpienie do klientów z żądaniem złożenia oświadczenia CRS został przesunięty na 30 czerwca 2019 r. Dodatkowo należy podkreślić, że przepisy ustalają termin raportowania na 30 marca 2020 r., tak aby podmioty zobowiązane miały odpowiedni czas na dokonanie identyfikacji rachunków.

5.2. Ustawa o VAT (nowelizacja)

Ustawa z dnia 12 kwietnia 2019 r. o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw wprowadziła do ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług zmiany umożliwiające utworzenie jednego Wykazu podatników VAT w miejsce dotychczas obowiązujących wykazów, tj.:

- podatników, w odniesieniu do których naczelnik urzędu skarbowego nie dokonał rejestracji, lub którzy zostali wykreśleni z rejestru jako podatnicy VAT,
- podatników, których rejestracja jako podatników VAT została przywrócona.

Jeden wykaz zawierający wszystkie informacje zawarte w dotychczasowych wykazach został rozszerzony o podmioty zarejestrowane jako podatnicy VAT, czyli o dane dotyczące statusu podatników VAT czynnych i zwolnionych z VAT.

Wykaz podmiotów prowadzony przez Szefa KAS w postaci elektronicznej na stronie Ministerstwa Finansów jest aktualizowany na bieżąco, tj. w każdy dzień roboczy, raz na dobę. Wykaz jest udostępniony w sposób umożliwiający sprawdzenie, czy podmiot znajduje się w wykazie na wybrany dzień przypadający nie wcześniej niż w okresie 5 lat poprzedzających rok, w którym podmiot jest sprawdzany.

Utworzenie jednej bazy zawierającej wszystkie informacje o statusie podatników VAT ułatwi i przyspieszy proces wyszukiwania danych o podmiotach zawartych w tym wykazie przez zainteresowanych kontrahentów. Informacje zamieszczone w wykazie można wyszukiwać między innymi według numeru NIP lub nazwy/nazwiska wyszukiwanego podmiotu.

Ustawa weszła w życie 1 września 2019 r.

5.3. Ustawa Split Payment II

9 sierpnia 2019 r. została uchwalona *Ustawa o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw*. Ustawa wprowadziła obowiązek stosowania mechanizmu podzielonej płatności w pewnych sektorach gospodarki. Podstawą wprowadzenia zmian jest decyzja wykonawcza Rady (UE) 2019/310 z 18 lutego 2019 r. upoważniająca Polskę do wprowadzenia szczególnego środka stanowiącego odstępstwo od art. 226 dyrektywy 2006/112/WE w sprawie wspólnego systemu podatku od wartości dodanej.

Podstawowym celem zmian było zastąpienie obowiązujących obecnie szczególnych rozwiązań rozliczania podatku VAT, czyli odwrotnego obciążenia oraz odpowiedzialności podatkowej nabywcy, stosowanym obligatoryjnie mechanizmem podzielonej płatności (MPP). Określono listę towarów i usług, dla których transakcje z ich udziałem objęte zostały obowiązkowym mechanizmem podzielonej płatności.

Obligatoryjnym stosowaniem MPP zostały objęte płatności dotyczące faktur dokumentujących transakcje dokonane pomiędzy podatnikami, których jednorazowa wartość, bez względu na liczbę wynikających z niej płatności, przekracza 15 000 PLN lub równowartość tej kwoty. Transakcje opiewające na kwoty poniżej 15 000 PLN podlegają natomiast rozliczaniu na zasadzie dobrowolności.

Ustawa dodała do katalogu informacji, jakie specjalne oznaczenie w postaci zapisu „mechanizm podzielonej płatności” powinna zawierać faktura oraz określa sankcje za brak umieszczenia takiego oznaczenia w postaci dodatkowego zobowiązania podatkowego o wysokości odpowiadającej 30% kwoty podatku wykazanego na tej fakturze.

W ramach ułatwień dodano możliwość dokonywania jednym komunikatem zapłaty za więcej niż jedną fakturę w okresie nie krótszym niż 1 dzień i nie dłuższym niż 1 miesiąc pod warunkiem, że zawiera kwotę odpowiadającą sumie kwot podatku wykazanych w fakturach.

Wprowadzono także obowiązek posiadania rachunku rozliczeniowego w banku lub imiennego rachunku w spółdzielczej kasie oszczędnościowo-kredytowej dla podatników, do których ma zastosowanie obowiązek stosowania MPP zarówno dla nabywcy, jak i dostawcy oraz zwrot kosztów obsługi rachunku dla podatników nieposiadających siedziby działalności gospodarczej lub stałego miejsca prowadzenia działalności gospodarczej na terenie kraju.

Ustawa zawarła również pewne ułatwienia w stosowaniu mechanizmu podzielonej płatności, które będą miały zastosowanie zarówno do obligatoryjnej, jak i dobrowolnej formy. Dodatkowo zawiera zmiany w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz w ustawie o podatku dochodowym od osób prawnych oraz ustawy – Prawo bankowe.

Zmiany w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz w ustawie o podatku dochodowym od osób prawnych przewidują rozwiązanie, zgodnie z którym podatnicy nie zaliczają do kosztów uzyskania przychodów kosztu w tej części, w jakiej płatność dotycząca transakcji powyżej 15 000 PLN obejmująca towary lub usługi wymienione w nowelizacji została dokonana z pominięciem MPP.

W ustawie – Prawo bankowe rozszerzono katalog możliwości wykorzystania środków zgromadzonych na rachunku VAT. Środki te mogą być przeznaczone na zapłatę podatku dochodowego od osób prawnych, podatku dochodowego od osób fizycznych, podatku akcyzowego, należności celnych oraz należności z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne. Analogicznego rozszerzenia dokonano w zakresie egzekucji na rachunku VAT.

Ustawa wprowadziła odpowiedzialność karną w postaci kary grzywny za niewywiązywanie się przez podatników z obowiązku dokonania płatności przy zastosowaniu MPP.

Banki wnioskowały, co zostało uwzględnione w ustawie, usunięcie proponowanych przepisów dotyczących daty otrzymania faktury w zakresie płatności zbiorczych, wskazując na realne trudności w powiązaniu konkretnych faktur z płatnościami, i to nie tylko po stronie dostawców towarów i usług, ale także po stronie banków/faktorów. Brak możliwości powiązania płatności będzie stanowić także problem dla administracji podatkowej poprzez powiązanie z JPK. Z tym zaś z kolei wiąże się realne ryzyko dokonania błędnego księgowania oraz istotne zwiększenie zasobów ludzkich w pracy wbrew idei automatyzacji procesów. Docelowo zastosowano datę wystawienia faktury, co powinno wyeliminować problem wynikający ze specyfiki świadczonych usług – różne lokalizacje, termin dotarcia faktury do działu księgowego – czy też kwestię rozumienia początku przedziału czasowego.

Nie uwzględniono postulowanego przez banki wyłączenia sankcji za dokonanie przelewu na rachunek służący przeprowadzaniu rozliczeń z tytułu nabywanych przez bank albo SKOK wierzytelności pieniężnych lub dokonanie przelewu na rachunek banku niebędący rachunkiem rozliczeniowym, jeżeli bank prowadzi go w ramach gospodarki własnej.

Ustawa weszła w życie 1 listopada 2019 r.

5.4. Ustawa z 23 października 2018 r. o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, ustawy – Ordynacja podatkowa oraz niektórych innych ustaw

Ta kompleksowa nowelizacja ustaw podatkowych weszła w życie 1 stycznia 2019 r., wprowadzając nowe zasady w zakresie kluczowych obszarów podatkowych. Dotyczyły one tak fundamentalnych kwestii jak podatek u źródła (WHT – Withholding Tax), obowiązkowe raportowanie schematów podatkowych (MDR – Mandatory Disclosure Rules), a także ceny transferowe (TP – transfer pricing).

Niestety ww. regulacje ze względu na liczne problemy interpretacyjne i bardzo ogólny charakter zapisów ustawowych nie były możliwe do efektywnego zastosowania przez podmioty gospodarcze, w tym przez sektor bankowy, jednocześnie narażając te podmioty na dotkliwe sankcje wynikające z ww. ustaw.

Ministerstwo Finansów zdając sobie sprawę z powstałych, istotnych trudności, rozpoczęło prace nad wydaniem aktów wykonawczych, objaśnień podatkowych i interpretacji skierowanych do podmiotów, których dane przepisy dotyczą. Nieste-

ty w kilku istotnych obszarach, z punktu widzenia m.in. sektora bankowego, tych prac nie udało się sfinalizować do końca 2019 r.

W zakresie nowych zasad poboru podatku u źródła (WHT) wyżej wymieniona ustawa zmieniła dotychczas obowiązujące zasady poboru WHT. Zdaniem Ministerstwa Finansów konstrukcyjne elementy podatku u źródła pozostały niezmienione, w tym stawki i źródła, których dotyczy obowiązek poboru przez płatnika. Zmodyfikowane zostały następujące obszary:

- mechanizm poboru przez płatników podatku u źródła,
- definicja rzeczywistego właściciela (ang. *beneficial owner*),
- tzw. szczególna klauzula przeciwko unikaniu opodatkowania, uregulowana w art. 22c ustawy o CIT.

Główną zmianą było częściowe odejście od tzw. „ulgi u źródła” (ang. *relief at source*). Wprowadzono obowiązek pobrania podatku wg stawki podstawowej, w przypadku przekroczenia w danym roku kwoty ponad 2 mln PLN wypłat na rzecz jednego podatnika. Nie uwzględniono, że ustawa lub umowa międzynarodowa przewiduje prawo do niepobrania podatku, zastosowania obniżonej stawki lub zwolnienia z podatku. W konsekwencji oznaczało to, że jeśli suma wypłat danego podmiotu (płatnika) na rzecz innego podmiotu (podatnika) nie przekracza w danym roku 2 mln PLN, wówczas w dalszym ciągu płatnik może (już w momencie dokonania wypłaty) nie pobierać podatku, zastosować zwolnienie bądź obniżoną stawkę podatku. Jednak należy pamiętać, że płatnik zobowiązany jest zweryfikować warunki niepobrania WHT, zastosowania zwolnienia albo stawki podatku innej niż stawka podstawowa, z zachowaniem przy tym „należytej staranności”.

Z drugiej jednak strony, istnieje możliwość, iż nawet po przekroczeniu kwoty 2 mln PLN (w roku podatkowym w stosunku do jednego podatnika), płatnik przy spełnieniu odpowiednich warunków może nadal stosować zwolnienia bądź stawkę z umowy międzynarodowej. Wymaga to jednak złożenia oświadczenia WH-OSC (w zakresie podatku dochodowego od osób prawnych) lub WH-OSP (w zakresie podatku dochodowego od osób fizycznych), które może podpisać wyłącznie kierownik jednostki w rozumieniu ustawy o rachunkowości.

Jednakże biorąc pod uwagę skalę i wagę zmian w ww. przepisach, krótkie *vacatio legis*, a także sporą ilość wątpliwości związanych z nowymi zasadami poboru WHT, Ministerstwo Finansów zobowiązało się do wydania *Objaśnień podatkowych*, jednakże proces ten w sposób niebezpieczny dla prawidłowego wypełniania nowych obowiązków został przedłużony. Ostatecznie projekt *Objaśnień* został opublikowany do konsultacji publicznej 19 czerwca br. Niestety dokument ten w wielu miejscach, zwłaszcza tych odwołujących się do celu/funkcji nowych przepisów, w dalszym ciągu budził sporo wątpliwości, a z perspektywy sektora bankowego,

nie było wiadome, w jaki sposób należy stosować nowe przepisy WHT. Regulacje stosowane w tej formie mogłyby zatem w konsekwencji mieć zdecydowanie negatywny wpływ na polski rynek kapitałowy. Objasnienia te nigdy finalnie nie zostały opublikowane.

Ze względu na wiele kontrowersji oraz zgłaszanych problemów co do ich wypełnienia, Ministerstwo Finansów już pod koniec 2018 r. wydało dwa rozporządzenia w sprawie wyłączenia lub ograniczenia stosowania odpowiednio art. 26 ust. 2e ustawy CIT oraz art. 41 ust. 12 ustawy PIT, a następnie przedłużyło ich obowiązywanie dwukrotnie: do 31 grudnia 2019 r., następnie do 30 czerwca 2020 r. Co istotne, ostatnie przedłużenie terminu obowiązywania ww. rozporządzeń mają na celu dać Ministerstwu Finansów czas na zmianę przepisów dotyczących zasad poboru podatku u źródła.

W zakresie obowiązkowego raportowania informacji o schematach podatkowych (MDR) zawarcie w ustawie *Ordynacja podatkowa* zapisów dotyczących stosowania MDR wynikało generalnie z konieczności implementacji do polskich przepisów prawa podatkowego zapisów dyrektywy Rady (UE) 2018/822 z 25 maja 2018 r. zmieniającej dyrektywę 2011/16/ UE w zakresie obowiązkowej automatycznej wymiany informacji w dziedzinie opodatkowania w odniesieniu do podlegających zgłoszeniu uzgodnień transgranicznych. W praktyce jednak zakres stosowania nowych zapisów *Ordynacji podatkowej* był szerszy niż wynika to wprost z unijnej dyrektywy. Regulacja UE odnosi się bowiem tylko do schematów (uzgodnień) podatkowych o charakterze tzw. transgranicznym. Natomiast polski ustawodawca postanowił rozszerzyć zakres stosowania tych zapisów także na wewnątrz-krajowe schematy podatkowe, a więc schematy, które nie mają charakteru międzynarodowego i dotyczą tylko podatków rozliczanych w Polsce.

W przypadku schematów o charakterze krajowym wprowadzono jednakże pewne ograniczenia. Obowiązek przekazania informacji powstaje w przypadku, gdy korzystający jest podmiotem kwalifikowanym – jego przychody, koszty lub aktywa przekraczają 10 mln EUR lub schemat dotyczy rzeczy, lub praw o wartości rynkowej powyżej 2,5 mln EUR.

Przez schemat podatkowy rozumie się uzgodnienie, które zgodnie z ustawą:

- spełnia kryterium głównej korzyści oraz posiada ogólną cechę rozpoznawczą,
- posiada szczególną cechę rozpoznawczą lub
- posiada inną szczególną cechę rozpoznawczą.

Przepisy te, według założeń, nakierowane są na umożliwienie szybkiego dostępu administracji podatkowej do informacji o potencjalnie agresywnym planowaniu lub nadużyciach związanych z planowaniem podatkowym oraz informacji o promotorach i tych, którzy korzystają ze schematów podatkowych. Mają one na

celu zniechęcenie podatników oraz ich doradców do wdrażania uzgodnień mogących stanowić unikanie wywiązywania się z obowiązków podatkowych.

Uznanie uzgodnienia za schemat podatkowy nie jest jednoznaczne z objęciem tego uzgodnienia zakresem zastosowania klauzuli ogólnej przeciwko unikaniu opodatkowania lub szczególnych regulacji przeciwdziałających unikaniu opodatkowania. Może zdarzyć się więc sytuacja, w której uzgodnienie, które dokonywane jest w dominującej mierze z uzasadnionych przyczyn ekonomicznych i nie spełnia kryterium „sztucznego sposobu działania” w rozumieniu klauzuli przeciwko unikaniu opodatkowania, będzie podlegało obowiązkowi przekazywania informacji o schematach podatkowych. Przepisy MDR mają bowiem szerszy zakres zastosowania niż przepisy nakierowane na zwalczanie unikania opodatkowania.

Na początku 2019 r. Ministerstwo Finansów opublikowało na swoich stronach finalną wersję objaśnień podatkowych do nowych przepisów MDR, jednakże były one niekompletne i m.in. nie uwzględniały specyfiki działania sektora finansowego. Rada ds. Podatków przy Związku Banków Polskich opracowała i opublikowała projekt sektorowych objaśnień w tym zakresie, skierowanych do banków, który wpisywał się w wersję objaśnień ogólnych Ministerstwa Finansów, w celu zharmonizowania praktyki stosowanej przez instytucje finansowe i tym samym ograniczenie narażenia sektora na dotkliwe sankcje. Ten projekt stał się podwaliną działań podjętych przez Ministerstwo Finansów w celu rozszerzenia zakresu oficjalnych objaśnień podatkowych MDR. Prace te są kontynuowane.

W przypadku przekazywania informacji o cenach transferowych w 2019 r. główny nurt prac został skupiony na problemach natury technicznej i merytorycznej związanej ze strukturami logicznymi dokumentów elektronicznych w zakresie przekazywania informacji dotyczących cen transferowych, wynikających z ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz rozporządzenia Ministra Finansów z 21 grudnia 2018 r. w sprawie informacji o cenach transferowych w zakresie podatku dochodowego od osób prawnych.

Mimo zidentyfikowania licznych wątpliwości systemowych i interpretacyjnych dotyczących raportu TP-R, a także istotnych kłopotów technicznych, zgłoszonych również w ramach konsultacji schema xml oraz formularza interaktywnego, Ministerstwo Finansów ogłosiło, iż za rok obrotowy rozpoczynający się po 31 grudnia 2018 r. podmioty powiązane, zobowiązane do składania informacji o cenach transferowych, przekazują ją zgodnie z obowiązującymi rozporządzeniami w tym zakresie. Ministerstwo Finansów przewiduje wprowadzenie pewnych zmian w ramach przekazywania informacji o cenach transferowych, jednakże według zapowiedzi obowiązywać one będą w stosunku do sprawozdań składanych za 2020 r.

W ocenie sektora bankowego oznacza to, że podatnicy będą zobowiązani wypełnić formularz, który budzi istotne wątpliwości merytoryczne, interpretacyjne i systemowe, a także problemy techniczne związane z wypełnieniem go w formie interaktywnej. Powyższe może prowadzić do niezamierzonego przez podatników błędnego raportowania danych o transakcjach kontrolowanych, jak również pozabawienia deklarowanych danych wiarygodnych możliwości interpretacyjnych.

Mając na uwadze powyższe, sektor bankowy postulował do Ministerstwa Finansów odroczenie obowiązku raportowania TP-R do czasu aż formularz i rozporządzenie zostaną poprawione. Z perspektywy sektora bankowego zidentyfikowane zostały znaczące problemy w możliwości zraportowania transakcji finansowych (w tym transakcji wielowalutowych, rachunków bankowych czy instrumentów pochodnych, jak np. CIRS). Ponadto pozostawienie obowiązku raportowania TP-R w obecnym stanie prawnym będzie oznaczało dla podatników istotne obciążenie administracyjne i finansowe związane z pozyskaniem i interpretacją danych.

5.5. Objasnienia podatkowe z 20 grudnia 2019 r. do wykazu podatników VAT (White List)

Objasnienia podatkowe z 20 grudnia 2019 r. do wykazu podatników VAT dotyczą zasad korzystania z danych zawartych w utworzonym 1 września 2019 r. Wykazie podatników VAT (zwanym również Białą Listą Podatników VAT).

Celem objasnień było:

- przedstawienie zasad korzystania z informacji zawartych w Wykazie oraz możliwości dokonywania weryfikacji informacji o aktualnym statusie rejestracji kontrahentów na wybrany dzień dla celów VAT,
- ułatwienie prawidłowej realizacji obowiązków związanych z dokonywaniem płatności na rachunki zawarte w Wykazie,
- wyjaśnienie zasad wyłączenia z kosztów uzyskania przychodów i zwiększania przychodów w podatkach dochodowych PIT i CIT oraz odpowiedzialności solidarnej w VAT nabywcy towarów i usług lub osoby trzeciej za zaległości podatkowe dostawcy w przypadku dokonania płatności na rachunek spoza Wykazu oraz możliwości uniknięcia tych negatywnych skutków.

W odniesieniu do rachunków gospodarki własnej/rachunków cesyjnych wskazano, iż z uwagi na specyfikę swojej działalności oraz wiążące przepisy prawa, banki/SKOK-i prowadzą w ramach gospodarki własnej rachunki, które są wykorzystywane przez bank/SKOK do dokonywania rozliczeń własnych, związanych ze sprzedażą towarów i usług, jak również do dokonywania rozliczeń z tytułu nabywanych przez bank/SKOK wierzytelności pieniężnych (cesje wierzytelności), świadczenia usług finansowych lub są wykorzystywane w zakresie prowadzonej przez te pod-

mioty działalności faktoringowej. Rachunki te, choć mają numer rozliczeniowy w formacie NRB, nie stanowią rachunków rozliczeniowych w rozumieniu art. 49 ust. 1 pkt 1 ustawy – Prawo bankowe i w związku z tym nie podlegają zamieszczeniu w *Wykazie*. W takich sytuacjach w stosunku do podatników dokonujących płatności na rachunki gospodarki własnej i tzw. rachunki cesyjne banków/SKOK-ów, niezamieszczone w *Wykazie* nie będą stosowane sankcje w podatkach dochodowych PIT i CIT oraz odpowiedzialność solidarna w VAT.

W odniesieniu do rachunków wirtualnych wskazano, iż rachunki te nie będą uwidaczniane w *Wykazie*, gdyż nie są to rachunki rozliczeniowe w rozumieniu ustawy – Prawo bankowe, jak również nie podlegają obowiązkowi zgłaszania do urzędu skarbowego. Rachunek wirtualny stosowany jest w celu zautomatyzowania rozliczeń, którego użycie powoduje, że system bankowy sam rozpoznaje wszystkie parametry przelewu i automatycznie księguje wpłaty na rachunek główny prowadzony na rzecz sprzedawcy. Jest to rachunek „techniczny” powiązany z rachunkiem głównym.

W *Objaśnieniach* zawartych jest także szereg innych zagadnień, m.in. rachunki powiernicze, kwestia zleceń stałych/zleceń z odroczonym terminem płatności czy także kwestia zajęć egzekucyjnych itd.

5.6. Objąsnienia podatkowe dotyczące Mechanizmu Podzielonej Płatności (Split Payment)

23 grudnia 2019 r. na stronach Ministerstwa Finansów opublikowano nowe objaśnienia dotyczące stosowania Mechanizmu Podzielonej Płatności, które uwzględniają przepisy ustawy wprowadzającej fakultatywny, a także obligatoryjny MPP. Objąsnienia te nie zastępują *Objąsnień podatkowych* z dnia 29 czerwca 2018 r., a stanowią uzupełnienie związane z nowymi regulacjami prawnymi, wprowadzonymi ustawą z dnia 9 sierpnia 2019 r. o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw, obowiązującymi od 1 listopada 2019 r.

Objąsnienia obejmują swą tematyką nową obligatoryjną formę MPP, jej zakres, oznaczanie faktur, obowiązek przyjmowania płatności, konsekwencje obowiązków w podatku VAT ciążących na nabywcy, obowiązek posiadania rachunku rozliczeniowego, zależność między obligatoryjnym MPP a faktoringiem oraz możliwością potrącenia wierzytelności, płatności w walutach obcych, zmiany w KKS związane z obligatoryjnym MPP, wpływ MPP na koszty uzyskania przychodu, zmiana zakresu podmiotów mogących się rozliczać kwartalnie, obowiązki w obligatoryjnym MPP związane z korygowaniem rozliczeń, obligatoryjny MPP a dotychczasowe mechanizmy uszczelniające. Ponadto w objaśnieniach opisano rozszerzoną dyspozycyj-

ność środków zgromadzonych na rachunku VAT, zmiany w procedurze uwalniania środków z rachunku VAT, płatności zbiorcze, zaliczki w MPP, a także nowe wzory deklaracji.

5.7. Zmiany podatkowe związane z ATD2 (projekt)

Rada Ministrów przyjęła 4 lutego 2020 r. projekt *ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, ustawy o podatku od towarów i usług, ustawy o wymianie informacji podatkowych z innymi państwami oraz niektórych innych ustaw.*

W zakresie zmian podatków dochodowych wprowadzono przepisy uszczelniające system podatku dochodowego od osób prawnych, których celem jest implementacja dyrektywy ATAD2. Ustawa ma przeciwdziałać rozbieżnościom w kwalifikacji struktur hybrydowych, które są wykorzystywane przez międzynarodowe korporacje do stosowania agresywnej optymalizacji podatkowej. Przepisy ATAD2 obejmują różnice w relacjach pomiędzy systemami opodatkowania przedsiębiorstw w państwach członkowskich i nakazują wprowadzenie uregulowań, które spowodują odmowę zaliczenia płatności do kosztów uzyskania przychodów lub nakażą zaliczenie kwoty do przychodu. Celem wprowadzenia nowych przepisów jest zwiększenie odporności na rozbieżności w kwalifikacji struktur hybrydowych.

Zmiany w zakresie ustawy o podatku od towarów i usług przepisy wdrażają dyrektywę 2018/1910 oraz przepisy wykonujące wyrok TSUE w sprawie C-307/16. Projektowana zmiana w zakresie systemu zwrotu podatku podróznym przewiduje również zniesienie określonego w art. 127 ust. 6 ustawy o VAT limitu obrotów, od którego uzależniona jest możliwość dokonywania zwrotu podatku VAT podróznym przez samego sprzedawcę. Obecnie sprzedawcy mogą dokonywać samodzielnie zwrotu podatku podróznym, od towarów nabytych u tego sprzedawcy, pod warunkiem osiągnięcia obrotów za poprzedni rok podatkowy powyżej 400 000 PLN.

Zmiany w ustawie o wymianie informacji podatkowych z innymi państwami (MDR) nakładają na Szefa Krajowej Administracji Skarbowej obowiązek przekazywania informacji o schematach podatkowych transgranicznych organom podatkowym państw członkowskich (oraz w ograniczonym zakresie Komisji Europejskiej), jak również zakres, sposób i termin przekazania tej informacji. Zakres przekazywanych informacji obejmować będzie informacje uzyskiwane na podstawie art. 86a § 1 pkt 5 i 86f § 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – *Ordynacja podatkowa* (Dz. U. z 2019 r. poz. 900, z późn. zm.). Informacja ma być przekazywana automatycznie docelowo w przeciągu miesiąca od zakończenia kwartału, w którym organ otrzymał informację od podmiotu obowiązane. Pierwsza wymiana ma jednak nastąpić do 31 października 2020 r. w ramach zmian w ustawie *Ordynacja podat-*

kowa, projekt przewiduje również zmianę w zakresie retrospektywnego przekazywania informacji o schematach podatkowych transgranicznych. Aby zapewnić spójność z celem dyrektywy MDR konieczne jest także uszczegółowienie przesłanek obowiązku przekazywania do Szefa Krajowej Administracji Skarbowej informacji o schemacie podatkowym transgranicznym, który spełnia przesłankę szczególnej cechy rozpoznawczej, o której mowa w art. 86a § 1 pkt 13 lit. a tiret drugie ustawy *Ordynacja podatkowa* (tj. schemacie podatkowym, w którym uczestniczy odbiorca płatności z „raju podatkowego”). Projekt przewiduje wprowadzenie zmian w przepisach rozdziału 11a działu III *Ordynacji podatkowej* związanych z nadawaniem numeru schematu podatkowego (NSP), w tym doprecyzowanie przepisów dotyczących pełnomocnictw szczególnych na gruncie przepisów o schematach podatkowych (dodanie art. 86na *Ordynacji podatkowej*).

6. Banki jako aktywni uczestnicy programów publicznych, w tym unijnych

W 2019 r. ponad 300 polskich banków uczestniczyło w licznych programach publicznych, zarówno krajowych (w tym współfinansowanych z funduszy unijnych), jak i europejskich. Były to m.in. programy i projekty krajowej Strategii Odpowiedzialnego Rozwoju oraz programy ramowe Komisji Europejskiej. Podsumowując rok 2019, warto wspomnieć o najważniejszych z nich przeznaczonych głównie rozwojowi gospodarczemu.

6.1. Banki partnerem w programach UE

W ramach szerokiej palety programów publicznych, w których polskie banki uczestniczyły w 2019 r. można wymienić przede wszystkim programy: Polityki Spójności, Wspólnej Polityki Rolnej oraz programy ramowe UE. Banki oprócz finansowania projektów inwestycyjnych (kredyty pomostowe oraz kredyty uzupełniające) świadczyły tu m.in. usługi obsługi rachunków projektowych czy doradztwa finansowego.

6.1.1. Banki w Polityce Spójności

W 2019 r. banki finansowały przede wszystkim projekty dotowane (tj. wspierane bezzwrotnie). Klientem banków w 2019 r. byli w głównej mierze adresaci dotacji: MSP, JST oraz sektor nauki. Według danych Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej do 29 grudnia 2019 r. złożono blisko 126 tys. wniosków o dofinansowanie projektów na całkowitą kwotę 724,6 mld PLN. Z beneficjentami podpisano ponad 58 tys. umów o dofinansowanie projektów, o łącznej wartości inwestycji

444,7 mld PLN. W samym roku 2019 podpisano 12 tys. umów o dofinansowanie. Według szacunków ZBP banki udzieliły finansowania ok. 30% ww. projektów.

W kontekście instrumentów dotacyjnych i kredytowych wartym szczególnie uwagi instrumentem, w którym bankowość kontynuowała zaangażowanie jest *Kredyt na innowacje technologiczne*. Instrument jest elementem Programu Operacyjnego „Inteligentny Rozwój” współfinansowanego ze środków UE oraz krajowych. Celem instrumentu jest podniesienie innowacyjności i konkurencyjności przedsiębiorstw z sektora MSP, poprzez umożliwienie im wdrożenia innowacji technologicznych, opracowanych samodzielnie bądź nabytych. Wsparcie dla przedsiębiorcy stanowi premia technologiczna stanowiąca spłatę części kredytu technologicznego, udzielonego przez bank komercyjny na realizację inwestycji technologicznej. Premię przyznaje Bank Gospodarstwa Krajowego, a jej maksymalna wysokość to 6 mln PLN. Na koniec 2019 r. kredyt technologiczny oferowało 15 banków komercyjnych, 3 banki spółdzielcze oraz 2 zrzeszenia banków spółdzielczych (wraz z bankami zrzeszającymi). Jak wynika z badań ZBP i Instytutu Badań nad Gospodarką Rynkową kredyt technologiczny jest wciąż nadal najlepiej ocenianą zarówno przez klientów banków, jak i same banki formą wsparcia innowacyjnego przedsiębiorców. Stanowi on dowód na realne zaangażowanie w rozwój innowacyjności przedsiębiorstw przez polski sektor bankowy. W ramach aktualnej edycji programu (2014–2020) wpłynęło prawie 1900 wniosków klientów banków o dofinansowanie innowacyjnych projektów. Wsparcie w łącznej wysokości ok. 2,7 mld PLN otrzymało 771 projektów o całkowitej wartości ponad 5,5 mld PLN. W październiku 2019 r. został ogłoszony szósty nabór wniosków, w ramach którego przewidziano udzielenie wsparcia o wartości 350 mln PLN. W styczniu 2020 r. Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej w związku z sukcesem programu, zapowiedziało znaczne zwiększenie jego budżetu. ZBP szacuje poziom akcji kredytowej wygenerowanej dzięki obecnej edycji programu na ponad 10 mld PLN. Sukcesy klientów banków, którzy skorzystali z kredytu technologicznego można odnotować w takich branżach jak energetyka, przemysł kosmiczny, motoryzacyjny, biotechnologia, farmacja czy elektronika.

W 2019 r. banki uczestniczyły także w rozwoju akcji finansowej instrumentów zwrotnych, współfinansowanych z Polityki Spójności. Kontynuowano proces naboru partnerów finansowych, w tym banków, na poziomie krajowym i regionalnym. W 2019 r. ogłoszono 17 przetargów na wybór pośredników finansowych, kolejne są wciąż ogłaszane. Proces ten jest kontynuowany w zakresie instrumentów pożyczkowych, poręczeniowych oraz kapitałowych. Pośród oferowanych do dystrybucji instrumentów są m.in. pożyczki inwestycyjne i obrotowe, pożyczki z premią oraz gwarancje i poręczenia, dedykowane przede wszystkim klientom sektora

MSP, w tym rozpoczynającym działalność. Łączna wartość tych instrumentów przekroczy 10 miliardów złotych.

Spośród największych programów operujących instrumentami zwrotnymi z udziałem banków warto wymienić dwa instrumenty w zakresie: PO Inteligentny Rozwój oraz PO Polska Cyfrowa, w ramach których sektor bankowy wspiera rozwój innowacyjności oraz cyfryzacji gospodarki.

W 2019 r. grupa banków (dziesięć banków komercyjnych i kilkadziesiąt banków spółdzielczych) we współpracy z BGK, kontynuowała udzielanie kredytów na realizację projektów innowacyjnych, objętych gwarancjami finansowanymi ze środków Funduszu Gwarancyjnego Programu Operacyjnego *Inteligentny Rozwój* 2014–2020 (tzw. gwarancja *Biznesmax*). Uzyskanie gwarancji wiąże się z możliwością otrzymania dopłaty do oprocentowania kredytu objętego gwarancją. Refundacja obejmuje zapłacone odsetki. Do końca roku 2020 (z możliwością przedłużenia) obowiązuje preferencyjna stawka dopłaty do oprocentowania kredytu w wysokości 5% wartości kredytu. Wartość finansowego wsadu programowego do dedykowanego funduszu BGK to 1,38 mld PLN, który pozwoli wygenerować ok. 2,22 mld PLN gwarancji na zabezpieczenie ponad 2,7 mld PLN kredytu bankowego. Dodatkowe 348 mln PLN przeznaczone zostanie na dotacje w formie dopłat do odsetek. Do końca 2019 r. banki biorące udział w programie udzieliły kredytów o łącznej wartości 376 mln PLN. Aktualnie kredyty z gwarancją *Biznesmax* oferuje 9 banków komercyjnych oraz grupa banków spółdzielczych.

Banki uczestniczą również w instrumencie gwarancyjnym Programu Operacyjnego *Polska Cyfrowa*. Celem projektu jest ułatwienie dostępu do finansowania inwestycji szerokopasmowych oraz finansowania płynnościowego dla przedsiębiorców z branży telekomunikacyjnej. W ramach instrumentu BGK oferuje bezpłatne gwarancje zabezpieczające do 80% kapitału kredytu, przy czym maksymalna kwota gwarancji stanowi równowartość 2,5 mln EUR. Ok. 868 mln PLN gwarancji BGK zabezpieczy tu kredyty bankowe o wartości blisko 1,1 mld PLN. Kredyty z gwarancją POPC oferują dwa banki komercyjne oraz banki spółdzielcze z grup BPS oraz SGB.

Polskie banki w 2019 r. skorzystały także ze wsparcia unijnego jako beneficjenci. Były to głównie szkolenia kadr bankowych oraz dotacje na modernizację środków trwałych (w ramach niektórych regionalnych programów operacyjnych).

Sektor bankowy w 2019 r. uczestniczył w procesach absorpcji środków unijnych jako strategiczny partner społeczno-gospodarczy, reprezentowany przez swoją izbę – Związek Banków Polskich. Sektor bankowy w 2019 r. był reprezentowany przez ZBP we wszystkich komitetach monitorujących procesy absorpcji środków UE oraz w Krajowym Komitecie Umowy Partnerstwa (KUP) – najważniejszym komi-

tecie sterującym programami UE w Polsce. Związek Banków Polskich wspiera także sektor bankowy w przygotowaniu i dostępie do ww. instrumentów, m.in. poprzez specjalny zespół roboczy, szkolenia oraz stronę internetową informującą o aktualnych przetargach i naborach dla banków wraz z pełnym dostępem do dokumentacji konkursowej i materiałów pomocniczych.

6.1.2. Banki w ramach Wspólnej Polityki Rolnej

W 2019 r., podobnie jak w przypadku programów współfinansowanych z funduszy strukturalnych, banki kontynuowały zaangażowanie kredytowe w zakresie finansowania projektów dotowanych z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020. Finansowanie dotyczyło przede wszystkim poprawy konkurencyjności gospodarstw czy modernizacji sektora przetwórstwa rolno-spożywczego. Banki udzielały w ramach WPR także gwarancji bankowych, obsługiwały dopłaty oraz świadczyły usługi doradztwa finansowego. Szczególną aktywnością wykazywały się tutaj banki spółdzielcze, które angażują się również w ramach Lokalnych Grup Działania (inicjatywa LIDER) realizowanych w całym kraju na terenie gmin wiejskich.

30 lipca 2019 r. na podstawie umowy zawartej pomiędzy Ministrem Rolnictwa i Rozwoju Wsi a Bankiem Gospodarstwa Krajowego powstał Fundusz Gwarancji Rolnych. Powołanie Funduszu było zwieńczeniem prac prowadzonych z udziałem sektora bankowego od roku 2018. Fundusz jest finansowany ze środków Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020. Budżet instrumentu w wysokości 50 mln EUR pozwoli na wygenerowanie akcji kredytowej w wysokości 1,4 tys. kredytu. Celem gwarancji będzie ułatwienie rolnikom oraz przedsiębiorcom przetwórstwa rolno-spożywczego dostępu do kredytów inwestycyjnych oraz obrotowych.

6.1.3. Programy centralnie zarządzane przez UE

Sektor bankowy uczestniczył także w systemie wdrażania instrumentów finansowych programów ramowych Unii Europejskiej. Instrumenty te mają głównie formę gwarancji portfelowych udzielanych przez Europejski Fundusz Inwestycyjny (EFI) i obejmujących finansowanie zwrotne przedsiębiorstw, przede wszystkim z sektora MSP. W zamian za objęcie portfela gwarancją, pośrednicy finansowi poszczególnych programów zobowiązują się do udostępnienia finansowania na preferencyjnych warunkach, np. redukując wymogi dotyczące zabezpieczenia, wkładu własnego, okresu działalności przedsiębiorstwa bądź obniżając cenę finansowania.

W 2019 r. w Polsce banki oraz inne instytucje finansowe uczestniczyły w instrumentach finansowych czterech programów Unii Europejskiej, tj. *COSME*, *Horyzont 2020*, *EaSI* oraz *Kreatywna Europa*. W roli pośredników, tzw. sub-pośredników

bądź też instytucji współpracujących, udzielających preferencyjnego finansowania w ramach tych programów, występowało w Polsce w 2019 r. łącznie 116 instytucji finansowych. 109 z nich to banki (komercyjne, spółdzielcze oraz BGK), wśród pozostałych znalazły się dwie firmy leasingowe (należące do grup bankowych), instytucje pożyczkowe, fundusze kapitałowe oraz fundusz poręczeniowy.

W roku 2019 polscy pośrednicy finansowi podpisali nowe umowy na blisko 2,3 mld PLN preferencyjnego finansowania dla przedsiębiorców. Liderem tego rynku jest Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank Pekao SA oraz PKO Leasing SA. Całkowita wartość finansowania dla przedsiębiorców, zakontraktowanego przez polskich pośredników instrumentów finansowych programów UE z perspektywy 2004–2020, wg stanu na koniec grudnia 2019 r., wyniosła blisko 12 mld PLN, z czego 90% jest zastawą banków bądź instytucji należących do grup bankowych.

Rok 2019 był rekordowy pod względem wartości finansowania udzielonego polskim przedsiębiorcom w ramach instrumentów finansowych programów UE na lata 2014–2020. Narodowi Pośrednicy Finansowi zawarli 22,9 tys. umów o wartości 3,67 mld PLN. To połowa całkowitego wyniku od początku wdrażania tych programów, tj. od 2015 r. (52% pod względem liczby umów, 49% pod względem wartości udzielonego finansowania). Zdecydowana większość finansowania udzielonego w roku 2019 (99% pod względem wartości, 97% pod względem liczby umów) to zastawa banków bądź instytucji należących do grup bankowych.

Wdrażanie instrumentów finansowych programów ramowych UE w Polsce wspiera Krajowy Punkt Kontaktowy przy Związku Banków Polskich. KPK działa na podstawie decyzji Rady Ministrów, pod nadzorem Ministra Rozwoju i na podstawie umowy ZBP z Polską Agencją Rozwoju Przedsiębiorczości, w ramach Programu Wieloletniego „Udział Polski w Programie na rzecz konkurencyjności przedsiębiorstw oraz małych i średnich przedsiębiorstw (COSME) oraz w instrumentach finansowych programów UE wspierających konkurencyjność przedsiębiorstw, w latach 2015–2021”.

Od 2015 r. realizowany jest najważniejszy program gospodarczy UE, tj. *Plan Inwestycyjny dla Europy*, w ramach którego operuje Europejski Fundusz na rzecz Inwestycji Strategicznych, obsługiwany przez Grupę EBI. Wg stanu na luty 2020 r., łączna kwota środków finansowych udostępnionych w ramach EFIS w Polsce wynosi 3,9 mld EUR i ma umożliwić uruchomienie 21 mld EUR w postaci dodatkowych inwestycji. Europejski Bank Inwestycyjny zatwierdził finansowanie o wartości 3,6 mld EUR dla 60 projektów z zakresu infrastruktury i innowacji, o łącznej wartości nowych inwestycji 15,6 mld EUR. W ramach wsparcia dla przedsiębiorstw sektora MSP, Europejski Fundusz Inwestycyjny zawarł 13 umów z instytucjami finansowymi, zapewniając finansowanie na kwotę 285 mln EUR, co ma umożliwić uru-

chomienie inwestycji o wartości ok. 5,3 mld EUR i poprawić dostęp do finansowania zwrotnego dla ponad 75 tys. przedsiębiorców.

Większość aktualnie realizowanych w Polsce instrumentów UE objęta jest już dodatkową reasekuracją w ramach *Planu Inwestycyjnego dla Europy* (tzw. *Planu Junckera 2.0*). Według danych Komisji Europejskiej Polska znajduje się w pierwszej dziesiątce państw unijnych najlepiej wykorzystujących ten strategiczny dla rozwoju gospodarczego UE program. KPK przy ZBP pełni w Polsce funkcję punktu kontaktowego tego *Planu* w zakresie European Investment Advisory Hub (EIAH).

6.2. Banki partnerem w programach krajowych

Z najważniejszych programów krajowych wspierających akcję kredytową dedykowaną wsparciu sektorów strategicznych dla rozwoju i konkurencyjności gospodarki należy wymienić krajowe programy gwarancyjne z udziałem Banku Gospodarstwa Krajowego oraz system kredytów preferencyjnych z udziałem Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARiMR).

6.2.1. Krajowe programy gwarancyjne

Najważniejszym partnerem w zakresie programów poręczeniowo-gwarancyjnych dla polskich banków jest Bank Gospodarstwa Krajowego. Banki uczestniczą w Programie Gwarancji *de minimis* (PLD/KFG), największym w Polsce i jednym z największych w Europie. Instrument realizowany jest w ramach Programu „Wspieranie przedsiębiorczości z wykorzystaniem poręczeń i gwarancji BGK”. W programie uczestniczy 12 banków komercyjnych oraz ok. 300 banków spółdzielczych zrzeszonych w grupie BPS oraz SGB, a także działających poza tymi zrzeszeniami. Od początku działania programu (marzec 2013 r.) do końca 2019 r. banki te udzieliły 118,6 mld PLN preferencyjnych kredytów dla 157,6 tys. przedsiębiorców. Wartość kredytów udzielonych w samym 2019 r. wyniosła 21 mld PLN (w roku 2018 było to 18,1 mld PLN).

Sektor bankowy w 2019 r. współpracował także z regionalnymi funduszami poręczeń kredytowych (FPK). Według danych KSFP (Krajowego Stowarzyszenia Funduszy Poręczeniowych) w roku 2019 r. działało ok. 40 funduszy poręczeń kredytowych, które współpracowały z prawie setką banków komercyjnych i spółdzielczych. Wartość kapitału funduszy wynosiła ok. 1 mld PLN. W roku 2018 udzieliły one ok. 8 tys. poręczeń o wartości ponad 1 mld PLN. Poręczenia na rzecz banków stanowiły niecałe 30% liczby i ponad 65% wartości udzielonych poręczeń. Około 32% liczby i 50% wartości udzielonych poręczeń dotyczyła finansowania obrotowego. Według szacunków KSFP w roku 2019 rynek FPK w Polsce (w relacji do

2018 r.) wzrósł o 5–10%, z czym wiązał się nieznaczny (poniżej 5 pkt proc.) spadek udziału poręczeń na rzecz banków.

6.2.2. Preferencyjne kredyty dla sektora agro

Pomoc publiczna udzielana jest tu w formie dopłat ARiMR do oprocentowania kredytu. W systemie uczestniczą cztery banki komercyjne i znakomita większość banków spółdzielczych. W 2019 r. w ramach pomocy krajowej banki udzieliły, w ramach 5 linii kredytowych, 11,8 tys. kredytów o łącznej wartości blisko 1,5 mld PLN. Kwota dopłat ARiMR do odsetek w ramach kredytów udzielonych w roku 2019 to ponad 19 mln PLN. Największą popularnością cieszą się obrotowe kredyty „kłęskowe” (83% liczby, 64% wartości wszystkich kredytów udzielonych w 2019 r.) oraz kredyty na zakup użytków rolnych (14% liczby, 23% wartości). Rok 2019 był kolejnym, w którym nie wykorzystano dopłat do kredytów inwestycyjnych, z powodu niskich stóp procentowych i związanym z tym niskim popytem rynkowym.

6.2.3. Banki w programach antysmogowych

W roku 2019 trwały prace nad włączeniem sektora bankowego do programów antysmogowych, które stały się jednym z najważniejszych wyzwań dla polskiego społeczeństwa i gospodarki. Prace skoncentrowano na krajowych i regionalnych programach termomodernizacyjnych oraz na Programie „Czyste Powietrze” realizowanym przez Ministra Środowiska oraz Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (NFOŚiGW), którego celem jest obniżenie emisji pyłów i innych zanieczyszczeń wprowadzanych do atmosfery przez domy jednorodzinne. Od IV kwartału 2019 r. uruchomiono prace z regulatorami w sprawie włączenia sektora bankowego do programu.

W ramach Funduszu Termomodernizacji i Remontów do końca 2019 r. banki przyjęły 44 626 wniosków, a dopłaty z BGK otrzymało 41 452 kredytobiorców. W programie uczestniczy 6 banków. Wartość dopłat z FTiR wyniosła 2,091 mld PLN, z czego 1,162 mld PLN wypłacono w ramach elementu termomodernizacyjnego. Prawie 59% wszystkich aplikacji o środki dopłatowe w ramach FTiR pochodziło ze wspólnot mieszkaniowych, a 31,5% stanowiły spółdzielnie mieszkaniowe. 5,6% kredytobiorców aplikujących o dopłatę stanowiły osoby fizyczne – właściciele nieruchomości. Natomiast 95% wniosków o dopłatę do kredytu stanowiły wnioski na wsparcie dla inwestycji w domach wielorodzinnych, 2,75% na nieruchomości będące w gestii instytucji publicznych, a 1,60% nieruchomości, których właścicielami są osoby fizyczne. Wartość kredytów udzielonych na cele termomodernizacyjne w okresie 2009–2019 wyniosła 22,7 mld PLN, co daje wskaźnik lewarowania – dostępności kredytów uruchomionych w związku z dopłatą ze środków publicznych

na poziomie ponad 5. W 2020 r. znowelizowano ustawę o FTiR, umożliwiając korzystanie z tego instrumentu jednostkom samorządu terytorialnego.

6.3. Banki w międzynarodowych programach publicznych

Polskie banki korzystają także z programów Banku Światowego, Europejskiego Banku Odbudowy Rozwoju, Europejskiego Banku Inwestycyjnego, czy Banku Rozwoju Rady Europy (CEB). Aktywność tych instytucji dotyczyła przede wszystkim wsparcia akcji kredytowej w zakresie rozwoju efektywności energetycznej w Polsce.

6.4. Banki elementem tzw. pakietu ostonowego dla polskich przedsiębiorców w ramach przeciwdziałania skutkom wirusa COVID-19

Wobec powstałego od marca 2020 r. zagrożenia rozprzestrzenienia się pandemii koronawirusa COVID-19, która może nieść negatywne skutki dla sytuacji finansowej kredytobiorców – klientów banków, banki aktywnie zainicjowały działania wspierające klientów. Banki podjęły zarówno działania dopuszczalne na gruncie dotychczasowych przepisów i instrumentów, jak i w ramach specjalnie uruchomionego pakietu ostonowego, w ramach którego filarem są instrumenty gwarancyjne (tzw. gwarancja COVID-19) oraz dopłaty do odsetek kredytów. Obydwa instrumenty oferowane są we współpracy z Bankiem Gospodarstwa Krajowego.

7. Opłaty na Bankowy Fundusz Gwarancyjny

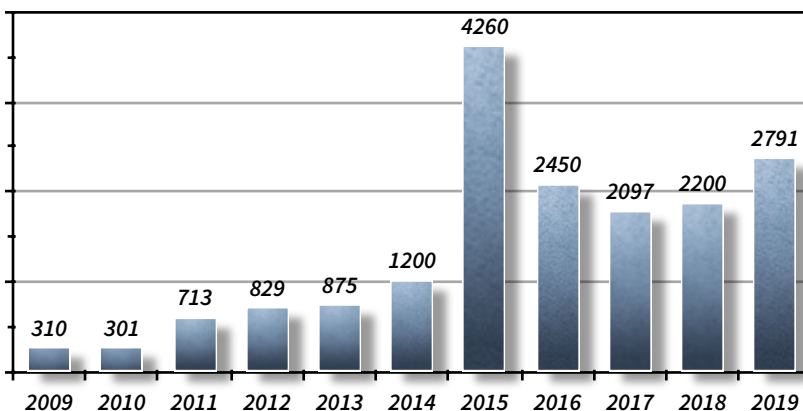
W Bankowym Funduszu Gwarancyjnym na koniec 2019 r. poziom funduszy BFG wynosił w przybliżeniu następująco:

- na fundusz gwarantowania depozytów banków zgromadzono 15,4 mld PLN. Docelowy poziom funduszu do osiągnięcia w 2030 r. szacuje się na 51,6 mld PLN, zaś tempo wzrostu środków gwarantowanych wyniosło w 2019 r. 9,9%.
- na fundusz przymusowej restrukturyzacji banków banki zebrały do końca 2019 r. 5,7 mld PLN, co odpowiadało 0,65% środków gwarantowanych w bankach – docelowy poziom funduszu szacuje się na 23,8 mld PLN do osiągnięcia w 2030 r. (zaś do 2024 r. 12,5 mld PLN).

Łączny poziom zgromadzonych zasobów BFG zgodny jest ze ścieżką dojścia do poziomów docelowych, przy czym skokowo podniesiono w 2019 r. składkę na fundusz przymusowej restrukturyzacji, co zwłaszcza dla mniejszych banków było dużym wyzwaniem finansowym.

Poziom składek banków na BFG na rok 2020 został określony w uchwałach Rady BFG z 27 lutego 2020 r.

Wysokość opłat wnoszonych do BFG (mln PLN)



Źródło: Dane BFG, ZBP.

7.1. Składki na fundusz gwarancyjny

Rada Bankowego Funduszu Gwarancyjnego w Uchwale określiła łączną kwotę składek na fundusz gwarancyjny banków, o której mowa w art. 293 ust. 1 pkt 1 ustawy o BFG, na 2020 r. w wysokości 1,575 mld PLN, tj. o 784 mln zł więcej niż w 2019 r.

Banki oraz oddziały banków zagranicznych objęte obowiązkowym systemem gwarantowania zostały zobowiązane do wniesienia składki należnej za:

- I kwartał 2020 r. – do 19 marca 2020 r.,
- II kwartał 2020 r. – do 18 czerwca 2020 r.,
- III kwartał 2020 r. – do 17 września 2020 r.,
- IV kwartał 2020 r. – do 17 grudnia 2020 r.

Maksymalny udział składek wnoszonych w formie zobowiązania do zapłaty wynosi 30% należnej składki.

7.2. Składki na fundusz przymusowej restrukturyzacji

Rada Bankowego Funduszu Gwarancyjnego określiła łączną kwotę składek na fundusz przymusowej restrukturyzacji banków, o której mowa w art. 301 ust. 1 pkt 1 ustawy, na 2020 r. w wysokości 1,6 mld PLN – jedynie o 400 mln PLN o mniej niż w rekordowym roku poprzednim.

Banki, firmy inwestycyjne oraz oddziały banków zagranicznych wnoszą składki na fundusz przymusowej restrukturyzacji banków należne za 2020 r. w terminie do 23 lipca 2020 r.

Maksymalny udział składek wnoszonych w formie zobowiązania do zapłaty wynosi 30% należnej składki.

Oprócz tych dwóch funduszy do 2024 r. pozostawiono fundusz ochrony środków gwarantowanych. Wysokość funduszu w kolejnym roku jest ustalana nie później niż do końca poprzedniego roku kalendarzowego jako iloczyn sumy środków pieniężnych zgromadzonych w banku na wszystkich rachunkach, stanowiącej podstawę obliczania kwoty rezerwy obowiązkowej oraz stawki ustalonej przez Radę Funduszu, na wniosek Zarządu Funduszu.

7.3. Fundusz restrukturyzacji banków spółdzielczych (frbs)

Na mocy ustawy z 7 grudnia 2000 r. o funkcjonowaniu banków spółdzielczych, ich zrzeszaniu i bankach zrzeszających Bankowy Fundusz Gwarancyjny udziela również pomocy finansowej bankom spółdzielczym lub bankom zrzeszającym, w których nie występuje niebezpieczeństwo niewypłacalności. Źródłem finansowania ww. pomocy jest fundusz restrukturyzacji banków spółdzielczych (frbs) utworzony ze środków pochodzących ze zlikwidowanego funduszu rozwoju banków spółdzielczych, zarządzanego przez BGŻ SA oraz z równowartości wypłaconych z budżetu kwot tytułem obsługi obligacji restrukturyzacyjnych serii D, których część została umorzona.

8. Działalność arbitra bankowego

Ważnym elementem systemu ochrony konsumenta usług bankowych była w 2019 r. działalność Bankowego Arbitrażu Konsumentckiego (BAK). Do Bankowego Arbitrażu Konsumentckiego należą obecnie wszystkie banki-członkowie ZBP oraz te banki spółdzielcze niezrzeszone w ZBP, które wyraziły wolę współpracy z BAK.

W okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 2019 r. wpłynęło do Bankowego Arbitrażu Konsumentckiego 800 wniosków, o 180 więcej niż w 2018 r.

Do 31 grudnia 2019 r. zakończono 763 sprawy, w tym w formie orzeczeń 470, zaś zarządzeń w 293 sprawach. Średni czas rozpatrywania orzeczeń wyniósł 57 dni i był krótszy od roku poprzedniego o 21 dni.

W ramach prowadzonych postępowań rozpatrzono na korzyść klienta 124 sprawy zaś ugodą zakończyło się 27 spraw. Oddalono 292 sprawy.

9. Przepięstwa na szkodę banków i ich klientów

Według danych Policji w 2019 r., podobnie jak w 2018 r., liczba napadów na placówki bankowe utrzymała się kolejny rok na niskim poziomie nierejestrowanym od ponad 20 lat. Odnotowano ich bowiem 11, zaś rok wcześniej 10. Jest to efekt nie tylko zmiany orientacji przestępców, którzy w miejsce placówek atakują bankomaty, ale także wysokiej skuteczności prewencyjnych działań własnych. Łączna strata zrabowanej gotówki wyniosła tylko 160 500 PLN i była porównywalną ze stratą z roku 2018.

Pomimo, że w 2019 r., podobnie jak wcześniej, przestępcy atakowali z bronią lub innymi niebezpiecznymi przedmiotami ubiegłoroczne napady nie przyniosły ofiar śmiertelnych ani rannych, zarówno wśród pracowników, jak i klientów banków. W zdecydowanej większości przypadków sprawcy działali w pojedynkę. Częściej atakowane były placówki banków komercyjnych.

Według danych Policji w minionym roku nie odnotowano napadów na transporty wartości pieniężnych wykonywane siłami banków.

W omawianym okresie na stałym poziomie utrzymała się liczba włamań do placówek, z których dwa przyniosły sprawcom łup w kwocie 115 000 PLN. Rok wcześniej, nie wliczając szkód w zniszczonym mieniu, było to zaledwie 17 400 PLN, a więc blisko siedmiokrotnie mniej.

Po spadku w 2018 r., w minionym roku ponownie wzrosła i to prawie do najwyższego dotąd poziomu z 2017 r., liczba ataków na ATM. Było ich 165, podczas gdy w roku 2018 – 125, a w roku 2017 – 169. Odnotowano pierwsze przypadki ataków na urządzenia do obrotu walutami wirtualnymi.

W konsekwencji udanych ataków na bankomaty (na podstawie niepełnych w tej mierze danych Policji) złodzieje skradli co najmniej 6,1 mln PLN, tj. więcej niż w 2018 r. – 4,5 mln PLN. Należy zauważyć, że tylko nieco ponad 2/5 bankomatów było własnością banków – 73, pozostałe innych operatorów. Z ATM bankowych skradziono ok. 4,37 mln PLN, tj. najwięcej w dotychczasowej historii. Ubiegłoroczne straty banków stanowiły bez mała 3/4 gotówki ukradzonej z wszystkich ATM. Z 51 do 76, tj. o 1/2 wzrosła liczba ataków na bankomaty z użyciem substancji wybuchowych, a z 7 do 8 usiłowań i skutecznych kradzieży urządzeń po wyrwaniu ich z mocowań. Gros zdarzeń przypało na porę nocną.

Przytoczone dane wskazują, że w miejsce napadów na placówki bankowe sprawcy częściej atakują bankomaty, z których kradną znacznie więcej gotówki niż w bankach, a dodatkowo przy zagrożeniu niższą karą pozbawienia wolności.

W odpowiedzi na rosnące zagrożenie cyberprzestępczością 29 listopada 2016 r. Rada ZBP powołała Komitet Cyberbezpieczeństwa Banków ZBP. Na 31 grudnia 2019 r.

KCB ZBP skupia 29 banków w formie spółki akcyjnej, 1 bank państwowy oraz 2 banki spółdzielcze – banki te reprezentują 95,23% w sumie aktywów wszystkich banków komercyjnych.

Stale poszerzana jest baza podmiotów, z którymi nawiązywane są umowy i porozumienia o współpracy. W ostatnim czasie doszło do podpisania Porozumienia dotyczącego wymiany informacji i współdziałania w zakresie bezpieczeństwa banków i zakładów ubezpieczeń oraz ich klientów z Polską Izbą Ubezpieczeń, Porozumienia o współpracy z Naukową i Akademicką Siecią Komputerową Państwowym Instytutem Badawczym oraz z Europol. Finalizowane są również prace nad porozumieniami w zakresie cyberbezpieczeństwa z Komisją Nadzoru Finansowego, Prokuraturą Krajową, a także nowelizacja porozumienia z Komendantem Głównym Policji.

Najważniejsze działania podjęte w 2019 r. przez ZBP w obszarze bezpieczeństwa banków oraz ich klientów dotyczyły:

- realizacji i aktualizacji strategii FinCERT.pl – Bankowego Centrum Cyberbezpieczeństwa ZBP,
- koordynacji obsługi incydentów związanych z naruszeniem cyberbezpieczeństwa banków oraz ich klientów, a także nawiązywania stałej i incydentalnej współpracy z instytucjami zewnętrznymi z sektora publicznego i prywatnego,
- wypracowania stanowiska dotyczącego uwierzytelnienia tożsamości,
- przeprowadzenia sektorowych ćwiczeń w obszarze cyberbezpieczeństwa banków i ich klientów – CYBER EXE 2018,
- opracowywania propozycji legislacyjnych i standaryzacji działań w obszarze cyberbezpieczeństwa, w tym standaryzacji działań po stronie banków i organów ścigania,
- rozwoju współpracy między bankami w obszarze Threat Intelligence.

FinCERT.pl – Bankowe Centrum Cyberbezpieczeństwa ZBP prowadzi działania standaryzacyjne w obszarze cyberbezpieczeństwa, w tym zmierzające do ujednoczenia działań po stronie banków i organów ścigania. W szczególności wskazać należy na opracowanie *Procedury* dotyczącej zapytań organów ścigania lub innych uprawnionych instytucji za pośrednictwem Związku Banków Polskich o relacje biznesowe klientów z bankami.

Prowadząc od 1 kwietnia 2017 r. stałą działalność operacyjną związaną z wykrywaniem, analizowaniem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem cyberprzestępstw popełnianych na szkodę banków oraz ich klientów, FinCERT.pl (BCC ZBP) wspiera Członków oraz podmioty współpracujące w zakresie wykrywania, analizowania podatności, zagrożeń i incydentów oraz koordynując i zarządzając incydentami o skutkach oddziaływania: sektorowych, międzysektorowych i międzynarodowych.

Zmienna dynamika ryzyka oraz modyfikacja kierunku działań przestępczych wymuszają stałe dostosowywanie się do obserwowanych zjawisk, np.:

- stałego wzrostu zagrożeń w obszarach: ataki BEC (Business Email Compromise), incydentów phishingowych, wzrastającej liczby aplikacji mobilnych zawierających niepożądane funkcjonalności,
- zmiany w podejściu przestępców do klientów polskich banków i banków jako takich. Stajemy się w transferach z BEC nie tylko krajem tranzytowym w transferze nielegalnie pozyskanych środków, ale klienci polskich banków są celem ataków,
- utrzymywania się wysokiego poziomu oszukańczych handlowych platform internetowych w obszarze e-commerce,
- oszustwa i metody wykorzystywane przez przestępców są coraz lepiej dopracowane i wykorzystują bardziej zaawansowane metody socjotechniczne (np. wydawanie duplikatów kart SIM osobom nieuprawnionym),
- przestępcy wykorzystują relatywnie stare zagrożenia w nowej odsłonie – ciągła mutacja zagrożeń (np. vishing połączony ze wcześniejszym phishingiem danych, zastosowanie zmodyfikowanego trojana EMOTET w różnych kampaniach masowych).

10. Systemy rozliczeń

10.1. Płatności

10.1.1. SEPA – Jednolity Obszar Płatności w euro

27 instytucji polskiego systemu płatniczego jest członkami Schematu Polecenia Przelewu SEPA. Liczba uczestników nie zmieniła się w stosunku do roku 2018. Z informacji uzyskanych od 19 banków wynika, że w 2019 r. w ramach Polecenia Przelewu SEPA (SEPA Credit Transfer Scheme) wystanych było łącznie 14 969 835 płatności, na kwotę 170,5 mld EUR. Ilość płatności otrzymanych wyniosła w 2019 r. 32 916 010 na kwotę 212,5 mld EUR.

Obecnie cztery banki uczestniczą w Schemacie Polecenia Zapłaty SEPA (Core SDD). Z analiz Rozporządzenia SEPA prowadzonych w ramach SEPA Polska, wynika, że akt ten wymusza na dostawcach jedynie dostosowanie istniejących instrumentów polecenia zapłaty wykonywanych w walucie euro, a nie wdrażanie nowych rozwiązań. Usługę polecenia zapłaty w euro świadczą jedynie banki będące członkami Schematów SEPA Europejskiej Rady ds. Płatności. Przy powyższym założeniu można uznać, że migracja w zakresie instrumentu polecenia zapłaty dotyczy zaledwie kilku banków i nieznacznego wolumenu transakcji.

10.2. Rozliczenia w złotych

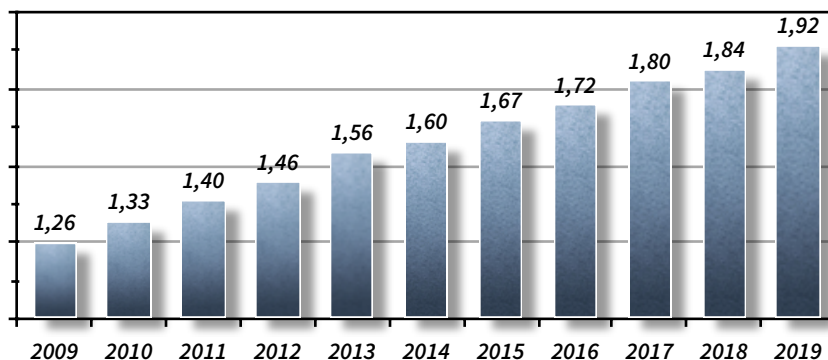
10.2.1. System SORBNET 2

Uczestnikami systemu SORBNET2 na koniec III kwartału 2019 r. były 44 banki, Krajowy Depozyt Papierów Wartościowych S.A., KDPW CCP Spółka Akcyjna Krajowa Izba Rozliczeniowa S.A. oraz NBP. W systemie SORBNET 2 w miesiącach styczeń–wrzesień 2019 r. rozliczonych zostało 3,24 mln zleceń o wartości 58,6 bln PLN.

10.2.2. System ELIXIR

W systemie Elixir prowadzonym przez Krajową Izbę Rozliczeniową S.A. na koniec 2019 r. uczestniczyło 40 banków (w tym NBP). Do końca 2019 r. Izba przetworzyła łącznie 1,92 mld transakcji o wartości 5,65 bln PLN. Średnia kwota transakcji wyniosła 2 938 PLN.

Liczba transakcji w KIR (mld)



Źródło: Dane NBP.

10.2.3. System Express ELIXIR

Według stanu na koniec 2019 r. bezpośrednimi uczestnikami systemu Express Elixir było 15 banków oraz Narodowy Bank Polski. Z rozwiązania mogą korzystać zarówno klienci indywidualni, jak i przedsiębiorcy, o ile są klientami banków – uczestników systemu Express Elixir. W 2019 r. Izba przetworzyła łącznie 26,7 mln transakcji o wartości 44,02 mld PLN. Średnia kwota transakcji wyniosła 1 649 PLN.

10.2.4. System BlueCash

System płatności natychmiastowych BlueCash został uruchomiony 15 listopada 2012 r. Operatorem systemu jest firma Blue Media S.A. System funkcjonuje 24

godziny na dobę, 7 dni w tygodniu (model 7/24/365) i obsługuje przekazy pieniężne w formie polecenia przelewu oraz wpłaty gotówkowej. Zlecenia płatnicze są realizowane w trybie on-line, a walutą rozrachunku jest złoty polski. Uczestnikiem Systemu może być wyłącznie bank posiadający siedzibę i prowadzący działalność w Polsce, który zawarł z Blue Media S.A. umowę o uczestnictwo w systemie. Na koniec września 2019 r. uczestnikami Systemu BlueCash było 7 banków komercyjnych oraz 112 banków spółdzielczych, które stanowiły 93% ogólnej liczby bezpośrednich uczestników systemu. W okresie styczeń–wrzesień 2019 r. w systemie rozliczono 8,5 mln transakcji na kwotę 9,5 mld PLN.

10.3. Rozliczenia w euro

10.3.1. System TARGET2-NBP

Rozliczenia w euro w systemie TARGET2-NBP obejmują transakcje transgraniczne kierowane lub otrzymywane do/z banków do innych krajów oraz transakcje krajowe kierowane i otrzymywane pomiędzy sobą, a także z NBP przez polskie banki uczestniczące bezpośrednio w TARGET2-NBP. Na koniec września 2019 r. uczestnikami systemu było 17 banków, KIR S.A., KDPW S.A., KDPW CCP S.A. i NBP.

W miesiącach styczeń–wrzesień 2019 r. w systemie TARGET2-NBP rozliczono 1,24 mln transakcji o łącznej wartości 1 274,3 mld EUR.

10.3.2. System Euro ELIXIR

Prowadzony przez Krajową Izbę Rozliczeniową S.A. system Euro Elixir umożliwia bankom rozliczanie płatności w euro zarówno w kraju, jak i w relacjach transgranicznych. System zapewnia paneuropejski zasięg dzięki połączeniu z paneuropejską izbą rozliczeniową STEP2 oraz z izbami rozliczeniowymi zrzeszonymi w stowarzyszeniu EACHA.

Na koniec 2019 r. bezpośrednimi uczestnikami systemu Euro Elixir było 21 banków (w tym NBP). W 2019 r. rozliczono w tym systemie 37,9 mln transakcji o łącznej wartości ponad 212 mld EUR.

10.3.3. System BLIK

Funkcjonujący od 9 lutego 2015 r. system BLIK umożliwia dokonywanie płatności dzięki urządzeniom przenośnym. W praktyce oznacza to możliwość wykorzystania przez klientów urządzeń typu telefony komórkowe oraz tablety. Używanie urządzeń przenośnych pozwala na dokonanie płatności przez Internet, w tradycyjnych sklepach i punktach usługowych, w komunikacji miejskiej oraz urzędach publicznych.

Aby skorzystać z nowego standardu płatniczego, należy pobrać aplikację mobilną jednego z banków uczestniczących w systemie.

Na koniec września 2019 r. system BLIK obejmował swoim zasięgiem:

- 11 banków,
- 13,1 mln użytkowników (liczba zarejestrowanych aplikacji mobilnych BLIK),
- 476 208 punktów handlowo-usługowych,
- 538 449 terminali płatniczych,
- 110 340 sklepów internetowych,
- 20 031 bankomatów.

W 2019 r. w systemie BLIK wykonano łącznie 217,8 mln zleceń – o 140% więcej niż rok wcześniej o łącznej wartości 28,7 mld PLN.

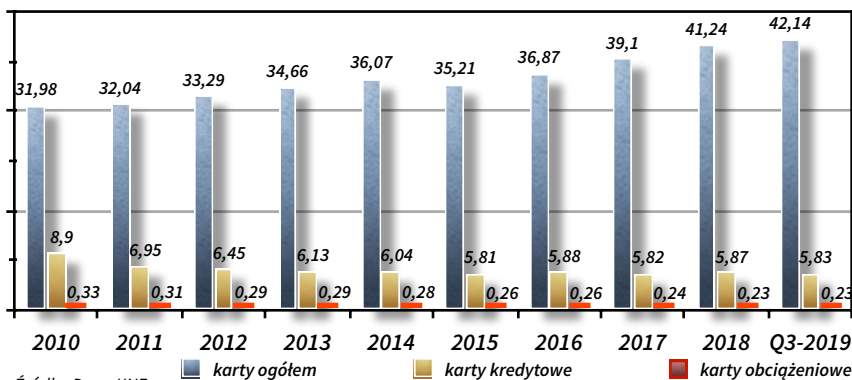
10.4. Karty płatnicze

Jak wynika z danych NBP na koniec III kwartału 2019 r. znajdowało się na rynku polskim 42,1 mln kart płatniczych o 1,7 mln więcej niż w 2018 r.

Podstawową kategorią kart w Polsce są karty debetowe (80,5%). Łączna liczba kart debetowych wyniosła 33,9 mln sztuk i zwiększyła się o 1,9 mln w stosunku do odpowiedniego okresu 2018 r. (wzrost o 1%). Drugą kategorią kart najczęściej spotykanych w Polsce są karty kredytowe (13,8%), których łączna liczba wyniosła w Polsce 5,82 mln sztuk. Liczba kart kredytowych w ciągu roku zmniejszyła się o 50 tys. (spadek o 0,85%). Kolejną co do ilości sztuk pozycję stanowią karty przedpłacone – 2,147 mln (5,1 %), zaś karty obciążeniowe to zaledwie 229,4 tys. sztuk (0,54%).

Od kilku lat obserwowany na rynku polskim jest dalszy wzrost liczby kart zbliżeniowych. Na koniec września 2019 r. w Polsce było ich 36,2 mln sztuk. W ciągu roku ich liczba wzrosła o 2,7 mln. Na koniec III kwartału 2019 r. udział kart zbliżeniowych w ogólnej liczbie kart płatniczych osiągnął poziom 86%.

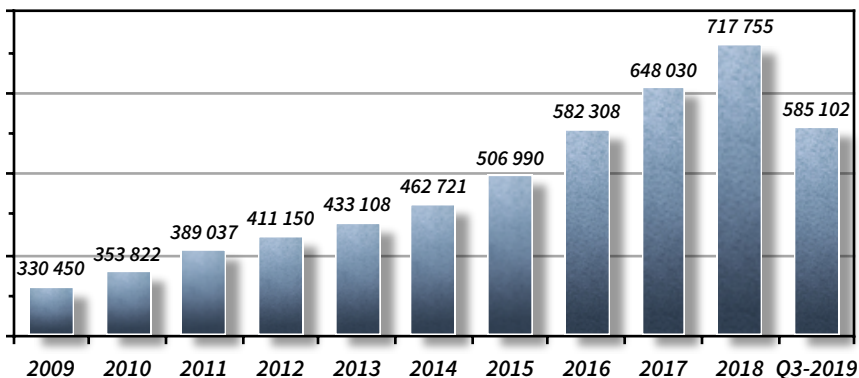
Liczba kart płatniczych posiadanych przez klientów w Polsce (mln sztuk)



Źródło: Dane KNF

Według danych z banków po III kwartałach 2019 r. odnotowano wzrost liczby oraz wartości transakcji przeprowadzonych przy użyciu kart płatniczych. Przeprowadzono 4,69 mld transakcji kartami płatniczymi (od września 2018 r. wzrost aż o 12%) o łącznej wartości 585,1 mld PLN (wzrost aż o 11%), z czego 94% transakcji w kraju i około 6% za granicą. W III kwartale 2019 r. pojedyncza transakcja dokonana przy użyciu karty płatniczej wynosiła średnio 124 PLN.

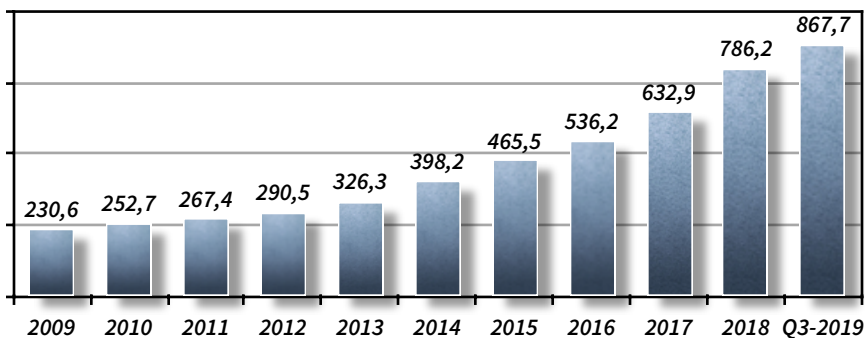
Wartość transakcji dokonanych kartami płatniczymi (mln PLN)



Źródło: Dane NBP

W ciągu III kwartałów 2019 r. przy użyciu kart przeprowadzono 4,1 mld transakcji bezgotówkowych. Stanowiły one średnio 89% łącznej liczby wszystkich transakcji kartami (pozostałe 11% wszystkich transakcji stanowiły transakcje gotówkowe, czyli wypłaty z bankomatów, kas banku lub wypłaty sklepowe – cash back). Wartość transakcji bezgotówkowych w ciągu III kwartałów wyniosła 269 mld PLN.

Liczba terminali POS (tys. sztuk)

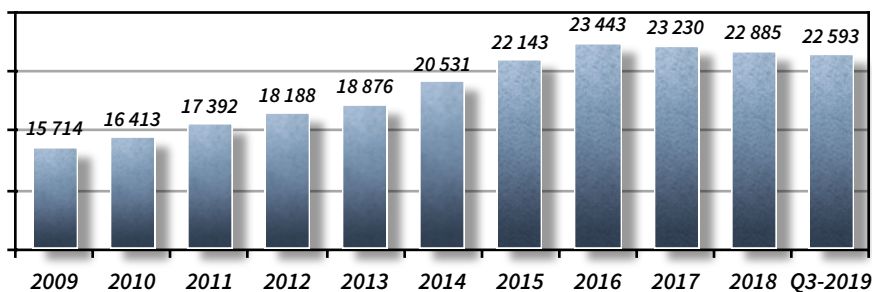


Źródło: Dane NBP

Liczba terminali akceptujących karty w Polsce w ostatnim czasie stale wzrasta. Od końca 2017 r. przybyło 234 tys. dodatkowych urządzeń. Na koniec września 2019 r. liczba terminali POS na rynku polskim wynosiła 868 tys. Liczba działających akceptantów wyposażonych w terminale POS zwiększyła się do poziomu 378,3 tys. (wzrost o 6,2% w stosunku do rekordowego III kwartałów roku 2018). Nastąpił także wzrost liczby handlowo-usługowych, które są przystosowane do akceptacji kart płatniczych. Na koniec września 2019 r. punktów tego typu było 621 tys.

Rozwój rynku akceptacji następuje także pod względem przystosowania do korzystania przez klientów z płatności zbliżeniowych. Na podstawie danych pozyskanych przez NBP od agentów rozliczeniowych, na koniec września 2019 r. w Polsce było 867,7 tys. terminali akceptujących instrumenty płatnicze wyposażone w funkcję zbliżeniową. Na koniec września 2019 r. w Polsce było 22 593 bankomatów. W ciągu 12 miesięcy liczba bankomatów zmalała o 394 urządzenia (spadek o 1,7%). Ta zmiana stanowi potwierdzenie tendencji spadku liczby bankomatów od kilku lat. Transakcji wypłat z bankomatów było 474,9 mln. Łączna wartość wypłat wyniosła 257,6 mld PLN. Jednorazowa wypłata w bankomacie utrzymywała się na poziomie powyżej 500 PLN.

Rozwój sieci bankomatów w Polsce (sztuki)



Źródło: Dane NBP.

11. Struktura sektora bankowego

W 2019 r. obok zmian w otoczeniu prawnym banków, podobnie jak w latach poprzednich, zachodziły także przeobrażenia w strukturze sektora bankowego.

Jak wynika z danych KNF na koniec 2019 r. działalność operacyjną prowadziło 600 (spadek o 12) banków i oddziałów instytucji kredytowych, w tym 30 banków komercyjnych, o dwa mniej niż w 2018 r., 32 oddziały instytucji kredytowych – o jeden więcej niż w 2018 r. oraz 538 banków spółdzielczych – o 11 mniej niż

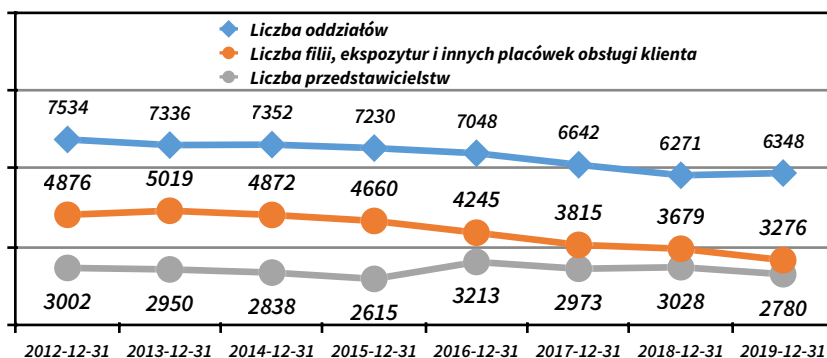
w 2018 r. Liczba banków komercyjnych kontrolowanych przez Skarb Państwa nie uległa zmianie, nadal było ich 8. Liczba banków komercyjnych kontrolowanych przez kapitał prywatny spadła o dwa w 2019 r. i wynosiła 22, przy czym przez polski kapitał prywatny dalej kontrolowanych jest 5 banków komercyjnych oraz wszystkie banki spółdzielcze. 17 banków komercyjnych było kontrolowanych przez kapitał zagraniczny – o dwa mniej niż w 2018 r.

Poziom koncentracji w aktywach sektora bankowego pozostaje stabilny, choć w ostatnich dwóch latach widać znaczący wzrost koncentracji w wyniku netto, na co wpływa wzrost udziału banków ze stratą w wyniku netto sektora. Na koniec grudnia 2019 r. 19 banków (5 komercyjnych i 14 spółdzielczych) wykazało łączną stratę w wysokości 715 mln PLN. Banki te miały ok. 4,5 % udział w aktywach sektora. Udział pięciu największych banków⁷ na koniec 2019 r. w aktywach sektora bankowego wynosił 50,1% (wzrost o 0,2 pkt proc.), w wyniku netto sektora bankowego 74,5% (spadek o 6,3 pkt proc.).

Według danych na koniec 2019 r. udział banków spółdzielczych w aktywach sektora bankowego wynosił 7,5%, co oznacza nieznaczny wzrost o 0,2 pkt proc. w porównaniu z 2018 r.

Według stanu na koniec 2019 r., banki w Polsce prowadziły swoją działalność za pośrednictwem 6 348 oddziałów, o 77 więcej niż w 2018 r., w tym: 6 343 było w kraju i 5 za granicą. Spadła natomiast znacząco, bo aż o 403 liczba filii, ekspozytur i innych placówek obsługi klienta do 3 276, a także o 248 liczba przedstawicielstw do 2780 jednostek.

Sieć bankowa



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych KNF.

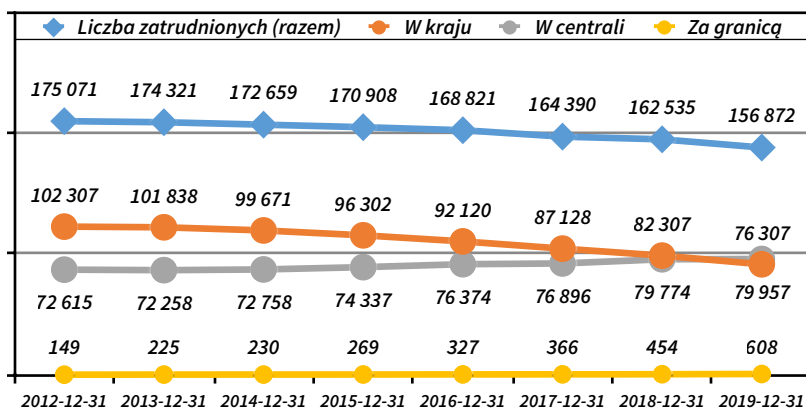
⁷ 5 banków o największej sumie bilansowej lub najwyższym wyniku netto w sektorze bankowym.

12. Kadry bankowe

Rok 2019 był już ósmym z rzędu, w którym spadało zatrudnienie w sektorze bankowym. Wiązało się to głównie z potrzebą ograniczania kosztów, dalszym rozwojem bankowości elektronicznej i związanej z tym likwidacji placówek bankowych oraz łączeniem się banków. Na koniec 2019 r. w bankach komercyjnych, spółdzielczych i oddziałach instytucji kredytowych zatrudnionych było 156 872, o 5 663 osoby mniej niż rok wcześniej.

W centralach banków zanotowano jednak kolejny już rok wzrost zatrudnienia do 79 957 osób, o 183 osoby. Nastąpił zaś spadek zatrudnienia głównie w oddziałach banków w kraju, z 82 307 do 76 957, czyli o 6 000 pracowników. Kolejny już rok rosła liczba zatrudnionych w oddziałach banków za granicą – do 454 pracowników, czyli o 154 osoby.

Liczba zatrudnionych



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych KNF.

W 2019 r. kontynuowane były prace nad rozwojem i promocją Systemu Standardów Kwalifikacyjnych w Bankowości Polskiej jako systemu wspierającego politykę szkoleń i rozwoju pracowników w bankach oraz wzrostu kompetencji kadr bankowych. Podstawą Systemu są Standardy Kwalifikacyjne, czyli: kompetencyjny opis wymagań dotyczący wiedzy, umiejętności i postaw pracowników banków, bez względu na wielkość, profil działalności czy zasięg działania Banku. W Systemie Standardów w 2019 r. uczestniczyło: 24 banki, w tym Narodowy Bank Polski (status honorowy), banki spółdzielcze, reprezentowane przez 2 banki zrzeszające, 20 instytucji prowadzących działalność szkoleniową (w tym szkoły bankowe i uczelnie wyższe) oraz 2 inne instytucje pośrednictwa finansowego z rekomendacji banków.

Na podstawie rekomendacji Komitetu Standardów ZBP oraz Komitetu Cyberbezpieczeństwa Banków, ZBP przyjął nowy Standard Kwalifikacyjny Stosowanie zasad cyberbezpieczeństwa przez pracowników instytucji finansowych. Standard ten skierowany jest do pracowników instytucji finansowych mających kontakt z klientami oraz technologiami cyfrowymi, które mogą stwarzać cyberzagrożenie w środowisku własnym pracy oraz dla klientów. Osoba posiadająca kwalifikację na tym poziomie, będzie mogła rozpoznać sytuacje podejrzane związane z działaniami w cyberprzestrzeni i reagować adekwatnie do powstałych zagrożeń.

W 2019 r. Związek na wniosek banków nadał pracownikom sektora bankowego 114 stopni zawodowych potwierdzonych Certyfikatami ZBP⁸: 5 Dyplomowanego Pracownika Bankowego, 19 Menedżera ds. Zarządzania Procesami i Jakością, 18 Certyfikowanego Konsultanta ds. Finansowych oraz 2 Senior Menedżera ds. Zarządzania Procesami i Jakością. W 2019 r. Związek przeprowadził 11 egzaminów, w tym: 4 na Europejski Certyfikat Bankowca EFCB 3E oraz 1 po Studium Bankowości na poziomie Dyplomowanego Pracownika Bankowego, 3 na Menedżera ds. Zarządzania Procesami i Jakością, 2 na Certyfikowanego Konsultanta ds. Finansowych oraz 1 na Senior Menedżera ds. Zarządzania Procesami i Jakością. Łącznie do egzaminów przystąpiło 178 osób, a zdało go 146. Z wykorzystaniem zasad Standardów przeprowadzono we współpracy z Komitetem ds. Finansowania Nieruchomości ZBP także 4 egzaminy dla rzeczoznawców majątkowych wykonujących wyceny dla banków, do których przystąpiło 168 osób, a zdało 158.

⁸ https://zbp.pl/certyfikatyZBP_v2/index.php

Gospodarcze tło działalności banków w 2019 r.

1. Sytuacja makroekonomiczna

Rok 2019 był okresem, w którym zdecydowanie zakończył się długi czas utrzymywania się wysokiego tempa wzrostu gospodarczego w Polsce. Szczególnie silnie zjawisko to było obserwowane w dwóch ostatnich kwartałach ubiegłego roku, przy czym wyniki za IV kwartał były wręcz rozczarowujące i wskazywały wyraźnie skalę spowolnienia wzrostu gospodarczego. Te ostatnie wyniki nie mogły stanowić też dobrego prognozyku na rok 2020 i po opublikowaniu wyników za ostatni kwartał 2019 r. wiele analityków obniżyło znacząco prognozy wzrostu gospodarczego na 2020 r.

Według wstępnych szacunków produkt krajowy brutto zwiększył się realnie w ostatnim roku o 4%, podczas gdy rok wcześniej tempo wzrostu ekonomicznego wyniosło 5,1%. Wstępnie wyliczony nominalny PKB w 2019 r., stanowiący bazę odniesienia dla niektórych wskaźników charakteryzujących sytuację sektora bankowego, wyniósł 2 246 978 mln PLN (w 2018 r. było to 2 115 242 mln PLN).

Spowolnienie tempa wzrostu ekonomicznego w Polsce następowało w warunkach pogarszającej się koniunktury na rynkach międzynarodowych. Odnosiło się to zwłaszcza do dalszego pogarszania się koniunktury gospodarczej w krajach będących głównymi partnerami handlowymi Polski. Zauważalne były bowiem gorsze wyniki ekonomiczne krajów strefy euro w 2019 r. w porównaniu z rokiem poprzednim, choć w części krajów Europy Środkowo-Wschodniej utrzymało się wysokie tempo wzrostu gospodarczego, często niewiele niższe niż obserwowane w Polsce.

Głównym czynnikiem wzrostu gospodarczego w Polsce pozostawał popyt krajowy. Należy odnotować pozytywny wpływ spożycia i popytu inwestycyjnego. Wpływ eksportu był także dodatni, co było zjawiskiem korzystniejszym niż

w 2018 r. Wpływ poszczególnych czynników na wzrost gospodarczy pozostał jednak nierównomierny, ale ważne było, że wpływ wszystkich głównych czynników był dodatni.

Popyt krajowy wzrósł o 3,8%. Dominujące znaczenie w nim miało nadal spożycie, w tym spożycie gospodarstw domowych (wzrost o 3,9%). Dobra sytuacja na rynku pracy oraz realizowane programy socjalne umożliwiły większą konsumpcję prywatną, choć tempo jej wzrostu było wyraźnie niższe niż rok wcześniej.

Tempo wzrostu akumulacji wyraźnie było niższe niż rok wcześniej (3% wobec 10,1%), ale trzeba też odnotować, że wzrost akumulacji w 2018 r. był rekordowo wysoki w ostatnich latach. Wynik z 2019 r. był też zdecydowanie gorszy niż w 2017 r. Gorsze perspektywy gospodarcze, pojawiające się trudności ze znalezieniem pracowników ograniczyły zainteresowanie inwestycjami. Mniejsze były też inwestycje publiczne, hamowane przez mniejszą skalę dostępu do środków unijnych, gorsze przygotowanie wielu inwestycji i celowe odkładanie nowych przetargów w celu uniknięcia przegrzania koniunktury w branży budowlanej. Stopa inwestycji, liczona jako relacja nakładów brutto na środki trwałe do PKB zwiększyła się w 2019 r., osiągając poziom ok. 18,6% (w 2018 r. było to 18,2%).

Gorsza koniunktura na rynkach międzynarodowych nie musiała sprzyjać rozwojowi handlu zagranicznego. Jednak łączna wartość eksportu towarów i usług, liczona w złotych, zwiększyła się wg GUS w 2019 r. o 6,6%, a więc w tempie podobnym do odnotowanego w poprzednim roku. Eksport liczony w euro wzrósł o 5,5%. Wpływy z eksportu towarów i usług osiągnęły w 2018 r. poziom 236 mld EUR.

Import towarów i usług wyniósł 234 mld EUR. Wzrósł on o 3,6% w ujęciu złotowym i o 2,6% wyrażony w EUR. Było to tempo wyraźnie wolniejsze niż w przypadku eksportu i wolniejsze niż w 2018 r. Wynikało ono z wolniejszego rozwoju gospodarczego kraju oraz mniejszej skali inwestycji. Dlatego też w ubiegłym roku udało się uzyskać niewielkie dodatnie saldo obrotów towarowych. Według wstępnych danych GUS wyniosło ono 7,9 mld PLN (1,8 mld EUR).

Natomiast według wyliczeń NBP nadwyżka eksportu nad importem w 2019 r. wyniosła 2,5 mld EUR, wobec ujemnego salda w 2018 r. w wysokości 4,8 mld EUR. W danych NBP zauważalny jest dalszy wzrost dodatniego salda usług. W 2018 r. wyniosło ono 21,7 mld EUR, a rok później prawie 24,3 mld PLN. Na uwagę zasługuje jednak w wynikach za 2019 r. stale malejący napływ zagranicznych inwestycji bezpośrednich.

Rachunek bieżący bilansu płatniczego zamknął się w 2019 r. według danych NBP dodatnim saldem. Nadwyżka na rachunku bieżącym wyniosła blisko 5,9 mld EUR, podczas gdy rok wcześniej zrealizowano deficyt w wysokości 5 mld EUR. Relacja wyniku obrotów bieżących do PKB w ostatnim roku świadczyła o powrocie

do stanu równowagi zewnętrznej naszego kraju, po negatywnym wyniku w 2018 r. i dobrej kondycji gospodarki.

Jak już wspomniano, podstawowe dane obrazujące sytuację ekonomiczną w 2019 r. nie stanowiły podstawy do przewidywania dobrych perspektyw tempa wzrostu gospodarczego Polski w 2020 r. Oczekuje się, że tempo wzrostu gospodarczego w bieżącym roku będzie istotnie niższe niż w 2019 r., ale powinno ono osiągnąć poziom w granicach 3%. Przyczynami wolniejszego tempa wzrostu będzie zapewne sytuacja w strefie euro, spowolnienie eksportu powodujące ograniczenie inwestycji oraz sytuacja na rynku pracy. Można jednak oceniać, że przewidywane osłabienie tempa wzrostu gospodarczego Polski nie powinno jednak stanowić zagrożenia dla gospodarki, choć okres dobrej koniunktury zakończył się i mogą też pojawić się gorsze wyniki finansów publicznych.

Z punktu widzenia działalności banków równie ważne były zmiany, jakie następowały w sytuacji ekonomicznej najważniejszych segmentów klientów bankowych z sektora niefinansowego oraz na rynkach papierów wartościowych.

W 2019 r. produkcja sprzedana przemysłu była o 3,9% wyższa niż w 2018 r. (rok wcześniej odnotowano wzrost o 5,4%). W przetwórstwie przemysłowym produkcja wzrosła o 4,2% (przy wzroście o 5,7% w 2018 r.). Wyraźne pogorszenie sytuacji nastąpiło w produkcji budowlano-montażowej, która była o 2% wyższa w stosunku do 2018 r., podczas gdy rok wcześniej wzrost wyniósł aż 14,6%. Nawet dobre warunki klimatyczne w minionym roku nie wpłynęły na lepsze wyniki w tej części gospodarki.

W budownictwie mieszkaniowym wzrosła liczba mieszkań oddanych do użytku. W 2019 r. wzrost wyniósł aż 12% przy wzroście w 2018 r. o 3,8%. Wzrosła też w ostatnim roku liczba rozpoczętych inwestycji budowlano-mieszkaniowych (o 6,9%) i liczby wydanych pozwoleń na budowę (o 4,4%). Obie te dynamiki były nieco niższe niż rok wcześniej.

Wstępne dane statystyczne wskazują, że wyniki finansowe przedsiębiorstw niefinansowych za 2019 r. były lepsze od rezultatów 2018 r. Przy wzroście przychodów z całokształtu działalności o 5,8%, wzroście kosztów ich uzyskania o 5,8%, odnotowano w 2019 r. wzrost wyniku finansowego netto przedsiębiorstw o 7,5%. Jednak w efekcie nie zmieniły się istotnie główne wskaźniki rentowności: rentowności obrotu brutto (4,6%) i netto (3,7%), wskaźnik poziomu kosztów (95,4%), wskaźnik rentowności ze sprzedaży. Poprawiły się wskaźniki płynności finansowej. Nakłady inwestycyjne przedsiębiorstw były o 11,4% wyższe niż w poprzednim roku.

Jak wspomniano już wcześniej, dalszej poprawie uległa sytuacja na rynku pracy. W 2019 r. w sektorze przedsiębiorstw przeciętne zatrudnienie wzrosło

o 2,7% (przy wzroście w roku poprzednim o 3,5%). Zmniejszyła się też liczba zarejestrowanych bezrobotnych (aż o 10,6%). Na koniec minionego roku bez pracy było 866 tys. osób i była to liczba o 103 tys. mniejsza niż rok wcześniej. Stopa bezrobocia rejestrowanego w grudniu 2019 r. wynosiła 5,2% i była o 0,6 pkt proc. niższa niż rok wcześniej.

Nadal szybko zwiększało się przeciętne wynagrodzenie nominalne brutto w sektorze przedsiębiorstw w 2019 r. Wzrosło ono o 6,5% (wobec wzrostu w 2018 r. o 7,1%), ale na skutek wyższej dynamiki cen siła nabywcza wzrosła wolniej niż w 2018 r. – o 4,1% wobec 5,4% rok wcześniej.

Przeciętna emerytura i renta brutto z pozarolniczego systemu ubezpieczeń społecznych wzrosła w minionym roku o 4,7%. Tempo jej wzrostu było wyższe niż w 2018 r. Siła nabywcza przeciętnej emerytury i renty wzrosła realnie 2% w 2019 r., co było wynikiem zbliżonym do 2017 r., ale trzeba też pamiętać o wypłacie w 2019 r. tzw. trzynastej emerytury.

Nadal dobra sytuacja ekonomiczna kraju oraz działania podejmowane w zakresie uszczelnienia systemu podatkowego wpłynęły na wyniki sektora finansów publicznych.

Według wstępnych danych za 2019 r. zrealizowany deficyt budżetowy był nieco wyższy niż rok wcześniej. Wyniósł on 13,7 mld PLN wobec deficytu 10,4 mld PLN osiągniętego w 2018 r. Oczywiście trzeba też zastrzec, że ostateczny wynik budżetu państwa może jeszcze nieco różnić się od danych wstępnych.

W rezultacie także relacja deficytu budżetowego do wielkości PKB nieco wzrosła. W 2019 r. wyniosła ona 0,6%, podczas gdy rok wcześniej było to 0,5%. Relacja ta nie uwzględnia jednak wszystkich elementów stosowanych przy wyliczaniu wskaźnika deficytu dla potrzeb programu konwergencji.

Zadłużenie Skarbu Państwa w 2019 r. zwiększyło się o 19 mld PLN, do czego przyczyniły się wyniki budżetu państwa oraz zmiany kursów walutowych. Dla porównania warto jednak wskazać, że rok wcześniej zadłużenie to wzrosło w większym stopniu. Na koniec 2019 r. wyniosło ono 973,3 mld PLN. Relacja zadłużenia Skarbu Państwa do PKB ukształtowała się na poziomie 43% (rok wcześniej było to 45,1%). Już około 33% wyemitowanych polskich obligacji skarbowych znajdowało się w portfelach polskich banków.

Deficyt budżetowy nie oddawał jednak faktycznej skali deficytu całego sektora finansów publicznych. Brak jeszcze finalnych danych, ale Ministerstwo Finansów szacuje, że deficyt sektora instytucji rządowych i samorządowych nie przekroczy 0,7% PKB. W 2018 r. deficyt finansów publicznych wyniósł 0,4%.

W rezultacie dług sektora finansów publicznych nieco zmniejszył się w 2019 r. Na koniec 2018 r. wyniósł on 48,9% PKB (wg metodologii ESA 2010) i 46,5% (wg

metodologii krajowej). Natomiast w 2019 r. zdaniem ministra finansów zmniejszyły się zapewne poniżej 46,1% PKB (wg ESA 2010) oraz 42,3% PKB (wg metodologii krajowej).

W minionym roku zmniejszyło się o ponad 59 mld PLN zadłużenie Skarbu Państwa wobec nierezydentów. Częściowo było to efektem zmniejszenia się wartości papierów wyemitowanych na rynkach zagranicznych. Łącznie udział inwestorów zagranicznych w finansowaniu długu Skarbu Państwa wyniósł na koniec 2019 r. 40,3%, o 7 pkt proc. mniej w porównaniu z końcem 2018 r. To pokazuje nadal potencjalne wysokie narażenie finansów państwa na zmianę nastawienia zagranicznych inwestorów do finansowania polskiego długu.

Rozwój polskiej gospodarki nie przełożył się na wyniki rynku kapitałowego. Rok 2019 zamknął się stabilizacją lub spadkiem większości najważniejszych indeksów giełdowych akcji na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie. Warto przy tym zaznaczyć, że nastąpiło to już po silnym spadku wszystkich wskaźników w 2018 r.

Wskaźnik WIG wzrósł w 2019 r. o 0,2% (po spadku w 2018 r. o 9,5%), osiągając na koniec roku poziom 57 833 pkt. WIG20 zmniejszył się natomiast o 5,6% (do poziomu 2 150 pkt na koniec 2019 r.) po jeszcze szybszym spadku w 2018 r.

W minionym roku odnotowano 7 debiutów akcji nowych spółek na rynku głównym GPW SA (w 2018 r. też 7), a z rynku wycofały się w tym czasie 22 spółki (o 3 mniej niż w 2018 r.). Liczba spółek notowanych na GPW SA zmniejszyła się zatem i wyniosła na koniec 2019 r. 449 firm. Kapitalizacja giełdy na koniec 2019 r. wyniosła 1 104 mld PLN i była niższa od osiągniętej rok wcześniej o 2,2%. Kapitalizacja spółek krajowych na koniec 2018 r. wyniosła 579 mld PLN, rok później obniżyła się do 535 mld PLN (co oznaczało spadek o 7,6%). W relacji do PKB wskaźnik łącznej kapitalizacji giełdy (uwzględniając tylko spółki krajowe) zmniejszył się wyraźnie, bo z poziomu 27,4% w 2018 r. do 23,6% w roku następnym. Udział banków krajowych w kapitalizacji spółek krajowych wyniósł na koniec 2019 r. 32,3% i był 0,7 pkt proc. niższy niż na koniec 2018 r. Ten spadek znaczenia banków w kapitalizacji giełdy wynikał z gorszych nastrojów inwestorów w zakresie lokowania kapitału w akcje banków na skutek ich niższej dochodowości spowodowanej licznymi obciążeniami finansowymi na rzecz instytucji publicznych, nową sytuacją prawną po wyrokach TSUE dotyczących walutowych kredytów mieszkaniowych i kredytów konsumpcyjnych oraz realizacją programu naprawczego w grupie Getin Banku.

Znacznie zmalała też wartość obrotów akcjami (o 8%). Zmniejszyły się też wyraźnie obroty kontraktami terminowymi na giełdzie.

Na rynku Catalyst wyraźnie wzrosły obroty obligacjami skarbowymi (aż o 80%), obroty obligacjami korporacyjnymi i komunalnymi. Zmniejszyły się natomiast obroty obligacjami spółdzielczymi i listami zastawnymi.

Na rynku NewConnect obserwowano wyraźne odwrócenie trendu. Kapitalizacja wzrosła o 31,4% przy jej spadku w 2018 r. o 23,2%. Ponownie natomiast liczba podmiotów debiutujących na tym rynku była mniejsza (15) niż go opuściło (27). W rezultacie liczba podmiotów notowanych na tym rynku zmniejszyła się do 375. Indeks rynku wzrósł o 19% (rok wcześniej obniżył się o 28,6%), choć jednocześnie wartość obrotów instrumentami się zmniejszyła.

2. Polityka banku centralnego i polityka stóp procentowych banków

W *Założeniach polityki pieniężnej na 2019 r.*⁹, Rada Polityki Pieniężnej potwierdziła prowadzenie polityki pieniężnej w oparciu o strategię bezpośredniego celu inflacyjnego. Rada Polityki Pieniężnej postanowiła utrzymać średniookresowy cel inflacyjny na poziomie 2,5% z symetrycznym przedziałem odchyień o szerokości +/- 1 pkt proc. Przy realizacji polityki pieniężnej Rada kładzie zwiększony nacisk na elastyczne stosowanie strategii celu inflacyjnego, zapewnienie długookresowej stabilności cen oraz sprzyjanie zrównoważonemu wzrostowi gospodarczego i stabilności systemu finansowego. Dążenie do utrzymania inflacji jak najbliższej celu w każdym kwartale wiązałoby się ze znacznymi kosztami dla sfery realnej gospodarki. Rada potwierdziła także, że będzie dążyć do realizacji celu w warunkach płynnego kursu walutowego, nie wykluczając interwencji na rynku walutowym.

W momencie przyjmowania Założeń, cel inflacyjny nie był zadaniem bardzo ambitnym, ale jednocześnie analitycy ostrzegali, że w 2019 r. może nastąpić wyraźniejszy wzrost cen towarów i usług konsumpcyjnych.

Na koniec 2018 r. wskaźnik wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych w ujęciu grudzień do grudnia uplasował się na poziomie 1,1%, a więc poniżej dopuszczalnego odchylenia poniżej celu inflacyjnego. Średnioroczny wskaźnik wzrostu cen (1,6%) ukształtował się poniżej celu inflacyjnego i był nieco wyższy niż wskaźnik liczony grudzień do grudnia (co było zjawiskiem naturalnym w okresie wzrostu przeciętnego indeksu cen towarów i usług).

W trakcie 2019 r. poziom inflacji przez większość okresu oscylował na wyższym poziomie niż w poprzednim roku i przez zdecydowanie większą część roku mieścił się w granicach dopuszczalnych odchyień od celu inflacyjnego. Szczególnie silne

⁹ Założenia polityki pieniężnej na 2019 r., NBP, 2018 r.

przyspieszenie inflacji nastąpiło pod koniec roku, w samym grudniu wskaźnik był wyższy o 0,8 pkt proc. w porównaniu z listopadem.

W całym 2019 r. średnioroczny wskaźnik wzrostu cen wyniósł 2,3%, natomiast inflacja liczona grudzień do grudnia wyniosła 3,4%. Największy wpływ na kształtowanie się wskaźnika cen miały ceny żywności, wydatki związane z mieszkaniem oraz ceny usług.

Zgodnie z *Załoženiami polityki pieniężnej na 2019 r.* osiągnięciu założonego celu polityki pieniężnej miało służyć odpowiednie wykorzystanie instrumentów polityki monetarnej. Głównym instrumentem były stopy procentowe, przy czym wytyczającymi kierunek prowadzonej polityki były tradycyjnie już stopy: referencyjna, lombardowa i depozytowa. Operacje otwartego rynku miały być podstawowym instrumentem umożliwiającym utrzymywanie stóp rynku międzybankowego na pożądanym poziomie. Wśród innych instrumentów wymieniono rezerwę obowiązkową, przy której zaznaczono, iż zmiana wysokości stopy rezerwy jest uzależniona od kształtowania się płynności w sektorze bankowym.

Rada Polityki Pieniężnej czwarty rok z rzędu przez cały rok kalendarzowy nie podjęła ani jednej decyzji o zmianie oficjalnych stóp procentowych. Stopy pozostały zatem na historycznie niskim poziomie, mimo że w minionym roku pojawiały się oczekiwania rynkowe w zakresie stopniowego podwyższenia oficjalnych stóp procentowych w ślad za okresowo rosnącymi wskaźnikami inflacji. Oczekiwania te były jednak skutecznie hamowane przez członków RPP.

Podstawowe stopy procentowe NBP w 2019 r.

Data zmiany	Stopa kredytu redyskontowego	Stopa kredytu lombardowego	Minimalna stopa rentowności 14-dniowych operacji otwartego rynku (tzw. stopa referencyjna)	Stopa lokaty terminowej
5 marca 2015 r.	1,75	2,50	1,50	0,50

Źródło: Dziennik Urzędowy NBP.

Na skutek wyższego poziomu inflacji w 2019 r. niż w 2018 r. i przy utrzymaniu poziomu stóp procentowych przez RPP w ostatnim roku nastąpiło realne obniżenie oficjalnych stóp procentowych NBP. Przez znaczną część ostatniego roku większość stóp procentowych miała realnie wartość ujemną.

Brak zmian stóp procentowych w NBP spowodował też, że rozpiętość w poziomie stóp procentowych stosowanych przez polski bank centralny i najważniejsze banki centralne na świecie uległa pewnej zmianie. W przypadku strefy euro i Wielkiej Brytanii była ona minimalna, gdyż Bank Anglii też nie zmienił stóp pro-

centowych, a EBC obniżył tylko stopę depozytową z -0,4% do -0,5% (od listopada 2019 r. powrócono też do ograniczonego programu ilościowego luzowania). Natomiast w USA FED obniżył w 2019 r. trzykrotnie stopy procentowe (do 1,75%), czym zniwelował niemal całkowicie podwyżki wprowadzone w 2018 r.). Nadal utrzymywała się zatem rozpiętość w poziomie stóp procentowych stosowanych w Polsce i w wysoko rozwiniętych krajach UE. Stopy procentowe w strefie euro były wyraźnie niższe, co należy wiązać m.in. z większym ryzykiem inwestowania w krajach naszego regionu i koniecznością pokrycia premii za ryzyko inwestycyjne. Uzasadnieniem dla wyższych stóp procentowych w Polsce było utrzymywanie się też lepszej koniunktury gospodarczej. Ale już oficjalna stopa procentowa FED pozostała nieco wyższa niż stopa referencyjna wyznaczona przez Narodowy Bank Polski.

Brak zmiany stóp procentowych przez NBP miał wpływ na prowadzenie biznesu przez banki i na ich politykę stóp procentowych wobec klientów sektora niefinansowego. Wysokość stóp procentowych stosowanych przez banki obrazuje statystyka NBP, gdzie wyodrębnione zostały dane dotyczące oprocentowania stanów, liczone jako iloraz odsetek w relacji do średnich stanów wartości umów oraz oprocentowanie nowych umów ustalane jako oprocentowanie efektywne. Istotna różnica między obu podejściami polega także na tym, iż dane dotyczące oprocentowania stanów, odnoszą się do faktycznych wielkości odsetek płaconych lub pobieranych, natomiast wskaźnik nowych umów wskazuje na stopę, po której bank jest skłonny udzielić kredytu lub przyjąć depozyt w danym okresie. Ta różnica ma jednak większe znaczenie w warunkach zmieniających się stóp procentowych banku centralnego.

Średnie oprocentowanie podstawowych rodzajów depozytów i kredytów, przy zastosowaniu tych metodologii zbierania danych, przedstawiają poniższe tabele. Zaprezentowanie obu rodzajów danych podyktowane jest faktem, że nie wszystkie podstawowe formy depozytów i kredytów są objęte statystyką w każdej z tych metodologii oraz z wspomnianych wyżej różnic metodologicznych. Informacje publikowane przez NBP są przygotowywane na podstawie danych zbieranych z 19 banków, które łącznie dysponują zdecydowaną większością udziału w rynku usług bankowych w Polsce. Trzeba też odnotować, że zmiany oprocentowania poszczególnych depozytów i kredytów przy ogólnym niewielkim poziomie zmian mogą wynikać z powodów statystycznych (zaokrąglenia, zmiany próby).

Średnie oprocentowanie stanów depozytów i kredytów złotych w polskim systemie bankowym w grudniu 2018 r. i w kolejnych miesiącach 2019 r.

Okres	XII 2018r.	Poszczególne miesiące 2019 r.											
		I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII
Depozyty terminowe gospodarstw domowych	1,6	1,7	1,7	1,7	1,6	1,6	1,6	1,5	1,5	1,5	1,4	1,4	1,4
Rachunki bieżące przedsiębiorstw	0,6	0,5	0,5	0,5	0,5	0,5	0,5	0,5	0,5	0,5	0,5	0,5	0,4
Depozyty terminowe przedsiębiorstw	1,5	1,4	1,4	1,4	1,4	1,4	1,4	1,4	1,3	1,3	1,3	1,3	1,3
Kredyty konsumpcyjne dla gospodarstw domowych	7,7	7,7	7,9	7,7	7,8	7,8	7,9	7,8	7,8	7,9	7,8	7,8	7,8
Kredyty mieszkaniowe dla gospodarstw domowych	3,7	3,7	3,8	3,7	3,7	3,7	3,7	3,7	3,7	3,7	3,7	3,7	3,7
Kredyty dla przedsiębiorstw	3,7	3,7	3,7	3,7	3,7	3,7	3,7	3,7	3,7	3,7	3,7	3,7	3,7

Źródło: Dane NBP.

Analiza średniego poziomu oprocentowania (w ujęciu przedmiotowym) stosowanego przez banki w kolejnych miesiącach 2019 r. wskazuje na generalnie niewielkie zmiany stóp procentowych zarówno po stronie depozytów, jak i po stronie kredytów. Nie dziwi to w warunkach stałych stóp procentowych banku centralnego. Jednak banki komercyjne starały się zarządzać swoim wynikiem finansowym oraz odpowiadać na zainteresowanie depozytami i kredytami poprzez niewielkie korekty wysokości oprocentowania.

**Średnie oprocentowanie nowych umów depozytów i kredytów złotych
w polskim systemie bankowym w grudniu 2018 r.
i w kolejnych miesiącach 2019 r.**

Okres	XII 2018 r.	Poszczególne miesiące 2019 r.											
		I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII
Depozyty terminowe gospodarstw domowych	1,8	1,8	1,7	1,6	1,6	1,5	1,4	1,4	1,3	1,3	1,3	1,3	1,2
Depozyty terminowe przedsiębiorstw	1,2	1,2	1,2	1,2	1,2	1,2	1,1	1,2	1,1	1,1	1,1	1,1	0,9
Kredyty konsumpcyjne dla gospodarstw domowych	7,8	8,1	8,2	8,2	8,0	8,1	8,2	8,2	8,0	8,0	8,0	7,9	7,8
Kredyty mieszkaniowe dla gospodarstw domowych	4,4	4,4	4,4	4,3	4,3	4,3	4,3	4,3	4,3	4,4	4,4	4,4	4,4
Kredyty dla przedsiębiorstw	3,5	3,6	3,6	3,7	3,6	3,7	3,4	3,9	3,7	3,6	3,5	3,6	3,6
Kredyty dla przedsiębiorców indywidualnych	5,4	5,5	5,3	5,1	5,0	5,3	5,4	5,1	4,9	5,1	5,2	5,4	5,4

Źródło: Dane NBP.

Dlatego też nieco większe zmiany można było zaobserwować w zakresie zmian oprocentowania nowych umów, zwłaszcza umów depozytowych. Widoczna była tendencja w zakresie stopniowego obniżania oprocentowania depozytów terminowych zarówno dla gospodarstw domowych, jak i dla przedsiębiorstw. Było to zjawisko odmienne niż rok wcześniej, gdy banki nieco podwyższyły oprocentowanie depozytów terminowych. Obniżenie oprocentowania depozytów terminowych w 2019 r. przy wzroście inflacji spowodowało pogłębienie ujemnego realnego oprocentowania środków utrzymywanych przez klientów w formie depozytów bankowych.

Po stronie kredytowej niewielkie zmiany oprocentowania nowych umów nastąpiły głównie w zakresie kredytów dla przedsiębiorstw, ale nie znalazło ono odzwierciedlenia w zmianach średniego oprocentowania w poszczególnych miesiącach 2019 r. W trakcie roku obserwowany był także wzrost średniego oprocentowania nowych kredytów konsumpcyjnych dla gospodarstw domowych, który pod koniec roku został jednak zniwelowany.

W ujęciu podmiotowym łączne zmiany oprocentowania umów z podmiotami gospodarczymi spowodowały obniżenie średniego oprocentowania depozytów terminowych o 0,2 pkt proc. przy niezmienionym poziomie oprocentowania stanu kredytów.

**Średnie oprocentowanie stanów złotych depozytów terminowych
i kredytów dla przedsiębiorstw w bankach komercyjnych w Polsce na koniec
2018 r. i 2019 r. (w %)**

Okres	XII 2018 r.	XII 2019 r.
Średnie oprocentowanie depozytów	1,5	1,3
Średnie oprocentowanie kredytów	3,7	3,7

Źródło: Dane NBP.

W zakresie oprocentowania stosowanego przez banki w umowach zawieranych z gospodarstwami domowymi, sytuacja kształtowała się bardzo podobnie. Średnie oprocentowanie depozytów terminowych obniżyło się o 0,2 pkt proc. przy braku zmiany w oprocentowaniu kredytów.

**Średnie oprocentowanie stanów złotych depozytów terminowych
i kredytów udzielanych gospodarstwom domowym w bankach komercyjnych
w Polsce na koniec 2018 r. i 2019 r. (w %)**

Okres	XII 2018 r.	XII 2019 r.
Średnie oprocentowanie depozytów terminowych	1,6	1,4
Średnie oprocentowanie kredytów	5,2	5,2

Źródło: Dane NBP.

Summaryczne dane dotyczące zmian średniego oprocentowania wszystkich depozytów (także bieżących) i kredytów złotych w bankach w minionym roku wskazują na minimalną zmianę średniego oprocentowania depozytów w bankach komercyjnych i brak zmiany średniego oprocentowania kredytów. W efekcie, rozpiętość między średnim oprocentowaniem depozytów i kredytów wzrosła o 0,1 pkt proc.

**Średnie oprocentowanie stanów złotych depozytów i kredytów w bankach
komercyjnych w Polsce na koniec 2018 r. i 2019 r. (w %)**

Okres	XII 2018 r.	XII 2019 r.
Średnie oprocentowanie depozytów	0,9	0,8
Średnie oprocentowanie kredytów	4,7	4,7

Źródło: Dane NBP.

Analizując wysokość i zmiany stóp procentowych stosowanych w bankach w Polsce, trzeba również wspomnieć o zmianach oprocentowania w odniesieniu do depozytów i kredytów przyjmowanych i udzielanych w walucie obcej. Oczywiście w świetle obowiązujących rekomendacji KNF możliwość rozwoju akcji kredytowej banków dla klientów indywidualnych jest bardzo ograniczona, niemniej wysokość średniego oprocentowania stanu depozytów i kredytów ma nadal

wpływ na dochody banków osiągnane z dotychczas zbudowanego portfela kredytów.

Średnie oprocentowanie nowych umów depozytów i kredytów walutowych w bankach komercyjnych w Polsce na koniec 2018 r. i w 2019 r. (w %)

Wyszczególnienie	Waluta	XII 2018 r.	VI 2019 r.	XII 2018r.
Średnie oprocentowanie depozytów	EUR	0,1	0,1	0,1
Średnie oprocentowanie depozytów	EUR	2,0	2,0	2,1

Źródło: Dane NBP.

W przypadku kredytów walutowych trzeba jednak zastrzec, że w dużym stopniu nie są one finansowane depozytami klientowskimi, lecz środkami finansowymi pozyskanymi z rynku finansowego. Ma to o tyle znaczenie, że na skutek oceny ryzyka przypisywanemu naszemu krajowi stopy procentowe, po jakich polski bank może pozyskać finansowanie są wysokie, a oprocentowanie kredytów walutowych dla klientów bankowych pozostaje na tym samym poziomie lub ulega nawet obniżeniu, jak w przypadku kredytów dla przedsiębiorstw wyrażonych w euro. To powoduje, że utrzymywanie działalności kredytowej w walucie obcej staje się coraz mniej dochodowe dla banków lub w niektórych obszarach przynosi nawet stratę.

Sytuacja w zakresie oprocentowania oferowanego przez banki od depozytów w euro pozostawała stabilna. Oprocentowanie to było już bardzo niskie, tak że dalsze zmiany mogłyby tylko polegać na jego zwiększeniu. Stoi temu jednak na przeszkodzie dotychczasowa polityka EBC stosowania niskich, nawet ujemnych stóp procentowych.

Po stronie kredytowej, średnie oprocentowanie nowych kredytów udzielanych w euro uległo minimalnemu podwyższeniu. Z racji innego oprocentowania bazowego średnie oprocentowanie stosowane przez polskie banki w odniesieniu do kredytów wyrażonych w walutach obcych, było nadal wyraźnie niższe niż w przypadku kredytów w złotych i przez to atrakcyjniejsze dla wielu kredytobiorców. Oczywiście takie porównanie nie uwzględnia ryzyka kursowego, ponoszonego przez kredytobiorcę w przypadku zaciągania kredytu w walucie innej niż waluta uzyskiwania dochodów.

W rezultacie zmian dokonanych w zakresie nowych umów kredytowych i depozytowych w euro rozpiętość między średnim oprocentowaniem kredytów i depozytów zwiększyła się o 0,1 pkt proc. (rok wcześniej zmniejszyła się o 0,2 pkt proc.).

Podsumowując analizę zmian procentowych w bankach, należy odnotować, że miniony rok był kolejnym okresem obowiązywania niskich stóp procentowych, utrudniających uzyskiwanie wyższych dochodów odsetkowych. Możliwości dalszego

obniżania kosztów depozytów były wyraźnie ograniczone, a oprocentowanie kredytów podlegało silnym uwarunkowaniom konkurencyjnym. Jednocześnie stosowane przez banki oprocentowanie depozytów i kredytów w warunkach nieco wyższej inflacji niż w latach wcześniejszych wpływało na obniżenie realnego oprocentowania. W przypadku depozytów spadło ono już poniżej zera. Obowiązywanie niskich stóp procentowych kolejny rok wpływało na rosnący podział w sektorze bankowym – część banków, zwłaszcza większych, mogła pozyskać taniej finansowanie z rynku i udzielać kredytów, inne banki musiały drożej płacić za depozyty i odczuwały silniejszą presję konkurencyjną w zakresie udzielania kredytów. To wpływało na pogłębienie się zróżnicowania sytuacji finansowej w sektorze bankowym.

Wymieniając instrumenty polityki pieniężnej NBP, trzeba także odnotować kolejny rok podejmowania przez polski bank centralny aktywnych działań na rzecz sterylizacji nadmiaru pieniądza na rynku finansowym. Każdego niemal tygodnia NBP przedstawiał duży wolumen tygodniowych bonów pieniężnych. Skala tych operacji generalnie kształtowała się na wysokim poziomie przez cały rok, przy czym był on średnio niższy niż w 2018 r. Świadczyło to o utrzymywaniu się wysokiej nadpłynności bieżącej sektora bankowego oraz o braku woli do przeprowadzania większej skali operacji na rynku międzybankowym.

NBP nie regulował natomiast w minionym roku płynności banków poprzez zmiany stopy rezerwy obowiązkowej, choć w tym obszarze nastąpiła także pewna zmiana. Decyzją Rady Polityki Pieniężnej z 8 listopada 2017 r. obniżono stawkę rezerwy dla depozytów złotych pozyskanych co najmniej na 2 lata. Zmiana obowiązuje od kwietnia 2018 r. Generalnie jednak stawka stopy rezerwy obowiązkowej pozostawała w Polsce o 1,5 pkt proc. wyższa niż w strefie euro. Jest to szczególnie ważne w sytuacji, gdy od początku 2018 r. wprowadzono stałe oprocentowanie środków utrzymywanych w formie rezerwy obowiązkowej w wysokości 0,5%.

3. Polityka walutowa

W 2019 r. NBP utrzymał politykę kursu walutowego polegającą na stosowaniu zasady płynnego kursu złotego wobec walut obcych. Jednocześnie miniony rok cechował się stosunkowo niską zmiennością kursu złotego względem najważniejszych walut niż miało to miejsce w latach wcześniejszych. Osłabienie złotego względem głównych walut wynikało głównie ze wzrostu awersji do ryzyka na globalnym rynku finansowym. W tych warunkach stabilna pozycja złotego wskazywała na wysoką odporność Polski na szoki i percepcję naszego kraju wśród inwestorów, m.in. na skutek stabilnego rozwoju gospodarczego i poprawy sytuacji finansów publicznych. Miało to miejsce nawet w sytuacji wydania wyroków TSUE, które

mogły wpływać na sytuację finansową banków. Zmiana polityki pieniężnej w USA nie wpłynęła też na zmianę kursu dolara USA względem złotego.

Porównując kursy dolara amerykańskiego i euro do waluty polskiej w grudniu 2018 r. i w grudniu 2019 r., można odnotować, że kurs złotego uległ w 2019 r. osłabieniu o 2% wobec dolara amerykańskiego (przy deprecjacji złotego o 6,2% rok wcześniej), a w stosunku do euro wzmocnieniu osłabienia o 0,4% (wobec deprecjacji złotego względem euro o 2,1% w 2018 r.).

Średnie kursy dzienne dolara USA i euro w grudniu 2018 r. i w wybranych miesiącach 2019 r.

Okres	XII 2018 r.	III 2019 r.	VI 2019 r.	IX 2019 r.	XII 2019 r.
Kurs dolara amerykańskiego	3,7691	3,8052	3,7811	3,9535	3,8443
Kurs euro	4,2905	4,2996	4,2660	4,3547	4,2721

Źródło: Dane NBP.

Porównując zmiany kursu złotego względem dolara amerykańskiego i euro na ostatni dzień 2018 r. i 2019 r. (co jest rzeczą istotną dla celów wyliczeń pozycji na dzień zamknięcia ksiąg finansowych), należy odnotować deprecjację złotego do dolara USA o 1% oraz aprecjację złotego do euro o 1%.

W Polsce w ostatnich latach nadal duże zainteresowanie wzbudzał oczywiście też kurs franka szwajcarskiego do polskiej waluty. Wynikało to ze znacznego portfela kredytowego banków, gdzie kredyty są denominowane lub indeksowane do tej waluty.

Kurs franka szwajcarskiego względem złotego osłabił się w końcu 2019 r. w porównaniu z końcem 2018 r. o 2,7%. Dla porównania można wskazać, że w 2018 r. deprecjacja złotego względem franka szwajcarskiego wyniosła 7%. Dla części kredytobiorców kredytów denominowanych w walucie szwajcarskiej kurs tej waluty z końca 2019 r. był znacząco wyższy niż w momencie zaciągania kredytu i tym samym pozostawał istotnym problemem powodującym wzrost nominalnej wartości zadłużenia przeliczonego na złote polskie. Dotyczyło to zwłaszcza tych klientów, którzy zaciągnęli kredyt bankowy w latach 2007–2008.

Kursy dzienne dolara USA, euro i CHF na ostatni dzień 2018 r. i 2019 r.

Waluta	USD	EUR	CHF
Kurs 31.12.2018 r.	3,7597	4,3000	3,8166
Kurs 31.12.2019 r.	3,7977	4,2585	3,9213

Źródło: Dane NBP.

Generalnie należy jednak stwierdzić, że zmiany kursów walutowych złotego względem najważniejszych walut obcych były niewielkie i nie mogły mieć istotnego wpływu na zmiany wielkości bilansowych w 2019 r.

Bilans i rachunek wyników systemu bankowego w 2019 r.

1. Podstawowe zmiany w bilansie sektora bankowego

Na wstępie prezentowania wyników finansowych banków za 2019 r. trzeba poczynić dwa ważne spostrzeżenia, które odnoszą się do oceny niemal wszystkich wyników obrazujących sytuację ekonomiczną sektora bankowego w ostatnich dwóch latach.

Po pierwsze od początku 2018 r. banki stosujące Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej, a więc pod względem wielkości aktywów zdecydowanie dominująca część polskiego sektora bankowego zaczęła stosować nowy standard MSSF 9, który spowodował bardzo zasadnicze zmiany w ujmowaniu aktywów finansowych w księgach banków. Z tego powodu odniesienia wyników ekonomicznych banków z dwóch ostatnich lat do lat wcześniejszych są obarczone skutkami wynikającymi ze zmian w rachunkowości. Do pewnego stopnia dotyczy to także wyników za 2019 r. porównywanych z 2018 r., gdyż zrozumienie zapisów nowego standardu z pewnością znacznie wzrosło w porównaniu z ich zastosowaniem po raz pierwszy za rok 2018. Trzeba bowiem pamiętać, że wdrożenie MSSF 9 w bankach budziło spore emocje i pozostaje przedmiotem wątpliwości interpretacyjnych. Warto dodać, że KNF nie wydała jeszcze nowej Rekomendacji R, która w pewnym sensie miała stanowić odpowiedź na najważniejsze wątpliwości interpretacyjne standardu, oczywiście przy zastrzeżeniu, że KNF nie ma prawa interpretowania standardów MSSF.

Zastosowanie nowego standardu rachunkowości znalazło także swoje odzwierciedlenie w zmianach sprawozdawczości bankowej i w zmianie prezentowania danych o sektorze przez KNF i NBP. Tym samym niektóre dłuższe szeregi czasowe danych liczbowych dla celów porównawczych zostały przerwane i wyciąganie na ich podstawie daleko idących wniosków może być obciążone poważnym błędem. Dotyczyło to m.in. tak istotnych kwestii, jak wycena aktywów finansowych, zwłaszcza kredytów bankowych, ujmowanie części z nich jako odnoszonych do

wartości godziwej, czy też innego ujmowania papierów wartościowych w portfelach banków wyemitowanych, np. przez przedsiębiorstwa.

Obowiązek stosowania nowego standardu rachunkowości obowiązuje od 2018 r., zatem banki musiały dla celów porównawczych przedstawić swoje wyniki finansowe w nowym ujęciu za 2017 r., ale wcześniejszych już nie. Ponadto wielkości prezentowane za 2017 r. budziły niekiedy wątpliwości jako znacząco odbiegające od stanów raportowanych w starym ujęciu. To zastrzeżenie jest zatem niezwykle ważne przy prezentowaniu ocen dotyczących wyników ekonomicznych sektora bankowego w 2018 r.

Po drugie w 2019 r., po raz pierwszy od wielu lat wyniki zaprezentowane przez KNF i NBP w lutym, będące podstawą sporządzenia informacji o sytuacji ekonomicznej w sektorze, okazały się znacznie odbiegać od finalnych rezultatów. W poprzednich latach te różnice były nieznaczne i nie mogły wpływać na pełną ocenę wyników sektora bankowego. Jednak w 2019 r. przedstawiony pierwotnie wynik finansowy netto sektora okazał się o ok. 1 700 mln wyższy niż przedstawiony w ostatecznych danych. To mogło dowodzić istotnych zmian w poziomie wyników w trakcie ich audytowania. Mogło to wynikać ze wspomnianego wyżej zastosowania po raz pierwszy MSSF 9, ale też z innych przyczyn. Dlatego prezentując poniżej dane za 2019 r., należy wyraźnie wprowadzić to zastrzeżenie.

Suma bilansowa

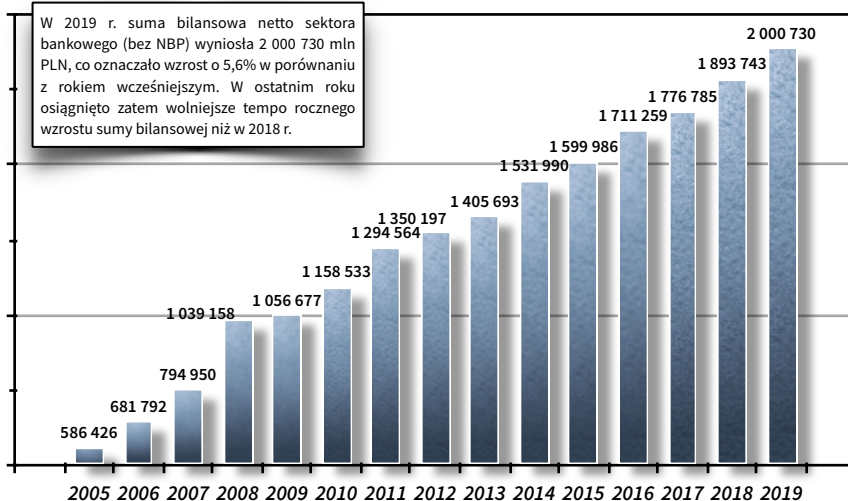
31 grudnia 2019 r. suma bilansowa netto sektora bankowego (bez Narodowego Banku Polskiego, NBP) wyniosła 2 000 730 mln PLN. W porównaniu z końcem poprzedniego roku odnotowano wzrost sumy bilansowej o 106 987 mln PLN, co oznaczało wzrost o 5,6%. W ostatnim roku osiągnięto zatem wolniejsze tempo rocznego wzrostu sumy bilansowej niż w 2018 r., gdy wyniosło ono 6,6%. Także nominalny przyrost aktywów sektora bankowego był w 2019 r. mniejszy niż w 2018 r. Tempo wzrostu sumy bilansowej banków w 2019 r. było natomiast wyższe niż w 2017 r.

Wzrost aktywów sektora bankowego w 2019 r. należy mimo to oceniać jako umiarkowany, szczególnie jeśli weźmie się pod uwagę nadal dobrą sytuację gospodarczą Polski w ostatnim roku. Dodatkowo w 2019 r. nastąpił wzrost inflacji i w efekcie aktywa banków wzrosły wyraźnie w wolniejszym tempie niż nominalny wzrost produktu krajowego brutto naszego kraju. W warunkach dość szybkiego wzrostu gospodarczego może to dziwić, ale klienci banków już oczekiwali zbliżającego się spowolnienia gospodarczego, a wysokie obciążenia fiskalne i pozafiskalne banków powodowały, że banki nie były w stanie zaoferować tańszych usług.

Spowolnienie wzrostu dotyczyło zwłaszcza kredytów dla przedsiębiorstw, podczas gdy zainteresowanie gospodarstw domowych zaciąganiem nowych zobowiązań finansowych w bankach było większe.

Na łączną zmianę wielkości aktywów sektora bankowego miała także wpływ zmiana kursu waluty polskiej względem walut, w których denominowana jest część aktywów polskich banków. Kierunek zmian kursu walutowego głównych walut obcych względem złotego w 2019 r. był mniejszy niż rok wcześniej, co było też jednym z czynników wolniejszego wzrostu sumy bilansowej banków w ostatnim roku niż w 2018 r.

Aktywa sektora bankowego (mln PLN)



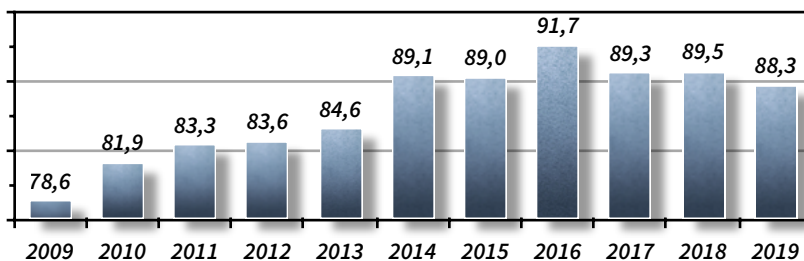
Źródło: Dane KNF.

Zrealizowane tempo wzrostu aktywów sektora bankowego przy stosunkowo wysokim tempie wzrostu gospodarczego kraju i wyższym tempie wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych spowodowało, że w 2019 r. odnotowano zmniejszenie relacji aktywów sektora bankowego do PKB osiągniętego przez polską gospodarkę. Na koniec 2018 r. relacja aktywów sektora bankowego do PKB wyniosła 89,5%, a rok później było to zaledwie 88,3%. Zmniejszenie relacji w ostatnim roku wyniosło 1,2 pkt proc. Obserwujemy zatem w ostatnich latach systematyczne (z wyjątkiem 2018 r.) obniżanie się relacji aktywów bankowych do PKB. Warto przypomnieć, że w przeszłości ta relacja była już wyraźnie wyższa (przykładowo w 2016 r. wyniosła ona 91,7%). Jeśli w okresie całkiem niezłej koniunktury gospodarczej relacja sumy bilansowej sektora bankowego do PKB obniżała się, to nie

można z optymizmem patrzeć na jej zmiany w prawdopodobnym okresie gorszej koniunktury i zmiana ta była dowodem trudności rozwoju sektora bankowego w istniejących uwarunkowaniach, głównie regulacyjnych.

Jak już wspomniano, osiągnięty wzrost aktywów sektora bankowego został odnotowany w warunkach mniejszego wpływu kursów walutowych na nominalną wielkość aktywów i pasywów banków. Gdyby wyeliminować wpływ kursu walutowego w 2019 r., to aktywa banków byłyby niższe o ok. 2 500 mln PLN. Tym samym po wyeliminowaniu wpływu kursu walutowego tempo wzrostu aktywów byłoby nieznacznie niższe i wyniosłoby w 2019 r. 5,5%.

Aktywa/PKB (%)

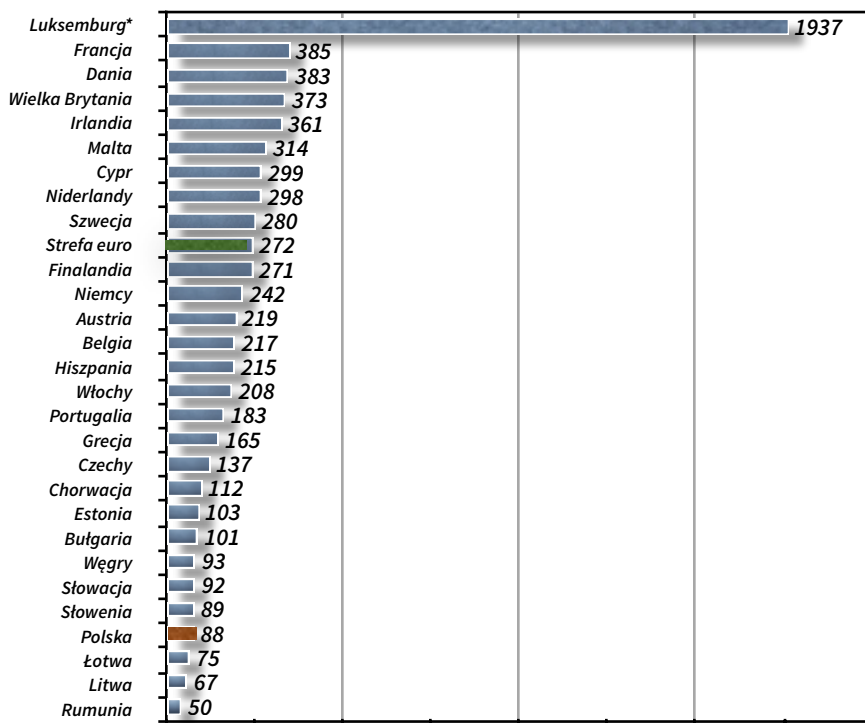


Źródło: Dane KNF.

Dla przypomnienia warto wskazać, że w 2018 r. po wyeliminowaniu wpływu kursu walutowego roczne tempo wzrostu sumy bilansowej sektora bankowego wyniosłoby ok. 6%, zaś w 2017 r. wyniosłoby 6,4%. To oznacza, że po pominięciu wpływu czynnika walutowego w ostatnich trzech latach nominalne tempo wzrostu aktywów było coraz niższe i obniżało się w każdym roku o kolejne 0,5 pkt proc. Te wyniki jeszcze silniej wskazują, że w ostatnich latach roczne tempo wzrostu sumy bilansowej w całym sektorze bankowym było wyraźnie niższe niż potencjał wzrostu wynikający z tempa rozwoju gospodarczego kraju.

Trzeba podkreślić, że w tych warunkach relacja aktywów polskiego sektora bankowego do PKB pozostaje jedną z najniższych w Europie. Nawet wysokie tempo wzrostu gospodarczego Polski w ostatnich latach oraz konieczność delewarowania działalności wielu banków w wielu krajach Europy Zachodniej po ostatnim kryzysie na rynkach finansowych nie wpłynęły na zmianę usytuowania Polski w rankingu relacji aktywów banków do PKB.

Aktywa do PKB w UE w 2019 r. (%)



* Dane z 2018 r. – PKB

Źródło: Dane EBC, Eurostat.

Aktywa

Dominującą pozycję w strukturze aktywów sektora bankowego tradycyjnie stanowiły należności od sektora niefinansowego, które na koniec 2019 r. wyniosły 1 099 943 mln PLN i stanowiły 55% aktywów ogółem. W ostatnim roku ta kategoria aktywów wzrosła o 5,2%. Dynamika była bardzo zbliżona do wyników osiągniętych przez sektor w 2018 r. Trzeba jednak w tym miejscu też pamiętać o pewnym wpływie kursu walutowego na dynamikę tej pozycji bilansu. Po wyeliminowaniu skutków zmian kursowych w 2018 r. tempo wzrostu byłoby nieco niższe i wyniosłoby ok. 5% w skali roku, zaś w 2018 r. byłoby ono niższe i wyniosłoby 3,7%. Te liczby

pokazują, że po wyeliminowaniu tego czynnika tempo wzrostu tych należności było wyższe w ostatnim roku.

Stosunkowo niewysoka dynamika wzrostu tej pozycji spowodowała, że sektor bankowy odnotował w 2019 r. zmniejszenie udziału należności od sektora niefinansowego o 0,2 pkt proc. Rok wcześniej znaczenie tej pozycji obniżyło się o 0,9 pkt proc., a więc spadek był silniejszy.

Zmniejszenie udziału należności kredytowych w aktywach ogółem sektora bankowego należy ocenić negatywnie, a zrealizowane tempo tego wzrostu także jako dowód wyzwania dla banków do uzyskiwania lepszych wyników ekonomicznych w warunkach niskich stóp procentowych i istnienia dodatkowego podatku od instytucji finansowych naliczanego od aktywów. Banki wołały zwiększać szybciej portfel skarbowych papierów wartościowych, od którego nie był naliczany podatek sektorowy.

Patrząc w ujęciu podmiotowym, w 2019 r., nastąpiło odwrócenie tendencji z poprzednich czterech lat. W ostatnim roku odnotowano szybsze tempo wzrostu należności banków od gospodarstw domowych niż od przedsiębiorstw. Tempo wzrostu należności od przedsiębiorstw wyniosło 3%, a należności od gospodarstw domowych ok. 5,2%. Rok wcześniej po wyeliminowaniu wpływu zmian kursu walutowego tempo wzrostu należności od przedsiębiorstw wyniosło 5,2%, a należności od gospodarstw domowych tylko ok. 2,2%.

Udział należności od gospodarstw domowych w całości należności netto banków od sektora niefinansowego pozostał jednak wyraźnie dominujący. Zmniejszył się natomiast minimalnie udział tych należności w całości aktywów sektora bankowego z 35,6% do 35,5%.

Należności od podmiotów gospodarczych zmniejszyły w 2019 r. silniej swój udział w aktywach ogółem (z 18,7% do 18,2%).

Drugą pozycję w aktywach sektora bankowego, pod względem ich znaczenia, zajęły tradycyjnie papiery wartościowe. Na koniec 2019 r. osiągnęły one wartość 463 998 mln PLN. Aktywa z tego tytułu zwiększyły się aż o 10,4%, ale wydaje się, że spadek znaczenia miał charakter incydentalny, gdyż na sam koniec 2018 r. bardzo wyraźnie zmniejszył się portfel bonów pieniężnych NBP i taka sytuacja miała miejsce tylko w grudniu 2018 r. i już w następnym miesiącu powróciła do średnich stanów z miesięcy wcześniejszych.

W rezultacie odnotowano wzrost znaczenia papierów wartościowych w zbiorczym bilansie sektora bankowego w 2019 r. o 1 pkt proc., po spadku rok wcześniej o 2,1 pkt proc. Na koniec 2019 r. udział tej pozycji aktywów wyniósł 23,2%, podczas gdy rok wcześniej było to 22,2%.

Wybrane aktywa netto sektora bankowego (bez NBP) (w mln PLN)

Lp.	Wyszczególnienie	2018	%	2019	%	Dynamika 2018=100%
1	Kasa i operacje z NBP	97 458	5,2	87 272	4,4	89,5
2	Należności od sektora finansowego	165 572	8,7	174 974	8,7	105,7
3	Należności od sektora budżetowego	87 438	4,6	87 705	4,4	100,3
4	Należności od sektora niefinansowego	1 045 602	55,2	1 099 943	55,0	105,2
	- kredyty dla podmiotów gospodarczych	354 388	18,7	364 994	18,2	103,0
	- kredyty dla gospodarstw domowych	673 734	35,6	710 868	35,5	105,5
	- należności od instytucji niekomercyjnych	7 189	0,4	7 503	0,4	104,4
5	Papiery wartościowe	420 376	22,2	463 998	23,2	110,4
	- bony pieniężne NBP	48 681	2,6	54 821	2,7	112,6
	- bony i obligacje skarbowe	297 563	15,7	333 969	16,7	112,2
	- inne papiery wartościowe	74 132	3,9	75 208	3,8	101,5
	Inne aktywa	77 297	4,1	86 838	4,3	112,3
	w tym:					
	- aktywa trwałe	10 720	0,6	16 074	0,8	149,9
	- inwestycje w jednostkach zależnych	18 556	1,0	18 982	0,9	102,3
	- wartości niematerialne i prawne	10 707	0,6	11 178	0,6	104,4
	- aktywa z tytułu podatku dochodowego	8862	0,5	8973	0,4	101,3
	Aktywa Ogółem	1 893 743	100,00	2 000 730	100,00	105,6

Źródło: Dane NBP.

Trzecią pozycję w aktywach zajmowały należności od sektora finansowego. Na koniec ubiegłego roku łączna wartość należności od sektora finansowego wyniosła 174 974 mln PLN. Dynamika tych należności była w 2019 r. stosunkowo wysoka – wzrost wyniósł 5,7%. Jednak tempo to było wyraźnie wolniejsze niż w 2018 r., gdy wyniosło ono ponad 10%. To tempo było zgodne z generalną tendencją obserwowaną w ostatnich latach (z wyjątkiem 2016 r., gdy wprowadzono podatek od instytucji finansowych naliczanego od wartości aktywów). Wzrost kwoty należności banków od instytucji finansowych można wiązać z rozwojem części niebankowych instytucji finansowych, które potrzebowały adekwatnego finansowania swojej działalności.

Udział należności od sektora finansowego w całości aktywów banków nie uległ zmianie w minionym roku i pozostał na poziomie 8,7%. Udział tej pozycji był też wyraźnie mniejszy niż wartość papierów wartościowych znajdujących się w portfelach banków.

Udział pozostałych pozycji w bilansie całego sektora bankowego był już mniejszy. Po zmianach w sprawozdawczości banków zwiększyło się znaczenie pozycji kasa, środki w bankach centralnych. W 2018 r. dynamika tej pozycji była szczególnie wysoka, bo odnotowano wzrost tej pozycji o blisko 75%. Wynikało to częściowo ze specyficznej sytuacji w sektorze bankowym. Rok później, po ustabilizowaniu

nastrojów znaczenie tej pozycji w aktywach zmniejszyło się z 5,2% do 4,4%. Trzeba jednak pamiętać, że niemal zawsze pozycja ta cechowała się dużą zmiennością.

Niską dynamiką charakteryzowały się – kolejny już zresztą rok – należności od sektora budżetowego. Już w 2012 r. była ona niższa w porównaniu z latami wcześniejszymi, a w sześciu ostatnich latach ta tendencja uległa dalszemu pogłębieniu. Dążenie Ministra Finansów oraz władz samorządowych (w warunkach stosunkowo wysokiego zadłużenia wielu jednostek samorządu terytorialnego) do zmniejszenia skali deficytów budżetowych w finansach publicznych, a także stopień wykorzystania środków unijnych w obecnej perspektywie przyczyniły się do tej niższej dynamiki należności banków od sektora budżetowego. W rezultacie udział tych należności w aktywach banków nieco zmniejszył się w 2019 r. (z 4,6% do 4,4%).

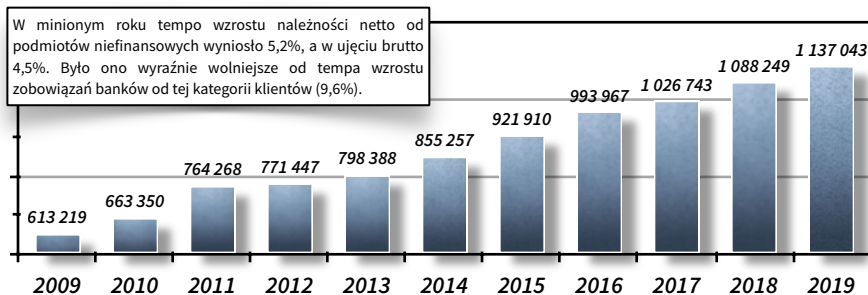
Wysoką dynamiką cechowała się pozycja bilansowa „pozostałe aktywa”. Analizując zmiany zachodzące w ostatnim roku w odniesieniu do niektórych pozycji zaliczonych do tej grupy aktywów, warto zauważyć bardzo silny wzrost wartości netto aktywów trwałych (o blisko 50%), co było szczególnie zaskakujące po spadku wartości tej pozycji w poprzednich latach. Udział tej pozycji w całości aktywów sektora bankowego zwiększył się z 0,6% do 0,8%.

Niską dynamiką cechowały się natomiast inwestycje banków w jednostkach zależnych, co też było zaskakujące po dwóch latach dynamicznego wzrostu tej pozycji. Natomiast podobnie jak w 2018 r., niższą dynamiką cechowały się aktywa z tytułu wartości niematerialnych.

1. Należności od sektora niefinansowego

Pozycja należności od podmiotów niefinansowych tradycyjnie wymaga szerzego i głębszego zaprezentowania ze względu na zdecydowanie największe znaczenie w całości aktywów sektora bankowego i największe zasadniczo ryzyko generowane przez tego typu aktywa.

Należności brutto od sektora niefinansowego (mln PLN)



Źródło: Dane KNF.

Dynamika należności od sektora niefinansowego w 2019 r. była nieco niższa w porównaniu z poprzednim rokiem. Dobra sytuacja banków pod względem ich wyposażenia kapitałowego, a także w zakresie płynności krótkoterminowej predysponowała te instytucje do dynamicznego rozwoju akcji kredytowej. Stosunkowo korzystne były też nadal uwarunkowania makroekonomiczne rozwoju akcji kredytowej, choć ochłodzenie koniunktury w II połowie już oddziaływało na ograniczenie ekspansji przez przedsiębiorstwa. Wyższa inflacja powodowała też, że realna cena kredytu przy zbliżonym do 2018 r. poziomie stóp procentowych wpływa na realnie niższy koszt kredytu bankowego. Warty podkreślenia jest też pełniejsze wykorzystanie mocy produkcyjnych przedsiębiorstw oraz środków unijnych, które mogły wpływać na większy popyt na kredyt ze strony przedsiębiorstw. Natomiast lepsza kondycja wielu gospodarstw domowych, poprawiająca się w ślad za zmianami na rynku pracy i realizowaną polityką socjalną, mogła też mieć pozytywny wpływ na wzrost popytu na kredyt bankowy na średni i długi termin przy możliwym zmniejszeniu zainteresowania kredytem krótkoterminowym.

Tempo rozwoju akcji kredytowej banków powinno być jednocześnie skorelowane z tempem przyrostu depozytów bankowych, tak aby nie powodować w przyszłości ryzyka pogorszenia się stabilności sektora finansowego poprzez wzrost uzależnienia działalności kredytowej od środków pozyskanych z innych źródeł. W minionym roku tempo wzrostu należności netto od podmiotów niefinansowych wyniosło 5,2% (w ujęciu brutto o 4,5%) i było ponownie wolniejsze, tym razem wyraźnie wolniejsze od tempa wzrostu zobowiązań banków od tej kategorii klientów (9,6%). Można stwierdzić, że była to zatem sytuacja generalnie pozytywna, jednak różnica w tempie wzrostu należności i zobowiązań od sektora niefinansowego stała się już bardzo wyraźna i zbyt wysoka. Świadczy to o rosnącej nadpłynności sektora bankowego od 2012 r.

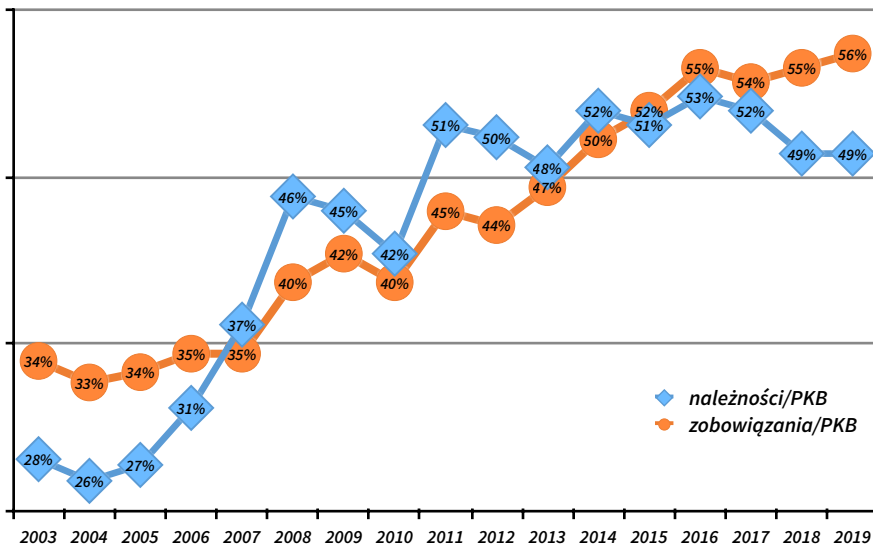
W efekcie w latach 2012–2019 wzrost należności kredytowych banków od sektora niefinansowego nie musiał być finansowany przez wzrost zobowiązań banków od instytucji finansowych. Na skutek różnego tempa wzrostu należności i zobowiązań od sektora niefinansowego relacja należności netto banków od podmiotów tego sektora w stosunku do wartości zobowiązań od tej kategorii klientów uległa dalszemu zmniejszeniu w 2019 r. (z 0,9 do 0,86%) i utrzymywała się na bezpiecznym poziomie.

Relacja należności brutto do depozytów sektora niefinansowego ukształtowała się też poniżej jedności i na koniec 2019 r. wyniosła 0,893 (rok wcześniej było to 0,937).

Gdyby zaś przy wyliczaniu powyższej relacji uwzględnić nie tylko należności brutto i depozyty od sektora niefinansowego, ale także należności brutto i depozy-

ty od sektora budżetowego, to w tym zakresie również nastąpiła poprawa sytuacji w 2019 r. Wskaźnik należności do depozytów obniżył się z 0,944 w 2018 r. do 0,9 w 2019 r.

Stosunek należności i zobowiązań banków od sektora niefinansowego do PKB



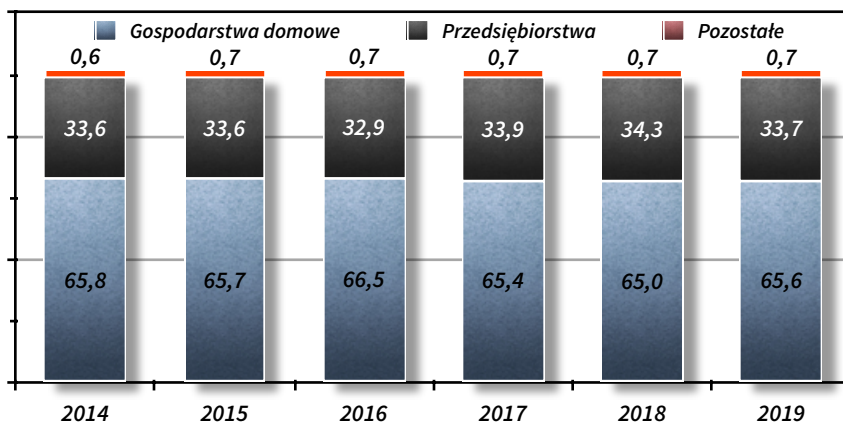
Źródło: Dane KNF, GUS.

Nieco wolniejsze tempo wzrostu należności od sektora niefinansowego w 2019 r. w stosunku do tempa wzrostu aktywów ogółem spowodowało – jak wspomniano już wyżej – dalszy spadek udziału tych należności w całości aktywów netto sektora bankowego w ostatnich dwunastu miesiącach. Pozytywnie można tylko ocenić, że tempo spadku uległo wyraźnemu wyhamowaniu. Należności te na koniec minionego roku stanowiły 55% aktywów sektora bankowego, podczas gdy rok wcześniej było to 55,2%.

We wcześniejszych latach (2013–2016) dynamika akcji kredytowej banków była wyższa od nominalnego tempa wzrostu PKB Polski i powodowała stopniowy wzrost znaczenia kredytu w gospodarce. Od 2017 r. mamy do czynienia ze zjawiskiem odwrotnym: zmniejszeniem znaczenia kredytu. Jest rzeczą specyficzną, że tendencję taką obserwowano w okresie utrzymywania się przez kilka lat dobrych lub bardzo dobrych warunków makroekonomicznych prowadzenia biznesu w Polsce. W ostatnim roku tempo wzrostu należności banków od sektora niefinansowego (po wyeliminowaniu wpływu zmian kursu walutowego na aktywa banków) było

znów wyraźnie niższe od tempa wzrostu PKB Polski w ujęciu nominalnym. Nastąpiło to w warunkach wolniejszego tempa wzrostu PKB.

Struktura należności od sektora niefinansowego w latach 2014–2019 (%)



Źródło: Dane KNF.

Struktura należności brutto od sektora niefinansowego w latach 2017–2019

Wyszczególnienie	2017		2018		2019	
	mIn PLN	%	mIn PLN	%	mIn PLN	%
Należności od sektora niefinansowego	1 026 744	100,0	1 088 249	100,0	1 137 043	100,0
- należności od podmiotów gospodarczych	347 883	33,9	373 073	34,3	383 897	33,7
- należności od gospodarstw domowych	671 941	65,4	707 919	65,0	745 560	65,6
- inne należności	6920	0,7	7257	0,7	7586	0,7

Źródło: Dane NBP.

1.1. Należności od gospodarstw domowych

Wśród należności banków od podmiotów niefinansowych od 2005 r. większość stanowią należności od gospodarstw domowych i dominacja należności banków od tej kategorii klientów zwiększała się z każdym rokiem do końca 2010 r. Od 2011 r. (z wyjątkiem 2013 r.) sytuacja ta uległa zmianie i udział należności od gospodarstw domowych obniżał się z każdym rokiem. Jednak w 2019 r. odnotowano powrót do wzrostu znaczenia należności od gospodarstw domowych w całości należności banków od podmiotów niefinansowych.

Trzeba jednak zauważyć, że przewaga kredytów dla gospodarstw domowych w całości kredytów dla podmiotów niefinansowych jest zgodna z trendami występującymi współcześnie w sektorze bankowym krajów wysoko rozwiniętych, jednak

rozmiar przewagi tych kredytów w Polsce pozostaje już wyjątkowym przypadkiem na tle systemów bankowych w innych krajach UE. Jest to szczególnie zauważalne w sytuacji istnienia różnic w poziomie rozwoju rynku kapitałowego w Polsce i w największych krajach europejskich i przy różnicy w strukturze podmiotowej przedsiębiorstw w Polsce i za granicą (większe znaczenie bardzo małych podmiotów w całości przedsiębiorstw).

Na koniec 2019 r. należności netto od gospodarstw domowych stanowiły 35,5% sumy bilansowej banków, podczas gdy rok wcześniej było to 35,6%. W ujęciu nominalnym przyrost należności netto od gospodarstw domowych wyniósł w 2019 r. 37 134 mln PLN. Wyniki trzech wcześniejszych lat były zdecydowanie słabsze, a w porównaniu z 2018 r. wzrost nominalny należności w 2019 r. był o blisko 10 000 mln PLN wyższy.

Kredyty dla gospodarstw domowych (netto, mln PLN)



Źródło: Dane KNF.

Analiza należności brutto od gospodarstw domowych pokazuje dla 2019 r. tempo wzrostu należności brutto w wysokości 5,3% i było ono niemal identyczne jak w poprzednim roku (o 5,4% pkt proc.). Jednak cechą charakterystyczną lat 2015–2018 był silny wpływ zmiany kursu walutowego na dynamikę akcji kredytowej uzyskaną w poszczególnych latach, a w 2019 r. nie miał on wyraźnego znaczenia. Po uwzględnieniu skutków zmiany kursu walut tempo wzrostu należności brutto od gospodarstw domowych wyniosłoby 3,8% w 2016 r., 5,8% w 2017 r., 4,2% w 2018 r. i 5% w 2019 r. W rezultacie rzeczywista dynamika wzrostu wartości tej części portfela kredytowego banków była wyższa w 2019 r. niż rok wcześniej.

Powyższe dane pokazują też, że w ujęciu nominalnym tempo wzrostu akcji kredytowej było w 2019 r. wolniejsze od tempa wzrostu PKB w Polsce, wolniejsze od tempa wzrostu przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce i nieco wyższe niż tempo wzrostu przeciętnej emerytury i renty. Tym samym obciążenia obywateli spłatą kredytów bankowych w relacji do ich dochodów nie rosły już trzeci rok.

Przyrost należności banków od gospodarstw domowych został w minionym roku nominalnie zrealizowany w zakresie kredytów konsumpcyjnych i kredytów mieszkaniowych. Przyrost kredytów mieszkaniowych był większy i szybszy niż kredytów konsumpcyjnych. Po wyeliminowaniu wpływu kursu walutowego okazało się, że tempo wzrostu obu głównych portfeli należności od gospodarstw domowych było podobne w 2018 r., ale już w 2019 r. tempo wzrostu kredytów mieszkaniowych było wyraźnie wyższe.

Szybszy wzrost portfela kredytów mieszkaniowych spowodował, że znaczenie tych kredytów wzrosło w należnościach banków od gospodarstw domowych.

W minionym roku następowały także zmiany w zakresie struktury walutowej należności banków od gospodarstw domowych. Oczywiście największe znaczenie miały zmiany zachodzące w obszarze kredytów mieszkaniowych, o czym szerzej jest mowa poniżej. Należy też pamiętać o istotnym wpływie kursu na strukturę walutową w odniesieniu do istniejącego już portfela kredytów denominowanych w walucie obcej. Jeśli dodać do tego dążenie nadzoru bankowego w Polsce, poparte stanowiskiem Europejskiego Banku Centralnego w zakresie nadzoru makroostrożnościowego, do zastopowania kredytowania gospodarstw domowych w innych walutach niż dochody kredytobiorców oraz dążenie polityków do zmniejszenia istniejącego portfela walutowych kredytów mieszkaniowych, to naturalny był w tych warunkach zdecydowanie dominujący przyrost wolumenu kredytów w walucie polskiej w stosunku do kredytów w walucie obcej. Dużo banków wycofało się już bowiem wiele lat temu z oferowania kredytów walutowych dla gospodarstw domowych. Kwota należności wyrażonych w walucie obcej była zatem głównie wynikiem częściowej spłaty kredytów zaciągniętych wcześniej, zmiany kursu walutowego oraz niekiedy zamiany waluty kredytu na złoty, po obniżeniu się stóp procentowych kredytów wyrażonych w złotych.

Udział kredytów walutowych w należnościach od gospodarstw domowych zmniejszył się w 2019 r., o 2,3 pkt proc. Warto też odnotować, że w poprzednim roku spadek udziału kredytów walutowych był podobny (o 2,5 pkt proc.), ale wówczas wpływ zmian kursów walut obcych do złotego był większy. Ostatecznie udział kredytów walutowych na koniec 2019 r. z tytułu wszystkich kredytów bankowych dla gospodarstw domowych ukształtował się na poziomie 16,9% i był w sektorze bankowym najniższy w XXI w.

Gdyby pominąć wpływ zmiany kursu walutowego, to dynamika nominalnych należności banków od gospodarstw domowych wyrażonych w walucie obcej wyniosłaby w 2019 r. 91,8%. Tym samym, gdyby wyeliminować wpływ zmian kursów walut obcych, to na koniec 2019 r. udział kredytów walutowych byłby jeszcze nieco niższy.

**Należności złotowe i walutowe brutto od gospodarstw domowych
w latach 2017–2019**

Należności od gospodarstw domowych	2017	2018	2019	Dynamika 2018=100%
	mln PLN	mln PLN	mln PLN	
– złotowe	525 887	579 022	631 124	109,0
– walutowe	146 054	137 473	128 685	93,6

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

**Udział należności walutowych w należnościach od gospodarstw domowych
w latach 2015–2019 (w %)**

Należności od gospodarstw domowych	2015	2016	2017	2018	2019
– złotowe	71,0	73,0	78,3	80,8	83,1
– walutowe	29,0	27,0	21,7	19,2	16,9

Źródło: Dane NBP.

Warto też odnotować, że w 2018 r. nastąpiło dalsze wydłużenie średniego terminu, na jaki opiewały należności od gospodarstw domowych. Było to w dużym stopniu spowodowane nierównomiernym tempem przyrostu kredytów mieszkaniowych i konsumpcyjnych w tym portfelu. Na koniec 2019 r. udział kredytów o terminie spłaty dłuższym niż 5 lat ponownie zwiększył się (z 81,7% do 82,1%). Udział należności na okres krótszy niż 1 rok zmniejszył się zaś po raz kolejny. W 2019 r. obniżył się z 7% do 6,7%. Natomiast udział kredytów o pierwotnym terminie od 1 roku do 5 lat zmienił się minimalnie (z 11,3% do 11,2%). Ta zmiana terminów należności była podobna do obserwowanej we wcześniejszych latach i stanowiła kolejne wyzwanie dla zarządzania w bankach płynnością długoterminową.

**Struktura terminowa kredytów dla gospodarstw domowych
w latach 2017–2019 (w %)**

Kredyty	2017	2018	2019
Do 1 roku	7,5	7,0	6,7
Od 1 roku do 5 lat	11,3	11,3	11,2
Powyżej 5 lat	81,2	81,7	82,1
Razem	100,0	100,0	100,0

Źródło: Dane NBP.

1.1.1. Kredyty mieszkaniowe

Największą część kredytów bankowych udzielonych gospodarstwom domowym stanowiły tradycyjnie kredyty mieszkaniowe. Dobra koniunktura gospodarcza, w tym zwłaszcza na rynku nieruchomości mieszkaniowych oraz niskie rynkowe stopy procentowe stanowiły silną zachętę dla wielu klientów do zaciągnięcia kredytów na cele mieszkaniowe. Nawet obowiązujące od początku 2017 r. wyższe wymogi w zakresie wkładu własnego nie stanowiły hamulca dla silniejszego rozwoju akcji kredytowej.

Większe zainteresowanie kredytem bankowym ze strony klientów obserwowano przez pierwsze trzy kwartały 2019 r. Dopiero w ostatnim zauważono wyraźny spadek popytu na kredyt mieszkaniowy. Jednocześnie wraz z rosnącym popytem banki stopniowo zaostrzały kryteria udzielania tych kredytów, czyniąc to silniej w II półroczu. Równocześnie stosowane przez banki podejście w odniesieniu do samych warunków przyznanego kredytowania było już bardziej znuansowane. Banki przede wszystkim podwyższyły marże kredytowe oraz pozaodsetkowe koszty kredytów, w mniejszym zaś stopniu zmieniając inne warunki kredytowe.

Kredyty mieszkaniowe brutto dla gospodarstw domowych opiewały na koniec 2019 r. na kwotę brutto 449 119 mln PLN, podczas gdy rok wcześniej wynosiły 421 051 mln PLN. Oznacza to zwiększenie wartości nominalnej tych należności w bankach w skali ostatniego roku o 6,7%. Po wyeliminowaniu zmiany rynkowych kursów walut obcych na bieżącą wartość portfela, tempo wzrostu należności z tytułu kredytów mieszkaniowych wyniosłoby ok. 6,1%. W efekcie po wyeliminowaniu czynnika kursu walutowego tempo wzrostu portfela kredytów mieszkaniowych było w ostatnim roku wyższe niż rok wcześniej (4,7%) i jednocześnie było wyższe niż tempo wzrostu sumy bilansowej sektora bankowego.

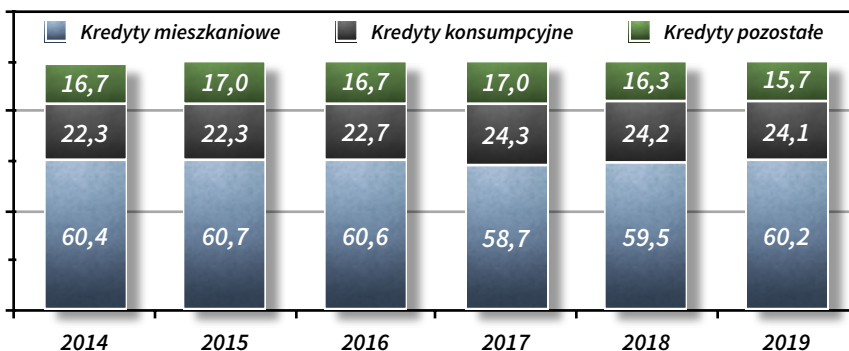
Struktura należności brutto od gospodarstw domowych w latach 2017–2019

Wyszczególnienie	2017		2018		2019	
	mln PLN	%	mln PLN	%	mln PLN	%
Należności od gospodarstw domowych	671 941	100,0	707 919	100,0	745 560	100,0
- kredyty mieszkaniowe	394 296	58,7	421 051	59,5	449 119	60,2

Źródło: Dane NBP.

Na koniec 2018 r. należności z tytułu kredytów mieszkaniowych, udzielonych gospodarstwom domowym, stanowiły już 60,2% wszystkich należności banków od tej kategorii klientów. Zwiększenie tego wskaźnika w ciągu jednego roku wyniosło 0,7 pkt proc. i była to zmiana zbliżona do odnotowanej rok wcześniej (o 0,8 pkt proc.), ale zrealizowana w 2019 r. przy mniejszym wpływie zmian kursu walutowego.

Struktura kredytów dla gospodarstw domowych (%)



Źródło: Dane KNF.

Należności z tytułu kredytów mieszkaniowych dla gospodarstw domowych stanowiły na koniec 2018 r. 39,5% należności brutto od podmiotów niefinansowych. Rok wcześniej ten udział był niższy aż o 0,8 pkt proc. (rok wcześniej wzrost znaczenia wyniósł 0,3 pkt proc.).

Trzeba w tym miejscu podkreślić, że znaczenie kredytu mieszkaniowego w portfelu kredytowym banków pozostawało na wysokim poziomie. To powodowało i powoduje bardzo relatywnie silne uzależnienie banków od zmian zachodzących na rynku tych kredytów i od sytuacji na rynku nieruchomości. Duże znaczenie tych kredytów było też przyczyną utrzymywania się nierównowagi terminów zapadalności aktywów i wymagalności pasywów bankowych. Ta sytuacja narażała banki na podwyższone ryzyko płynności, szczególnie w sytuacji, gdy w polityce gospodarczej państwa brak jest dotychczas narzędzi zachęcających obywateli do długoterminowego oszczędzania, a jednocześnie przepisy prawne nie ułatwiają emisji listów zastawnych.

W całym portfelu kredytów mieszkaniowych nadal duże znaczenie miały kredyty denominowane w walucie obcej, głównie we frankach szwajcarskich, ale także w euro. Ten stan utrzymywał się nawet w warunkach zaprzestania przez banki udzielania – niemal całkowicie – nowych tego typu kredytów osobom prywatnym i stopniowego zmniejszania się wartości starego portfela kredytów na skutek spłaty tych kredytów.

Warto odnotować, że w 2019 r. udział kredytów wyrażonych w walutach obcych obniżył się do 27,7% całego portfela kredytów mieszkaniowych. W ostatnim roku zmniejszenie udziału wyniosło 3,7 pkt proc. Rok wcześniej skala obniżenia była nieco mniejsza (ok. 3 pkt proc.), ale duży wpływ na to tempo miały zmiany kursów

franka szwajcarskiego i euro względem złotego. Jeśli te zmiany były mniejsze w 2019 r., to i dynamika spadku należności walutowych była wyższa.

Należności złotowe i walutowe brutto z tytułu kredytów mieszkaniowych dla gospodarstw domowych w latach 2017–2018

Należności z tytułu kredytów mieszkaniowych	2017	2018	2019	Dynamika 2018=100%
	mln PLN	mln PLN	mln PLN	
Ogółem	394 296	421 051	449 119	106,7
– złotowe	259 056	289 218	324 793	112,3
– walutowe	135 240	131 833	124 326	94,3

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Zdecydowana przewaga nowo udzielonych kredytów w walucie polskiej (ponad 98% wśród kredytów udzielonych przynajmniej w okresie ostatnich sześciu lat) była głównym powodem tego wyraźnego spadku znaczenia kredytów w walutach obcych. Natomiast wpływ dobrowolnego przewalutowania kredytów walutowych na złote był już znacznie mniejszy. Skala tych operacji nie miała systemowego znaczenia dla zmiany proporcji między wolumenem kredytów złotych i walutowych.

Nawet po obniżeniu znaczenia kredytów walutowych w 2018 r. udział kredytów walutowych pozostawał jeszcze na bardzo wysokim poziomie. Było to skutkiem udzielenia wielu tego typu kredytów kilka i kilkanaście lat temu. Ta sytuacja nadal generuje dodatkowe ryzyko dla banków i dla kredytobiorców, wynikające ze zmian kursu walutowego.

W 2019 r. to ryzyko objawiło się w nowej postaci po wyroku TSUE w październiku. W efekcie banki zostały narażone na istotne ryzyko prawne wynikające z możliwości zakwestionowania przez sądy podpisanych umów kredytowych bez jednoczesnego określenia relacji wiążących bank i kredytobiorcę i sposobu rozliczenia zawartych wcześniej umów. Dziś to ryzyko wydaje się być większym niż ryzyko trudności ze spłatą kredytu na skutek zmiany sytuacji majątkowej kredytobiorcy czy wahań kursu walutowego. Niestety, niektóre wyroki polskich sądów po orzeczeniu TSUE pokazały, że kierunek rozstrzygnięć może być zaskakujący i często nie mieć wiele wspólnego z podstawami ekonomii. Dopiero najbliższe lata pokażą, jaki kierunek orzecznictwa utrwali się w polskich sądach i jakie skutki będzie to nieść dla stron umowy kredytowej. Niezależnie od przyszłych rozstrzygnięć, banki zaczęły w 2019 r. tworzyć całkiem znaczące rezerwy na ryzyko prawne. Może nie są one jeszcze wysokie w relacji do portfela kredytów walutowych, ale już istotne z punktu widzenia wyników finansowych banków.

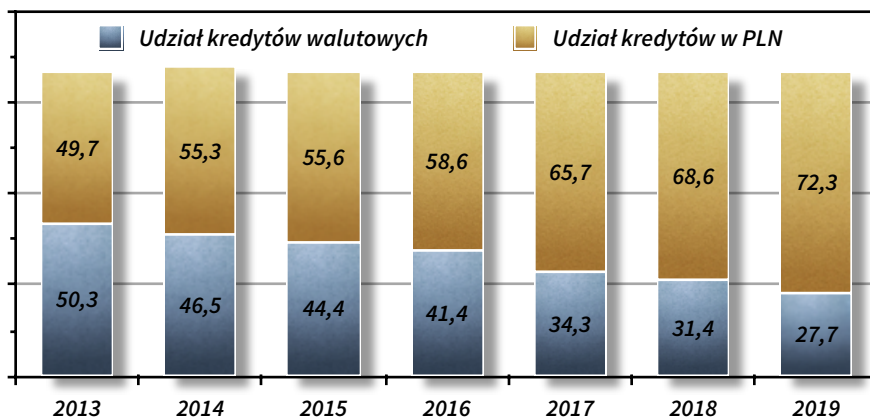
Skutki wyroku TSUE i jego zastosowania przez niektóre polskie sądy mogą okazać się równie duże, jak niektóre polityczne inicjatywy z ostatnich lat, które miały doprowadzić do systemowego zmniejszenia lub nawet likwidacji tego portfela kredytowego. Finalnie żadne z ustawowych rozwiązań nie zostało wdrożone, z wyjątkiem powołania i zasilenia przez banki Fundusz Wsparcia Kredytobiorców.

Same banki, w ramach działań, które mogły podjąć bez wsparcia instytucji publicznych i bez zmian przepisów prawnych, zdecydowały się na niemal natychmiastowe stworzenie i uruchomienie programu wsparcia, określanego mianem „sześciopak”. W kolejnych latach funkcjonowanie tego programu było przedłużane za jednomyślną zgodą zainteresowanych banków. Inne propozycje systemowe banków nie spotykały się z powszechnym zainteresowaniem klientów, gdyż ci ostatni oczekiwali na lepsze dla nich rozwiązania obiecywane w kolejnych pomysłach przedstawianych przez stronę publiczną. Nawet dziś banki podejmują kolejne próby wspólnego rozwiązania problemu kredytów walutowych, ale mimo braku propozycji ustawowych konwersji kredytów walutowych na złotowe nie ma dużego zainteresowania klientów takim rozwiązaniem. Prawdopodobnie wynika to z nadal niższych kosztów obsługi kredytu walutowego niż kredytu wyrażonego w złotych i oczekiwania klientów na ukształtowanie się linii orzeczniczej w polskich sądach.

Portfel należności banków z tytułu kredytów mieszkaniowych dla osób prywatnych wyrażonych w złotych był coraz bardziej dominujący wśród kredytów mieszkaniowych i wyniósł na koniec roku 324 793 mln PLN. W ciągu ostatniego roku zwiększył się o 35 575 mln PLN (tj. o 12,3%). W poprzednim roku wolumen przyrostu tych kredytów oraz ich dynamika były na zbliżonym poziomie. Wielkości te wyniosły odpowiednio 30 166 mln PLN i 11,6%. We wcześniejszych latach roczny przyrost wolumenu był mniejszy i mieścił się w granicach 21 000–25 000 mln PLN.

Według danych zbieranych od banków przez Związek Banków Polskich i Amron, w minionym roku odnotowano znaczny wzrost liczby nowych umów zawartych z klientami i łącznej wartości umów dotyczących kredytu mieszkaniowego. Banki udzieliły w 2019 r. ponad 225 tys. kredytów na cele mieszkaniowe, co stanowiło wzrost w porównaniu z 2018 r. o 5,9% (w 2018 r. odnotowano wzrost liczby o 11,5%). Łączna wartość nowo udzielonych kredytów mieszkaniowych wyniosła zaś ponad 62,6 mld PLN, co w porównaniu z wynikiem 2018 r. (ok. 53,8 mld PLN) oznaczało wzrost aż o 16,3%. Dla porównania można dodać, że rok wcześniej tempo wzrostu wartości nowych kredytów wyniosło 20,8%. Wyniki ostatniego roku były zatem nie tylko lepsze niż w 2018 r., ale też najlepsze w okresie ostatnich 5 lat. Wzrosła też wyraźnie średnia kwota nowo udzielonego kredytu. Te dane pokazują zatem poprawę sytuacji na rynku i lepszą zdolność kredytową klientów.

Udział kredytów walutowych w kredytach mieszkaniowych dla gospodarstw domowych w latach 2013–2019 (%)



Źródło: Dane KNF.

Udział kredytów walutowych w kredytach mieszkaniowych dla gospodarstw domowych w latach 2015–2019 (w %)

Rok	2015	2016	2017	2018	2019
Udział należności walutowych w kredytach mieszkaniowych	44,4	41,4	34,3	31,4	27,7

Źródło: Dane NBP.

Warte podkreślenia są też dane dotyczące poziomu wskaźnika LtV w nowych umowach kredytowych. Już w 2015 r. ponad 50% nowo udzielonych kredytów mieszkaniowych stanowiły umowy, w których poziom wskaźnika LtV nie przekraczał 80%. W następnych latach wyższym poziomem LtV charakteryzowała się coraz mniejsza część nowo udzielonych kredytów, choć w ostatnim roku jej udział nieznacznie wzrósł. W 2019 r. dotyczyło to ok. 43,4% takich kredytów. Zmalał natomiast udział kredytów z LtV w granicach 50–80%, zaś w pozostałych przedziałach LtV (tj. do 30% i od 30% do 50%) proporcje w ostatnim roku nie uległy znaczącym zmianom. Niewielki wzrost udziału kredytów z najwyższym LtV nie był pozytywnym zjawiskiem, choć dane z 2019 r. były nadal lepsze niż z 2017 r.

Natomiast według danych Biura Informacji Kredytowej banki udzieliły w 2019 r. 238 tys. kredytów mieszkaniowych, co stanowiło zwiększenie o 4% w porównaniu z rokiem poprzednim. Była to największa liczba udzielonych kredytów od ośmiu lat. W ujęciu kwotowym udzielono zaś kredytów w wysokości 65 mld PLN, co było sumą o 14,9% wyższą w porównaniu z 2018 r. (w 2018 r. wzrost wyniósł

20,1%). Szybszy wzrost wartości niż liczby kredytów wynikał z rosnących cen mieszkań i zmniejszenia się znaczenia kredytów na niskie kwoty.

Analizując dynamikę należności banków od gospodarstw domowych z tytułu kredytów udzielonych na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych w ostatnich latach, trzeba również pamiętać, że łączne zaangażowanie banków z tytułu tych kredytów w relacji do wielkości PKB naszego kraju, pozostawało nadal na stosunkowo niskim poziomie w porównaniu z gospodarkami krajów wysoko rozwiniętych. Ta kategoria należności brutto banków stanowiła w Polsce równowartość ok. 20% PKB. W 2019 r. było to 19,8% PKB, a w 2018 r. 19,9%, podczas gdy średni wskaźnik dla krajów UE kształtował się na poziomie ok. 35% PKB. Zatem statystycznie ujmując, istnieje nadal potencjał dla rozwoju tego rynku w Polsce, choć trzeba pamiętać o wiele niższym dziś poziomie zamożności obywateli Polski na tle mieszkańców innych krajów UE i o relatywnie dużym udziale tych kredytów w aktywach ogółem sektora bankowego w Polsce.

1.1.2. Kredyty konsumpcyjne

Drugim podstawowym rodzajem kredytów bankowych dla gospodarstw domowych są kredyty konsumpcyjne. Po złagodzeniu wymogów udzielania kredytów konsumpcyjnych zawartych w Rekomendacji T oraz w warunkach stopniowej poprawy sytuacji makroekonomicznej kraju nastąpił od 2014 r. ponowny szybszy wzrost portfela kredytów konsumpcyjnych. Wzrostowi tego portfela sprzyjało także wprowadzenie podatku od niektórych instytucji finansowych, który stanowił swoistą zachętę dla banków do angażowania środków w kredyty cechujące się wyższą rentownością. Także utrzymywanie się niskich rynkowych stóp procentowych zachęcało banki do rozwoju takiej działalności, tym bardziej, że relatywnie niskie stopy procentowe były też atrakcyjne dla kredytobiorców.

Banki obserwowały w minionym roku niewielki wzrost popytu na kredyt konsumpcyjny ze strony kredytobiorców, głównie w I połowie 2019 r. W trakcie całego 2019 r. banki stopniowo zaostrzały kryteria udzielania kredytów. Zauważalne były także zmiany warunków kredytowania. Polegały one na podwyższeniu pozaodsetkowych kosztów i marży, na skracaniu okresu kredytowania oraz na obniżaniu kwoty kredytu. Taka praktyka nie była jednak stosowana przez wszystkie banki i przez cały rok. Silniej zastosowana została w IV kwartale minionego roku.

Nowym wyzwaniem w zakresie udzielania kredytów mieszkaniowych stało się dostosowanie się banków do nowego wyroku TSUE, zgodnie z którym banki muszą zwracać proporcjonalną część prowizji i opłat w przypadku spłaty przez kredytobiorcę kredytu przed umownym terminem. W warunkach istnienia maksymalnego dopuszczalnego oprocentowania kredytów mieszkaniowych określonego

ustawowo wymusza to na bankach dostosowanie nowego modelu biznesowego, aby działalność ta pozostała dochodową dla banków. Na koniec 2019 r. zadłużenie klientów w bankach z tytułu kredytów konsumpcyjnych wyniosło 179 748 mln PLN i było ono o 4,8% wyższe niż na koniec 2018 r. W poprzednich latach portfel tych kredytów zwiększył się nieco szybciej – w 2018 r. o 5,3%, w 2017 r. o 8% a w latach 2015–2016 o ok. 6,5-7% rocznie.

Gdy patrzy się na dynamikę tych należności w ostatnim roku w porównaniu z należnościami z tytułu kredytów mieszkaniowych, to okazuje się, że nominalnie kredyty konsumpcyjne cechowały się niższą dynamiką w 2019 r. Natomiast po wyeliminowaniu wpływu zmiany kursów walutowych, różnica w dynamice obu tych kategorii kredytów dla osób prywatnych była wyraźnie mniejsza.

Udział należności banków z tytułu kredytów konsumpcyjnych w całości kredytów dla gospodarstw domowych ponownie minimalnie się zmniejszył. W 2019 r. spadek tego znaczenia wyniósł zaledwie 0,1 pkt proc. i osiągnął poziom 24,1%. Można dodać, że rok wcześniej spadek znaczenia tych kredytów wśród kredytów dla gospodarstw domowych był identyczny.

Wzrost wartości brutto należności banków z tytułu kredytów konsumpcyjnych nie spowodował jednak zwiększenia relacji zadłużenia obywateli z tego tytułu w bankach do wielkości PKB. Jeszcze w 2017 r. relacja ta zwiększyła się o 0,1 pkt proc. do poziomu 8,2%, w 2018 r. obniżyła się ponownie do poziomu 8,1%, a w 2019 r. zmniejszyła się do 7,9%. Poziom osiągnięty na koniec 2019 r. był też wyraźnie niższy niż osiągany we wcześniejszych latach (wynik opiewał nawet w granicach 10%). Zmiana relacji odnotowana w ostatnim roku wskazywała na trudności w jej zwiększeniu w okresie, gdy dochody do dyspozycji gospodarstw domowych rosły wyraźnie, wysoki był optymizm konsumentów oraz ich skłonność do zaciągania nowych zobowiązań.

Według danych BIK liczba nowych kredytów konsumpcyjnych w 2019 r. udzielonych przez banki i SKOK-i wyniosła 7 455 tys., co oznaczało jej wzrost zaledwie o 0,2% w porównaniu z danymi z 2018 r. Silniej wzrosła natomiast wartość nowo udzielonych kredytów – o 5,6%. Łącznie ich wartość wyniosła 88,7 mld PLN. To oznaczało wzrost średniej kwoty nowego kredytu. Dynamiki liczby i wartości nowych kredytów konsumpcyjnych były przy tym słabsze niż w 2018 r.

BIK podkreślił też w swoim ostatnim raporcie, że w 2019 r. – podobnie jak w 2018 r. – najszybciej rosły kredyty opiewające na najwyższe kwoty, tj. przynajmniej 30 000 PLN kredytu jednostkowego. Ten wzrost rodzi pewne zagrożenia na przyszłość dla sektora bankowego i powinien być starannie analizowany, szczególnie gdy dotyczy klientów zadłużonych jednocześnie w bankach i firmach pożyczkowych.

Analizując zmiany zachodzące w portfelu należnościach banków z tytułu kredytów konsumpcyjnych, warto odnotować też zmiany w poszczególnych segmentach. W 2019 r. zmniejszył się tylko udział należności z tytułu kredytów zaciągniętych w karcie kredytowej w całości należności banków od gospodarstw domowych, ale zmiana ta nie była duża. Te zmiany nie były zresztą znaczące w żadnym obszarze, co wynikało z mniejszego znaczenia każdej tej kategorii w porównaniu z kredytami mieszkaniowymi.

Udział procentowy wybranych rodzajów kredytów w całości należności brutto dla gospodarstw domowych w latach 2015–2019 (w %)

Rodzaj kredytu	2015	2016	2017	2018	2019
1. Kredyty mieszkaniowe	60,7	60,6	58,7	59,5	59,5
2. Kredyty konsumpcyjne, w tym:	22,3	22,7	24,3	24,2	24,1
2.1. kredyty w karcie kredytowej	2,1	2,1	2,1	1,6	1,5
2.2. kredyty samochodowe	0,6	0,6	0,6	0,8	0,9
2.3. kredyty ratalne	9,1	9,6	12,1	13,4	13,5
3. Kredyty pozostałe	17,0	16,7	17,0	16,3	16,4

Źródło: Dane NBP.

Rok 2019 był czwartym z kolei, w którym zaobserwować można wzrost należności banków z tytułu kredytów samochodowych. Te dane stanowią dodatkowe potwierdzenie dobrych wyników sprzedaży aut w Polsce w minionym roku. Wzrost o 16% nastąpił po wzroście portfela o 17% w 2018 r. i o 16% w 2017 r. Szybkie tempo wzrostu tych należności w 2019 r. miało niewielki wpływ (o 0,1 pkt proc.) na zmianę znaczenia tych należności w całości należności banków od gospodarstw domowych. W dłuższej jednak perspektywie znaczenie tego typu należności w portfelach banków ulegało stopniowemu zwiększeniu.

W 2018 r. wzrosło też, podobnie jak miało to miejsce w poprzednich czterech latach, zaangażowanie banków w szeroko rozumiane pozostałe kredyty ratalne. Tym samym znaczenie tej pozycji w całości należności banków od gospodarstw domowych stale rośnie. W 2019 r. wzrost takich należności brutto w bankach wyniósł 6%, ale to tempo wzrostu było zdecydowanie niższe niż w 2018 r., gdy wzrost osiągnął ponad 17%. Trzeba też pamiętać, że ten wynik uzyskano mimo istnienia silnej konkurencji ze strony podmiotów niebankowych, w tym dużych sieci handlowych w tym obszarze działalności banków. Zmiana znaczenia tych kredytów w całości należności banków od gospodarstw domowych była w 2019 r. minimalna. Stanowiły one już ponad połowę wszystkich kredytów konsumpcyjnych w bankach.

W kategorii pozostałe kredyty konsumpcyjne w 2019 r. banki także zwiększyły portfel swoich należności. Wzrósł on jednak tylko o 3%, choć rok wcześniej

zmniejszył się on o 5,2%. Nominalna wartość tego portfela była na koniec 2019 r. nadal niższa niż na koniec 2017 r. (o 2,3%).

1.1.3. Kredyty dla przedsiębiorców indywidualnych i dla rolników

W definicji gospodarstw domowych, stosowanej dla celów statystyki bankowej, mieszczą się nie tylko osoby prywatne, ale również część małych przedsiębiorstw – przedsiębiorcy indywidualni (zatrudniający nie więcej niż 9 osób) oraz rolnicy indywidualni. Stąd analizując zmiany w należnościach banków od gospodarstw domowych, należy w tej części poświęcić uwagę także relacjom z tymi klientami.

Rok 2019 był kolejnym okresem wolnego wzrostu należności od tej grupy klientów banków. Należności brutto z tytułu pozostałych kredytów udzielonych gospodarstwom domowym wzrosły o 2,2% (po wzroście o 1,1% w 2018 r.), osiągając na koniec 2019 r. wartość 111 391 mln PLN. Spośród głównych kategorii należności od gospodarstw domowych, ta grupa cechowała się (nawet po uwzględnieniu wpływu kursu walutowego) w ostatnich czterech latach najniższą dynamiką.

W ostatnim roku należności banków od najmniejszych przedsiębiorców rosły jednak i tak szybciej niż należności banków od większych podmiotów gospodarczych. Było to zjawisko odmienne od obserwowanego już w poprzednich czterech latach. Wzrost należności w 2019 r. i w 2018 r. można uznać za zdecydowanie niesatysfakcjonujący wynik w zakresie współpracy banków z przedsiębiorcami indywidualnymi oraz z rolnikami indywidualnymi. Trzeba jednak pamiętać, że w ostatnich latach znaczna część kredytów na cele działalności gospodarczej przedsiębiorców indywidualnych była zaciągana przez klientów jako kredyty gotówkowe, a więc jako konsumpcyjne, a nie kredyty udzielane ściśle na cele gospodarcze. O zjawisku takim cyklicznie informowało w swoich raportach Biuro Informacji Kredytowej.

Należności brutto tylko z tytułu kredytów operacyjnych i inwestycyjnych udzielonych małym przedsiębiorcom zaliczanym do kategorii gospodarstw domowych osiągnęły na koniec ubiegłego roku wartość 78 483 mln PLN. Wzrosły one w ciągu ostatniego roku o 2,1%. Dla porównania warto wskazać, że w 2018 r. zmniejszyły się one o 2,4%, choć we wcześniejszych latach rosły bardziej dynamicznie (np. w latach 2013–2015 rocznie przekraczały 6,5%). W rezultacie na koniec 2019 r. wartość tego portfela była nadal niższa niż na koniec 2017 r.

W 2019 r., podobnie jak w poprzednich dwóch latach, dużo wyższa była dynamika należności banków z tytułu kredytów operacyjnych niż kredytów inwestycyjnych dla tej grupy klientów. Wartość kredytów operacyjnych stale ulegała zwiększeniu (w 2019 r. o 5,6%), podczas gdy wolumen kredytów inwestycyjnych kurczył się (w ostatnim roku o 4,1%).

Odmienną sytuacją w porównaniu z 2018 r. było natomiast silne spowolnienie wzrostu wartości kredytów na nieruchomości. Po dynamicznym wzroście portfela w 2018 r. (o 15%) w następnym roku banki odnotowały tylko niewielki wzrost wolumenu takich kredytów w swoim portfelu (o 0,8%).

Struktura należności brutto od małych przedsiębiorców w latach 2017–2019

Wyszczególnienie	2017		2018		2019	
	mln PLN	%	mln PLN	%	mln PLN	%
Należności od małych przedsiębiorców, w tym:	107 787	100,0	108 997	100,0	111 391	100,0
– kredyty operacyjne	46 186	40,4	48 979	40,4	51 745	42,6
– kredyty inwestycyjne	32 524	28,4	27 880	28,4	26 738	24,4
– kredyty na nieruchomości	14 245	12,4	16 377	12,4	16 512	14,0

Źródło: Dane NBP.

Analizując portfel od samych przedsiębiorców indywidualnych, trzeba odnotować, że tempo wzrostu należności brutto wyniosło w 2019 r. 2,4% i było wyraźnie niższe niż w dwóch poprzednich latach (w 2018 r. wyniosło ono 4,7%). Tempo wzrostu tych należności było jednak też wyższe niż w przypadku należności banków od sektora MSP. Rok wcześniej to należności banków od przedsiębiorców indywidualnych rosły wolniej. Kwota należności brutto banków od przedsiębiorców indywidualnych wyniosła na koniec 2019 r. 79 338 mln PLN.

Udział należności banków od tej kategorii klientów w łącznych należnościach banków od gospodarstw domowych uległ niewielkiemu obniżeniu w ostatnim roku (z 10,9% do 10,6%). Jednocześnie nieznacznie zmniejszył się ponownie udział należności od przedsiębiorców indywidualnych w całości należności banków od sektora niefinansowego (z 7,1% na koniec 2018 r. do 7,0% na koniec roku następnego).

W 2019 r., podobnie jak w dwóch poprzednich latach, odnotowano szybszy wzrost znaczenia kredytu obrotowego dla przedsiębiorców indywidualnych (o 4,8%) niż kredytów inwestycyjnych (spadek kwoty aż o 10,5%).

Szybszemu tempu wzrostu należności banków z tytułu kredytów operacyjnych ponownie nie towarzyszył wzrost znaczenia kredytów zaciągniętych na okres poniżej 1 roku (spadek o 4,5%). Wzrosły natomiast (o 5%) kredyty i należności długoterminowe (powyżej 5 lat), co tylko w niewielkim stopniu można wiązać ze zwiększeniem się portfela kredytów na nieruchomości. Natomiast należności banków od przedsiębiorców indywidualnych o terminie spłaty od 1 roku do 5 lat zmniejszyły się w 2019 r. o 1,6%. To oznacza, że wiele kredytów operacyjnych było udzielanych na dłuższy okres.

W ujęciu walutowym w portfelu kredytów dla przedsiębiorców indywidualnych zwiększył się wolumen kredytów złotych i zmniejszył się jednocześnie wolumen kredytów walutowych.

Struktura należności brutto od przedsiębiorców indywidualnych w latach 2017–2019

Wyszczególnienie	2017		2018		2019	
	mln PLN	%	mln PLN	%	mln PLN	%
Należności od przedsiębiorców indywidualnych, w tym:	73 998	100,0	77 505	100,0	79 338	100,0
– kredyty operacyjne	36 327	49,1	39 077	50,4	40 947	51,6
– kredyty inwestycyjne	15 875	21,5	15 616	20,1	13 973	17,6
– kredyty na nieruchomości	5606	7,6	5814	7,5	6146	7,7

Źródło: Dane NBP.

Jak już wspomniano, do kategorii gospodarstw domowych zalicza się także rolników indywidualnych. W 2019 r. dynamika wartości należności banków od tej kategorii klientów była ponownie wolniejsza niż w przypadku przedsiębiorców indywidualnych. Należności banków od rolników indywidualnych wzrosły w 2019 r. o 0,3%. Było to jednocześnie tempo nieco niższe od uzyskanego przez banki w poprzednim roku (wzrost o 0,7%). W przypadku rolników należy jednak pamiętać, że znaczną część portfela stanowią kredyty preferencyjne z dopłatą państwa do oprocentowania. Zasady i terminy ich udzielania rolnikom miały w przeszłości często duże znaczenie, które decydowało o dynamice akcji kredytowej w poszczególnych latach. Niska marża realizowana przez bank w zakresie kredytów preferencyjnych nie zachęcała banków do rozwoju akcji kredytowej, choć banki traktują ją jako część swojej misji względem społeczności lokalnych. Natomiast w zakresie kredytów komercyjnych obserwowano rosnącą konkurencję między bankami, także ze strony coraz większej ilości banków komercyjnych.

Dynamika kredytów operacyjnych oraz kredytów na zakup nieruchomości dla rolników była ponownie znacznie wyższa niż dynamika kredytów inwestycyjnych. Szczególnie zastanawia dalszy stosunkowo silny wzrost kredytów na nieruchomości (o 5,7%) i niepokoi dalszy silny spadek kredytów inwestycyjnych (o 8,7%). W 2019 r. ponownie stosunkowo dynamicznie zwiększył się wolumen kredytów operacyjnych (o 4,8% wobec wzrostu o 7,6% w 2018 r.).

W zakresie okresów kredytowania rolników indywidualnych warto odnotować wzrost kwoty portfela kredytów średnioterminowych przy równoczesnym niewielkim zmniejszeniu portfela należności krótkoterminowych i kredytów długotermi-

nowych na okres powyżej 5 lat. Podobnie jak u przedsiębiorców indywidualnych, ta zmiana terminowości należności od rolników nie pokrywa się z odnotowanym wzrostem znaczenia kredytów operacyjnych w tych należnościach.

Struktura należności brutto od rolników indywidualnych w latach 2017–2019

Wyszczególnienie	2017		2018		2019	
	mln PLN	%	mln PLN	%	mln PLN	%
Należności od rolników indywidualnych, w tym:	33 728	100,0	33 955	100,0	34 047	100,0
– kredyty operacyjne	10 048	29,7	10 391	33,0	10 813	33,7
– kredyty inwestycyjne	15 372	45,5	14 865	47,2	13 572	42,3
– kredyty na nieruchomości	7494	22,2	7840	24,9	8815	27,5

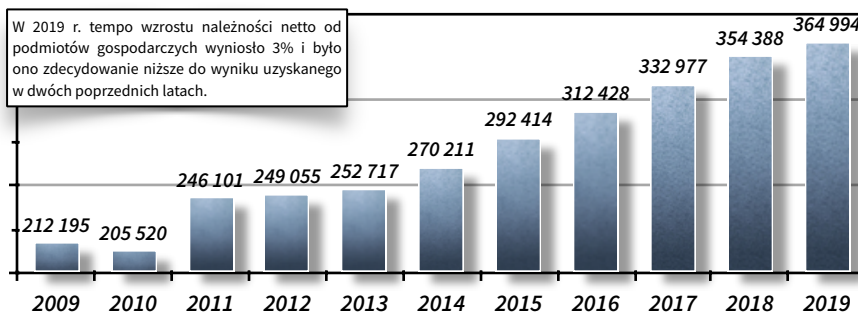
Źródło: Dane NBP.

Udział należności rolników indywidualnych w całości należności brutto od sektora niefinansowego oraz należności od gospodarstw domowych pozostawał nadal na niskim poziomie. Należności banków od rolników stanowiły ok. 4,5% należności banków od gospodarstw domowych i ok. 3% wszystkich należności od sektora niefinansowego.

1.2. Należności od podmiotów gospodarczych

Należności netto banków od podmiotów gospodarczych wyniosły na koniec 2019 r. 364 994 mln PLN. Tempo ich wzrostu wyniosło 3%, a więc było wyraźnie wolniejsze niż w dwóch poprzednich latach, gdy wyniosło odpowiednio 6,4% i 6,6%. Tempo to było też wolniejsze od tempa wzrostu należności netto od gospodarstw domowych w 2019 r., co było sytuacją odmienną od obserwowanej od 2014 r. do końca 2018 r.

Kredyty dla przedsiębiorstw (netto, mln PLN)



Źródło: Dane KNF.

Tę niższą dynamikę należności należy wiązać ze spowolnieniem tempa wzrostu gospodarczego Polski oraz znacznie gorszymi nastrojami przedsiębiorców. Jednocześnie niskie stopy procentowe mogły zachęcać do zaciągania zobowiązań w bankach, ale pewnie część przedsiębiorstw obawiała się jednak ryzyka podwyżek stóp procentowych przez NBP, po tym jak wzrosła presja na wzrost cen towarów i usług.

W 2019 r. banki przez pierwsze trzy kwartały nie zaobserwowały zmiany popytu przedsiębiorstw na kredyt bankowy, dopiero w ostatnim kwartale spadek popytu był wyraźniejszy.

Banki stopniowo zaostrzały kryteria kredytowania przedsiębiorstw w trakcie 2019 r., ale jednocześnie w niewielkim stopniu zmieniały warunki kredytowania. W pierwszej połowie roku obserwowano wzrost marży odsetkowej i zmniejszenie maksymalnego okresu kredytowania i kwoty kredytu. W późniejszym terminie zmiany warunków miały charakter wybiórczy i ograniczony. Mimo tych zmian dostępność kredytu pozostawała w ocenie banków wysoka.

Nieco niższe tempo wzrostu należności netto od podmiotów gospodarczych w 2019 r. niż tempo wzrostu aktywów ogółem sektora bankowego zaowocowało zmianą znaczenia tej pozycji w sumie bilansowej banków. Udział ten na koniec minionego roku wyniósł 18,2% wobec 18,7% rok wcześniej.

Zmniejszył się też udział należności netto od podmiotów gospodarczych w całości należności od podmiotów niefinansowych w minionym roku z 34% do 33,2%.

Struktura należności brutto od przedsiębiorstw w latach 2017–2019

Wyszczególnienie	2017		2018		2019	
	mln PLN	%	mln PLN	%	mln PLN	%
Należności od przedsiębiorstw, w tym:	347 883	100,0	373 073	100,0	383 897	100,0
– kredyty operacyjne	129 725	37,3	144 831	38,8	148 841	38,8
– kredyty inwestycyjne	125 532	36,1	124 863	33,5	134 281	35,0
– kredyty na nieruchomości	59 340	17,1	70 378	18,9	69 844	18,2

Źródło: Dane NBP.

W ujęciu należności brutto banków, pozycja ta w odniesieniu do podmiotów gospodarczych zwiększyła się w 2019 r. o 2,9%, podczas gdy rok wcześniej wzrosła o 7,2%. Na koniec ostatniego roku należności brutto wyniosły 383 897 mln PLN.

Dane za 2019 r. pokazały silniejszy wzrost zadłużenia przedsiębiorstw w bankach z tytułu kredytów inwestycyjnych niż zadłużenia z tytułu kredytów operacyjnych. Ta różna dynamika obu rodzajów należności była odmienna od wyniku uzyskanego rok wcześniej. Cechą szczególną ostatniego roku było też najwolniejsze tempo wzrostu portfela kredytów przedsiębiorstw na nieruchomości (spadek o 0,8%). Rok wcześniej dynamika tej pozycji była za to najwyższa (wzrost o 18,6%).

Wartość kredytów operacyjnych brutto zwiększyła się z 144 831 mln PLN na koniec 2018 r. do 148 841 mln PLN rok później. W 2019 r. wartość zadłużenia przedsiębiorstw z tytułu tych kredytów wzrosła o 2,8%. Rok wcześniej tempo wzrostu tych kredytów było znacznie wyższe i wyniosło aż 11,6%.

Natomiast wartość kredytów inwestycyjnych wyraźnie zwiększyła się w 2019 r. (o 7,5%) po nieznacznym spadku wolumenu w 2018 r. (o 0,5%), ale też po ich dynamicznym wzroście w 2017 r. (o ponad 10%). Ta wysoka dynamika w 2019 r. mogła być zaskakująca wobec zauważalnej zbliżającej się zmiany koniunktury i spodziewanej większej ostrożności w podejmowaniu decyzji inwestycyjnych.

Pod względem terminów, na jakie przedsiębiorstwa zaciągnęły kredyty w bankach, najszybciej wzrosły w 2019 r. ponownie należności opiewające na okres powyżej 5 lat. Zwiększyły się one w 2017 r. o 9,1%, w 2018 r. o 10%, a w ostatnim roku o 3,4%. Tempo ich wzrostu było zatem wyraźnie wolniejsze w ostatnim roku, ale było to pochodną generalnie dużo niższego tempa wzrostu należności od przedsiębiorstw. Jednak ta najwyższa dynamika musiała przełożyć się wzrost udziału należności długoterminowych o kolejne 0,6 pkt proc. do poziomu 48,7% na koniec 2019 r.

W wolniejszym tempie zwiększyły się należności opiewające na krótsze terminy. Należności na okres od 1 roku do 5 lat zwiększyły się w 2019 r. o 2,8%. Widać było zatem spadkowy trend dynamiki tych należności w ostatnich latach: w 2018 r. zwiększyły się one o 6%, a w 2017 r. o 14,4%

Najniższa, już tradycyjnie, była dynamika wartości zadłużenia przedsiębiorstw w bankach na okres krótszy niż 1 rok. W 2019 r. ich wartość zmniejszyła się o 1,1%, podczas gdy w 2018 r. zwiększyła się o 5%.

W konsekwencji tych zmian udział należności od przedsiębiorstw o terminie pierwotnym powyżej 5 lat oraz należności o terminie od 1 roku do 5 lat wzrósł kosztem należności opiewających na najkrótsze terminy. Należności o terminie powyżej 5 lat stanowiły już niemal 50% należności od przedsiębiorstw i podobnie jak w przypadku należności od gospodarstw domowych stanowiły dowód rosnącego wyzwania w zakresie zarządzania płynnością w bankach.

Struktura terminowa kredytów dla przedsiębiorstw w latach 2017–2019 (w %)

Kredyty	2017	2018	2019
Do 1 roku	25,5	25,0	24,2
Od 1 roku do 5 lat	27,3	26,9	27,1
Powyżej 5 lat	47,2	48,1	48,7
Razem	100,0	100,0	100,0

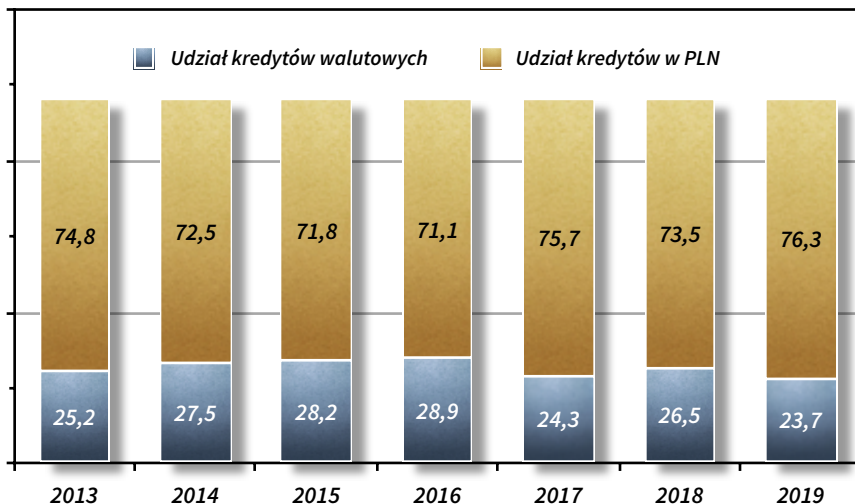
Źródło: Dane NBP.

Pod względem waluty, w której wyrażone były należności banków od podmiotów gospodarczych, w ostatnim roku nastąpiło zwiększenie znaczenia waluty krajowej. Podobną sytuację odnotowano w ostatnich latach tylko w 2017 r., ale wówczas było to w dużym stopniu związane ze zmianą relacji kursowych między polskim złotym i najważniejszymi walutami światowymi. Natomiast w ostatnich latach przeważała tendencja wzrostu znaczenia należności walutowych, co mogło być pochodną skali aktywności przedsiębiorstw na rynkach zewnętrznych, ale także różnicy w wysokości oprocentowania kredytów złotych i walutowych. Następne lata pokażą dopiero, czy zjawisko z 2019 r. miało ponownie charakter incydentalny, czy też oznaczało początek odwrócenia trendu.

Wartość należności banków od podmiotów gospodarczych wyrażonych w walucie obcej obniżyła się w 2019 r. o 0,7%, podczas gdy rok wcześniej wzrosła aż o 18,3%. Zmiany sytuacji odnotowane w ostatnich dwóch latach są zatem ogromne. Należności złotowe od przedsiębiorstw wzrosły zaś w ostatnim roku o 3,1%, podczas gdy w 2018 r. wzrost wyniósł 4,4%.

Należności walutowe od przedsiębiorstw stanowiły na koniec ubiegłego roku 23,7% wszystkich należności banków od tej kategorii klientów, a ich udział zmniejszył się o 2,8 pkt proc., podczas gdy w 2018 r. zwiększył się o 2,2 pkt proc. Na koniec 2019 r. udział należności walutowych był najniższy od 2012 r.

Udział kredytów walutowych w kredytach podmiotów gospodarczych w latach 2013–2019 (%)



Źródło: Dane KNF.

Należności złotowe i walutowe brutto od podmiotów gospodarczych w latach 2017–2019

Należności od podmiotów gospodarczych	2017	2018	2019	Dynamika 2018=100%
	mln PLN	mln PLN	mln PLN	
– złotowe	252 445	263 385	271 531	103,1
– walutowe	80 884	95 177	94 553	99,3

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Udział kredytów walutowych w kredytach podmiotów gospodarczych w latach 2015–2019 (w %)

Rok	2015	2016	2017	2018	2019
Udział kredytów walutowych	28,2	28,9	24,3	26,5	23,7

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Analizując wzrost należności banków od przedsiębiorstw, trzeba odnotować także inne tempo wzrostu należności banków w 2019 r. w odniesieniu do grupy dużych przedsiębiorstw i do podmiotów zaliczanych do sektora małych i średnich przedsiębiorstw (MSP). Dlatego też należy również spojrzeć na wyniki banków w odniesieniu do obu tych grup przedsiębiorstw odrębnie.

1.2.1. Należności od dużych przedsiębiorstw

W przypadku tej kategorii klientów, wzrost wartości należności banków był w ostatnim roku wyraźnie szybszy niż w przypadku przedsiębiorstw zaliczanych do sektora MSP. Było to zjawisko analogiczne do obserwowanego już w 2018 r. W ostatnim roku należności banków od dużych przedsiębiorstw wzrosły o 6,4%. W ostatnich latach tylko w 2017 r. ta dynamika była wyraźnie niższa, ale częściowo można było tę sytuację wiązać ze statystycznym efektem wpływu zmian kursów walutowych kredytów denominowanych w walucie obcej.

Nominalnie na koniec 2019 r. wartość należności bankowych od dużych przedsiębiorstw wyniosła 178 463 mln PLN.

Warto też zauważyć, że w poprzednich latach roczne tempo wzrostu tych należności było wyraźnie zbliżone do uzyskanego w 2019 r. (z wyjątkiem 2018 r.) i przykładowo wyniosło ok. 6% w 2017 r. i ok. 7% w 2016 r.

Udział należności od dużych przedsiębiorstw w całości należności banków od wszystkich przedsiębiorstw stopniowo zwiększał się (z wyjątkiem 2017 r.) i na koniec 2019 r. osiągnął wysokość 46,5%. Wzrost znaczenia tych należności wyniósł w ostatnim roku 1,5 pkt proc., podczas gdy w 2018 r. zwiększył się o 3,4 pkt proc.

Należności brutto banków od dużych przedsiębiorstw w latach 2017–2019

Wyszczególnienie	2017		2018		2019		Dynamika 2018 =100%
	mln PLN	%	mln PLN	%	mln PLN	%	
Należności od podmiotów gospodarczych ogółem	347 883	100,0	373 073	100,0	383 897	100,0	102,9
– od dużych przedsiębiorstw	143 935	41,4	167 736	45,0	178 463	46,5	106,4

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

W dużych przedsiębiorstwach w ostatnim roku obserwowano tendencję odmienną od tej, jaka miała miejsce w 2018 r. Dynamika należności z tytułu kredytów inwestycyjnych była wysoka, ale jednocześnie wyraźnie wyższa niż w przypadku pozostałych głównych rodzajów kredytów gospodarczych dla tej kategorii klientów. W 2018 r. wzrost należności banków z tytułu kredytów inwestycyjnych dla dużych przedsiębiorstw wyniósł 13,2%, a rok później również dużo, bo 12,8%. W 2018 r. mimo nieco wyższej dynamiki, był to najniższy wynik spośród głównych kategorii kredytów dla tych podmiotów gospodarczych. W 2019 r. była to już najwyższa dynamika spośród głównych rodzajów kredytów dla dużych przedsiębiorstw. Utrzymywanie się tej wysokiej dynamiki świadczyło o dużym zainteresowaniu nowymi inwestycjami i o już rozpoczętych projektach.

Dynamika wartości należności z tytułu kredytów operacyjnych dla dużych przedsiębiorstw cechowała się w ostatnich latach stosunkowo dużą zmiennością. W latach 2017–2018 widać było wyraźny wzrost dynamiki tych należności. W 2017 r. wyniosła ona 5,6%, a w następnym roku już 18,4%. Natomiast w 2019 r. wzrost należności banków z tytułu kredytów operacyjnych wyniósł zaledwie 1,3%. Świadczyło to o mniejszym zapotrzebowaniu na środki obrotowe ze strony wielu przedsiębiorstw lub o trudniejszym dostępie do kredytu dla części przedsiębiorstw.

W zakresie należności banków z tytułu kredytów udzielanych przedsiębiorstwom na nieruchomości obserwowano w ostatnich latach również wysoką zmienność dynamiki. W 2016 r. nastąpił wysoki wzrost wartości takich należności w bankach (o 23,3%), aby rok później zwolnić do 4,4%. W 2018 r. ponownie odnotowano bardzo silny wzrost tych należności (o 24,4%), aby w 2019 r. ponownie odnotować spowolnienie tempa wzrostu do 5,6%. Wpływ zmian kursu walutowego miał przy tym mniejsze znaczenie, większe należy wiązać ze zmiennością poziomu inwestycji w poszczególnych latach.

Struktura należności brutto od dużych przedsiębiorstw w latach 2017–2019

Wyszczególnienie	2016		2018		2019	
	mln PLN	%	mln PLN	%	mln PLN	%
Należności od dużych przedsiębiorstw, w tym:	143 935	100,0	167 736	100,0	178 463	100,0
– kredyty operacyjne	59 693	37,5	70 672	42,1	71 562	40,1
– kredyty inwestycyjne	56 729	35,6	64 228	38,3	72 458	40,6
– kredyty na nieruchomości	17 289	10,8	21 481	12,8	22 674	12,7

Źródło: Dane NBP.

1.2.2. Należności od małych i średnich przedsiębiorstw

W zakresie współpracy banków z podmiotami MSP warto odnotować, że wartość należności brutto banków praktycznie nie uległa zmianie w ostatnim roku. Była to duża zmiana w stosunku do lat wcześniejszych, gdy w 2018 r. należności od tych klientów wzrosły 7,3%, a w 2017 r. o 6%. Trzeba jednak zauważyć, że w stosunku do tych klientów wymogi kredytowe były zaostrzane silniej niż dla dużych przedsiębiorstw.

Należności od podmiotów MSP pozostały jednak pozycją dominującą wśród wszystkich należności banków od podmiotów gospodarczych, co oczywiście jest pochodną struktury polskiej gospodarki i ograniczonego dostępu przedsiębiorstw do innych źródeł zewnętrznego finansowania. Na podkreślenie zasługuje jednak fakt, że udział należności od MSP uległ już kolejny rok zmniejszeniu (w 2019 r. o 1,5%, w 2018 r. o 3,6 pkt proc.). Na koniec 2019 r. osiągnął on poziom 53,5%.

Należności brutto banków od przedsiębiorstw z sektora MSP w latach 2017–2019

Wyszczególnienie	2017		2018		2019		Dynamika 2018 =100%
	mln PLN	%	mln PLN	%	mln PLN	%	
Należności od podmiotów gospodarczych ogółem	347 883	100,0	373 073	100,0	383 897	100,0	102,9
– od MSP	203 948	58,6	205 337	55,0	205 434	53,5	100,0

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Jeśli analizuje się dynamikę głównych rodzajach kredytów, to u tej kategorii klientów bankowych nastąpiło w 2019 r. zwiększenie wolumenu kredytów inwestycyjnych i operacyjnych.

Portfel kredytów inwestycyjnych dla podmiotów sektora MSP zwiększył się w 2019 r. o 2% i nastąpiło to po jego zmniejszeniu się w 2018 r. o 11,9%. Mimo poprawy wyników w ostatnim roku, warto odnotować, że dynamika kredytów inwe-

stycyjnych w sektorze dużych przedsiębiorstw była w dwóch ostatnich dużo wyższa niż w sektorze MSP. Kredyty inwestycyjne stanowiły ok. 30% wszystkich należności banków od sektora MSP.

W 2019 r. relatywnie wyższe było natomiast tempo wzrostu należności banków z tytułu kredytów operacyjnych. Wyniosło ono 4,2%, ale było ono niższe niż uzyskane w 2018 r. (wzrost o 5,9%). Jednocześnie tempo tego wzrostu było nieporównywalnie wyższe niż w przypadku tego typu należności w grupie dużych przedsiębiorstw, co mogło świadczyć o problemach finansowych części podmiotów sektora MSP. Udział kredytów operacyjnych w całości należności banków od sektora MSP stale zwiększał się w ostatnich latach.

Natomiast odwrotnie niż w sektorze dużych przedsiębiorstw, należności z tytułu kredytów na nieruchomości dla MSP zmniejszyły się w 2019 r. (o 3,5%). Ta wielkość szczególnie kontrastuje z wynikami 2018 r., gdy portfel tych kredytów wzrósł wówczas aż o 16,5%. Wcześniej obserwowano stopniowe zmniejszanie się tego portfela, zatem cechuje się on znaczną zmiennością w ostatnich latach. Wpływało na ten stan zaostrenie wymogów kredytowych przez banki dla sektora MSP.

Struktura należności brutto od przedsiębiorstw sektora MSP w latach 2017–2019

Wyszczególnienie	2017		2018		2019	
	mln PLN	%	mln PLN	%	mln PLN	%
Należności od przedsiębiorstw MSP, w tym:	203 948	100,0	203 337	100,0	205 434	100,0
– kredyty operacyjne	70 032	34,3	74 159	36,5	77 279	37,6
– kredyty inwestycyjne	68 803	33,7	60 636	29,8	61 823	30,1
– kredyty na nieruchomości	41 969	20,6	48 897	24,0	47 170	23,0

Źródło: Dane NBP.

1.3. Pozostałe należności od sektora niefinansowego

Najmniejszą pozycję należności od sektora niefinansowego tradycyjnie stanowiły pozostałe należności. Udział tej pozycji w aktywach ogółem banków zawsze miał charakter marginalny (0,4%). Oczywiście z racji specyfiki tej kategorii należności – zwłaszcza rodzaju podmiotów, której ona dotyczyła, czyli głównie niekomercyjnych instytucji działających na rzecz gospodarstw domowych – trudno oczekiwać znaczącego udziału należności od tej kategorii klientów, zwłaszcza w porównaniu takimi kategoriami klientów, jak podmioty gospodarcze czy gospodarstwa domowe. Mimo to, na podkreślenie zasługuje dość dynamiczny wzrost należności od tych instytucji w ostatnich latach.

W 2019 r. wzrost należności netto banków z tego tytułu wyniósł 4,4% i był on bardzo zbliżony do wyniku 2018 r. i tylko nieco niższy niż z lat 2015–2017. Wśród tych należności zdecydowaną większość stanowiły tradycyjnie kredyty długoterminowe zaciągane na okres co najmniej 5 lat i na cel związany z nieruchomościami. Te kredyty cechowały się też wolumenowo największym przyrostem w 2019 r. Wolumen kredytów na krótsze terminy zmniejszył się jeszcze w ostatnim roku, także ich znaczenie pozostawało marginalne. To samo stwierdzenie było adekwatne do kredytów zaciąganych na inne cele niż na nieruchomości. Ten wynik może sugerować, że wiele spółdzielni mieszkaniowych, towarzystw budownictwa społecznego (TBS), wspólnot mieszkaniowych prowadziło różnego typu inwestycje budowlane z wykorzystaniem kredytu bankowego.

1.4. Struktura terminowa należności banków od sektora niefinansowego

Począwszy od 2001 r. obserwowano stałą tendencję dotyczącą kierunków zmian terminów, na jakie zaciągnięte są kredyty dla klientów sektora niefinansowego. Polega ona na stopniowym wzroście udziału kredytów długoterminowych, udzielanych na okres powyżej 5 lat kosztem kredytów udzielanych na najkrótsze terminy – do 1 roku. Dodatkowo od 2005 r. wzrost udziału kredytów długoterminowych następował także kosztem spadku znaczenia kredytów o pierwotnym terminie zapadalności w przedziale od 1 roku do 5 lat. W ostatnim roku odnotowano kontynuację dużej części tych trendów w polskim sektorze bankowym.

Udział należności z tytułu kredytów krótkoterminowych (na okres do 1 roku) obniżył się kolejny rok. W 2019 r. nastąpiło zmniejszenie z 12,9% do 12,4%. Skala spadku znaczenia tych kredytów była rokrocznie w latach 2018–2019 mniejsza (0,5 pkt proc.) od tej, jaką obserwowano w latach 2016–2017 (0,7–0,8 pkt proc.).

Inną sytuację odnotowano natomiast w zakresie należności banków z tytułu kredytów średnioterminowych (od 1 roku do 5 lat). Udział tych należności w całości należności od sektora niefinansowego w 2019 r. zmniejszył się minimalnie z 16,4% do poziomu 16,3%. Zmniejszenie znaczenia tej kategorii kredytów o 0,1 pkt proc. było analogiczne do odnotowanego w 2018 r.

Znaczenie kredytów długoterminowych w bankach zwiększało się w ostatnich latach i ten trend został utrzymany w 2019 r. (wyjątkiem w tym zakresie była sytuacja w 2017 r.). W ciągu ostatniego roku udział należności od sektora niefinansowego o terminie co najmniej 5 lat zwiększył się o 0,6 pkt proc. i też było to tempo analogiczne do uzyskanego rok wcześniej. Na koniec 2019 r. osiągnięty poziom 71,3% był najwyższym w historii polskiej bankowości ostatniego trzydziestolecia.

Przy malejącym znaczeniu należności krótkoterminowych ten rosnący w sumie udział kredytów średnio- i długoterminowych może generować poważne

problemy dla banków w zakresie zarządzania płynnością, szczególnie przy krótkich terminach zapadalności znaczącej większości pasywów obcych. Banki muszą zwracać coraz większą uwagę na ten problem, tym bardziej, że nowe wymagania regulacyjne też zmierzają w kierunku bezpieczniejszego zarządzania płynnością w bankach.

Struktura terminowa kredytów dla sektora niefinansowego w latach 2015–2019 (w %)

Kredyty	2015	2016	2017	2018	2019
Do 1 roku	14,9	14,1	13,4	12,9	12,4
Od 1 roku do 5 lat	15,2	15,0	16,5	16,4	16,3
Powyżej 5 lat	69,9	70,9	70,1	70,7	71,3
Razem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: Dane NBP.

1.5. Struktura walutowa należności od sektora niefinansowego

Po wcześniej przedstawionych odrębnych analizach, w zakresie należności od podmiotów gospodarczych i od gospodarstw domowych, w tym miejscu uwaga została skoncentrowana na łącznych wynikach należności banków od sektora niefinansowego w odniesieniu struktury walutowej tych należności.

Po najwyższym wyniku, osiągniętym przez sektor bankowy na koniec 2011 r., następował istotny spadek znaczenia należności walutowych brutto w portfelach banków. W ostatnim roku to obniżenie było jeszcze bardziej znaczące niż wcześniej. Na koniec 2019 r. udział należności walutowych od sektora niefinansowego obniżył się o 1,8 pkt proc. do poziomu poniżej 20%, dokładnie do 19,7%.

Tak niski udział kredytów walutowych nie był odnotowany w sektorze bankowym od wielu lat (dokładnie od 2001 r.). Na podkreślenie zasługuje, że wynik ten nie był skutkiem istotnych zmian kursu złotego względem głównych walut obcych, lecz przede wszystkim działań podejmowanych przez banki (pod wpływem między innymi rekomendacji nadzoru bankowego) w kierunku ograniczania nowej działalności kredytowej w walutach obcych. Spadek znaczenia walut obcych w aktywach zmniejszał nierównowagę w sektorze bankowym, a jednocześnie mógł być jedną z przyczyn stabilizacji zaangażowania dłużnego zagranicznych instytucji kredytowych w bankach w Polsce. Zmniejszyła się też skala narażenia klientów polskich banków na ryzyko kursowe, choć nadal było ono bardzo istotne. Następne lata pokażą dopiero, jak trwały będzie to trend w warunkach płynnego kursu walutowego złotego. Niewielka skala nowych kredytów walutowych udzielanych gospodarstwom domowym powinna powodować, że w dłuższym horyzoncie udział

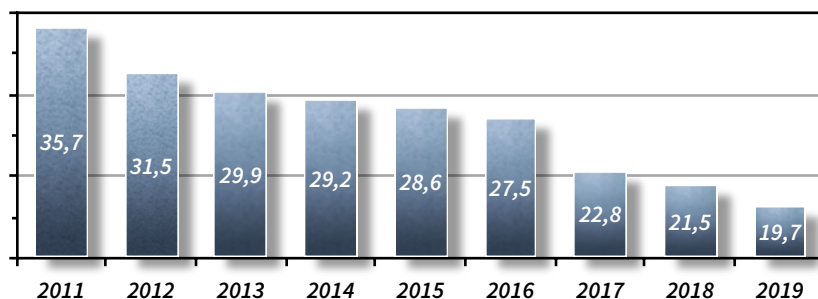
należności walutowych będzie dalej się obniżać. Z drugiej strony trudniej jest przewidywać zmiany struktury portfela po stronie kredytów dla przedsiębiorstw, szczególnie wobec możliwości pojawienia się w pasywach największych banków znacznych kwot wyrażonych w walucie obcej po podjęciu przez nie próby sprostania wymogom MREL w wyniku emisji papierów wartościowych na zagranicznych rynkach.

Udział należności walutowych w należnościach brutto banków od sektora niefinansowego w latach 2015–2019 (w %)

Rok	2015	2016	2017	2018	2019
Należności walutowe	28,6	27,5	22,8	21,5	19,7

Źródło: Dane NBP.

Udział należności walutowych w należnościach banków od sektora niefinansowego (%)



Źródło: Dane KNF.

1.6. Jakość należności kredytowych

Rok 2019 cechował się istotnymi zmianami w jakości należności banków od podmiotów niefinansowych. Jednak przed szerszą analizą jakości należności kredytowych banków, warto zawsze przypomnieć zastrzeżenie dotyczące stosowania przez nie różnych metod rachunkowości: część banków (zwłaszcza zdecydowana większość dużych instytucji) stosowała Międzynarodowe Standardy Rachunkowości, inne opierały się na polskich przepisach dotyczących klasyfikacji należności i zasad tworzenia rezerw celowych. Te odmienne zasady mogły utrudniać proces oceny sytuacji w sektorze bankowym, szczególnie w tych obszarach, gdzie zasady tworzenia odpisów aktualizujących są nieco bardziej elastyczne.

Dynamika należności brutto ogółem i należności z utratą wartości od sektora niefinansowego w latach 2015–2019

Rok	Dynamika (w %)	
	Należności brutto ogółem	Należności z utratą wartości
2015	107,4	100,5
2016	105,2	98,3
2017	103,3	99,2
2018	106,0	106,3
2019	104,5	97,3

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Odnotowany w 2018 r. wzrost wartości należności z utratą wartości (o 6,3%) był bardzo wysoki w świetle doświadczeń sektora bankowego z ostatnich lat. Wy tłumaczeniem tego zjawiska może być zmiana zasad rachunkowości w zakresie przesłanek utraty wartości dla portfela kredytowego. Jednak wynik 2018 r. jest odnoszony do skorygowanych danych za 2017 r., a więc w dużym stopniu efekt zmian w rachunkowości powinien być zamortyzowany, choć oczywiście nie w sposób pełny, gdyż dane za 2017 r. miały głównie charakter porównawczy. Należy też pamiętać, że część problemowych należności jest po zmianie zasad rachunkowości wyceniana przez zmianę wartości godziwej i tym samym nie jest odnoszona do należności ujmowanych według zamortyzowanego kosztu. Bez tego wyodrębnienia, udział należności z utratą wartości oraz skala odpisów byłyby wyższe.

Potwierdzeniem wyjątkowego charakteru 2018 r. były wyniki dotyczące 2019 r. Po raz kolejny w ostatnich latach zmniejszyła się wartość należności z utratą wartości. W ostatnim roku zmniejszyła się ona o 2,7% i było to największe tempo zmniejszania się takich należności w ostatnich latach.

Nastąpiło ono w roku, w którym Polska nadal osiągnęła jeszcze wysokie tempo wzrostu gospodarczego. Długotrwały okres wysokiego tempa rozwoju gospodarczego kraju spowodował wyraźne obniżenie się nie tylko udziału, ale też kwoty nominalnej należności banków od sektora niefinansowego z utratą wartości. Nastąpiło to także po okresie wzrostu akcji kredytowej banków w ostatnich latach, choć tempo wzrostu tej akcji było w większości przypadków ograniczone. Także zmiana kursów walutowych nie była bardzo wysoka, a wysokość stóp procentowych nie uległa zmianie. Dlatego też na te wyniki trzeba patrzeć jako naturalne w dobrym otoczeniu ekonomicznym.

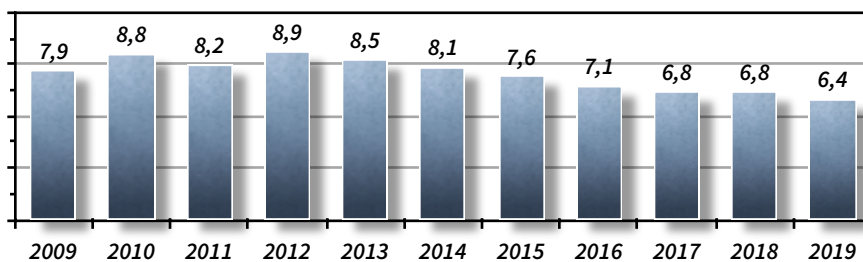
Zmniejszenie się wolumenu należności z utratą wartości przy jednoczesnym wzroście należności brutto, musiało skutkować poprawą wskaźnika jakości należności bankowych. Na koniec 2019 r. udział kredytów gorszej jakości wyniósł 6,4%

i był on o 0,4 pkt proc. niższy niż rok wcześniej. Jednocześnie był to wynik lepszy niż osiągnięty przez sektor bankowy w latach wcześniejszych.

Ten wynik był uzasadniony dobrą koniunkturą gospodarczą utrzymującą się przez co najmniej sześć ostatnich lat oraz wyraźną poprawą sytuacji w ostatnich latach na rynku pracy.

Trzeba też pamiętać, że w minionym roku – podobnie zresztą jak we wcześniejszych latach – banki sprzedały firmom windykacyjnym znaczne pakiety swoich należności. Te operacje też miały istotny wpływ na wielkość portfela należności banków o obniżonej jakości. Bez nich wskaźnik należności z utratą wartości byłby wyraźnie wyższy. Z drugiej strony skala tych operacji była zdecydowanie mniejsza niż w niektórych innych krajach UE, które wprowadziły program stopniowego zmniejszania poziomu tzw. non-performing loans.

Udział należności z utratą wartości (%)



Źródło: Dane KNF.

Udział należności z utratą wartości w należnościach ogółem w latach 2015–2019 (w %)

Rok	2015	2016	2017	2018	2019
Udział należności z utratą wartości	7,6	7,1	6,8	6,8	6,4

Źródło: Dane NBP.

Warto też zaznaczyć, że poprawa jakości nastąpiła w warunkach stosunkowo umiarkowanego wzrostu należności kredytowych ogółem. W takich warunkach trudniej jest uzyskać znaczącą statystyczną poprawę jakości portfela kredytowego. Łatwiej jest taki wynik osiągnąć, gdy szybko przyrasta nowy portfel i nie zdąży się on jeszcze popsuć w krótkim czasie.

Zachowując ostrożność ocen, trzeba jednocześnie zaznaczyć, że analizy vintage prowadzone przez BIK wskazują na generalnie niższy poziom szkodowości nowego portfela kredytów w ostatnich latach niż kredytów udzielonych pod koniec

pierwszego dziesięciolecia XXI w. Zatem przy ostrożnej polityce kredytowej prowadzonej przez banki i procesie sprzedaży złych kredytów jakość portfela należności bankowych nie musi się pogarszać.

Poza ogólną oceną dotyczącą braku zmiany wskaźnika jakości portfela kredytowego w sektorze bankowym w 2019 r., warto przeanalizować w sposób bardziej szczegółowy poziom szkodowości portfela i zmiany zachodzące w ostatnim roku w odniesieniu do najważniejszych rodzajów kredytobiorców i głównych typów należności bankowych. Na skutek istnienia zasadniczej różnicy w tempie wzrostu poszczególnych części portfela kredytowego banków (gospodarstwa domowe i podmioty gospodarcze) w ostatnich latach, specyfiki obu grup klientów, zmiany wolumenu kredytów z utratą wartości dla obu kategorii klientów też mogły kształtować się odmiennie.

1.6.1. Jakość należności od gospodarstw domowych

Rozpoczynając analizę portfela kredytowego od tych klientów banków, warto już na wstępie zaznaczyć, że interesującym zjawiskiem było, iż szybki wzrost udziału należności od gospodarstw domowych w ostatnich latach pociągnął za sobą niższą dynamikę należności banków z utratą wartości od tych klientów. Wytlumaczeniem tego zjawiska mogła być struktura nowej akcji kredytowej oraz coraz bardziej doskonałe metody oceny zdolności kredytowej klientów przez banki. W tej pierwszej części pozytywnie wpływała na jakość należności większa sprzedaż kredytów mieszkaniowych niż kredytów konsumpcyjnych (cechujących się zwykle wyższym poziomem szkodowości). Wystarczy bowiem spojrzeć na wyniki lat 2016–2017, gdy sprzedaż kredytów konsumpcyjnych była wyższa i od razu nastąpił silniejszy wzrost kwoty należności od gospodarstw domowych z utratą wartości i do tego ta dynamika miała charakter rosnący. Warto przy tym podkreślić, że zjawisko to następowało w warunkach wyraźnej poprawy sytuacji makroekonomicznej kraju w tym okresie. Patrząc z dłuższej perspektywy, można zauważyć, że dynamika narastania kredytów zagrożonych zmieniała się w czasie. Po okresie silnego narastania kredytów zagrożonych w latach 2009–2011, w latach 2013–2014 była ona niska. Natomiast od 2015 r. obserwowano ponownie szybszą dynamikę przyrostu kredytów z utratą wartości. W 2015 r. wzrost wyniósł 1,9%, w 2016 r. 1,8%, w 2017 r. 2,5%, a w ostatnim roku 2%. Widać zatem było stopniowe i powolne odbudowywanie się portfela należności o gorszej jakości. Jednak dane za 2019 r. nie potwierdziły tej tendencji. Wolumen należności o obniżonej wartości zmniejszył się w tym okresie o 1,5%.

W tym miejscu trzeba jednak dodać, że w 2019 r. banki utworzyły dodatkowo ok. 1 500 mln PLN rezerw na ryzyko prawne związane z walutowymi kredytami

mieszkaniowymi. Ta kwota nie jest wliczona do powyższej sumy odpisów, ponieważ nie wiąże się z obniżeniem jakości kredytów, ale należy mieć świadomość też tego kosztu portfela kredytów dla gospodarstw domowych.

Generalnie można też odnotować, że skala redukcji należności z utratą wartości była w ostatnim roku większa w zakresie portfela należności od przedsiębiorstw niż należności od gospodarstw domowych. Zatem jakość obu głównych portfeli kredytowych banków uległa poprawie w 2019 r.

Oczywiście trzeba w tym miejscu powtórzyć, że do finalnych wyników w zakresie jakości przyczyniła się też sprzedaż części portfeli banków do firm windykacyjnych i w ten sposób pozbycie się części złych aktywów z bilansu banków. Banki przenosiły też niektóre zobowiązania do ewidencji pozabilansowej, co także miało wpływ na prezentowane wyniki.

Jakość należności od gospodarstw domowych w latach 2017–2019

Wyszczególnienie	2017	2018	2019
Należności ogółem (mln PLN)	671 941	707 919	745 560
Należności z utratą wartości (mln PLN)	49 839	41 612	40 983
Udział należności z utratą wartości (%)	6,1	5,9	5,5

Źródło: Dane NBP.

W sumie rok 2019 wpisał się w generalny trend poprawy sytuacji i nastąpiła w nim dalsza poprawa jakości należności od gospodarstw domowych. Wyniosła ona 0,4 pkt proc. i była zbliżona do wyników uzyskiwanych w poprzednich latach. Właściwie w ostatnim czasie w 2017 r. nastąpiło tylko niewielkie pogorszenie wskaźnika jakości należności banków. Na koniec 2019 r. udział należności o obniżonej jakości w całości należności od gospodarstw domowych wyniósł 5,5%. Jakość należności od gospodarstw domowych pozostała też na znacznie lepszym poziomie niż jakość należności od podmiotów gospodarczych.

Jak wspomniano wyżej, w obszarze należności od gospodarstw domowych warto odrębnie patrzeć na jakość należności z tytułu kredytów mieszkaniowych, kredytów konsumpcyjnych oraz kredytów dla mikroprzedsiębiorstw, aby lepiej poznać źródło powstania łącznych zmian w jakości należności od tej kategorii klientów.

1.6.2. Jakość należności od gospodarstw domowych z tytułu kredytów mieszkaniowych

W zakresie kredytów mieszkaniowych obserwowano jeszcze do 2016 r. wzrost należności z utratą wartości. Wówczas tempo przyrostu należności z utratą wartości z tytułu kredytów mieszkaniowych wyniosło 6,8%. W następnych latach odno-

towano natomiast spadek kwoty należności o obniżonej jakości. Zmniejszenie tego wolumenu wyniosło 5,6% w 2017 r. i 5,1% w 2018 r. W 2019 r. poziom tych należności właściwie nie zmienił się.

Wskaźnik udziału należności zagrożonych w całości należności z tytułu kredytów mieszkaniowych ukształtował się na koniec 2019 r. w wysokości 2,3%, czyli na poziomie o blisko 0,2 pkt proc. niższym niż rok wcześniej. Po jednorazowym pogorszeniu jakości portfela kredytów mieszkaniowych w 2016 r. sektor bankowy powrócił do tendencji stopniowej poprawy jakości należności z tytułu kredytów mieszkaniowych. Jak wspomniano wcześniej, wynik ten został zrealizowany w warunkach właściwie bardzo ograniczonego oddziaływania zmian kursu walutowego w 2019 r. na zdolność klientów do obsługi kredytów. Z pewnością pozytywnie na jakość portfela oddziaływały też utrzymujące się niskie rynkowe stopy procentowe i w konsekwencji niskie oprocentowania kredytów złotowych i walutowych. Duże znaczenie miała także ogólna dobra koniunktura gospodarcza oraz zmiany zachodzące na rynku pracy.

Ta poprawa jakości nastąpiła także w okresie silniejszego przyrostu nowej akcji kredytowej banków w tym obszarze. Tym samym pewnemu zahamowaniu uległ proces stopniowego „starzenia się” portfela kredytów mieszkaniowych w Polsce. Trzeba jednak pamiętać, że największe przyrosty akcji kredytowej w tym obszarze były bowiem realizowane pod koniec pierwszej dekady XXI w. Należy w tym miejscu też przypomnieć, że w ostatnich latach nastąpiły sprzedaże pakietów portfeli kredytów mieszkaniowych przez banki oraz przenoszenie części portfeli do pozycji pozabankowych, co mogło także wpłynąć na poprawę wskaźnika jakości należności.

Jakość należności mieszkaniowych od gospodarstw domowych w latach 2017–2019

Wyszczególnienie	2017	2018	2019
Należności ogółem (mln PLN)	394 296	421 428	449 119
Należności z utratą wartości (mln PLN)	10 922	10 376	10 379
Udział należności z utratą wartości (%)	2,8	2,5	2,3

Źródło: Dane NBP.

Przy analizie portfela kredytów mieszkaniowych warto zwrócić uwagę na jakość wybranych części portfela. Najbardziej jaskrawy podział i najłatwiejsza ocena dotyczy portfela kredytów wyrażonych w złotych i denominowanych w walucie obcej.

Dane za lata 2017–2019 r. pokazują stopniową poprawę jakości portfela kredytów mieszkaniowych w złotych. Każdego roku następowało dalsze zmniejszenie wskaźnika udziału kredytów o obniżonej jakości. Na koniec 2019 r. udział kredytów

złotowych z utratą wartości wynosił 2,1% i był niższy o 0,1 pkt proc. niż rok wcześniej. Przy tak dobrej jakości dalsza poprawa sytuacji nie może być już znacząca.

Warto jednak odnotować, że w przeciwieństwie do 2018 r., w ostatnim roku nastąpił nominalny wzrost kwoty kredytów z utratą wartości. Wyniósł on 4,3% po obniżeniu się tego wolumenu rok wcześniej o 2,1%.

Jakość należności mieszkaniowych wyrażonych w złotych od gospodarstw domowych w latach 2017–2019

Wyszczególnienie	2017	2018	2019
Należności ogółem (mln PLN)	259 056	289 219	324 793
Należności z utratą wartości (mln PLN)	6522	6386	6663
Udział należności z utratą wartości (%)	2,5	2,2	2,1

Źródło: Dane NBP.

W zakresie kredytów mieszkaniowych wyrażonych we franku szwajcarskim udział kredytów z utratą wartości obniżył się ponownie w ostatnim roku. Taka sytuacja występowała co roku od 2016 r., gdy odnotowano wyraźniejsze pogorszenie się jakości tego portfela. Poprawa jakości w ostatnim roku nastąpiła przy niewielkim wpływie zmian kursu walutowego na poziom obciążeń kredytobiorców. Można domniemywać, że ta część starszego portfela, która miała ulec pogorszeniu, już pogorszyła się w ostatnich latach, a dalsze jego niewielkie pogorszenie było niwelowane przez sprzedaż części portfela lub zamianę waluty kredytu. Trzeba bowiem pamiętać, że ten portfel cały czas podlega procesowi starzenia się, ponieważ właściwie nie ma już praktycznie nowych znaczących kredytów we franku szwajcarskim udzielanych w ostatnich latach przez banki.

Udział kredytów z utratą wartości wśród kredytów mieszkaniowych denominowanych we franku szwajcarskiego wyniósł na koniec 2019 r. 3,3%. Ważne było też, że utrzymująca się publiczna dyskusja nad kolejnymi propozycjami politycznymi ustawowego rozwiązania problemu kredytów denominowanych w frankach szwajcarskich oraz wyrok TSUE i wyroki polskich sądów nie wpłynęły na obniżenie dyscypliny kredytobiorców w zakresie spłaty kredytów wobec banków.

Zmniejszenie kwoty nominalnej należności z utratą wartości wyniosło 6,9% i było mniejsze niż w 2018 r. (11,2%). Obniżenie kwoty nominalnej należności z utratą wartości było nieco silniejsze niż zmniejszenie należności brutto we franku szwajcarskim (o 6,2%).

Jakość należności mieszkaniowych wyrażonych w CHF od gospodarstw domowych w latach 2017–2019

Wyszczególnienie	2017	2018	2019
Należności ogółem (mln PLN)	107 146	104 782	98 282
Należności z utratą wartości (mln PLN)	3979	3535	3290
Udział należności z utratą wartości (%)	3,7	3,4	3,3

Źródło: Dane NBP.

Analiza samych danych pokazuje, że portfel kredytów mieszkaniowych wyrażonych w złotych był jakościowo lepszy niż portfel kredytów w CHF, ale jednocześnie portfel złotowy był wyraźnie młodszym portfelem w wyniku zdecydowanie dominującej roli kredytów złotych w przyroście należności banków z tytułu kredytów mieszkaniowych w ostatnich latach.

W przypadku kredytów mieszkaniowych w innej walucie niż frank szwajcarski jakość portfela pozostawała bardzo wysoka. Na koniec 2019 r. udział należności z utratą wartości wyniósł 1,6% i był nieco niższy niż rok wcześniej. Nominalnie wartość należności z utratą wartości zmniejszyła się, ale następowało to przy operacjach na bardzo niskich wolumenach. Trzeba bowiem pamiętać, że zmiany te dotyczyły relatywnie małego portfela kredytowego.

Jakość należności mieszkaniowych wyrażonych w innych walutach niż CHF od gospodarstw domowych w latach 2017–2019

Wyszczególnienie	2017	2018	2019
Należności ogółem (mln PLN)	28 093	27 427	26 044
Należności z utratą wartości (mln PLN)	420	455	426
Udział należności z utratą wartości (%)	1,5	1,7	1,6

Źródło: Dane NBP.

Na koniec tej części warto zaznaczyć, że porównywanie jakości należności złotych i walutowych budziło w przeszłości pewne kontrowersje, gdyż zdaniem nadzoru bankowego należności w walutach obcych mające opóźnienia w spłacie były często obowiązkowo przewalutowane na złote i to działanie zaburzało faktyczny obraz jakości obu portfeli. Z drugiej strony analizy prowadzone w BIK na bazie pierwotnej waluty kredytu wskazywały na brak istotnej różnicy w tempie pogarszania się portfela kredytów mieszkaniowych na niekorzyść kredytów wyrażonych lub denominowanych w walucie obcej w stosunku do kredytów wyrażonych w złotych. Co więcej, wszystkie roczniki kredytów walutowych mają niższą szkodowość od odpo-

wiadających im roczników złotych, choć ze względu na bardzo niski dopływ do portfela nowych rachunków walutowych udziały rachunków opóźnionych w obsłudze są zbliżone w części walutowej i złotowej.

1.6.3. Jakość należności od gospodarstw domowych z tytułu kredytów konsumpcyjnych

Znacznie gorsza sytuacja pod względem jakości kredytów od gospodarstw domowych przedstawiała się – tradycyjnie już – w zakresie kredytów konsumpcyjnych. Trzeba jednak wyraźnie zaznaczyć, że jakość należności w tym obszarze była nieporównywalnie gorsza niż w kredytach mieszkaniowych, ale też w ostatnich latach ulegała ona bardzo wyraźnej poprawie.

W ostatnich latach odnotowywano wyraźny nominalny spadek kwoty należności z utratą wartości z tytułu kredytów konsumpcyjnych. Wyniósł on 4,9%, podczas gdy w 2018 r. zwiększył się on o 2,5%.

Przy szybkim wzroście wartości całego portfela kredytów konsumpcyjnych w bankach zaowocowało to dalszą znaczącą poprawą jakości tych należności. Na koniec 2019 r. udział należności zagrożonych w należnościach ogółem z tytułu kredytów konsumpcyjnych wyniósł 9,8%, podczas gdy rok wcześniej było to 10,8%.

Dane te świadczyły o coraz lepszym zarządzaniu ryzykiem kredytowym przez banki. Trzeba jednak też pamiętać, że do poprawy wskaźników przyczyniała się dobra sytuacja makroekonomiczna w kraju, duże transfery społeczne w ramach m.in. programu 500+, sprzedaż części portfela tych należności przez banki do podmiotów niebankowych oraz przenoszenie znacznych portfeli do ewidencji pozabilansowej. Skala tych sprzedaży i przeniesień sięga rządu kilku miliardów złotych rocznie.

Jakość kredytów konsumpcyjnych od gospodarstw domowych w latach 2017–2019

Wyszczególnienie	2017	2018	2019
Należności ogółem (mln PLN)	163 214	171 493	179 478
Należności z utratą wartości (mln PLN)	18 030	18 475	17 575
Udział należności z utratą wartości (%)	11,0	10,8	9,8

Źródło: Dane NBP.

Wśród kredytów konsumpcyjnych grupę jednorodnych kredytów stanowią kredyty samochodowe. W przeszłości cechowały się one najniższą jakością, ale w ostatnich latach nastąpiła diametralna odmiana sytuacji. Dość wskazać, że udział należności z utratą wartości zmniejszył się w okresie pięciu lat z 11,9% do

2,1%. Tylko w 2019 r. wskaźnik ten obniżył się o 0,5 pkt proc. Ta poprawa w ostatnim roku była o tyle łatwa do przewidzenia, że w warunkach dobrej koniunktury gospodarczej wzrosła silnie akcja kredytowa banków w obszarze kredytów samochodowych. Z drugiej strony nominalna kwota należności z utratą wartości obniżyła się (o 4,7%).

Jakość kredytów samochodowych od gospodarstw domowych w latach 2017–2019

Wyszczególnienie	2017	2018	2019
Należności ogółem (mln PLN)	4884	5724	6612
Należności z utratą wartości (mln PLN)	186	148	141
Udział należności z utratą wartości (%)	3,8	2,6	2,1

Źródło: Dane NBP.

W zakresie portfela należności banków powstałego w wyniku korzystania przez klientów z kart kredytowych jakość portfela banków pogorszyła się w ostatnim roku. W 2019 r. wzrosła nominalna wartość takich należności z utratą wartości (o 6,7%), choć rok wcześniej odnotowano wyraźny spadek kwoty takich należności (o 26,6%). W ślad za pogorszeniem jakości banki zastryżły wymogi kredytowe i portfel takich należności obniżył się w 2019 r. o 3,7%. To zmniejszenie zadłużenia brutto kredytobiorców w ciężar kart kredytowych następowało już zresztą od kilku lat.

Jakość kredytów w karcie kredytowej od gospodarstw domowych w latach 2017–2019

Wyszczególnienie	2017	2018	2019
Należności ogółem (mln PLN)	14 330	11 242	10 830
Należności z utratą wartości (mln PLN)	1151	845	902
Udział należności z utratą wartości (%)	8,0	7,5	8,3

Źródło: Dane NBP.

W zakresie należności banków z tytułu kredytów ratalnych – odmiennie niż w przypadku należności z tytułu kart kredytowych – odnotowano w 2019 r. poprawę jakości portfela. Ta poprawa jakości była przy tym w ostatnim roku silniejsza niż rok wcześniej. Jest o tyle zastanawiająca sytuacja, że w ostatnich dwóch latach odnotowywano silny wzrost należności brutto banków z tego tytułu.

W efekcie udział należności o obniżonej jakości w obszarze kredytów ratalnych wyniósł na koniec 2019 r. 7,9%, co oznaczało poprawę tego wskaźnika w porównaniu z rokiem poprzednim aż o 1,2 pkt proc., podczas gdy rok wcześniej poprawa wyniosła 0,6 pkt proc.

Jakość kredytów ratalnych od gospodarstw domowych w latach 2017–2019

Wyszczególnienie	2017	2018	2019
Należności ogółem (mln PLN)	81 270	95 038	100 799
Należności z utratą wartości (mln PLN)	7921	8638	7995
Udział należności z utratą wartości (%)	9,7	9,1	7,9

Źródło: Dane NBP.

Podsumowując sytuację w zakresie jakości należności banków od osób prywatnych, można skonstatować, że w 2019 r. nastąpiło utrzymanie generalnych pozytywnych tendencji z roku poprzedniego.

Sektor bankowy doświadczył niewielkiego zmniejszenia udziału kwoty należności z utratą wartości w obszarze kredytów mieszkaniowych i spadku udziału należności o gorszej jakości w kredytach konsumpcyjnych. Wśród tej ostatniej kategorii sytuacja była lepsza niemal we wszystkich grupach produktowych.

1.6.4. Jakość należności od przedsiębiorców indywidualnych i rolników

W zakresie należności banków od przedsiębiorców indywidualnych i rolników jakość należności banków nie zmieniła się w 2019 r., co było zjawiskiem odmiennym od obserwowanego jeszcze rok wcześniej. Udział należności o obniżonej jakości wynosił 11,1%. Ten wynik pokazuje, że dobra sytuacja ekonomiczna kraju nie przełożyła się na poprawę kondycji wszystkich podmiotów gospodarczych. Warto też pamiętać, że w 2017 r. odnotowano jeszcze poprawę jakości aktywów bankowych w portfelu należności od przedsiębiorców indywidualnych i rolników, a w 2018 r. wyraźne pogorszenie jakości.

Jakość należności od przedsiębiorców indywidualnych i rolników łącznie w latach 2017–2019

Wyszczególnienie	2017	2018	2019
Należności ogółem (mln PLN)	107 786	108 997	111 391
Należności z utratą wartości (mln PLN)	11 103	12 064	12 419
Udział należności z utratą wartości (%)	10,3	11,1	11,1

Źródło: Dane NBP.

Jakość należności od przedsiębiorców indywidualnych była w 2019 r. (przy tym piąty rok z rzędu) gorsza niż jakość należności banków od większych podmiotów gospodarczych. Można jednak odnotować nieznaczną poprawę jakości tych aktywów i niewielki nominalny spadek kwoty należności o obniżonej jakości.

Jakość należności od przedsiębiorców indywidualnych w latach 2017–2019

Wyszczególnienie	2017	2018	2019
Należności ogółem (mln PLN)	73 998	77 505	79 338
Należności z utratą wartości (mln PLN)	9574	10 372	10 346
Udział należności z utratą wartości (%)	12,9	13,2	13,0

Źródło: Dane NBP.

Tradycyjnie już na najwyższym poziomie wśród przedsiębiorców pozostawała jakość należności bankowych od rolników indywidualnych. Jednak z racji niewielkiego portfela należności brutto banków od rolników nie mogła ona mieć istotnego wpływu na generalny poziom należności z utratą wartości od gospodarstw domowych. Ponadto w 2019 r. już drugi rok z rzędu obserwowano wyraźne pogorszenie jakości tego portfela. W ostatnim roku zmiana wyniosła aż 1,2 pkt proc., osiągając na koniec okresu poziom 6,5%.

Jakość należności od rolników indywidualnych w latach 2017–2019

Wyszczególnienie	2017	2018	2019
Należności ogółem (mln PLN)	33 788	31 492	32 053
Należności z utratą wartości (mln PLN)	1529	1692	2073
Udział należności z utratą wartości (%)	4,5	5,3	6,5

Źródło: Dane NBP.

1.6.5. Jakość należności od podmiotów gospodarczych

Kwota należności z utratą wartości z tytułu kredytów udzielonych podmiotom gospodarczym uległa wyraźnemu zwiększeniu w 2018 r., więc z pewnymi obawami można było patrzeć, co wydarzy się w następnych latach. Wynik 2018 r. był o tyle zaskakujący, że wydarzył się po trzech latach stałego jej zmniejszania się w bankach.

Jednak w ostatnim roku banki odnotowały ponownie powrót do poprawy jakości portfela. Wydaje się zatem, że pogorszenie sytuacji w 2018 r. miało silny związek ze zmianą standardu rachunkowości w zakresie identyfikacji i wyceny portfela o obniżonej jakości.

W 2018 r. wzrost ich wolumenu wyniósł 12,5%, podczas gdy rok później odnotowano zmniejszenie stanu o 4,2%. Jest rzeczą symptomatyczną, że wzrost w 2018 r. nastąpił w warunkach dobrej sytuacji makroekonomicznej kraju. Trzeba jednak dodać, że wówczas silny wzrost należności z utratą wartości nastąpił po latach szybkiego wzrostu należności ogółem banków od przedsiębiorstw. W 2019 r. dynamika należności ogółem od tych klientów była już zdecydowanie niższa.

Zmniejszenie się w 2019 r. wartości nominalnej należności brutto banków od przedsiębiorstw przy wzroście kwoty należności z utratą wartości spowodowało

poprawę jakości portfela kredytowego. Udział należności z utratą wartości w portfelu banków obniżył się w 2019 r. z 8,7% do 8,1%. Poprawa wyniosła zatem 0,6 pkt proc., a więc była większa niż skala pogorszenia się wskaźnika jakości w 2018 r. (o 0,4 pkt proc). Tym samym jakość kredytów na koniec 2019 r. była lepsza także niż na koniec 2017 r. Można też dodać, że w ujęciu historycznym pozostawała ona na relatywnie niskim poziomie, do czego z pewnością przyczynił się długi okres dobrej koniunktury makroekonomicznej.

Warto też zauważyć, że jakość należności od podmiotów gospodarczych pozostała nadal na zdecydowanie wyższym poziomie niż jakość należności z tytułu kredytów konsumpcyjnych dla gospodarstw domowych, choć w obu tych segmentach odnotowano w ostatnim roku znaczącą poprawę sytuacji.

Jakość należności od podmiotów gospodarczych w latach 2017–2019

Wyszczególnienie	2017	2018	2019
Należności ogółem (mln PLN)	347 883	373 073	383 897
Należności z utratą wartości (mln PLN)	28 971	32 578	31 206
Udział należności z utratą wartości (%)	8,3	8,7	8,1

Źródło: Dane NBP.

Wśród należności od podmiotów gospodarczych trzeba też odrębnie przeanalizować kształtowanie się jakości należności od dużych przedsiębiorstw oraz od sektora małych i średnich przedsiębiorstw, tym bardziej, że wyniki ekonomiczne banków w obu obszarach działalności były odmienne.

1.6.6. Jakość należności od dużych przedsiębiorstw

W obszarze należności od dużych przedsiębiorstw odnotowano w ostatnim roku zwiększenie kwoty należności z utratą wartości. Wzrost wyniósł tylko 1,2%, podczas gdy rok wcześniej banki odnotowały wzrost aż o 8%. Rok 2019 przyniósł zatem ustabilizowanie sytuacji, zapewne także dzięki nadal dobrej sytuacji makroekonomicznej w kraju. Warto też odnotować, że spadek kwoty należności z utratą wartości nastąpił po okresie szybkiego rozwoju akcji kredytowej banków dla dużych przedsiębiorstw i gdy w rezultacie mógł być oczekiwany raczej pewien wzrost kwoty należności z utratą wartości.

W efekcie wysokiej dynamiki należności ogółem i niższej dynamiki należności z utratą wartości nastąpiła dalsza poprawa jakości tego portfela w bankach. Udział należności z utratą wartości w całości należności brutto banków zmniejszył się w 2019 r. o 0,3 pkt proc.: z 5,5% do 5,2%. Ta tendencja spadkowa udziału należności o obniżonej jakości utrzymuje się od 2013 r. Udział należności z utratą wartości był w 2019 r. jednocześnie najniższy we współczesnej historii polskiej bankowości.

Jakość należności od dużych przedsiębiorstw w latach 2017–2019

Wyszczególnienie	2017	2018	2019
Należności ogółem (mln PLN)	143 935	167 736	178 463
Należności z utratą wartości (mln PLN)	8511	9196	9310
Udział należności z utratą wartości (%)	5,9	5,5	5,2

Źródło: Dane NBP.

Analizując jakość głównych rodzajów kredytów udzielonych dużym przedsiębiorstwom, można było stwierdzić pewną poprawę sytuacji w zakresie kredytów operacyjnych. W 2019 r. odnotowano spadek udziału należności o obniżonej wartości z 6,6% do 6,4%. Kwota należności o obniżonej wartości zmniejszyła się przy tym nieznacznie w 2019 r., podczas gdy jeszcze w 2018 r. zwiększyła się aż o 23,7%.

Jakość należności z tytułu kredytów operacyjnych od dużych przedsiębiorstw w latach 2017–2019

Wyszczególnienie	2017	2018	2019
Należności ogółem (mln PLN)	59 693	70 672	71 562
Należności z utratą wartości (mln PLN)	3762	4653	4610
Udział należności z utratą wartości (%)	6,3	6,6	6,4

Źródło: Dane NBP.

W zakresie kredytów inwestycyjnych dla dużych przedsiębiorstw w 2019 r. odnotowano dalszą niewielką poprawę jakości portfela. Symptomatyczne było, że kwota należności o obniżonej wartości wzrosła w ostatnim roku znacząco (o 9,1%), ale kwota należności brutto jeszcze szybciej (o 12,8%). Na koniec 2019 r. udział należności o obniżonej wartości dla tej kategorii aktywów wyniósł 3,1%, wobec 3,2% rok wcześniej. Na podkreślenie zasługuje też utrzymywanie się nadal znacznie wyższej jakości kredytów inwestycyjnych niż kredytów operacyjnych.

Jakość należności z tytułu kredytów inwestycyjnych od dużych przedsiębiorstw w latach 2017–2019

Wyszczególnienie	2017	2018	2019
Należności ogółem (mln PLN)	56 729	64 228	72 458
Należności z utratą wartości (mln PLN)	1998	2080	2269
Udział należności z utratą wartości (%)	3,5	3,2	3,1

Źródło: Dane NBP.

W zakresie kredytów na nieruchomości dane KNF nie zawierają aktualnie podziału na kredyty udzielone dużym przedsiębiorstwom i sektorowi MSP. Można

aktualnie tę jakość analizować tylko w odniesieniu do obu grup podmiotów gospodarczych łącznie. Dane te wskazują, że w 2019 r. nastąpiło dalsze pogorszenie jakości tej części portfela banków. Nastąpiło ono po okresie dynamicznego wzrostu tych należności brutto banków od przedsiębiorstw, choć w samym 2019 r. odnotowano ich spadek. Należności z utratą wartości zwiększyły się w ostatnim roku w tym obszarze o 7,4%.

W efekcie udział należności o obniżonej wartości dla tej kategorii aktywów wzrósł z 8,8% na koniec 2018 r. do 9,5% rok później. Najgorzej sytuacja przedstawiała się w zakresie kredytów na cele mieszkaniowe dla deweloperów (prawie 15% należności o obniżonej wartości), a najlepiej w segmencie kredytów udzielonych na cele biurowe (z udziałem 6,7%). Jest przy tym rzeczą wartą zauważenia, że jakość tej części portfela kredytowego była gorsza nie tylko od jakości kredytów inwestycyjnych, ale też od jakości kredytów operacyjnych dla tej kategorii klientów.

1.6.7. Jakość należności od przedsiębiorstw sektora MSP

W zakresie podmiotów zaliczanych do MSP, należności banków o niższej jakości zmniejszyły się o 6,4% w 2019 r. Nastąpiło to po roku dynamicznego wzrostu należności z utratą jakości (wzrost o 14,3%). W 2017 r. nastąpiło zmniejszenie takich należności o 4,6%. Ta zmienność dynamiki w ostatnich latach może być w dużym stopniu spowodowana wspomnianą już kilkakrotnie zmianą w rachunkowości banków w zakresie wyceny instrumentów finansowych.

Udział należności z utratą wartości w należnościach brutto banków od sektora MSP obniżył się w ostatnim roku znacząco. Na koniec 2019 r. wyniósł on 10,7%, tj. był o 0,7 pkt proc. niższy niż rok wcześniej. Udział należności z utratą wartości był w 2019 r. nadal wyższy niż w 2017 r., ale niższy niż w 2016 r.

Jakość należności od przedsiębiorstw sektora MSP w latach 2017–2019

Wyszczególnienie	2017	2018	2019
Należności ogółem (mIn PLN)	203 948	205 338	205 434
Należności z utratą wartości (mIn PLN)	20 460	23 383	21 897
Udział należności z utratą wartości (%)	10,0	11,4	10,7

Źródło: Dane NBP.

Analizując części portfela kredytów w zależności od celu udzielania kredytu podmiotom segmentu MSP, można było w 2018 r. zauważyć poprawę jakości zarówno kredytów operacyjnych, jak i kredytów inwestycyjnych.

W zakresie kredytów operacyjnych nastąpiło minimalne obniżenie kwoty należności z utratą wartości (o 0,1%), po dynamicznym jej wzroście w 2018 r. (o 16,7%). W 2019 r. nastąpił wzrost należności ogółem tego typu o 4,2%, co musia-

to zaowocować poprawą jakości. Udział należności z utratą wartości na koniec 2019 r. wyniósł 10,6%, podczas gdy w 2018 r. był na poziomie 11,3%.

Kierunek zmian jakości kredytów operacyjnych dla sektora MSP był zatem analogiczny, jak w segmencie dużych przedsiębiorstw, z tym że skala poprawy sytuacji była znacznie większa w należnościach od sektora MSP. Jakość portfela kredytów operacyjnych dla podmiotów sektora MSP pozostawała też nadal dużo gorsza niż w dużych podmiotach gospodarczych.

Jakość należności z tytułu kredytów operacyjnych od przedsiębiorstw sektora MSP w latach 2017–2019

Wyszczególnienie	2017	2018	2019
Należności ogółem (mln PLN)	70 032	74 159	77 279
Należności z utratą wartości (mln PLN)	7181	8377	8368
Udział należności z utratą wartości (%)	10,2	11,3	10,6

Źródło: Dane NBP.

W zakresie kredytów inwestycyjnych nastąpiła także wyraźna poprawa jakości należności bankowych w segmencie MSP. Wartość nominalna kredytów inwestycyjnych brutto wzrosła w 2019 r. o 2%, a jednocześnie kwota należności z utratą wartości zmalała aż o 16%. W efekcie udział należności z utratą wartości w całości należności brutto obniżył się w ostatnim roku z 11,9% do 9,8%. Ten udział był jednak na koniec 2019 r. wyższy niż na koniec 2017 r.

Ta poprawa była zjawiskiem podobnym do sytuacji w zakresie należności banków z tytułu kredytów inwestycyjnych udzielonych największym przedsiębiorstwom. W tych ostatnich jakość kredytów ulegała tylko niewielkiej poprawie, bo była ona już bardzo wysoka. W segmencie MSP zmiana była o wiele bardziej dynamiczna.

Jakość należności z tytułu kredytów inwestycyjnych od przedsiębiorstw sektora MSP w latach 2017–2019

Wyszczególnienie	2017	2018	2019
Należności ogółem (mln PLN)	68 803	60 636	61 823
Należności z utratą wartości (mln PLN)	7013	7198	6046
Udział należności z utratą wartości (%)	10,2	11,9	9,8

Źródło: Dane NBP.

Zatem w obu segmentach podmiotów gospodarczych generalna ocena zmiany jakości należności banków w 2019 r. była dość podobna. Trzeba jednak przyznać, że zarówno skala poprawy, jak i poziom szkodowości portfela w 2019 r. nadal wyraźnie przemawiały na korzyść należności od sektora dużych przedsiębiorstw.

1.6.8. Jakość należności od instytucji niekomercyjnych

Znaczenie należności z utratą wartości w całości należności od instytucji niekomercyjnych było zawsze niewielkie, a ponadto waga należności brutto banków od podmiotów zaliczanych do tej kategorii klientów była tradycyjnie niewielka, dlatego też w zakresie jakości portfela ocena zostanie ograniczona do generalnego stwierdzenia, że udział należności o niższej jakości ukształtował się na koniec 2019 r. na poziomie 1,6%, tj. o 0,3 pkt proc. niższym niż rok wcześniej. Kwota należności o obniżonej jakości powróciła do stanu z końca 2017 r.

Jakość należności od instytucji niekomercyjnych w latach 2017–2019

Wyszczególnienie	2017	2018	2019
Należności ogółem (mln PLN)	6919	7258	7586
Należności z utratą wartości (mln PLN)	122	137	120
Udział należności z utratą wartości (%)	1,7	1,9	1,6

Źródło: Dane NBP.

2. Należności od sektora finansowego, papiery wartościowe, należności od sektora budżetowego, pozostałe aktywa

2.1. Papiery wartościowe

Drugą pozycję, pod względem udziału w aktywach ogółem sektora bankowego, stanowiły papiery wartościowe. Na koniec 2019 r. ich wartość odpowiadała 23,2% aktywów ogółem sektora bankowego (o 1 pkt proc. więcej niż rok wcześniej), a nominalnie wynosiła 463 998 mln PLN.

W tym obszarze działania banków obserwowano dużą zmienność przyrostu wartości aktywów w ostatnich latach. W 2018 r. odnotowano spadek wartości papierów wartościowych w portfelu banków, co było o tyle zastanawiające, że zmiany w rachunkowości powinny powodować raczej wzrost portfela papierów wartościowych w aktywach banków. Na zmniejszenie łącznego portfela papierów wartościowych miał wpływ spadek pod koniec roku wartości bonów pieniężnych NBP w aktywach banków. Gdyby uwzględnić średni poziom bonów pieniężnych w portfelu banków w 2018 r., a także na początku 2019 r., to sektor bankowy odnotowałby wzrost wolumenu papierów wartościowych w 2018 r.

W 2019 r. sytuacja powróciła do normy w zakresie portfela bonów pieniężnych NBP. Wzrósł też wyraźnie cały portfel papierów wartościowych w aktywach banków. Zwiększył się on łącznie o 10,4%.

W warunkach stosunkowo nadal szybkiego wzrostu gospodarczego i niskich rynkowych stóp procentowych dynamika wzrostu portfela dłużnych papierów wartościowych powinna być ograniczona i znaczenie tego portfela w całości aktywów sektora bankowego powinno się zmniejszać. Jednak w aktualnej polskiej sytuacji, wyraźnego hamowania gospodarki w II połowie 2019 r., istnienia sektorowego podatku od instytucji finansowych, sytuacja przedstawiała się odmiennie. Wyłączenie portfela skarbowych papierów z podstawy naliczenia podatku zachęcało banki do inwestowania w skarbowe papiery wartościowe. Od tych aktywów podatek nie był bowiem naliczany. Stąd dynamika tych aktywów była nadal w 2019 r. większa niż wzrost sumy bilansowej całego sektora bankowego.

**Portfel dłużnych papierów wartościowych w latach 2017–2019
i jego dynamika w 2019 r.**

Wyszczególnienie	2017	2018	2019	Dynamika 2018=100%
	mln PLN	mln PLN	mln PLN	
Razem	426 971	414 846	457 983	110,4
Papiery emitowane przez bank centralny	91 189	48 681	54 821	112,6
Papiery emitowane przez inne instytucje finansowe	18 869	24 269	25 063	103,3
Skarbowe papiery wartościowe	272 122	297 563	333 969	112,2
Komunalne papiery wartościowe	19 031	21 536	24 126	112,0
Papiery emitowane przez sektor niefinansowy	25 760	22 797	20 003	87,7

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Dodatkowo motywem zwiększania portfela skarbowych papierów wartościowych mogło być do pewnego stopnia dążenie banków do poprawy zarządzania płynnością, szczególnie w warunkach stosowania nowej normy ostrożnościowej w zakresie płynności długoterminowej. Jednak z racji utrzymywania się płynności banków na relatywnie wysokim poziomie już w poprzednich okresach, przesłanka ta nie mogła być mieć dużego znaczenia przy dalszej rozbudowie tego portfela.

Największą pozycję w portfelu papierów wartościowych banków tradycyjnie stanowiły bony i obligacje skarbowe oraz papiery emitowane przez inne instytucje szczebla rządowego. Aktywa te wzrosły w bankach w minionym roku o 12,2%, osiągnąjąc wartość na koniec 2019 r. 333 969 mln PLN.

Skarbowe papiery wartościowe stanowiły już 16,7% aktywów sektora bankowego (przy poziomie 15,7% w 2018 r., czy 12,4% w 2015 r.) i blisko 72% wartości bankowego portfela papierów wartościowych. Na koniec 2018 r. udział papierów skarbowych był nieco mniejszy i stanowił 70,8% wartości bankowego portfela papierów wartościowych. Było to jednak w roku, w którym portfel bonów pieniężnych NBP był mniejszy.

Bony pieniężne NBP zajmowały w ostatnich latach drugą pozycję pod względem wielkości portfela wśród papierów wartościowych znajdujących się w bankach. W trakcie 2019 r. wartość portfela tych walorów zwiększyła się wyraźnie, ale jak wspomniano wyżej odnośnie tej dynamiki do poziomu z 2018 r. nie jest celowe. Jednak w porównaniu ze stanem z końca 2017 r. stan bonów pieniężnych nadal pozostawał na koniec 2019 r. niewysoki.

Bony pieniężne banku centralnego stanowiły w 2019 r. 11,8% portfela papierów wartościowych. Udział ten był wyraźnie niższy przed 2018 r., gdy oscylował on w granicach 20%. Te papiery wartościowe, opiewające na krótki termin, stanowiły dla banków formę lokowania bardzo płynnych środków finansowych.

W 2019 r. wzrósł wyraźnie (o 12%) portfel komunalnych papierów wartościowych w aktywach banków. Dowodziło to większego zainteresowania jednostek samorządów terytorialnych pozyskaniem zewnętrznego finansowania. Emisja papierów wartościowych przez takie jednostki mogła być niekiedy lepszą alternatywą niż zaciąganie kredytu na zasadach przetargu.

W zakresie bankowego portfela dłużnych papierów wartościowych wyemitowanych przez podmioty niefinansowe cechą charakterystyczną ostatnich czterech lat był spadek wartości tych walorów. Zmniejszenie wolumenu takich papierów w 2019 r. wyniosło 12,3% i było podobne do skali obniżki w 2018 r. (o 11,5%). Udział dłużnych papierów wartościowych podmiotów niefinansowych w portfelu papierów wartościowych zmniejszył się w ostatnim roku z 5,4% do 4,3%.

Zwiększył się natomiast w 2019 r. portfel banków z tytułu papierów dłużnych wyemitowanych przez instytucje finansowe. Wzrost wyniósł 3,3% i był o wiele skromniejszy niż w 2018 r., gdy zwiększył się on aż o 28,6%.

Wartość instrumentów kapitałowych w portfelach banków zwiększyła się też w minionym roku. Wzrost wyniósł 8,8%. Rok wcześniej odnotowano spadek wartości o 4,3%. Częściowo jest to efektem zmian cen rynkowych tych papierów, ale też zmiany zaangażowania kapitałowego.

Aktywów banków z tytułu instrumentów kapitałowych w latach 2017–2019

Wyszczególnienie	2017	2018	2019	Dynamika 2018=100%
	mln PLN	mln PLN	mln PLN	
Razem	5781	5530	6015	108,8

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Struktura portfela papierów wartościowych w bankach w latach 2017–2019 (w %)

Rodzaj papieru	2017	2018	2019
Bony pieniężne NBP	21,0	11,6	11,8
Obligacje i bony skarbowe	62,9	70,8	72,0
Papiery dłużne emitowane przez instytucje finansowe	4,4	5,7	5,4
Papiery dłużne podmiotów niefinansowych	5,9	5,4	4,3
Papiery komunalne	4,4	5,1	5,2
Instrumenty kapitałowe	1,4	1,3	1,3
Razem	100,0	100,0	100,0

Źródło: Dane NBP.

Natomiast udział wszystkich instrumentów kapitałowych w całym portfelu papierów wartościowych banków pozostał na niewielkim poziomie (ok. 1,3%).

2.2. Należności od sektora finansowego

Należności od sektora finansowego ukształtowały się na koniec 2019 r. w wysokości 174 974 mln PLN i stanowiły 8,7% całości aktywów sektora bankowego. Dynamika tej pozycji była bardzo zbliżona do średniej dynamiki aktywów sektora bankowego, więc nie spowodowało to zmiany znaczenia tej pozycji w sumie bilansowej w ostatnim roku.

Na rynku międzybankowym miała miejsce pewna stabilizacja, a istnienie podatku sektorowego powoduje, że banki nie są zainteresowane zwiększaniem tej pozycji aktywów, preferując zwiększanie portfela skarbowych papierów wartościowych, kosztem szybszego wzrostu należności od podmiotów finansowych, także dla potrzeb zarządzania swoją płynnością. Ponadto płynność w sektorze bankowym jest skoncentrowana głównie w kilku bankach, co utrudnia rozwój operacji na rynku międzybankowym. Zmalała też liczba banków komercyjnych działających na rynku, co powodowało zmniejszenie potencjalnego rynku dla transakcji międzybankowych.

Największą pozycję spośród należności stanowiły należności od monetarnych instytucji finansowych. W 2019 r. odnotowano niewielki ich wzrost. Wyniósł on 1,2% i wartość ta na koniec minionego roku wyniosła 89 438 mln PLN.

Należności banków od niemonetarnych instytucji finansowych zwiększyły się w 2019 r. w szybszym tempie, a tempo tego wzrostu wyniosło 12,9%. Na koniec ubiegłego roku opiewały one na kwotę 85 545 mln PLN. Wyższa dynamika jest zrozumiała w warunkach szybkiego rozwoju firm leasingowych, pożyczkowych czy faktoringowych.

2.3. Należności od sektora budżetowego

Kolejną pozycję, w strukturze aktywów sektora bankowego, stanowiły należności od sektora budżetowego. W 2019 r. skala spadku znaczenia tej pozycji aktywów była podobna jak w latach wcześniejszych (o ok. 0,2 pkt proc. rocznie).

Nominalnie aktywa te wzrosły w 2019 r. tylko o 0,3%, co było tempem nieco niższym od odnotowanego w poprzednim roku. Warto jednak zauważyć, że nastąpił on w okresie stosunkowo dobrej koniunktury gospodarczej, lepszych wyników budżetowych, a także dążenia wielu samorządów do poprawy dyscypliny finansowej. W ujęciu brutto należności te zwiększyły się w podobnym tempie, bo o 0,9%.

Należności brutto od sektora budżetowego w latach 2017–2019

Wyszczególnienie	2017	2018	2019	Dynamika 2018=100%
	mln PLN	mln PLN	mln PLN	
Razem	85 805	87 177	88 002	100,9

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

W ramach należności brutto od sektora budżetowego na koniec 2019 r. 35 373 mln PLN stanowiły należności od sektora samorządowego. Rok wcześniej należności te wyniosły 34 112 mln PLN. W ostatnim roku zwiększyły się one o 3,7%.

2.4. Kasa, operacje z bankiem centralnym

W pozycji kasa i operacje z bankiem centralnym nastąpiło duże zmniejszenie wartości, nieproporcjonalne do wzrostu aktywów ogółem sektora bankowego. Ta pozycja niemal rokrocznie cechuje się dużą zmiennością, więc trudno na podstawie tych wyników wyciągać daleko idące wnioski. Należy jednak zwrócić uwagę, że pod koniec 2018 r. sektor bankowy doświadczył nieco większej niestabilności, przez co w kasach niektórych banków były utrzymywane jeszcze większe rozmiary środków finansowych. W 2019 r. tego zjawiska już nie obserwowano. Udział tej pozycji w aktywach sektora bankowego wyniósł 4,4%, podczas gdy rok wcześniej było to aż 5,2%.

Zdecydowaną przewagę w tej pozycji miały operacje z NBP. Ich wartość w ostatnim roku zmniejszyła się w bankach, ale po drastycznym wzroście w 2018 r. finalnie na koniec 2019 r. ich wartość wyniosła 68 652 mln PLN i była o 9,6% mniejsza niż rok wcześniej.

Stan gotówki w kasach banków wyniósł 18 619 mln PLN i był o 13,4% mniejszy niż na koniec poprzedniego roku.

2.5. Pozostałe aktywa

Pozostałe aktywa stanowiły 4,3% całości aktywów (rok wcześniej 4,1%). Ich dynamika była w 2019 r. wysoka (wzrost o ponad 12,3%), ale w tym zakresie można było odnotować dużą zmienność tej pozycji w ostatnich latach.

W tej kategorii na uwagę zasługuje kolejny szybki wzrost aktywów ze środków trwałych. Wyniósł on aż blisko 50%. Było to o tyle interesujące, że w poprzednich latach wartość tych aktywów regularnie obniżała się o kilka procent rocznie. Trzeba też pamiętać o zachodzących zmianach instytucjonalnych w bankach, procesie łączenia się banków i stopniowych zmianach w sieci placówek bankowych. Liczba oddziałów, filii i ekspozytur wyraźnie zmniejszyła się w ostatnim roku. W tych warunkach szybki wzrost aktywów trwałych wymaga dalszego wyjaśnienia.

Aktywa z tytułu inwestycji w jednostkach zależnych wzrosły o 2,3%, podczas gdy rok wcześniej zwiększyły się o 32,6%, a dwa lata wcześniej o 24,5%.

W zakresie wartości niematerialnych i prawnych wzrost wyniósł 4,4%. Wartości te opiewały na koniec 2019 r. na kwotę 11 178 mln PLN. To stosunkowo małe tempo wzrostu tej pozycji może dziwić w okresie istnienia potrzeb w zakresie zakupu nowych licencji służących unowocześnianiu usług bankowych oraz lepszemu zarządzaniu bankami. Jednak takich nakładów można było dokonać w okresie wysokich zysków, kiedy większość dochodów została zatrzymana w bankach.

Zwiększyły się w nieznacznym zakresie (o 1,3%) aktywa banków z tytułu podatku dochodowego. Można byłoby tę zmianę powiązać ze wzrostem portfela należności z utratą wartości, ale w 2019 r. odpisy się zmniejszyły. Wzrosły jednak wyraźnie utworzone przez banki rezerwy. W tej pozycji uwzględnia się konsekwencje niemożności natychmiastowego uznania wielu utworzonych rezerw celowych/odpisów aktualizujących za koszt uzyskania przychodów dla celów podatkowych.

Pasywa

W 2019 r. po stronie pasywów bilansu sektora bankowego można było obserwować tę samą zasadniczą tendencję, która była obserwowana w poprzednich siedmiu latach. Wyższe było tempo wzrostu zobowiązań wobec sektora niefinansowego i wzrostu kapitałów niż tempo wzrostu zobowiązań banków wobec sektora finansowego. Były to generalnie zmiany w kierunku bardziej bezpiecznego prowadzenia biznesu bankowego niż opieranie jego finansowania na silniejszym zwiększaniu zobowiązań od sektora finansowego.

Rok 2019 był podobny do lat 2014–2016 i roku 2018, gdy tempo wzrostu zobowiązań od sektora niefinansowego było zdecydowanie wyższe w porównaniu

do innych głównych kategorii pasywów banków i w efekcie te zobowiązania wyraźnie zwiększyły swój udział wśród głównych kategorii pasywów sektora bankowego. Ten wzrost depozytów nastąpił mimo niskiego oprocentowania depozytów, które często nie pokrywało utraty wartości pieniądza na skutek inflacji. Jednocześnie banki nie podnosiły oprocentowania depozytów, gdyż z jednej strony były nadal nadpłynne (o czym świadczyła chociażby skala cotygodniowych zakupów aukcyjnych bonów NBP), a z drugiej strony w warunkach rosnących obciążeń finansowych musiały bronić poziomu wyniku finansowego.

W rezultacie tempo wzrostu zobowiązań od sektora niefinansowego wyniosło w 2019 r. 9,6% i było zdecydowanie wyższe niż tempo wzrostu sumy bilansowej sektora bankowego. W konsekwencji udział tych zobowiązań w pasywach banków wzrósł z 61,3% do 63,6%.

Spśród innych głównych kategorii zobowiązań banków na uwagę zasługuje zdecydowanie wolniejsze tempo wzrostu zobowiązań wobec sektora budżetowego. Była to duża zmiana po trzech latach dynamicznego wzrostu tych zobowiązań banków. Wynikała ona zapewne z polityki fiskalnej państwa, która znalazła swoje odzwierciedlenie także w wynikach finansowych jednostek rządowych i samorządowych.

Tempo przyrostu kapitałów było w 2019 r. niskie i jednocześnie znacznie wyższe niż w poprzednim roku. Taki wynik był możliwy dzięki pewnemu złagodzeniu przez KNF dość restrykcyjnych zaleceń dla banków w zakresie ograniczania skali wypłat dywidendy oraz na skutek niewielkiej dynamiki zysku sektora w 2018 r. Banki musiały jednocześnie zwiększać kapitały na skutek rosnących regulacyjnych wymogów kapitałowych oraz przewidywać możliwy wzrost akcji kredytowej w warunkach niezłej koniunktury gospodarczej w kraju. W rezultacie w 2019 r. kapitały zwiększyły się w wolniejszym tempie niż suma bilansowa sektora bankowego.

Zwracając uwagę na prawidłową tendencję szybszego tempa wzrostu zobowiązań od sektora niefinansowego niż sektora finansowego, trzeba także podkreślić, że zobowiązania banków od sektora finansowego wzrosły w poprzednich czterech latach tylko minimalnie, a w 2019 r. obniżyły się o 3,2%. Warto zaznaczyć, że w poprzednich latach wzrost wartości wyrażonej w złotych nastąpił w warunkach deprecjacji złotego względem kilku głównych walut światowych i biorąc pod uwagę fakt, że część tych zobowiązań była wyrażona w walucie obcej, to bez uwzględnienia skutków zmiany kursu waluty krajowej ten wzrost byłby wówczas jeszcze mniejszy. Częściowo poziom tych zobowiązań można wiązać z utrzymywaniem portfeli aktywów denominowanych w walucie obcej i koniecznością odpowiedniego zarządzania ryzykiem walutowym przez banki z tego tytułu. Spadek wartości aktywów denominowanych w walucie obcej nie zmuszał tak silnie banków do

zaciągania zobowiązań od zagranicznych instytucji finansowych, tym bardziej, gdy koszt takiego zobowiązania mógł być dla niektórych banków znaczny.

**Wybrane pasywa sektora bankowego (bez NBP)
– struktura i dynamika w 2019 r. (w mln PLN)**

Lp.	Wyszczególnienie	2018	%	2019	%	Dynamika 2018=100%
1	Zobowiązania wobec banków centralnych	0	0,0	0	0,0	X
2	Zobowiązania wobec sektora finansowego	379 941	20,0	367 756	18,4	96,8
3	Zobowiązania wobec sektora budżetowego	83 448	4,4	85 239	4,3	102,1
4	Zobowiązania wobec sektora niefinansowego	1 161 451	61,3	1 273 077	63,6	109,6
	– podmioty gospodarcze	295 619	15,6	325 170	16,3	111,0
	– gospodarstwa domowe	839 582	44,3	920 950	46,0	109,7
	– pozostałe	26 250	1,4	26 957	1,3	102,7
5	Rezerwy	3979	0,2	6103	0,3	153,4
6	Kapitały	203 992	10,8	210 297	10,5	103,1
7	Pozostałe pasywa	60 932	3,3	58 258	2,9	95,6
	Pasywa ogółem	1 893 743	100,0	2 000 730	100,0	105,6

Źródło: Dane NBP.

1. Zobowiązania wobec sektora niefinansowego

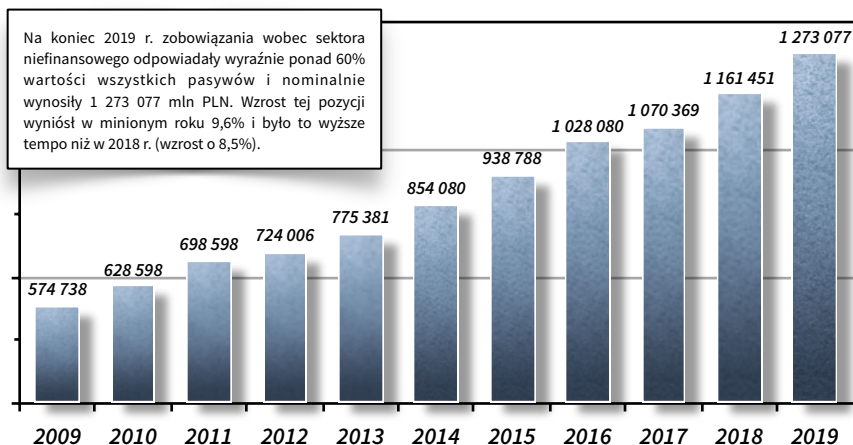
Największą pozycją w strukturze pasywów stanowiły tradycyjnie depozyty od sektora niefinansowego, które na koniec 2019 r. odpowiadały wyraźnie ponad 60% wartości wszystkich pasywów i nominalnie wynosiły 1 273 077 mln PLN. Jak już wspomniano wyżej, wzrost tej pozycji wyniósł w minionym roku 9,6%. Tempo tego wzrostu było wyższe niż w 2018 r. (wzrost o 8,5%). Jak już też wspomniano wyżej, udział tej pozycji w pasywach sektora bankowego wzrósł ponownie w ostatnim roku. Wzrost w 2019 r. uzyskano w warunkach istnienia niskich stóp procentowych. Lepsza sytuacja gospodarstw domowych dzięki poprawie sytuacji na rynku pracy i transferom środków między innymi z programu 500+ zaowocowała wzrostem depozytów bankowych. Także stosunkowo dobre wyniki finansowe wielu przedsiębiorstw połączone z ograniczoną skalą decyzji o rozpoczęciu przedsięwzięć inwestycyjnych spowodowały dalszy wzrost depozytów złożonych przez podmioty gospodarcze.

Nominalny przyrost depozytów sektora niefinansowego w 2019 r. wyniósł 111 626 mln PLN i był zdecydowanie wyższy niż w 2018 r., gdy wyniósł on 91 082 mln PLN. Można w tym miejscu dodać, że z wyjątkiem 2017 r., coroczny wzrost depozytów od sektora niefinansowego wynosił od 2014 r. w granicach 80 000–90 000 mln PLN.

Uzyskany w ostatnim roku przyrost depozytów od sektora niefinansowego był wynikiem bardzo równomiernego tempa wzrostu środków na rachunkach gospo-

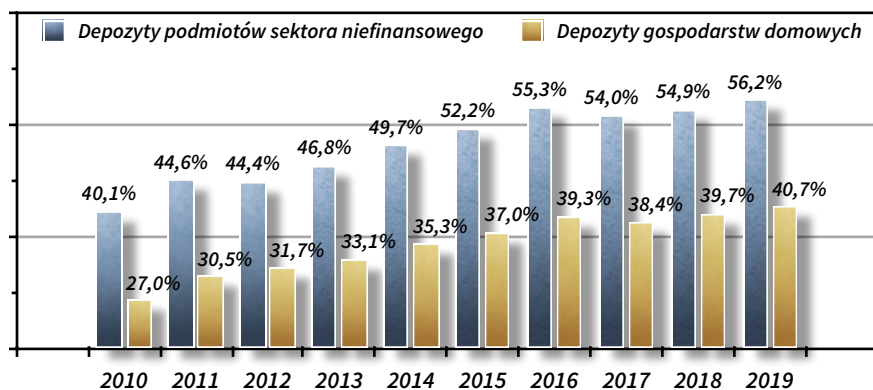
darstw domowych i podmiotów gospodarczych. Była to sytuacja odmienna od występującej praktycznie już w latach 2016–2018, gdy dynamika depozytów przedsiębiorstw była nieco niższa niż dynamika zobowiązań od gospodarstw domowych.

Zobowiązania wobec sektora niefinansowego (mln PLN)



Źródło: Dane KNF.

Depozyty/PKB (%)



Źródło: Dane KNF, GUS.

Tempo wzrostu depozytów bankowych od sektora niefinansowego w 2019 r. (o 9,6%) było wyższe od tempa wzrostu należności netto banków od sektora niefinansowego (o 5,2%). Było to zjawisko podobne do obserwowanego w poprzednich latach. Jednocześnie zjawisko wyższej dynamiki depozytów od sektora niefinan-

sowego niż należności netto od tego sektora było korzystne z punktu widzenia bezpieczeństwa działania banków.

W ujęciu kwotowym, przyrost depozytów od sektora niefinansowego o 111 626 mln PLN był też większy od przyrostu należności netto banków od tego sektora (54 341 mln PLN). Tendencja w zakresie stopniowego zwiększania się tej różnicy była analogiczna jak rok wcześniej.

Ta różnica w kwocie przyrostu należności i zobowiązań pozwoliła na dalszą poprawę relacji kredytów netto do depozytów wobec podmiotów niefinansowych. Na koniec 2019 r. ukształtowała się ona na poziomie 0,86 (wobec poziomu 0,9 rok wcześniej).

Dynamika wzrostu depozytów podmiotów niefinansowych w latach 2015–2019 (w %)

Depozyty	2015	2016	2017	2018	2019
Ogółem	109,9	109,5	104,1	108,2	109,6
– gospodarstwa domowe	109,8	109,8	104,2	110,2	19,7
– podmioty gospodarcze	110,4	108,5	103,6	103,0	110,0

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Analizując waluty, na jakie opiewają depozyty sektora niefinansowego, warto zauważyć, że tempo wzrostu depozytów złotych było w ostatnim roku także równomierne. Była to sytuacja zdecydowanie odmienna niż w latach wcześniejszych. W 2018 r. wyższe było tempo wzrostu depozytów złotych niż tempo wzrostu depozytów walutowych. Natomiast w latach 2015–2017 depozyty walutowe zwiększały się w szybszym tempie. Dodatkowo, o ile w poprzednich latach szybsza dynamika depozytów walutowych mogła być w istotnym stopniu wyjaśniana deprecjacją polskiej waluty względem kilku najważniejszych walut światowych, o tyle w latach 2017–2019 to wytłumaczenie nie mogło mieć wcale zastosowania.

W 2018 r. można było szacować, że cały przyrost depozytów walutowych był spowodowany zmianami kursowymi. W następnym roku ten czynnik po stronie pasywów nie miał żadnego znaczenia.

W konsekwencji podobnej dynamiki depozytów złotych i walutowych w 2019 r. niż udział depozytów złotych w całości depozytów od podmiotów niefinansowych pozostał praktycznie na tym samym poziomie (86,7%).

Depozyty złotowe i walutowe brutto wobec sektora niefinansowego w latach 2017–2019

Depozyty wobec sektora niefinansowego	2017		2018		2019		Dynamika 2018=100%
	wartość (mln PLN)	Struktura (%)	wartość (mln PLN)	Struktura (%)	wartość (mln PLN)	Struktura (%)	
– złotowe	920 263	86,0	1 005 760	86,8	1 101 526	86,7	109,5
– walutowe	150 106	14,0	152 836	13,2	168 254	13,3	110,1

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

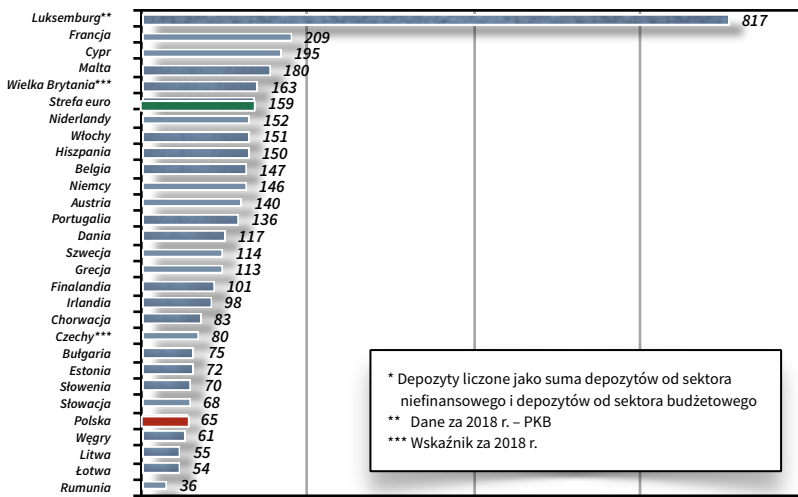
W minionym roku uległa zmianie także struktura terminowa depozytów od sektora niefinansowego. Rok 2019, podobnie jak poprzednie dwa lata, charakteryzował się bardzo silnym wzrostem depozytów bieżących wobec podmiotów niefinansowych i spadkiem depozytów terminowych od tych klientów.

Na koniec 2018 r. wartość depozytów bieżących od tych klientów wynosiła 721 221 mln PLN, a rok później opiewały one na wartość 833 605 mln PLN. Przyrost wartości depozytów bieżących był zatem bardzo duży i wyniósł w 2019 r. 15,6% (w 2018 r. było to 12,9%). W 2017 r. tempo wzrostu było podobne, jak w 2018 r. (12,3%). Ta wieloletnia już tendencja wpływała negatywnie na możliwość dopasowania terminowego aktywów i pasywów.

Po stronie depozytów terminowych rezydentów odnotowano niewielkie kwoty, co było też zjawiskiem występującym od kilku lat (z wyjątkiem 2018 r.). Na koniec 2018 r. wynosiły one 430 007 mln PLN, a rok później 428 689 mln PLN. Oznaczało to zmniejszenie wartości depozytów terminowych o 0,3%, podczas gdy rok wcześniej nastąpiło ich wyraźne zwiększenie (o 1,3%). Tym samym cały przyrost depozytów klientów dotyczył depozytów bieżących.

Niestety najnowsza statystyka banku centralnego nie dostarcza już szczegółowych danych o strukturze terminowej depozytów w poszczególnych przedziałach czasowych. Niemniej jednak z całą pewnością można odnotować, że w 2019 r. nastąpiło dalsze pogorszenie sytuacji, polegające na znacznie szybszej dynamice depozytów bieżących niż depozytów terminowych. Ten wynik był pochodną niskich rynkowych stóp procentowych w Polsce oraz polityki depozytowej prowadzonej przez wiele banków. W takiej sytuacji klienci nie byli często zainteresowani lokowaniem środków finansowych na rachunkach terminowych. Część banków oferowała wyższe oprocentowanie w przypadku depozytów wieloletnich, ale różnice w poziomie oprocentowania nie były znaczące, więc w konsekwencji znaczenie takich depozytów w całości depozytów bankowych pozostało ograniczone.

Depozyty do PKB w UE w 2019 r. (%)*



Źródło: Dane EBC, Eurostat.

1.1. Depozyty od gospodarstw domowych

Miniony rok był okresem szybszego wzrostu depozytów bankowych od gospodarstw domowych. Na tle zmian innych głównych pozycji pasywów sektora bankowego i dynamiki sumy bilansowej, wynik uzyskany w zakresie depozytów gospodarstw domowych w ostatnim roku należy jednak uznać za bardzo dobry. Trzeba przy tym pamiętać, że przyrost depozytów gospodarstw domowych nastąpił w okresie, w którym tempo rozwoju gospodarczego kraju było wysokie i poprawiła się sytuacja na rynku pracy. Tempo wzrostu depozytów było wyższe niż tempo wzrostu nominalnego PKB kraju. Jednocześnie warto odnotować, że środowisko niskich stóp procentowych mogło zachęcać część deponentów do powrotu do inwestowania na rynku kapitałowym, zwłaszcza te osoby, które już poprzednio były aktywne na tym rynku i następnie zdecydowały się na lokowanie większej części swoich oszczędności w bankach. Jednak zaburzenia na rynku kapitałowym były czynnikiem zniechęcającym do angażowania większych środków na tym rynku.

Depozyty gospodarstw domowych zwiększyły się nominalnie w minionym roku o 9,7%, osiągając na koniec roku kwotę 920 950 mln PLN. Udział tej pozycji w pasywach sektora bankowego zwiększył się w ostatnim roku z 44,3% na 46%. W poprzednich latach (z wyjątkiem 2017 r.) ten udział zwiększał się też o co najmniej 1 pkt proc. rocznie.

Analizując różne kategorie klientów banków, zaliczanych do segmentu gospodarstw domowych, można odnotować, że tempo wzrostu największej pozycji, tj. depozytów osób prywatnych, wyniosło w 2019 r. 9,3%, podczas gdy rok wcześniej było to 9,7%. Tempo osiągnięte w 2019 r. przez tę kategorię depozytów było zatem podobnie jak w latach 2015–2018, nieco niższe od łącznego tempa wzrostu wszystkich depozytów gospodarstw domowych.

Ponownie szybsze tempo wzrostu depozytów dotyczyło środków finansowych gromadzonych przez przedsiębiorców indywidualnych (wzrost w 2019 r. o 15,5% przy wzroście w 2018 r. o 17%). To pojęcie „szybsze” odnosiło się do porównania z tempem wzrostu wszystkich depozytów gospodarstw domowych w 2019 r. Na koniec 2019 r. zobowiązania banków od tych klientów opiewały na 60 226 mln PLN.

Nieco wolniejsze niż w przypadku osób prywatnych było natomiast tempo wzrostu depozytów rolników indywidualnych. W 2019 r. wyniosło ono 9,6%. Ta dynamika była jednak zdecydowanie wyższa niż rok wcześniej, gdy wzrost depozytów bankowych od tej grupy klientów wyniósł tylko 4,3%. Najwyższe tempo wzrostu tych depozytów odnotowano zatem w 2016 r. (wówczas wyniosło aż 26,8%), co można było wyjaśnić dobrymi wynikami gospodarki, ale głównie skutkami wdrożenia programu 500+.

Depozyty bankowe osób prywatnych pozostały oczywiście zdecydowanie dominującą pozycją wśród depozytów gospodarstw domowych, ale ich udział uległ ponownie niewielkiemu dalszemu obniżeniu w 2019 r. Na koniec 2018 r. stanowiły one 90,7% całości depozytów od gospodarstw domowych, rok później 90,4%.

W zakresie struktury terminowej depozytów gospodarstw domowych również zachodziły zmiany. Obserwowane w 2019 r. zmiany zmierzały w kierunku podobnym, co w poprzednich latach – znacznie szybsza była dynamika depozytów bieżących niż depozytów terminowych. To zjawisko nie może specjalnie dziwić w warunkach niskich stóp procentowych, choć odnotowane zjawisko było bardzo silne. Depozyty bieżące gospodarstw domowych zwiększyły się o 15,4%, natomiast kwota depozytów terminowych zmniejszyła się o 0,4%.

Udział depozytów bieżących w całości depozytów gospodarstw domowych zwiększył się w 2019 r. z 63,6% do 67%.

Dynamika nominalna depozytów bieżących i terminowych gospodarstw domowych w latach 2015–2019 (w %)

Depozyty gospodarstw domowych	2015	2016	2017	2018	2019
Bieżące	113,7	117,9	112,8	115,5	115,4
Terminowe	105,9	100,7	93,3	101,7	99,6

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

W strukturze walutowej depozytów gospodarstw domowych zaobserwowano w minionym roku podobne zjawisko do występującego w 2018 r. W ostatnim roku depozyty złotowe od gospodarstw domowych wzrosły w niemal takim samym tempie, jak depozyty walutowe tych klientów. Depozyty złotowe osiągnęły na koniec roku wartość 818 380 mln PLN. Tempo tego wzrostu było niewiele wolniejsze od wyniku roku poprzedniego.

W przypadku depozytów walutowych wzrost wartości tej kategorii depozytów wyniósł 9,8% w 2019 r. Tempo tego wzrostu było minimalnie niższe niż w 2018 r. Ta zmiana częściowo była efektem transferów środków z zagranicy dla gospodarstw domowych, między innymi od znacznej emigracji zarobkowej Polaków za granicą, a w dużej części także wynikiem decyzji deponentów. Mniejsze znaczenie miało natomiast oprocentowanie depozytów, gdzie różnica w jego poziomie w odniesieniu do depozytów złotych i walutowych uległa dalszemu zmniejszeniu.

Dynamika nominalna depozytów złotych i walutowych od gospodarstw domowych w latach 2015–2019 (w %)

Depozyty gospodarstw domowych	2015	2016	2017	2018	2019
– złotowe	109,0	109,2	101,9	110,2	109,7
– walutowe	117,5	115,6	120,0	110,3	109,8

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Brak znaczącej różnicy w tempie wzrostu obu rodzajów depozytów w 2019 r. musiał spowodować niezmienny udział depozytów walutowych w całości depozytów bankowych od gospodarstw domowych. Udział sięgał na koniec roku 11,0%. Ukształtował się on na najwyższym poziomie, patrząc z perspektywy ostatnich 5 lat, ale pozostawał nadal na znacznie niższym, niż udział depozytów walutowych w depozytach utrzymywanych przez podmioty gospodarcze.

Struktura walutowa depozytów od gospodarstw domowych w latach 2015–2019 (w %)

Depozyty gospodarstw domowych	2015	2016	2017	2018	2019
– złotowe	90,7	90,2	89,0	89,0	89,0
– walutowe	9,3	9,8	11,0	11,0	11,0

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

1.2. Depozyty od podmiotów gospodarczych

Dynamika zobowiązań wobec podmiotów gospodarczych była w minionym roku wyraźnie niższa od dynamiki zobowiązań od gospodarstw domowych oraz od łącznej dynamiki depozytów od podmiotów niefinansowych. Tempo wzrostu depozytów wobec podmiotów gospodarczych było jednocześnie wyraźnie szybsze niż tempo osiągnięte od tych klientów w poprzednich pięciu latach. W 2019 r. wyniosło ono 11%, podczas gdy jeszcze rok wcześniej 3%.

Wyższa dynamika depozytów przedsiębiorstw w warunkach niezłych wyników finansowych istotnej części przedsiębiorstw może świadczyć o przeznaczeniu mniejszej części wolnych środków finansowych na inwestycje, ale także o bardziej zróżnicowanej sytuacji finansowej różnych przedsiębiorstw, gdzie część przedsiębiorstw nie ma przyrostu depozytów.

Patrząc na strukturę terminową depozytów, trzeba zauważyć, że cechą charakterystyczną tego segmentu klientów krajowych była w ostatnim roku ponownie silniejsza dynamika depozytów bieżących i słabsza dynamika depozytów terminowych. Rosnącą rolę depozytów bieżących banki obserwowały już w poprzednich sześciu latach.

Tempo wzrostu depozytów bieżących od rezydentów wyniosło w 2019 r. 16,9% i było wyższe niż w poprzednim roku (6,8%).

Natomiast depozyty terminowe przedsiębiorstw ponownie się zmniejszyły. W 2019 r. było to aż o 5,4%, podczas gdy w 2018 r. tylko o 0,8%. Ta spadkowa tendencja utrzymuje się od kilku lat. W konsekwencji udział depozytów terminowych w całości depozytów przedsiębiorstw zmniejszył się w 2019 r. aż o 4,3 pkt proc. do poziomu 26,4%.

Dynamika nominalna depozytów bieżących i terminowych od podmiotów gospodarczych w latach 2015–2019 (w %)

Depozyty podmiotów gospodarczych	2015	2016	2017	2018	2019
Bieżące	117,5	116,3	113,6	106,8	116,9
Terminowe	101,6	96,1	91,6	99,2	94,6

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

W minionym roku nastąpiły również dalsze zmiany w strukturze walutowej depozytów od podmiotów gospodarczych. Rok 2019 przyniósł odwrócenie sytuacji obserwowanej w 2018 r. i powrót do sytuacji z lat 2015–2017, czyli wyższą dynamikę depozytów walutowych przedsiębiorstw niż depozytów złotych. Jednak w 2019 r. różnice w tempie obu pozycji były niewielkie.

Wysoki wzrost tempa depozytów walutowych był szczególnie zauważalny w okresie silnego wzrostu polskiego eksportu w ostatnich latach, w tym także wzrostu jego znaczenia dla wyników finansowych polskich przedsiębiorstw. W 2019 r. dynamika tych depozytów była wysoka i wzrost kwoty wyniósł 11,5% w skali roku, po spadku wartości w 2018 r. o 9,5%.

Dynamika nominalna depozytów złotych i walutowych od podmiotów gospodarczych w latach 2015–2019 (w %)

Depozyty podmiotów gospodarczych	2015	2016	2017	2018	2019
– złotowe	108,3	104,7	98,8	106,7	109,6
– walutowe	123,0	128,3	124,3	90,5	111,5

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Konsekwencją nieco szybszego wzrostu stanów depozytów walutowych były niewielkie zmiany w strukturze walutowej depozytów bankowych od podmiotów gospodarczych. Znaczenie depozytów walutowych zwiększyło się w ciągu ostatniego roku o 0,3 pkt proc., podczas gdy rok wcześniej zmalało wyraźnie – aż o 2,8 pkt proc. Na koniec 2019 r. depozyty walutowe stanowiły 20,4% depozytów od podmiotów gospodarczych i ich udział był niemal najwyższy w XXI w. (pomijając rekordowy rok 2017).

Struktura walutowa depozytów od podmiotów gospodarczych w latach 2015–2019 (w %)

Depozyty od podmiotów gospodarczych	2015	2016	2017	2018	2019
– złotowe	83,8	80,9	77,1	79,9	79,6
– walutowe	16,2	19,1	22,9	20,1	20,4

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

1.3. Depozyty od instytucji niekomercyjnych działających na rzecz gospodarstw domowych

Depozyty instytucji niekomercyjnych działających na rzecz gospodarstw domowych, nie miały istotnego znaczenia w całości pasywów banków. Stanowiły one na koniec 2018 r. zaledwie 1,3% pasywów sektora bankowego i 2,1% zobowiązań wobec sektora niefinansowego. Depozyty instytucji niekomercyjnych, działających

na rzecz gospodarstw domowych, zwiększyły się w ostatnim roku o 2,7%, a więc w tempie znacznie niższym niż rok wcześniej i jednocześnie wyraźnie niższym niż depozyty przedsiębiorstw i depozyty gospodarstw domowych.

2. Zobowiązania wobec sektora finansowego

Kolejną pozycję w strukturze pasywów (18,4% pasywów ogółem) stanowiły zobowiązania banków wobec sektora finansowego, które osiągnęły na koniec 2019 r. wartość 367 756 mln PLN. Te zobowiązania, podobnie jak w poprzednich pięciu latach, cechowały się w 2019 r. jednym z najniższych wskaźników wzrostu spośród wszystkich głównych pozycji pasywów (zmniejszenie o 3,2%). Dynamika tych zobowiązań była niższa niż w 2018 r., gdy odnotowano ich wzrost o 1,2%. W rezultacie od siedmiu lat nie obserwuje się już procesu szybkiego wzrostu zobowiązań banków wobec sektora finansowego.

Wysoki udział tej pozycji w pasywach sektora bankowego może świadczyć o ograniczeniach niektórych banków w zapewnieniu dostatecznego poziomu płynności banku, w wyniku pozyskiwania depozytów od podmiotów sektora niefinansowego. Nie zawsze jednak był to skutek trudności w pozyskiwaniu środków od klientów niefinansowych. Część banków świadomie zdecydowała się na pozyskiwanie środków z sektora finansowego, w tym głównie w formie pożyczek z banków zagranicznych, np. z racji lepszego dopasowania terminowego czy walutowego aktywów i pasywów. Taka strategia nie może być jednak szeroko kontynuowana po wejściu w życie unijnych reguł dotyczących norm płynności. Najważniejszymi pozycjami, w ramach zobowiązań od sektora finansowego, były depozyty i kredyty otrzymane od krajowych instytucji finansowych oraz depozyty i kredyty otrzymane od zagranicznych instytucji finansowych. Oprócz nich znaczącą pozycję stanowiły pozostałe zobowiązania wobec instytucji finansowych.

2.1. Depozyty, kredyty i inne zobowiązania od krajowych instytucji finansowych

Zobowiązania banków od krajowych instytucji finansowych w 2019 r. zmniejszyły się minimalnie w porównaniu z rokiem wcześniejszym (o 0,3%). Na koniec ubiegłego roku depozyty, kredyty banków i inne zobowiązania od rezydentów finansowych opiewały na kwotę 190 988 mln PLN. Udział zobowiązań od rezydentów w całości zobowiązań od instytucji finansowych mimo to zwiększył się wyraźnie w 2019 r. z 50,4% do 51,9%.

Trzeba jednak pamiętać, że istnienie podatku sektorowego naliczanego od aktywów określonych kategorii instytucji finansowych zmieniło optymalność lokowania wolnych środków finansowych w innym banku i dlatego trudniej oczekiwać dużych wzrostów zobowiązań w tym obszarze ze strony instytucji finansowych

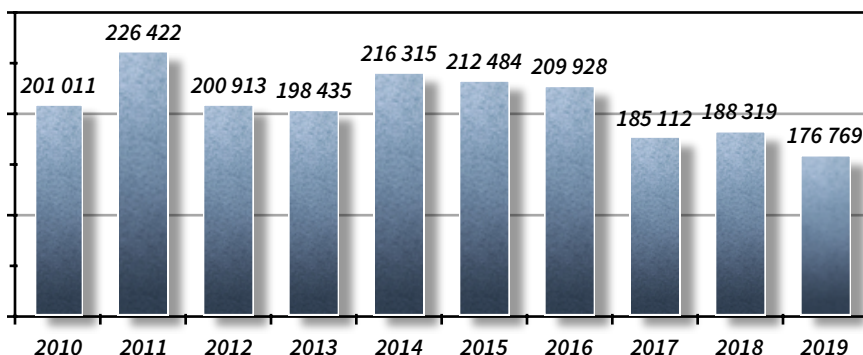
zobowiązanych do płacenia tego podatku. Tym niemniej patrząc na strukturę podmiotową tych zobowiązań od podmiotów krajowych, można odnotować minimalny spadek zobowiązań wobec pozostałych monetarnych krajowych instytucji finansowych (wzrost o 0,2% przy wzroście w 2018 r. o 10,9%).

Jednocześnie w tym samym okresie szybciej zmniejszały się zobowiązania banków od niemonetarnych instytucji finansowych (o 9,7%). Jednak dla porównania można wskazać, że rok wcześniej te zobowiązania banków zwiększyły się o 5,2%.

2.2. Depozyty, kredyty i inne zobowiązania od zagranicznych instytucji finansowych

W minionym roku wartość depozytów, kredytów i innych zobowiązań przyjętych przez banki krajowe od zagranicznych instytucji finansowych zmniejszyły się wyraźnie (o 3%). Rok wcześniej wzrosły one o 1,7%. Wartość tych kategorii zobowiązań banków na koniec 2019 r. wyniosła 176 769 mln PLN. Same depozyty i kredyty od tej kategorii klientów wyniosły zaś 111 00125 480 mln PLN.

Zobowiązania wobec sektora finansowego z zagranicy (mln PLN)



Źródło: Dane KNF.

W tym miejscu warto też zauważyć, że podwyższanie wymogów kapitałowych dla banków, dążenie do poprawy jakości tego kapitału oraz wieloletnie wpływanie nadzoru bankowego na przeznaczenie znacznej części zysku na zwiększenie funduszy własnych spowodowały w sumie, że banki nie odczuwały potrzeby silnego sięgania do zasilania finansowego w postaci kanału pożyczkowo-kredytowego. Także stopniowy spadek znaczenia kredytów walutowych w aktywach banków i ograniczenie możliwości wzrostu tego portfela powodowały, że banki potrzebowały mniej walut obcych w celu ograniczania swojej pozycji walutowej. W końcu

warto przypomnieć, że rosły szybko depozyty walutowe podmiotów niefinansowych, co zmniejszało niedopasowanie walutowe aktywów i pasywów w bankach. Z drugiej zaś strony niskie stopy procentowe na rynkach europejskich mogłyby teoretycznie zachęcać banki do finansowania się za granicą, ale jednocześnie koszt ryzyka związany z pożyczaniem środków polskim bankom wzrósł na tyle, że banki nie odczuwały tego pozytywnego arbitrażu wynikającego z różnicy poziomu stóp procentowych.

Z racji niskiej dynamiki tych zobowiązań, zwłaszcza na tle dynamiki pasywów ogółem, polski sektor bankowy stał się mniej zależny od finansowania z zagranicy i przez to mniej wrażliwy na zaburzenia pojawiające się na rynkach zagranicznych i zmianę podejścia banków zagranicznych do lokowania wolnych środków pieniężnych w naszym kraju.

Trzeba w tym miejscu też dodać, że ponad 40% zobowiązań zagranicznych stanowiły zobowiązania wobec członków grupy kapitałowej polskiego banku, co zmniejszało także nieco zależność banków od wahań nastrojów na rynku finansowym. Niemniej jednak, kwota tych zobowiązań była nadal wysoka i nawet jeśli część tych środków pochodziła z międzynarodowych instytucji finansowych, gdzie ryzyko gwałtownej zmiany podejścia inwestora wydało się być mniejsze, to należy przyglądać się zmianom tej pozycji pasywów sektora bankowego z należytą uwagą.

Struktura zobowiązań od instytucji finansowych w latach 2017–2019

Wyszczególnienie	2017		2018		2019		Dynamika 2018 =100%
	mln PLN	w %	mln PLN	w %	mln PLN	w %	
Depozyty i kredyty wobec krajowych instytucji finansowych	99 941	26,6	102 574	27,0	105 418	28,7	102,8
Depozyty i kredyty wobec zagranicznych instytucji finansowych	130 516	34,7	125 574	33,0	111 000	30,2	88,4
Pozostałe zobowiązania	145 143	38,7	151 793	40,0	151 338	41,1	99,7
Łącznie	375 600	100,0	379 941	100,0	367 756	100,0	96,8

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

3. Zobowiązania od sektora budżetowego

Kolejną grupę zobowiązań banków stanowiły zobowiązania wobec sektora budżetowego (4,3% pasywów bankowych). W ujęciu kwotowym na koniec minionego roku wyniosły one 85 239 mln PLN. Znaczenie tej pozycji w pasywach ogółem sektora bankowego uległo obniżeniu o 0,1 pkt proc. i nastąpiło ono po wzroście znaczenia tej pozycji pasywów banków w 2018 r. o 0,5 pkt proc.

Wielkość i kierunek zmian tych zobowiązań ulegały zmiennym i silnym wahaniom w ostatnich latach. Jeszcze w 2017 r. nastąpiło wyraźne zwolnienie tempa ich wzrostu (8,6%), w 2018 r. wzrost tych zobowiązań wyniósł aż 20,9%, a w 2019 r. tempo wzrostu wyraźnie wyhamowało. Specyfika zarządzania budżetem państwa i budżetami terenowymi (w tym zasada jednoroczności) powodują, że fluktuacja stanów wolnych środków pieniężnych jest naturalnym procesem.

Struktura zobowiązań od sektora budżetowego w latach 2017–2019

Wyszczególnienie	2017		2018		2019		Dynamika 2018=100%
	mln PLN	w %	mln PLN	w %	mln PLN	w %	
Institucje rządowe szczebla centralnego	30 542	44,3	38 127	45,7	37 571	44,1	98,5
Institucje samorządowe	32 651	47,3	32 173	38,6	37 046	43,5	115,1
Fundusz Ubezpieczeń Społecznych	5787	8,4	13 127	15,7	10 576	12,4	80,6
Razem	68 980	100,0	83 448	100,0	85 239	100,0	102,1

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Zmiany w strukturze i dynamice zobowiązań od poszczególnych kategorii podmiotów sektora budżetowego w 2019 r. wskazywały na różny kierunek zmian stanu depozytów wobec poszczególnych kategorii klientów tego sektora.

W zakresie zobowiązań wobec instytucji rządowych szczebla centralnego odnotowano w ostatnim roku spadek kwoty depozytów, co nastąpiło po roku szybkiego wzrostu tej pozycji. Trzeba też pamiętać, że stałe, silne zwiększanie wielkości depozytów nie jest celem działania tych podmiotów, więc po okresie szybszego wzrostu depozytów, nie można było oczekiwać podobnych zmian w następnym okresie. Wysokie depozyty były pochodną lepszej sytuacji finansów publicznych.

Największą stabilnością w dłuższym okresie charakteryzowały się depozyty od instytucji samorządowych, które systematycznie zwiększały się w ostatnich latach. W 2018 r. odnotowano jednak sytuację odmienną, gdyż depozyty od tych klientów zmniejszyły się o 1,5%. Ale w następnym roku nastąpił powrót do tendencji wzrostowej i na koniec 2019 r. depozyty od tych klientów były o 15,1% wyższe niż na koniec poprzedniego roku.

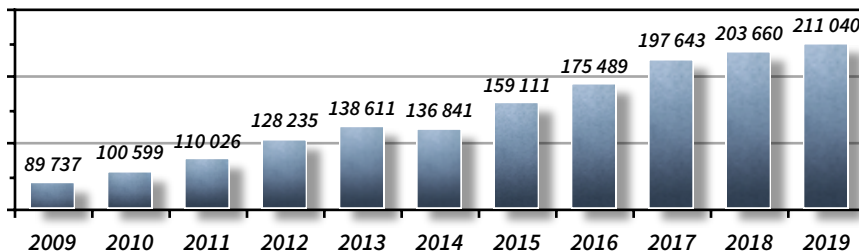
W zakresie zobowiązań banków wobec FUS, od 2013 r. następował wzrost ich sumy w kolejnych latach. W 2018 r. tempo ich wzrostu wyniosło aż 126,8%, stąd udział tej pozycji w zobowiązaniach łącznych od sektora budżetowego rósł wyraźnie. W tych warunkach nie mogło dziwić obniżenie poziomu tych depozytów w 2019 r. Spadek wyniósł aż blisko 20%. Zapowiedzi rządowe dotyczące dodatkowych wypłat świadczeń emerytalno-rentowych odwróciły trend rosnących depozytów ZUS w sektorze bankowym.

4. Kapitały i fundusze własne

Trzecią pod względem wielkości pozycję pasywów sektora bankowego stanowiły kapitały. W 2019 r. kapitały własne sektora bankowego zwiększyły się o 3,1%, a nominalnie o 6 305 i był to przyrost trzykrotnie wyższy niż w 2018 r. Wzrost kapitałów wynikał z potrzeby związanej z rozwojem akcji kredytowej banków oraz wzrostu wymogów kapitałowych nakładanych przez regulatorów na banki. W 2019 r. pewnemu złagodzeniu uległy też wytyczne polityki dywidendowej przedstawiane przez KNF. W tych warunkach, przy ograniczonym poziomie wypracowywanych zysków i przy znacznym wyposażeniu kapitałowym banki podejmowały decyzje o przeznaczeniu większej części zysków na wypłatę dywidendy. Jednocześnie zatrzymane zyski pozostawały głównym źródłem zwiększania kapitałów własnych w bankach. W bankach komercyjnych w formie zatrzymanych zysków zostało w 2019 r. 5 700 mln PLN, a w formie dywidendy wypłacono 5 500 mln PLN. Pozostała część wyniku finansowego nie została podzielona.

Dla potrzeb regulacji ostrożnościowych fundusze własne banków wyniosły na koniec 2019 r. 211 040 mln PLN. Rok wcześniej kwota funduszy własnych wynosiła 203 660 mln PLN. Tempo wzrostu wyniosło zatem w 2019 r. 3,6%. Rok wcześniej te fundusze zwiększyły się o 3%.

Fundusze własne sektora bankowego (mln PLN)



Źródło: Dane KNF.

Kapitały podstawowe Tier I wzrosły 2,8% i na koniec 2019 r. opiewały one łącznie na kwotę 188 320 mln PLN. Rok wcześniej wyniosły one 183 165 mln PLN i wówczas roczne tempo wzrostu wyniosło 2,1%.

Kapitały Tier II ponownie odnotowały silniejszy wzrost w ostatnim roku niż kapitały podstawowe. W 2019 r. zwiększyły się one z 20 448 mln PLN do 22 692 mln PLN. Tempo ich wzrostu wyniosło zatem 11%, a więc było nieco niższe niż tempo wzrostu kapitału Tier II w roku poprzednim (wzrost o 12,5%).

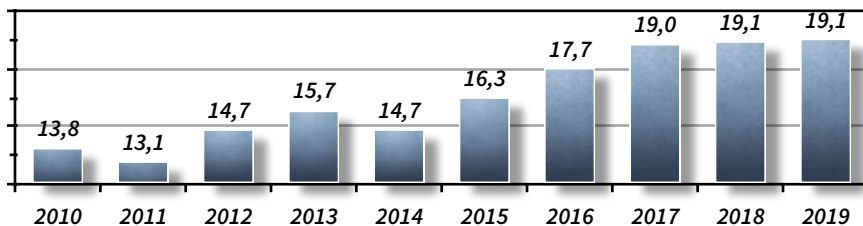
Decyzje właścicieli o przeznaczeniu części zysku banków na wypłatę dywidendy spowodowały, że tempo wzrostu funduszy własnych było wolniejsze niż mo-

głoby ono faktycznie być. Trzeba jednak odnotować, że w 2019 r. generalnie został utrzymany poziom dodatkowego wymogu kapitałowego nałożonego przez nadzór bankowy w 2015 r. na wybrane banki w związku z ponoszeniem przez nie wyższego ryzyka w swojej działalności, wynikającego z istotnego zaangażowania w kredyty mieszkaniowe denominowane w walucie obcej.

Ponadto na banki został nałożony w ostatnim roku obowiązek zastosowania wyższej wagi ryzyka dla walutowych ekspozycji hipotecznych oraz wprowadzono bufor ryzyka systemowego. Od 2018 r. obowiązuje też wyższy poziom tzw. bufora zabezpieczającego jako formy dodatkowego wymogu kapitałowego. W IV kwartale KNF utrzymała też generalnie wysokość dodatkowego bufora kapitałowego dla wybranych banków z racji uznania tych instytucji za inne instytucje o znaczeniu systemowym.

Współczynnik wypłacalności sektora bankowego wzrósł w 2019 r. z 19% do 19,1%. Wzrost współczynnika nastąpił, mimo że fundusze własne wzrosły wolniej niż suma bilansowa, czy należności od sektora niefinansowego i sektora finansowego. Zmiana struktury należności musiała zatem wpłynąć na wielkość współczynnika wypłacalności. Poziom współczynnika uzasadniał też niższą dynamikę funduszy własnych w ostatnim roku.

Współczynnik wypłacalności sektora bankowego



Źródło: Dane KNF.

Współczynnik kapitału Tier I wyniósł na koniec ubiegłego roku 17,1% i nie uległ zmianie w 2019 r. Na praktycznie tym samym poziomie ukształtował się współczynnik kapitału podstawowego Tier I, gdyż znaczenie instrumentów zaliczanych do kapitału dodatkowego Tier I było w Polsce minimalne.

Ten wysoki poziom współczynnika wypłacalności i zdecydowana przewaga funduszy podstawowych w funduszach własnych banków stanowiły dobre zabezpieczenie banków na wypadek pojawienia się ewentualnych strat. Poziom kapitałów własnych i wielkość współczynnika wypłacalności stanowiły też dobre przygotowanie kapitałowe banków w Polsce do spełnienia wciąż rosnących wymogów kapitałowych wynikających z pakietu CRD IV/CRR.

5. Pozostałe pasywa

Spośród pozostałych pasywów największą pozycję stanowiły zobowiązania z tytułu własnej emisji. Na koniec 2019 r. wyniosły one 92 254 mln PLN i były o 5,1% wyższe niż rok wcześniej. Dynamika tej pozycji była niewysoka, choć nieco wyższa niż rok wcześniej, gdy tempo wzrostu wyniosło 3,1%. Trzeba jednak odnotować, że znaczna część tego przyrostu została zrealizowana w wyniku emisji listów zastawnych przez banki hipoteczne. Niemniej jednak, znaczenie tej formy finansowania działalności banków pozostało na niewielkim poziomie. Ten stan będzie częściowo zmieniać się w przyszłości, gdyż część banków została zobowiązana do stworzenia odpowiedniego poziomu MREL określonego przez BFG. W dużej części będzie on składać się właśnie ze środków pozyskanych z emisji dłużnych papierów wartościowych.

Zobowiązania z tytułu własnej emisji w latach 2017–2019

	2017	2018	2019	Dynamika 2018=100%
	mln PLN	mln PLN	mln PLN	
Zobowiązania z tytułu własnej emisji	85 259	87 768	92 254	105,1

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

W ostatnich latach wyraźnie wzrosła kwota rezerw utworzonych przez banki. W 2018 r. zwiększyły się one o 29,6%. Jednak rok później ich wzrost był jeszcze większy i wyniósł ponad 50%, a nominalnie ponad 2 000 mln PLN. W większości ten przyrost został spowodowany zabezpieczeniem się banków z tytułu ryzyka prawnego związanego z możliwymi wyrokami sądowymi dotyczącymi walutowych kredytów mieszkaniowych po wyroku TSUE z 2019 r. Można spodziewać się, że w najbliższym okresie te rezerwy będą jeszcze rosły. Oczywiście znaczenie tej pozycji w całości pasywów banków pozostawało niewielkie.

Pozostałe pasywa banków stanowiły na koniec 2019 r. 2,9% pasywów ogółem i zmniejszyły się o 4,4%.

Wybrane pozostałe pasywa banków w latach 2017–2019

Wyszczególnienie	2017	2018	2019	Dynamika 2018=100%
	mln PLN	mln PLN	mln PLN	
Zobowiązania finansowe zabezpieczające	3230	3946	3838	97,3
Zobowiązania z tytułu podatku dochodowego	2194	2130	1998	93,8

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Zobowiązania pozabilansowe

W minionym roku nastąpił dalszy dynamiczny wzrost kwoty zobowiązań pozabilansowych sektora bankowego. Wyniósł on 15,3% i było to tempo wzrostu wyraźnie wyższe od osiągniętego rok wcześniej (9,4%). Po okresie większych wahań dynamiki tych zobowiązań, ostatnie cztery lata przyniosły stabilny i coraz szybszy ich wzrost. W ostatnim roku tempo wzrostu zobowiązań pozabilansowych było znacznie wyższe od tempa wzrostu sumy bilansowej sektora bankowego.

Wysokie rozwoju gospodarczego kraju mogło stanowić przesłankę do rozwoju rynku zobowiązań pozabilansowych, w tym mogły wiązać się one zwłaszcza z rozwojem działalności eksportowej (przynajmniej w odniesieniu do części instrumentów zaliczanych do pozycji pozabilansowych). Zmienność kursów najważniejszych walut względem złotego nie była w minionym roku wysoka, ale wielu partnerów banku poznało w przeszłości, jakie skutki niesie ryzyko walutowe. Mogło to przekładać się na skalę zabezpieczenia ryzyka finansowego poprzez zawieranie transakcji warunkowych czy pochodnych. Z drugiej strony brak zmiany czy nawet dyskusji nad zmianami poziomu stóp procentowych w NBP mógł wpływać hamująco na rozwój zobowiązań pozabilansowych, ale wyższa inflacja pod koniec roku mogła zachęcać do zabezpieczania się przed zmianą rynkowych stóp procentowych.

Zobowiązania pozabilansowe sektora bankowego wyniosły na koniec 2019 r. 3 149 551 mln PLN. Odpowiadały one 1,57-krotności sumy bilansowej sektora bankowego (w 2018 r. było to 1,44-krotności). Dla porównania wielkości tego zaangażowania pozabilansowego można przypomnieć, że w 2007 r. ta relacja ukształtowała się na rekordowo wysokim poziomie 4,2-krotności aktywów polskich banków. Oczywiście to porównanie nie może prowadzić do wniosku, że byłoby dobrze, gdyby zobowiązania pozabilansowe banków wzrosły aktualnie do poziomu sprzed kryzysu finansowego. Zbyt wysoki ich poziom może zagrażać bezpieczeństwu i stabilności sektora bankowego, a także stabilności gospodarki realnej. Jednak zmniejszenie ich znaczenia w warunkach rozwoju gospodarczego kraju mogłoby oznaczać pogorszenie poziomu zabezpieczania się podmiotów gospodarczych przed ryzykiem i mniejszą wolę przedsiębiorców do podejmowania działań zabezpieczających.

Wśród zobowiązań pozabilansowych wyróżnia się zobowiązania warunkowe. Tempo wzrostu tych zobowiązań odnotowane w ostatnim roku wyniosło 9,7% i było ono nieco większe od zmiany odnotowanej w 2018 r. (6,4%).

Udział zobowiązań warunkowych w zobowiązaniach pozabilansowych udzielonych ogółem zmniejszył się w minionym roku o 0,7 pkt proc., osiągając na koniec roku poziom 14,1%. Rok wcześniej ten udział zmniejszył się o 0,4 pkt proc.

Wśród udzielonych zobowiązań warunkowych szybkie tempo wzrostu dotyczyło zarówno zobowiązań gwarancyjnych, jak i dotyczących finansowania.

Udzielone zobowiązania gwarancyjne zwiększyły się o 7,7%. Rok wcześniej zwiększyły się one o 8,2%. Dotyczyły one w większości sektora niefinansowego, ale ponownie największą dynamiką cechowały się gwarancje udzielone dla sektora finansowego. Podobne zjawisko było też obserwowane już w 2017 r.

Wśród zobowiązań dotyczących finansowania nastąpiła zmiana tendencji. Poprzednio najszybszy wzrost wartości odnotowywano w odniesieniu zobowiązań dla sektora finansowego, natomiast w 2019 r. zdecydowanie szybsze tempo wzrostu dotyczyło finansowania dla sektora niefinansowego – wzrost o 9,3% wobec 7,3% dla sektora finansowego. Tempo wzrostu odnotowane dla sektora finansowego było też niższe niż uzyskane rok wcześniej, a uzyskane dla sektora niefinansowego wyższe niż w 2018 r.

Zobowiązania dotyczące finansowania dla sektora niefinansowego pozostały też dominującą pozycją w całości pozabilansowych zobowiązań finansowych. Stanowiły one 77% wszystkich zobowiązań finansowych. Natomiast zobowiązania finansowe wobec sektora budżetowego zwiększyły się dynamicznie w 2019 r. (o 20%), co było sytuacją odmienną od zmniejszenia się tego wolumenu w 2018 r.

Główne pozycje pozabilansowe banków w latach 2015–2019 (w mln PLN) i ich dynamika w 2019 r.

Zobowiązania pozabilansowe	2015	2016	2017	2018	2019	Dynamika 2018=100%
Warunkowe udzielone	344 525	360 303	379 598	403 903	443 210	109,7
Pozostałe zobowiązania udzielone	1 733 981	1 899 334	2 117 770	2 328 264	2 706 341	116,2
Ogółem	2 078 506	2 259 637	2 497 368	2 732 167	3 149 551	115,3

Źródło: Dane NBP.

Spośród wszystkich udzielonych zobowiązań pozabilansowych tradycyjnie największą grupę stanowiły pozostałe zobowiązania pozabilansowe. Zmiany kursu walutowego następujące w ostatnich latach, wysoka wartość należności i zobowiązań walutowych klientów w bankach oraz wzrost obrotów handlu zagranicznego mogły stanowić istotną zachętę do wykorzystywania instrumentów pochodnych. Mniejsze znaczenie dla rozwoju operacji mogła mieć większa stabilność rynkowych stóp procentowych, ale już przewidywania dotyczące przyszłości z pewnością nią zwiększyły.

Trzeba zatem odnotować, że 2019 r. przyniósł ponownie wyraźny wzrost kwoty tych zobowiązań w bankach. Wzrost wyniósł 16,2% i był on zdecydowanie wyższy niż w 2018 r., gdy nie przekroczył poziomu 10%. Udział tych zobowiązań w całości

zobowiązań pozabilansowych sektora bankowego udzielonych przez banki wzrósł i na koniec 2019 r., osiągnął poziom 85,9%.

Wśród tych zobowiązań tradycyjnie zdecydowanie dominowały zobowiązania wynikające z zawartych transakcji pochodnych, które stanowiły aż ok. 97% wartości pozostałych udzielonych zobowiązań i one miały dominujący wpływ na wzrost wszystkich zobowiązań pozabilansowych.

Struktura głównych pozycji pozabilansowych banków w latach 2015–2019 (w %)

Zobowiązania pozabilansowe	2015	2016	2017	2018	2019
Warunkowe udzielone	16,6	15,9	15,2	14,8	14,1
Pozostałe zobowiązania udzielone	83,4	84,1	84,8	85,2	85,9
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Spśród instrumentów pochodnych największe znaczenie tradycyjnie miały instrumenty oparte na instrumencie bazowym będącym stopą procentową. Stanowiły one blisko 75% wszystkich instrumentów pochodnych. Około 2/3 kwoty transakcji na stopę procentową przypadało na transakcje z nierezydentami. Zdecydowanie przeważały z nimi transakcje IRS, a transakcje CIRS miały dużo mniejsze znaczenie. Transakcje z rezydentami dotyczyły głównie operacji z podmiotami niebankowymi. Wśród transakcji walutowych także przeważały transakcje z nierezydentami, gdzie najważniejszymi operacjami były FX swapy i transakcje CIRS. W kontraktach walutowych z krajowymi podmiotami niefinansowymi przeważały transakcje forward.

2. Wynik finansowy sektora bankowego

Na wynik finansowy banków i jego strukturę, obok czynników związanych z działalnością banków, oddziaływało również stosowanie przez nie różnych standardów rachunkowości – Międzynarodowych Standardów Rachunkowości lub krajowych standardów rachunkowości na poziomie sprawozdań jednostkowych. W konsekwencji stosowania różnych rozwiązań, niektóre pozycje rachunku zysków i strat nie były w pełni porównywalne między bankami stosującymi odmienne standardy rachunkowości.

Wynik finansowy netto sektora bankowego w 2019 r. ukształtował się w wysokości 14 680 mln PLN i był nominalnie wyższy niż rok wcześniej. W porównaniu z 2017 r. zwiększył się o 1 636 mln PLN, tj. o 12,5%. Trzeba jednak w tym miejscu zaznaczyć, że są to wyniki wstępne, a w 2018 r. w wynikach finalnych nastąpiła

duża korekta wyniku finansowego. Ta różnica wyniosła ponad 1 700 mln PLN. Z tym większą rezerwą należy zatem podchodzić do wyników finansowego ostatniego roku.

Uwzględniając powyższe zastrzeżenie, należy dokonać oceny tego wyniku, mając nadzieję, że tym razem korekty nie okażą się tak znaczące.

Porównując wynik finansowy z 2019 r. z rezultatami uzyskanymi we wcześniejszych latach, trzeba z całą mocą podkreślić, że wynik ostatniego roku był nominalnie wyraźnie słabszy od wyniku z 2014 r. Jest rzeczą znamionną, że to zmniejszenie nominalne wyniku finansowego nastąpiło mimo pięciu lat stałego wzrostu aktywów sektora bankowego i przy generalnie lepszej sytuacji makroekonomicznej kraju.

Obniżenie oficjalnych i rynkowych stóp procentowych w Polsce w ostatnich latach, wprowadzenie dodatkowego podatku od instytucji finansowych, zwiększenie obciążeń banków na BFG oraz zwiększanie zakresu wydatków banków nieuznawanych za koszt uzyskania przychodów dla celów podatkowych spowodowały razem, że sektor bankowy nie był w stanie utrzymać swojego wyniku finansowego mimo bardzo silnego ograniczania kosztów swojego działania.

Analizując poszczególne składowe rachunku zysków i strat sektora bankowego w 2019 r., trzeba odnotować, że wynik uzyskany z działalności bankowej wyniósł 70 887 mln PLN i był aż o 9,8% wyższy od wyniku z poprzedniego roku. Wynik ten wzrósł w tempie wyraźnie szybszym od tempa wzrostu sumy bilansowej sektora bankowego, choć oczywiście wzrost sumy bilansowej nie mógł być jedynym czynnikiem poprawy wyniku. Dynamika wzrostu tej pozycji była też wyraźnie wyższa niż w 2018 r.

Ważna była też zmiana struktury tego wyniku w ostatnim roku. Analizując dochody z działalności bankowej w 2019 r. z poszczególnych źródeł, można odnotować, że ich wzrost nastąpił głównie w zakresie wyniku odsetkowego oraz najmniej znaczącej pozycji, jaką są dochody z dywidend. Spadek wyniku odnotowano natomiast w zakresie wyniku na prowizjach. Była to sytuacja kierunkowo analogiczna do osiągniętej w 2018 r.

Wzrost dochodów odsetkowych wyniósł w 2019 r. 9,8% i trzeba pamiętać, że nastąpił po roku ich wzrostu o 5,2%. Warto podkreślić, że mimo niskiego poziomu rynkowych stóp procentowych, dynamika dochodów z działalności bankowej była w minionym roku całkiem wysoka, co nastąpiło częściowo na skutek rosnącej akcji kredytowej banków, a częściowo zwiększenia oprocentowania kredytów i obniżenia oprocentowania depozytów w bankach.

Wynik finansowy sektora bankowego w 2019 r. (w mln PLN)

Lp.	Wyszczególnienie	Przychód	Koszty	Wynik
1	2	3	5	7
1	Odsetki	66 128	16 907	49 221
2	Prowizje	18 148	4818	13 330
3	Przychody z tytułu dywidend	2130		2130
4	Pozostałe			6206
I	Całkowite przychody operacyjne netto			70 887
1	Koszty ogólne, w tym:		34 842	-34842
	– wydatki na personel		17 785	-17785
	– koszty eksploatacyjne		17 057	-17 057
II	Wynik operacyjny brutto			36 045
1	Amortyzacja		4424	-4424
2	Rezerwy		2 224	- 2 224
3	Zysk lub strata z tytułu modyfikacji, netto		40	-40
4	Odpisy aktualizujące z tytułu utraty wartości aktywów finansowych		8761	-8761
5	Odpisy aktualizujące z tytułu utraty wartości aktywów niefinansowych		83	-83
6	Pozostałe odpisy		178	-178
III	Wynik z działalności operacyjnej			20 335
1	Ujemna wartość firmy odniesiona do wyniku finansowego	0	0	0
2	Udział w zyskach (stratach) jednostkach podporządkowanych	0	68	-68
3	Wynik na operacjach pozostałych	20		20
4	Zysk (strata) z działalności zaniechanej	0		0
IV	Wynik brutto			20 287
	Podatek dochodowy			-5607
	Wynik netto z działalności zaniechanej			0
V	Wynik netto			14 680

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

Wynik osiągnięty w 2019 r. mógłby zaskakiwać w warunkach utrzymywania się niskich rynkowych stóp procentowych i wolniejszego tempa rozwoju akcji kredytowej. Jednak zaważyły w tej sytuacji dwa zasadnicze czynniki.

Po stronie przychodowej banki zmieniły strukturę swoich aktywów, a proces ten został zdynamizowany przez wprowadzenie podatku od instytucji finansowych w 2016 r. Naliczanie go od wielkości aktywów musiało wpłynąć na reorientację strategii dochodowej instytucji kredytowych w Polsce. Banki zaostrzyły także warunki kredytowania poprzez podwyższenie marży za ryzyko.

Wzrost przychodów odsetkowych wyniósł 9,4%, a więc był wolniejszy niż tempo wzrostu dochodów odsetkowych i był zdecydowanie szybszy od tempa wzrostu sumy bilansowej banków, czy tempa wzrostu należności od sektora niefinansowego.

Natomiast koszty banków z tytułu zapłaconych odsetek wzrosły tylko o 8% przy wzroście depozytów klientowskich o 9,6%. Koszty te były kolejny rok silnie limitowane. W sytuacji, gdy banki dysponowały relatywnie dużymi rozmiarami depozytów klientowskich, także odnoszonymi do skali prowadzonej akcji kredytowej, odczuwały one mniejsze zainteresowanie pozyskiwaniem nowych środków od klientów poprzez zmianę stosowanego oprocentowania depozytów.

Konsekwencją szybkiego wzrostu dochodów odsetkowych było utrzymanie w minionym roku udziału tej pozycji w dochodach z działalności bankowej. Dla porównania warto przypomnieć, że rok wcześniej odnotowano jeszcze silniejszy wzrost znaczenia dochodów odsetkowych w całym wyniku z działalności bankowej. Znaczenie dochodów odsetkowych w całości dochodów banków było bardzo wysokie, jedno z najwyższych w najnowszej historii polskiej bankowości i to w warunkach obowiązywania najniższych stóp procentowych w Polsce.

Ten wynik podkreśla też znaczenie dochodów odsetkowych dla wyników banków. Finalny rezultat sektora w coraz większym stopniu zależy od wyniku odsetkowego. Tym samym teza o konieczności szybszego wzrostu znaczenia dochodów pozaodsetkowych we współczesnych systemach bankowych, po raz kolejny nie mogła znaleźć potwierdzenia w wynikach uzyskiwanych przez sektor bankowy w Polsce. Podstawowymi przyczynami polskiej odmienności wydają się być wyższy poziom marży odsetkowej, utrzymujący się w naszym kraju oraz nadal relatywnie niski (choć rosnący) poziom relacji kredytów sektora bankowego do wielkości PKB, a także mniejsze znaczenie bankowości inwestycyjnej.

Dochody pozaodsetkowe sektora bankowego osiągnęły w 2019 r. kwotę 21 666 mln PLN. Rok wcześniej wyniosły one 19 745 mln PLN. To pokazuje wzrost dochodów pozaodsetkowych w ostatnim roku, ale jeśli porówna się wynik 2019 r. z rezultatem 2017 r., to okaże się, że różnica wcale nie jest duża. Tym niemniej w skali ostatniego roku wzrost dochodów pozaodsetkowych wyniósł 9,7%, co przy wolniejszym tempie wzrostu sumy bilansowej sektora bankowego zasługuje na odnotowanie. Oczywiście trzeba w tym kontekście pamiętać o ograniczeniach regulacyjnych wzrostu tych dochodów, takich jak: ustawowe obniżenie opłat związanych z kartami płatniczymi, prawo do bezpłatnego rachunku bankowego, czy zmniejszenie bieżących przychodów ze sprzedaży ubezpieczeń w części banków po zmianie zasad rozliczania operacji bancassurance. Nie może to stanowić wyjaśnienia istniejącej sytuacji. Bez zmiany polityki banków i utrzymaniu tylko koncentracji na wyniku odsetkowym trudno będzie tym podmiotom poprawić rentowność działania.

Największą pozycję dochodów pozaodsetkowych stanowiły tradycyjnie dochody osiągnięte w formie opłat i prowizji. Stanowiły one 61,5% dochodów poza-

odsetkowych zrealizowanych przez sektor bankowy w 2019 r. W poprzednim roku dochody z opłat i prowizji miały nieco mniejsze znaczenie w całości dochodów pozaodsetkowych, ale stanowiły ponad 60%.

Dochody z tytułu prowizji wzrosły w 2019 r. o 8,3%, po obniżeniu się ich rok wcześniej aż o 10,5%. Wzrost kwoty dochodów z opłat i prowizji w 2019 r. spowodował jednak, że udział tych dochodów w całości wyniku z działalności bankowej obniżył się z 19,1% w 2018 r. do 18,8% rok później (o 0,3 pkt proc.). Rok wcześniej udział tej pozycji zmniejszył się o wiele wyraźniej. Jednak proces marginalizacji znaczenia tej pozycji postępował także w 2019 r.

Bardzo dobry wynik uzyskały banki w minionym roku z tytułu dochodów z dywidend. Odnotowano wzrost wartości dochodów z tego źródła o 41,4% i nastąpił on po wzroście tych dochodów w 2018 r. o 28,8%. Uzyskany wynik nastąpił w warunkach dobrej koniunktury gospodarczej w kraju i niezłych wyników finansowych części przedsiębiorstw. Nastąpił on także w okresie zwiększonego zaangażowania finansowego banków w instrumenty kapitałowe w ostatnim roku.

Nieco lepszy wynik został zrealizowany też przez banki w minionym roku w zakresie dochodów z pozostałych źródeł, tj. operacji finansowych i operacji wymiany. Dochody banków z tego źródła cechują się jednak w dłuższej perspektywie stosunkowo wysoką zmiennością i silny wzrost lub spadek dochodów w jednym roku nie może stanowić podstawy do daleko idących wniosków. Natomiast dochody banków z operacji wymiany były w dużym stopniu pochodną zmian kursu walutowego złotego względem najważniejszych walut obcych i zapotrzebowania na waluty obce. Rosnąca wymiana międzynarodowa polskiej gospodarki powinna pozytywnie oddziaływać na dochody osiągnięte przez banki, nawet jeśli kantory internetowe ograniczają skalę tych korzyści.

Działając w warunkach silnych dodatkowych obciążeń finansowych oraz historycznie niskich stóp procentowych, banki kontynuowały politykę restrykcyjnego limitowania kosztów swojej działalności. Niestety te dodatkowe obciążenia finansowe nałożone na banki spowodowały, że koszty działania tych instytucji ponownie wzrosły od 2015 r. O ile w 2015 r. było to spowodowane głównie wydatkami na pokrycie kosztów upadłości największego banku spółdzielczego w Polsce, o tyle w następnych czterech latach był to skutek głównie istnienia podatku od instytucji finansowych. W 2019 r. wzrost kosztów wyniósł 4,1% i był znacznie szybszy niż w 2018 r. (tylko 1,7%). Wzrost ten był natomiast wolniejszy od tempa wzrostu aktywów sektora bankowego i większy od poziomu inflacji w 2019 r. W minionym roku dała o sobie znać silniejsza presja płacowa.

Relacja wyniku finansowego sektora w 2019 r. do wyniku z 2018 r. (w mln PLN)

Lp.	Wyszczególnienie	Wynik 2018 r.	Wynik 2019 r.	Dynamika 2018=100%
1	Odsetki	44 820	49 221	109,8
2	Prowizje	12 306	13 330	108,3
3	Przychody z tytułu dywidend	1506	2130	141,4
4	Pozostałe	5933	6206	104,6
I	Całkowite przychody operacyjne, netto	64 565	70 887	109,8
1	Koszty ogólne, w tym:	-33461	-34842	104,1
	– wydatki na personel	-16991	-17785	104,7
	– koszty eksploatacyjne	-16470	-17 057	103,6
II	Wynik operacyjny brutto	31 104	36 045	115,9
1	Amortyzacja	-2905	-4224	145,4
2	Rezerwy	- 630	- 2 224	353,0
3	Zysk lub strata z tytułu modyfikacji	- 48	40	83,3
4	Odpisy aktualizujące z tytułu utraty wartości aktywów finansowych	-8900	-8761	98,4
5	Odpisy aktualizujące z tytułu utraty wartości aktywów niefinansowych	-98	-83	84,7
6	Pozostałe odpisy	-432	-178	41,2
III	Wynik z działalności operacyjnej	18 091	20 335	112,4
	Ujemna wartość firmy odniesiona do wyniku finansowego	0	0	X
	Udział w zyskach (stratach) jedn. podporządkowanych	303	-68	X
	Wynik na pozostałych operacjach	26	20	X
	Zysk/strata brutto z działalności zaniechanej	-197	0	X
IV	Wynik brutto	18 223	20 287	111,3
	Podatek dochodowy	-5177	-5607	108,3
V	Wynik netto	13 046	14 680	112,5

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

Warto w tym miejscu też przypomnieć, że do 2014 r. udawało się bankom regularnie obniżać koszty ogólne działania banków i to mimo istniejących ograniczeń. Restrykcyjna polityka kosztowa była też jednym z istotnych czynników, dzięki którym udawało się w przeszłości utrzymać dobry wynik finansowy sektora bankowego. Jednak każde ograniczanie kosztów ma swój racjonalny kres i dalsze obniżanie kosztów nie jest już możliwe, zwłaszcza w istniejących warunkach regulacyjnych.

W ramach struktury kosztów działania banków odwróciła się w 2017 r. tendencja z ostatnich lat polegająca na tym, że dynamika wydatków na personel była wyraźnie niższa od dynamiki wydatków eksploatacyjnych. W 2018 r. wydatki na personel zwiększyły się o 4,7%, a w 2019 r. o 2,1%. Wzrost kosztów nastąpił w wa-

runkach zmniejszenia się liczby osób zatrudnionych w bankach komercyjnych i bankach spółdzielczych (o 3,5%). Wzrost kosztów był wynikiem większej presji płacowej w instytucjach finansowych.

Wzrost kosztów eksploatacyjnych był natomiast ponownie wolniejszy niż kosztów pracowniczych i wyniósł w 2019 r. 3,6%. Rok wcześniej wzrosły one o 0,3%. To głównie w tej pozycji znalazły odzwierciedlenie skutki finansowe powyższych obciążeń finansowych dla banków powstałe w trzech ostatnich latach. W 2019 r. banki zapłaciły podatek od instytucji finansowych ok. 4 000 mln PLN i był on o 250 mln PLN wyższy niż rok wcześniej. Można też odnotować, że ten minimalny w sumie wzrost kosztów nastąpił w okresie zmniejszenia się sieci placówek bankowych. Koszty eksploatacyjne musiały być też silnie hamowane na skutek wyższej inflacji, która mogła być źródłem wzrostu kosztów eksploatacyjnych banków.

Wzrost kosztów ogólnych działania banków w 2019 r. przy jednoczesnym silniejszym wzroście wyniku z działalności bankowej spowodował poprawę wyniku operacyjnego brutto. Ukształtował się on w wysokości 36 045 PLN, tj. na poziomie o 15,9% wyższym niż w 2018 r. Dla porównania można podać, że w 2018 r. sektor bankowy odnotował tylko minimalny wzrost tego wyniku.

Koszty z tytułu amortyzacji były w minionym roku dużo wyższe od poziomu tych kosztów poniesionych w poprzednim roku (wzrost o 45,4%). Można to wiązać z bardzo silnym wzrostem wartości środków trwałych w aktywach banków. Różnica w poziomie odpisów amortyzacyjnych była jednak ogromna. Jeszcze w 2018 r. odnotowano spadek tej kwoty o 1,5% i we wcześniejszych latach obserwowano podobne zjawisko.

Na wielkość wyniku operacyjnego netto duży wpływ ma zwykle wynik zrealizowany na zabezpieczeniach. Była to zawsze olbrzymia pozycja w ujęciu nominalnym i nawet niewielka jej zmiana istotnie wpływała na wielkość wypracowanego zysku w sektorze bankowym. W 2019 r. koszty, wynikające z salda utworzonych rezerw celowych/odpisów aktualizujących z tytułu utraty wartości aktywów finansowych, zmniejszyły się o 3,6%. To zmniejszenie było zastanawiające, ale mogło być skorelowane z poprawą jakości portfela kredytowego, zmniejszeniem wolumenu kredytów z utratą wartości.

Warto też pamiętać, że w 2019 r. późniejsze dane za 2018 r. pokazały, że kwota odpisów zwiększyła się o blisko 500 mln PLN w porównaniu z pierwotnymi danymi. Otwartym pozostaje pytanie, czy był skutek zastosowania nowego standardu rachunkowego MSSF 9 po raz pierwszy, czy też konieczności dotworzenia rezerw z racji niedoszacowania jego ryzyka.

W 2018 r. wzrost salda odpisów z tytułu utraty wartości aktywów finansowych wyniósł 6,7%, a w 2017 r. wartość odpisów zwiększyła się też wyraźnie, bo o 7,8%.

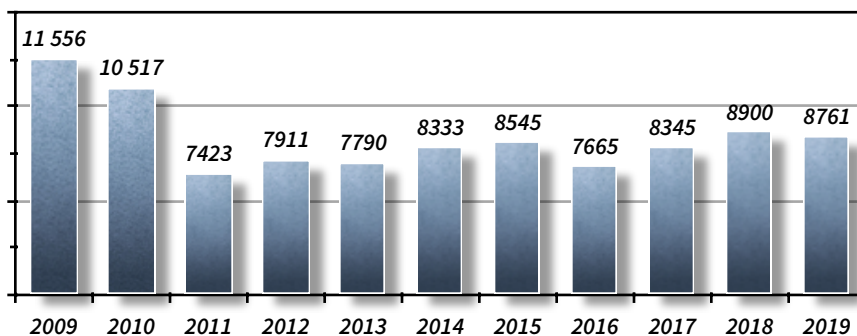
Wynik sektora zdaje się wskazywać, że należności z utratą wartości nie wymagały wyraźnego zwiększenia odpisów, gdyż albo zmiana nie była wielka, albo zabezpieczenia spłaty należności przyjęte przez bank były bardzo dobre. W takiej sytuacji poziom wyrezerwowania kredytów o obniżonej jakości nie musiał być wysoki. W warunkach zmiany zasad rachunkowości tę sytuację warto obserwować w najbliższej przyszłości.

Należy też zauważyć, że prawdopodobnie przy takich rozmiarach aktywności sektora bankowego nie może udać się w dłuższym okresie utrzymanie zmniejszenia poziomu kosztów z tytułu tworzenia rezerw. Powyższe przypuszczenie dotyczące obniżenia poziomu tzw. wyrezerwowania, czyli relacji rezerw do kredytów zagrożonych, nie znajduje odzwierciedlenia w danych. Zwiększyło się ono w 2019 r. z 57,4% do 59,1% (obliczonego dla fazy 3). Pozostał on jednak przy tym na jednym z najwyższych poziomów spośród wszystkich krajów UE.

Uzyskane faktycznie saldo odpisów w 2019 r. miało istotny wpływ na dynamikę wyniku finansowego sektora bankowego. Nie ulega jednak wątpliwości, że gdyby saldo utworzonych rezerw było wyższe, wynik finansowy banków byłby wyraźnie niższy.

W ujęciu nominalnym saldo odpisów wyniosło 8 761 mln PLN. Wynik na rezerwach został też osiągnięty przy niewielkim znaczeniu wpływu kursu walutowego złotego do kilku głównych walut obcych, który powinien sprzyjać raczej zwiększeniu skali tworzonych odpisów w bankach z tytułu jakości portfela kredytów walutowych, w tym zwłaszcza dużego portfela kredytów mieszkaniowych. Także stabilizacja sytuacji na rynku mieszkaniowym powodowała, że nie następował wzrost wartości zabezpieczeń przyjętych przez banki i brak konieczności tworzenia z tego tytułu dodatkowych odpisów aktualizujących.

Saldo rezerw celowych i odpisów aktualizujących (mln PLN)



Źródło: Dane KNF.

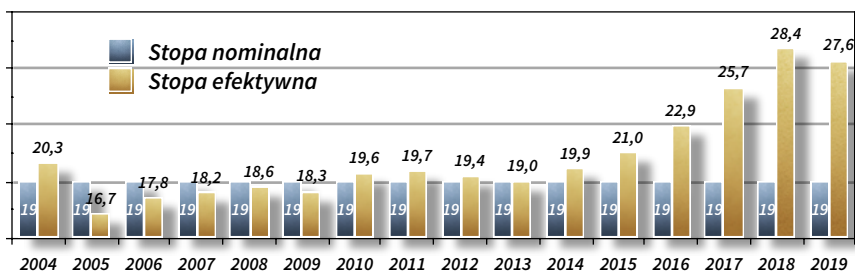
Saldo odpisów aktualizujących z tytułu utraty wartości aktywów niefinansowych niewiele zmieniło w 2019 r. w stosunku do 2018 r. i miało zdecydowanie mniejszy wpływ na wyniki sektora bankowego. Nie można tego jednak powiedzieć w odniesieniu do utworzonych rezerw. Ich wolumen zwiększył się o blisko 1 400 mln PLN, a więc był ponad 3,5-krotnie wyższy niż na koniec 2018 r. Ten wzrost był związany ze wspomnianym tworzeniem rezerw przez część banków na ryzyko prawne związane z walutowymi kredytami mieszkaniowymi.

Po potrąceniu kosztów wynik brutto sektora bankowego wyniósł w ostatnim roku 20 287 mln PLN i był wyższy od wyniku zrealizowanego w 2018 r. – 18 223 mln PLN. Wynik z działalności bankowej był w 2019 r. o 11,3% wyższy niż rok wcześniej.

Podatek dochodowy zapłacony przez sektor bankowy w 2019 r. wyniósł 5 607 mln PLN. Był on 8,3% wyższy niż w 2018 r., ale wynik brutto sektora bankowego wzrósł w znacznie wyższym tempie. Było przy tym zastanawiające, że podatek dochodowy zapłacony w 2018 r. był według finalnych danych wyższy aż o 8,5% (ponad 400 mln PLN) niż pierwotnie zostało to zaraportowane przez banki.

W 2019 r. nastąpiło pewne obniżenie efektywnej stopy obciążenia dochodu brutto sektora bankowego podatkiem dochodowym od osób prawnych: z 28,4% w 2018 r. do 27,6% w roku następnym. Była ona jednak bardzo wyraźnie wyższa od nominalnej stawki podatku (19%). Na skutek restrykcyjnych przepisów podatkowych efektywna stopa opodatkowania będzie pozostawała na wysokim poziomie też w kolejnych latach. Trzeba bowiem pamiętać, że zwiększenie kwoty podatku było skutkiem zastosowania podejścia, w którym podatek od instytucji finansowych nie jest uznawany za koszt uzyskania przychodów dla celów obliczenia podatku dochodowego i podobnie rzecz ma się z opłatami wnoszonymi przez banki do Bankowego Funduszu Gwarancyjnego. Dodatkowo można wspomnieć w tym miejscu także restrykcyjne przepisy podatkowe dotyczące możliwości zaliczania odpisów/rezerw na kredyty zagrożone do kosztów uzyskania przychodów.

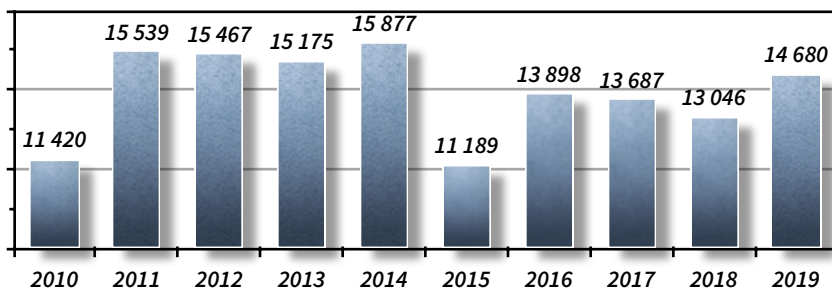
Nominalna i efektywna stopa opodatkowania banków (%)



Źródło: Dane KNF.

Po odliczeniu podatku dochodowego i po odprowadzeniu pozostałych obowiązkowych obciążeń zysku, wynik finansowy netto sektora bankowego wyniósł w 2019 r. 14 680 mln PLN. Ocena tego wyniku została już przedstawiona wyżej. Warto w tym miejscu podkreślić, że został on zrealizowany w okresie nadal stosunkowo dobrej koniunktury gospodarczej. Umiejętność wygenerowania zysku w trudnych warunkach regulacyjnych zasługiwała na szczególnie szacunek i podkreśla zdolność kierownictw banków do uzyskiwania dobrych wyników finansowych. Zmiany regulacyjne wprowadzone w ostatnich latach spowodowały, że osiągnięcie dobrych wyników finansowych przez sektor bankowy jest i będzie w najbliższej przyszłości praktycznie niemożliwe, co może skutecznie hamować budowę kapitałów własnych i rozwój akcji kredytowej banków. Jeszcze trudniejsza może być sytuacja, gdy koniunktura gospodarcza pogorszy się i przykładowo skala nowych odpisów będzie musiała być dużo większa, szczególnie po zastosowaniu nowego standardu rachunkowego MSSF 9.

Wynik finansowy netto sektora bankowego (mln PLN)



Źródło: Dane KNF.

3. Wybrane węzłowe wskaźniki działalności banków

Wybrane węzłowe wskaźniki działalności banków wskazują na zmianę wyników działalności banków w 2019 r. na tle sytuacji występującej w latach poprzednich. Pozwalają one zaobserwować zmiany struktury dochodów, kosztów i efektywność działania sektora bankowego w dłuższym okresie.

Jak wskazano już wyżej, porównanie źródeł dochodów banków wskazuje na brak zmiany wzrostu znaczenia dochodów odsetkowych kosztem malejącej roli dochodów pozaodsetkowych. Stanowiło zahamowanie trendu obserwowanego w poprzednich latach.

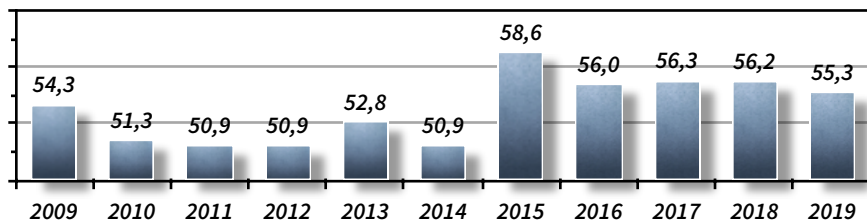
Współczynniki operacyjne dochodów w latach 2015–2019 (w %)

Udział w wyniku z działalności bankowej	2015	2016	2017	2018	2019
Dochodów odsetkowych	63,2	64,1	66,6	69,4	69,4
Dochodów pozaodsetkowych	36,8	35,9	33,4	30,6	30,6

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

W zakresie sposobu rozdysponowania dochodu, powstałego z działalności bankowej, nastąpiły w minionym roku też pewne zmiany. Zauważalne było utrzymujące się wysokie znaczenie kosztów działania banków. Nigdy w ostatnich latach ten udział nie był tak wysoki jak w latach 2015–2018. W ostatnim roku był on nieco niższy niż w 2018 r., ale i tak wyniósł 55,3%. Wcześniej (od 2010 r.) poziom tych kosztów oscylował wokół 51%. Ten skok wyniku był rezultatem wysokich obciążeń, jakich doświadczył sektor bankowy w ostatnich latach, najpierw z tytułu poniesienia kosztów funkcjonowania systemu gwarantowania depozytów, potem z tytułu obowiązywania specjalnego podatku od instytucji finansowych.

Wskaźnik kosztów operacyjnych (%)



Źródło: Dane KNF.

Poziom obciążeń banków z tytułu utworzonych odpisów netto był wyższy, głównie z powodu utworzonych wyższych rezerw. Znalazło to swoje odzwierciedlenie we wzroście współczynnika rozdysponowania dochodu. Był on najwyższy od czterech lat. Ale i tak w przeszłości kształtował się on na wyższym poziomie. Było to skutkiem nadal niezłej sytuacji makroekonomicznej w kraju.

W rozdysponowaniu wyniku wyraźnie wzrosło od 2017 r. znaczenie podatku dochodowego i w 2019 r. pozostało ono na praktycznie niezmiennym poziomie (8%). Skala obciążenia wyników banków tym podatkiem jest bardzo wysoka i to w okresie dobrej koniunktury, gdy znaczenie odpisów pozostaje na relatywnie niskim poziomie. Gdyby do tej wielkości dodać ciężar podatku od instytucji finansowych, to ten udział nie wynosiłby 8%, ale ok. 13%.

W ostatnim roku nieco wzrosło znaczenie zysku netto banków w rozdysponowaniu wynikiem (z 20,1% do 20,8%). Poprawa była jednak stosunkowo niewielka,

a wynik był znacznie poniżej sytuacji z 2016 r., z okresu przed nałożeniem na banki wyższych obciążeń podatkowych i na BFG.

Wśród kosztów działania banków większą dynamiką cechowały się w minionym roku ponownie wydatki na personel. Stało się tak mimo tego, że w kosztach eksploatacyjnych mieszczą się dodatkowe obciążenia ponoszone przez sektor bankowy z tytułu podatku od instytucji finansowych. Jednak, ponieważ podatek obowiązuje od lutego 2016 r., to jego wpływ na dynamikę wydatków eksploatacyjnych był już w 2019 r. mniejszy niż rok wcześniej.

Współczynniki operacyjne rozdysponowania wyniku z działalności bankowej w latach 2015–2019 (w %)

Udział w wyniku z działalności bankowej	2015	2016	2017	2018	2019
Kosztów działania banków (koszty ogólne + amortyzacja)	58,6	56,0	56,3	56,2	55,3
Odpisów na rezerwy netto	16,6	14,7	15,0	15,7	15,9
Zysku netto	19,6	22,5	21,4	20,1	20,8
Podatek dochodowy	5,2	6,8	7,4	8,0	8,0

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Znaczenie wydatków na personel w efekcie staje się większą pozycją w kosztach działania banków niż koszty eksploatacyjne, choć poziom znaczenia obu pozycji był podobny i kształtował się w granicy 43%–46%.

Udział kosztów eksploatacyjnych nieco obniżył się w całości kosztów działania banków, ale różnice w ostatnich trzech latach nie były duże i wynosiły ok. 2 pkt proc.

Mniejsze nieco znaczenie kosztów eksploatacyjnych wynikało z dużego wzrostu znaczenia kosztów amortyzacji. Trzeba w tym miejscu dodać, że znaczenie tej pozycji zmniejszyło się pomimo wzrostu obciążeń banków z tytułu opłat wnoszonych do BFG w 2019 r. Ciężar opłat na BFG w całości kosztów eksploatacyjnych był nadal wysoki, choć nie tak wysoki, jak w rekordowym 2015 r., w którym udział wpłat na BFG w kosztach działania banków wyniósł 12,7% w następstwie konieczności zebrania środków na wypłaty depozytów gwarantowanych w upadłym SK Banku. W 2019 r. koszt wpłat na BFG odpowiadał ponad 7% kosztów działania banków i ponad 15,5% kosztów ogólnego zarządu (rok wcześniej 13,4% kosztów ogólnego zarządu). Jednak dla porównania można wskazać, że jeszcze w 2010 r. koszty banków ponoszone na rzecz BFG kształtowały się na poziomie zaledwie ok. 1% kosztów działania. W 2019 r. opłata na BFG wzrosła o 26,9% w porównaniu z 2018 r.

Jednocześnie w 2016 r. pojawił się bardzo istotny dodatkowy koszt – podatek sektorowy od instytucji finansowych. Gdyby odnieść go do kosztów banków, to okazałoby się, że stanowił w 2019 r. 11,5% kosztów działania banków i aż 23,5% tych kosztów ogólnego zarządu.

Sumując powyższe obciążenia, trzeba wskazać, że składki na BFG oraz podatki od niektórych instytucji finansowych stanowią łącznie blisko 40% kosztów ogólnego zarządu w sektorze bankowym, a trzeba też pamiętać, że najmniejsze banki oraz banki realizujące program postępowania naprawczego są zwolnione z podatku od niektórych instytucji finansowych.

Znaczenie kosztu amortyzacji uległo olbrzymiemu wzrostowi w całości kosztów. W ostatnich latach znaczenie tego kosztu oscylowało wokół 8%, podczas gdy w 2019 r. wzrosło do 10,8%. Ten wzrost znaczenia amortyzacji w dobie konieczności stałego unowocześniania usług bankowych i oprzyrządowania tych usług jest symptomatyczny i nie powinien dziwić. Zastanawiać może jednak skala wzrostu tych kosztów i ich znaczenia w całości kosztów.

Struktura kosztów działania banków w latach 2015–2019 (w %)

Wyszczególnienie	2015	2016	2017	2018	2019
Wynagrodzenia + narzuty	45,4	45,5	46,2	46,7	45,5
Amortyzacja	8,5	8,4	8,2	8,0	10,8
Koszty eksploatacyjne	46,1	46,1	45,6	45,3	43,7
– w tym wpłaty na BFG	12,7	7,1	6,1	6,0	7,0

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

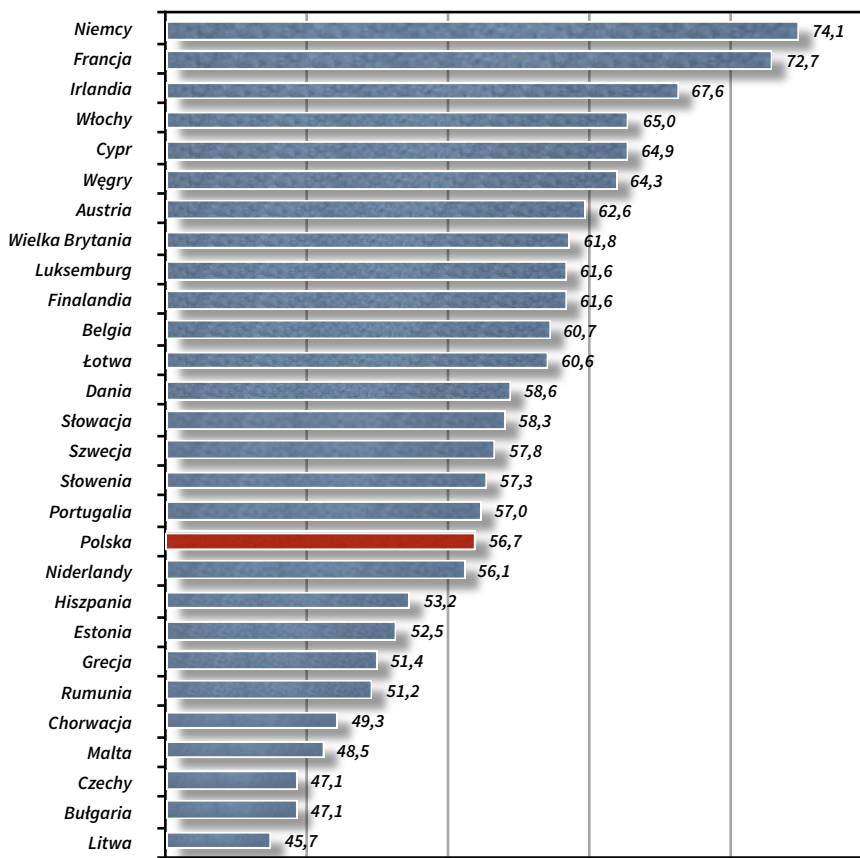
Łączny wzrost kosztów działania banków wzrósł o 10,2% i była to duża zmiana, biorąc szczególnie pod uwagę, że suma bilansowa sektora bankowego wzrosła w 2019 r. o 5,6%.

Wskaźnik C/I w 2019 r. wyniósł 57,9%, podczas gdy rok wcześniej ukształtował się na poziomie 57,4%. To pokazuje skalę poprawy w stosunku do roku poprzedniego w trudnych warunkach regulacyjnych, ale też wskazuje na różnicę, o ile ten wynik był słabszy niż uzyskany przykładowo w 2014 r. (ok. 51%) – przed nałożeniem dodatkowych wysokich obciążeń. Sektorowi bankowemu udało się jednak utrzymać go poniżej granicznej wielkości 60%.

Analiza kształtowania się wybranych kluczowych współczynników operacyjnych banków wskazała na niewielkie podniesienie w 2019 r. poziomu marży odsetkowej zrealizowanej przez sektor bankowy w poprzednim roku. Ukształtowała się ona na poziomie 2,5%. Tempo wzrostu dochodu odsetkowego nastąpiło w szybszym tempie niż wzrost aktywów sektora bankowego i stąd odnotowano poprawę wskaźników efektywności. Ta zmiana nastąpiła mimo niskich rynkowych stóp pro-

centowych. Na zmianę efektywności wpłynęła zmiana struktury aktywów w warunkach niskich stóp procentowych poprzez wzmocnienie znaczenia należności kredytowych w bilansie, podwyższenie marży odsetkowej, obniżenie oprocentowania depozytów, a także poprawa jakości należności od podmiotów sektora nie-finansowego w minionym roku.

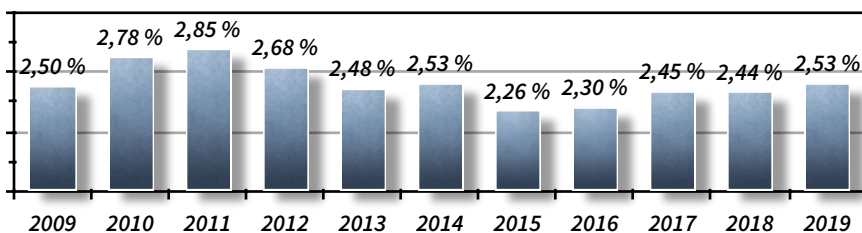
WSKAŹNIK C/I w UE w Q3 2019 r. (%)



Źródło: Dane EBC.

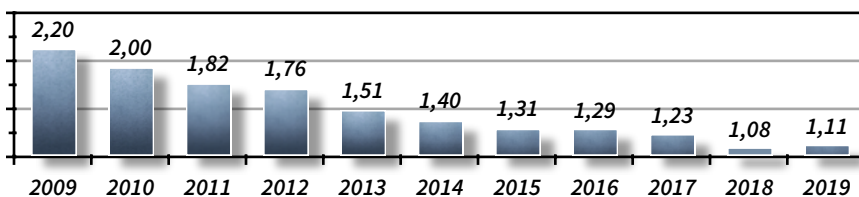
W ostatnim roku odnotowano utrzymanie relacji dochodów pozaodsetkowych do aktywów sektora bankowego. Począwszy od 2001 r. w Polsce obserwowano stałą tendencję w kierunku obniżania się tego wskaźnika. W ostatnim roku wyniosła ona 1,1%. Zmienność dochodów banków z wymiany oraz z operacji finansowych nie pozwala na przewidywanie zmian tego wskaźnika w przyszłości. Dobrą informacją był jednak powrót do poprawy wyniku w obszarze dochodów z opłat i prowizji w ostatnim roku. Głównie to zapobiegło dalszemu spadkowi relacji dochodów pozaodsetkowych do aktywów. Wyzwaniem dla banków staje się zatem kształtowanie się w przyszłości dynamiki dochodów z opłat i prowizji jako szansy na poprawę relacji dochodów pozaodsetkowych do aktywów. Należy przy tym pamiętać, że konieczna zmiana podejścia do rozliczania opłat i prowizji od kredytów konsumpcyjnych po wyroku TSUE z 2019 r. uczyni to przedsięwzięcie jeszcze trudniejszym.

Marża odsetkowa (%)



Źródło: Dane KNF.

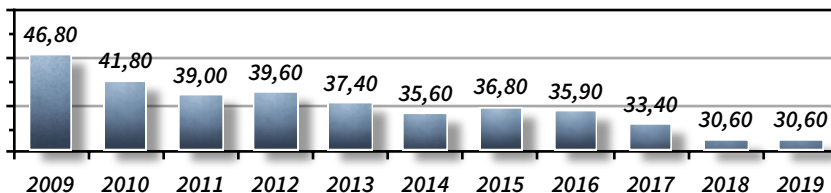
Wskaźnik dochodów pozaodsetkowych (w tym prowizji) do aktywów (%)



Źródło: Dane KNF.

W minionym roku nie zmieniła się, po stopniowym jej obniżeniu się od 2000 r., relacja kosztów działania banków do średniego poziomu aktywów. Była ona w 2019 r. na takim samym poziomie, jak w 2018 r. czy w 2015 r., ale jednocześnie na lepszym niż w latach wcześniejszych. Tempo wzrostu kosztów działania było zatem zbliżone do tempa wzrostu aktywów sektora bankowego.

Udział dochodów pozaodsetkowych w wyniku działalności bankowej (%)



Źródło: Dane KNF.

Zwiększenie łącznego salda odpisów aktualizujących i rezerw wpłynęło na niewielki wzrost relacji tych odpisów do aktywów banków. W 2019 r. ukształtowała się ona na poziomie 0,6%. Po wzroście w 2019 r. nie był to już najniższy poziom wskaźnika w najnowszej historii sektora bankowego w Polsce. Potwierdziła się zatem teza, że dalsze obniżenie tego wskaźnika w najbliższej przyszłości będzie bardzo ciężkim wyzwaniem dla sektora bankowego, chyba że przyczynią się do tego szybszy wzrost aktywów sektora bankowego i dalsza dobra koniunktura gospodarcza kraju.

Brak zmiany wskaźnika kosztów działania banków oraz niewielki wzrost wskaźnika odpisów na rezerwy netto spowodowały niewielką zmianę także wielkości relacji kosztów całkowitych do aktywów. Wskaźnik osiągnięty w 2019 r. był jednak nadal bardzo dobrym (2,6%) i zarazem jednym z najniższych w ostatnich latach.

Wybrane współczynniki operacyjne banków na koniec lat 2014–2019 (w %)

Wyszczególnienie	2014	2015	2016	2017	2018	2019
Dochody odsetkowe/aktywa (b:a)	2,5	2,3	2,3	2,4	2,4	2,5
Dochody pozaodsetkowe/aktywa (c:a)	1,4	1,3	1,3	1,2	1,1	1,1
Koszty działania banku/aktywa (d:a)	2,0	2,1	2,1	2,1	2,0	2,0
Odpisy na rezerwy netto/aktywa (e:a)	0,6	0,6	0,5	0,5	0,5	0,6
Koszty całkowite/aktywa (f:a)	2,6	2,8	2,6	2,6	2,5	2,6
Zwrot z aktywów (ROA) netto	1,1	0,7	0,8	0,8	0,71	0,75
Zwrot z kapitału (ROE) netto	11,8	8,8	9,4	8,5	6,53	7,16

Uwagi:

a/ średnie aktywa,

b/ dochody odsetkowe = przychody odsetkowe (w tym z operacji z papierami wartościowymi) pomniejszone o koszty odsetkowe,
c/ dochody pozaodsetkowe = przychody pozaodsetkowe (między innymi prowizje, opłaty, różnice kursowe, wynik biur maklerskich) pomniejszone o koszty pozaodsetkowe,

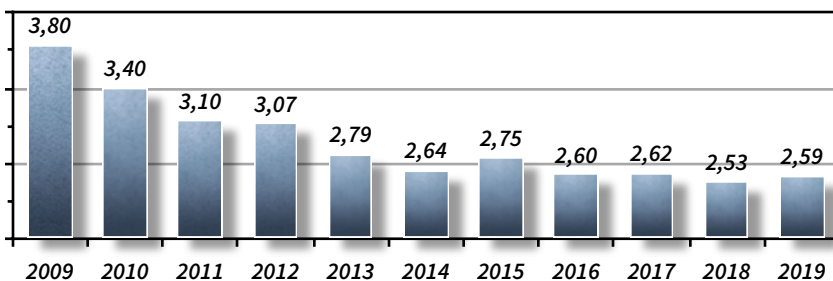
d/ koszty działania banku = koszty wynagrodzeń, amortyzacja, pozostałe koszty ogólne,

e/ odpisy na rezerwy netto = odpisy na rezerwy pomniejszone o przychody z rozwiązań,

f/ koszty całkowite = koszty działania banku + odpisy na rezerwy netto + koszty nadzwyczajne,

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

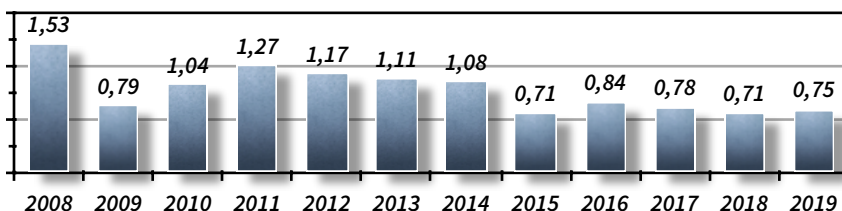
Koszty całkowite do aktywów (%)



Źródło: Dane KNF.

Wzrost wyniku finansowego netto sektora bankowego, przy stosunkowo wolnym tempie wzrostu aktywów banków, spowodował poprawę wskaźników rentowności. Wskaźnik ROA wzrósł minimalnie o 0,04 pkt proc., choć trzeba pamiętać, że rok wcześniej obniżył się z poziomu obserwowanego w latach 2016–2017. Analizując cztery ostatnie lata, trzeba odnotować, że ROA ukształtował się w każdym z tych lat na niewysokim poziomie, znacznie poniżej poziomu 1%. Był to bardzo niski poziom szczególnie, gdy patrzy się przez pryzmat osiągnięć polskiego sektora bankowego od początku XXI w., a także na współczesne wyniki osiągane przez banki w innych krajach UE.

Wartość wskaźnika efektywności ROA (%)

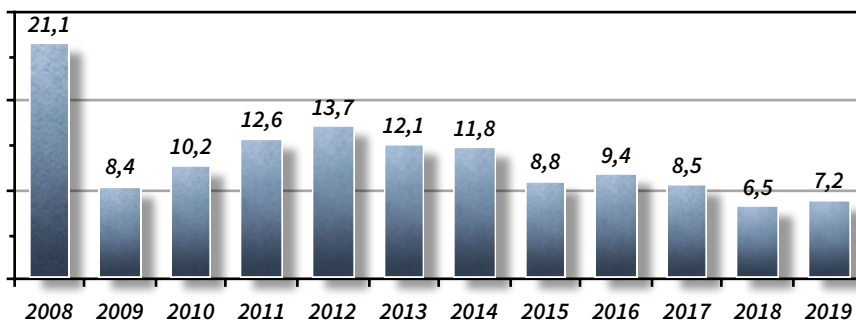


Źródło: Dane KNF.

Miniony rok przyniósł też poprawę wskaźnika ROE w sektorze bankowym. Umiarkowany wzrost kapitałów własnych banków w przeciągu dwunastu miesięcy oraz silniejsze tempo wzrostu wyniku finansowego zadecydowały o zmianie tego wskaźnika. Jednakże poziom ROE w 2019 r. (7,16 %), podobnie jak w 2018 r. (6,53 %), był i tak zdecydowanie niższy niż w latach wcześniejszych. Trzeba jednak podkreślić, że poprawa wskaźnika rentowności na koniec 2019 r. wynikała z metodyki jej wyliczania. Wynik na koniec ostatniego roku nie obejmował już wysokiej straty, jaka miała miejsce w 2018 r., wygenerowanej przez jeden z banków.

W najbliższej przyszłości wskaźnik ROE prawdopodobnie nie będzie znacząco rosł, ponieważ banki będą musiały nadal intensywnie zwiększać fundusze własne i poziom zysków może być mniejszy na skutek wprowadzania kolejnych zmian regulacyjnych. Trzeba bowiem pamiętać, że dążenie regulatorów po ostatnim kryzysie na świecie do podnoszenia wymogów kapitałowych będzie zapewne prowadzić do stopniowego obniżania się wskaźnika ROE. Podobny skutek będzie powodować bardzo fiskalne podejście państwa do opodatkowania sektora bankowego w Polsce.

**Wartość wskaźnika efektywności ROE (%)
(zysk netto/średnie fundusze podstawowe)**



Źródło: Dane KNF.

Analizując wyniki finansowe sektora bankowego, warto choćby fragmentarycznie spojrzeć równolegle na wyniki finansowe największych banków, które są notowane na Giełdzie Papierów Wartościowych, i które publikują swoje jednostkowe sprawozdania finansowe na potrzeby wymogów rynku kapitałowego. W poniższym zestawieniu uwzględniono 8 banków: Alior Bank, Bank Millennium, BNP Paribas, ING Bank Śląski, mBank, Bank Pekao, PKO BP i Santander Bank Polska. Zsumowanie wyników tych banków pokazuje, że dynamika aktywów wyniosła w grupie tych banków w 2019 r. 6%. Oczywiście część tej dynamiki została zrealizowana dzięki akwizycji, ale dla celów obliczeń wykorzystano dane porównawcze.

Warto także spojrzeć na efektywność działania tych banków. Banki te na koniec 2019 r. reprezentowały niewiele ponad 60% aktywów sektora bankowego i jednocześnie zrealizowały ponad 84% łącznego wyniku finansowego netto w sektorze bankowym. To oznacza, że pozostała część sektora reprezentująca blisko 40% aktywów zrealizowała zysk w wysokości 15% wyniku finansowego sektora w 2019 r. W odniesieniu do danych za 2018 r. ta grupa banków zrealizowała ponad 95% wyniku finansowego sektora. Na uwagę zasługuje jednak, że łączny wynik

finansowy tych banków (po doprowadzeniu do porównywalności wyników) był niemal identyczny (a naprawdę minimalnie mniejszy) niż w 2018 r. Tym bardziej może zastanawiać poprawa wyniku finansowego w całym sektorze bankowym.

Zwrot z aktywów wymienionych banków wyniósł w 2019 r. ok. 1%, a więc był znacznie powyżej wyniku dla całego sektora bankowego (0,75%). Te podstawowe dane pokazują z całą mocą, jak silnie zdywersyfikowany jest sektor bankowy w Polsce, szczególnie pod względem zdolności do generowania zysku.

Bilans i rachunek wyników banków spółdzielczych w 2019 r.

1. Podstawowe zmiany w bilansie banków spółdzielczych

Na koniec 2019 r. działało w Polsce 538 banków spółdzielczych, tj. aż o 11 mniej niż na koniec roku poprzedniego. Można stwierdzić zatem, że nastąpiła pewna intensyfikacja procesów połączeniowych, gdyż w poprzednich latach liczba lokalnych instytucji malała corocznie o ok. 4–5 podmiotów. Jest to zresztą proces podobny do obserwowanego w całym sektorze. Jednocześnie Komisja Nadzoru Finansowego w 2019 r. wydała tylko jedną decyzję o zawieszeniu i wystąpieniu do sądu z wnioskiem o upadłość – dotyczyła ona Banku Spółdzielczego w Grębowie.

Miniony rok był okresem kontynuacji intensywnych działań instytucjonalnych w sektorze banków lokalnych. Wzmacniano działalność dwóch Systemów Ochrony Instytucjonalnej. Na koniec 2019 r. 321 banków należało do Systemu Ochrony Zrzeszenia BPS, a 194 uczestniczyły w Spółdzielczym Systemie Ochrony SGB. Oznacza to, że aż 23 podmioty pozostały poza strukturami IPS. Zgodnie z przepisami Ustawy z dnia 7 grudnia 2000 r. o funkcjonowaniu banków spółdzielczych, ich zrzeszaniu się i bankach zrzeszających, w związku z końcem obowiązywania dotychczasowych umów zrzeszeniowych pod koniec 2018 r., banki, które posiadały fundusze własne o równowartości 5 mln EUR oraz nie przystąpiły do żadnego systemu ochrony instytucjonalnej oraz nie uzyskały samodzielności przed upływem okresu przejściowego stają się samodzielne z mocy ustawy. W tym miejscu należy wskazać, że w takim wypadku nie jest wymagana zgoda KNF na samodzielną działalność tych podmiotów, choć nie wyklucza to możliwości ich późniejszego przystąpienia do któregoś z istniejących IPS.

W minionym roku ważnym momentem dla sektora spółdzielczego było utrzymanie przez Komisję Nadzoru Finansowego swojej decyzji administracyjnej z 27 listopada 2018 r. w przedmiocie odmowy wydania zezwolenia na rozpoczęcie działalności przez Polski Bank Apeksowy (Komunikat KNF z 15 maja 2019 r.). W wyniku przeprowadzonej analizy Komisja zadecydowała, że nie jest możliwe

stwierdzenie, że PBA spełnia przesłanki wydania zezwolenia na rozpoczęcie przez bank działalności.

W minionym roku sektor lokalnych instytucji finansowych charakteryzował się dość stabilnym udziałem w rynku bankowym (pod względem aktywów, zatrudnienia, depozytów sektora niefinansowego i samorządów, należności od sektora niefinansowego). Należy jednak zwrócić uwagę, że banki spółdzielcze mają nadal nieproporcjonalnie duży udział w zatrudnieniu w stosunku do aktywów. Wynika to z faktu, iż sektor ten cechuje się sporym rozproszeniem, a jego działalność prowadzona jest na mniejszą skalę niż w przypadku podmiotów komercyjnych. Omawiając główne cechy banków spółdzielczych, warto również podkreślić znaczenie sektora spółdzielczego w obsłudze samorządów oraz rynków lokalnych. Niezwykle ważny jest tu relacyjny model prowadzenia biznesu i znajomość swojego klienta.

Analizując sytuację polskiego sektora bankowości spółdzielczej, należy zwrócić uwagę na postępujący proces „starzenia się” populacji klientów. Następuje ono w większości małych banków, m.in. z uwagi na istniejącą barierę braku dostatecznych środków na finansowanie rozwoju technologicznego. Duże banki spółdzielcze mogą łatwiej radzić sobie w tym obszarze, ale dla mniejszych jest to poważne wyzwanie. Cyfryzacja działalności, przy jednoczesnym zachowaniu jej bezpieczeństwa, i pozyskanie młodych klientów są kluczowe dla rozwoju banków spółdzielczych. Dlatego tak ważna jest realizacja wspólnych działań w zakresie rozwoju centrum usług wspólnych, czy tworzenia wspólnej oferty produktowej, zarówno na poziomie poszczególnych grup banków, jak i w skali całego sektora. Tylko rozsądna współpraca może zapewnić minimalizację kosztów i maksymalizację efektów dla całego sektora bankowości spółdzielczej. Banki spółdzielcze powinny wyciągnąć wnioski z sytuacji, gdy brak takiej współpracy oznacza jednostkowo wysokie nakłady i brak uzyskania zamierzonych efektów.

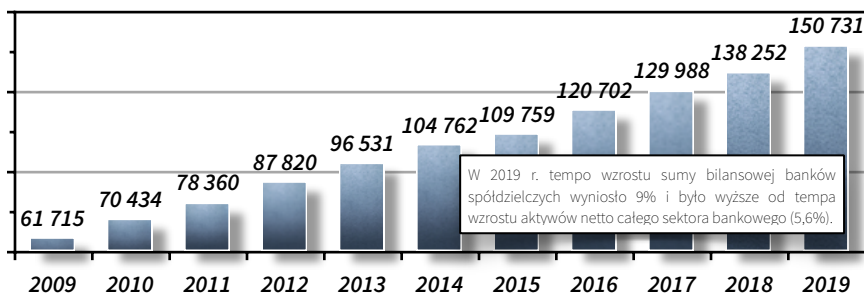
Mówiąc o polskiej bankowości spółdzielczej, warto również zwrócić uwagę na kontekst międzynarodowy – na pozycję polskich banków spółdzielczych w Unii Europejskiej. Zgodnie z raportem europejskiej federacji banków spółdzielczych polskie banki zajmują czołowe miejsca pod względem ilości działających podmiotów (2 miejsce), liczby placówek (3 miejsce), a także zatrudnionych pracowników (5 miejsce). Zdecydowanie gorzej wygląda sytuacja w przypadku innych wielkości czy wskaźników efektywności działania. W zakresie wielkości aktywów, poziomu funduszy własnych, wypracowanego zysku netto czy wskaźników ROE, ROA, polski sektor banków spółdzielczych zajmuje około 10 miejsca. To oznacza, że w zakresie przy relatywnie niewielkich rozmiarach aktywów i funduszy, polskie banki spółdzielcze na tle innych krajów generują wysokie koszty, co przesądza o ich niskiej

efektywności w zestawieniach porównującym działanie banków spółdzielczych w krajach członkowskich UE.

Suma bilansowa

Suma bilansowa sektora banków spółdzielczych na koniec 2019 r. wyniosła 150 731 mln PLN. W stosunku do końca roku poprzedniego, ta część sektora bankowego odnotowała wzrost sumy bilansowej o 12 479 mln PLN, czyli o 9% w skali roku. Należy zwrócić uwagę, że dynamika ta była większa niż w roku ubiegłym, gdzie wyniosła 6,4% i została zrealizowana w warunkach utrzymującego się wzrostu PKB w Polsce, choć niższego niż w roku wcześniejszym.

Aktywa banków spółdzielczych (mln PLN)

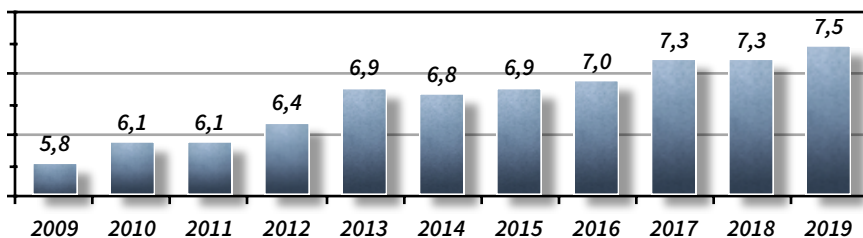


Źródło: Dane KNF.

Oceniając wzrost sumy bilansowej banków spółdzielczych w 2019 r., warto też spojrzeć na liczby obrazujące tempo rozwoju całego sektora bankowego. Na tym tle wynik bankowości spółdzielczej był zdecydowanie lepszy niż rok wcześniej. Tempo wzrostu sumy bilansowej banków spółdzielczych było wyższe od tempa wzrostu aktywów netto całego sektora bankowego (5,6%). Jest to zmiana w porównaniu z 2018 r., gdy wskaźniki te były na zbliżonym poziomie i wynosiły 6,4% w przypadku sektora spółdzielczego i 6,6% w sektorze komercyjnym.

Szybsze tempo wzrostu aktywów banków spółdzielczych, w stosunku do bankowości komercyjnej miało wpływ na zmianę udziału aktywów lokalnych instytucji finansowych w aktywach całego sektora bankowego. Na koniec minionego roku aktywa banków spółdzielczych stanowiły ok. 7,5% aktywów sektora bankowego w Polsce. Zatem poziom znaczenia bankowości spółdzielczej, po okresie stagnacji w przeciągu dwóch poprzednich lat, wzrósł w 2019 r. o 0,2 pkt proc. Należy mieć nadzieję, że jest to powrót do pozytywnego trendu z lat wcześniejszych, gdy rósł udział bankowości spółdzielczej na polskim rynku bankowym (w latach 2014–2016).

Udział banków spółdzielczych w aktywach sektora bankowego (%)



Źródło: Dane KNF.

Analizując osiągnięcia sektora banków spółdzielczych, należy również podkreślić, że w ostatnich latach nie ma już sensu odnoszenia wyników bankowości spółdzielczej do rezultatów uzyskiwanych przez sektor spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych. O ile wcześniej SKOK-i starały się dynamicznie gonić pozycję rynkową bankowości spółdzielczej, o tyle w ostatnich latach poważne trudności finansowe znacznej części podmiotów sektora SKOK oraz ogłoszenie upadłości kolejnych kas uczyniły takie porównania bezużytecznymi.

Aktywa

Dominującą pozycję w strukturze aktywów banków spółdzielczych zawsze stanowiły należności netto od sektora niefinansowego. Na koniec 2019 r. wyniosły one 42,8% aktywów ogółem. Ich wartość wyniosła 64 477 mln PLN. W porównaniu ze stanem z końca 2018 r. ten rodzaj aktywów netto wzrósł nominalnie o 2,7%. Tempo wzrostu tych należności było zatem wyższe niż w roku poprzednim (2%).

Jednakże wolniejsze tempo wzrostu należności od sektora niefinansowego niż tempo wzrostu aktywów ogółem banków spółdzielczych (9% w skali roku), spowodowało, że znaczenie tych należności w całości aktywów banków spółdzielczych zmniejszyło się o 2,6 pkt proc. (z 45,4% do 42,8%). Była to kontynuacja trendu rozpoczętego w 2016 r. O ile w 2015 r. udział tych należności przekraczał jeszcze wyraźnie 50% aktywów, o tyle od 2017 r. był już wyraźnie poniżej tego poziomu.

Dynamika należności od sektora niefinansowego w 2019 r. pokazała wyraźnie ograniczenia rozwoju akcji kredytowej banków spółdzielczych. Była ona nominalnie niższa niż nominalne i realne tempo wzrostu PKB Polski w ostatnim roku. Warto też podkreślić, że tempo wzrostu należności banków spółdzielczych od podmiotów niefinansowych było w 2019 r. wolniejsze od tempa wzrostu tych należności w całym sektorze bankowym (5,2%). Dotyczyło to zwłaszcza akcji kredytowej dla przedsiębiorstw, która w 2019 r. w bankowości spółdzielczej ponownie się zmniejszyła.

Aktywa banków spółdzielczych – struktura i dynamika w 2019 r.

Wyszczególnienie	2018	Struktura	2019	Struktura	Dynamika
	mln PLN	%	mln PLN	%	2018=100%
1. Należności od sektora finansowego	37 729	27,3	44 754	29,7	118,6
2. Należności od sektora niefinansowego	62 760	45,4	64 477	42,8	102,7
2.1 – kredyty dla podmiotów gospodarczych	17 707	12,8	17 446	11,6	98,5
2.2 – kredyty dla gospodarstw domowych	44 394	32,1	46 317	30,7	104,3
2.3 – kredyty dla instytucji niekomercyjnych działających na rzecz gosp. domowych	659	0,5	714	0,5	108,3
3. Należności od sektora budżetowego	9561	6,9	10 624	7,0	111,1
4. Papiery wartościowe	21 870	15,8	24 519	16,3	112,1
5. Aktywa trwałe	2329	1,7	2365	1,6	101,5
6. Pozostałe aktywa	4003	2,9	3992	2,6	99,7
7. Suma aktywów	138 252	100	150 731	100	109,0

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

Drugą pod względem wielkości pozycją aktywów banków spółdzielczych były – też już tradycyjnie – należności od sektora finansowego. Stanowiły one na koniec 2019 r. 29,7% aktywów ogółem, a nominalnie należności te wyniosły 44 754 mln PLN. Należy odnotować, że ta pozycja kolejny rok z rzędu charakteryzowała się wzrostem, który tym razem wyniósł aż 18,6%. Oznacza to, że dynamika należności od instytucji finansowych była największa wśród wszystkich głównych kategorii aktywów lokalnych instytucji finansowych.

Warto odnotować, że pozycja ta tylko w 2018 r. odnotowała spowolnienie tempa wzrostu, kiedy wyniosło ono zaledwie 1,4%, podczas gdy w latach wcześniejszych trend ten był znacznie silniejszy. Dla porównania można wskazać, że w 2017 r. należności te zwiększyły się aż o 16,3%. Wzrost ten pokazuje negatywną tendencję i niekorzystną zmianę w bilansie bankowości spółdzielczej. Zdecydowaną większość tych środków stanowią środki utrzymywane w bankach zrzeszających. Część z nich wynikała ze względów ostrożnościowych, potrzeby utrzymywania obowiązkowych depozytów, jednak sporą grupę stanowiły środki, które nie zostały zagospodarowane przez banki spółdzielcze na rozwój akcji kredytowej. Pozycja ta pokazuje, jakim potencjałem finansowym dysponuje bankowość spółdzielcza.

Udział należności od sektora finansowego w aktywach netto banków spółdzielczych wzrósł w 2019 r. o 2,4 pkt proc. W porównaniu do wyniku z 2018 r. oznacza to odwrócenie trendu, kiedy udział tego rodzaju należności zmalał o 1,3 pkt proc. i powrót do tendencji wzrostowej z wcześniejszych lat (2016–2017), gdy znaczenie tej pozycji w aktywach banków spółdzielczych rok rocznie się zwiększało.

Tym bardziej finalnie należy stwierdzić, że udział należności od sektora finansowego na koniec 2019 r. pozostawał na bardzo wysokim poziomie. Udział tych należności w bilansach banków spółdzielczych bardzo wyraźnie (ponad trzykrotnie) przekraczał też poziom znaczenia tej pozycji w całym sektorze bankowym (8,7%). Dynamika tej pozycji w lokalnych instytucjach finansowych była w tym roku również zdecydowanie wyższa niż w całym polskim sektorze bankowym (5,7%).

W ostatnim roku dynamika aktywów banków spółdzielczych z tytułu papierów wartościowych charakteryzowała się również bardzo wysokim wzrostem, podobnie jak miało to miejsce w latach poprzednich. Wyniosła ona 12,1%, ale była niższa niż odnotowana w 2018 r. (na poziomie 19,6%). Należy zwrócić uwagę, że w 2019 r. papiery wartościowe cechowały się drugą co do wielkości dynamiką wśród wszystkich kategorii aktywów lokalnych instytucji finansowych. Jeszcze w 2018 r. tempo wzrostu aktywów z tytułu papierów wartościowych było wyższe niż w przypadku należności od podmiotów finansowych. Trend ten z jednej strony świadczy o większej dywersyfikacji aktywów sektora bankowości spółdzielczej, z drugiej jeszcze silniej podkreśla istniejący potencjał, który nie został wykorzystany na rozwój akcji kredytowej, a więc działalności, która przynajmniej teoretycznie powinna cechować się wyższą dochodowością.

W efekcie szybkiego wzrostu portfela papierów wartościowych, ta pozycja aktywów umocniła w ostatnim roku trzecią pozycję w bilansie pod względem jej wielkości. Na koniec 2019 r. stanowiły one już 16,3% całości aktywów, podczas gdy rok wcześniej było to 15,8%. Ostatecznie na koniec 2019 r. wartość netto portfela papierów wartościowych banków spółdzielczych wyniosła 24 519 mln PLN. Dla porównania można dodać, że w skali całego sektora bankowego portfel ten odnotował również istotne zwiększenie wartości, choć nieco mniejsze niż w przypadku lokalnych instytucji finansowych (o 10,4%).

Czwarte miejsce, pod względem wielkości udziału w aktywach ogółem banków spółdzielczych zajmowały w minionym roku, tradycyjnie również, należności od sektora budżetowego (7%). Należy zwrócić uwagę, że pozycja ta charakteryzowała się w 2019 r. także bardzo wysoką dynamiką. Należności od sektora budżetowego zwiększyły się o 11,1%. W tym zakresie ubiegły rok cechował się podobną dynamiką wzrostu tej pozycji jak w 2017 r. (13,9%). Jednakże największy skok jej wartości odnotowano w 2018 r., kiedy dynamika tych należności wyniosła aż 32,5%. Można w tym miejscu przypomnieć, że banki spółdzielcze tradycyjnie prowadziły obsługę rachunków wielu jednostek samorządu terytorialnego i na skutek rosnących zadań tych jednostek w ostatnich latach, znaczenie współpracy banków z tymi podmiotami ulegało zwiększeniu, także w związku z rosnącym zadłużeniem wielu gmin i powiatów. Również rosnące wykorzystanie środków pomocowych

Unii Europejskiej (UE) przez jednostki samorządu terytorialnego i konieczność wcześniejszego sfinansowania zadań współfinansowanych ze środków UE wkładem własnym, powodowały wzrost należności banków od sektora budżetowego.

Dynamika należności od sektora budżetowego, niezależnie od zmian zachodzących w tempie ich wzrostu, jest trwałą tendencją w bankowości spółdzielczej i świadczy o generalnie dobrej współpracy tej części sektora bankowego z instytucjami samorządowymi. Warto też dodać, że od 2017 r. dynamika należności od sektora budżetowego banków spółdzielczych była istotnie wyższa niż w całym sektorze bankowym (gdzie w 2019 r. wyniosła ona 0,3%). W efekcie udział należności lokalnych instytucji finansowych w całym sektorze bankowym w zakresie należności netto od sektora budżetowego zwiększył się o 2,2 pkt proc. W trakcie 2019 r. i wyniósł na koniec tego okresu 12,1%. Wzrost znaczenia tej pozycji w okresie ostatnich dwunastu miesięcy należy uznać na bardzo istotny. Podobną sytuację odnotowano zresztą już w roku wcześniejszym.

Kolejne miejsce pod względem wielkości w aktywach banków spółdzielczych zajęły aktywa trwałe. W latach 2014–2016 tempo wzrostu tej pozycji było wyraźnie wolniejsze od tempa osiągniętego w latach wcześniejszych (2009–2013). Natomiast od 2017 r. obserwowano jej spadek. W przeciwieństwie do dwóch poprzednich lat, w 2019 r. pozycja ta odnotowała wzrost o 1,5%. Należy zauważyć, że była to tendencja charakterystyczna dla całego sektora bankowego. Banki komercyjne również odnotowały wzrost wartości aktywów trwałych i był on wyraźnie silniejszy niż w przypadku sektora spółdzielczego, gdyż wyniósł aż 49,9%.

Znaczenie aktywów trwałych w całości aktywów w bankach spółdzielczych pozostało jednak w dalszym ciągu na nieporównywalnie wyższym poziomie (1,6%) niż w całym sektorze bankowym (ok. 0,8%), nawet w sytuacji, gdy w bankowości spółdzielczej udział tej pozycji w aktywach ogółem nieznacznie się zmniejszył w ostatnim roku (o 0,1 pkt proc.), podczas gdy w sektorze komercyjnym odnotowano jej wzrost (o 0,2 pkt proc.). Natomiast większa rola aktywów trwałych w bankach spółdzielczych wynika z mniejszego znaczenia inwestycji w obcych środkach trwałych w tej części sektora bankowego.

Dla poprawy efektywności ponoszonych nakładów inwestycyjnych byłoby dobrze, gdyby były one realizowane także w wyniku osiągnięcia porozumień między zrzeszeniami banków spółdzielczych, m.in. W zakresie promocji wspólnych produktów rozwoju centrum usług wspólnych, czy ujednoclenia systemów informacyjnych w zrzeszeniach. Pozwoliłoby to zaoszczędzić wydatków na środki trwałe, które nie służą zwiększeniu sprzedaży usług klientom banków.

Jak wskazano już wcześniej, zdecydowanie największą pozycję w aktywach banków spółdzielczych stanowiły należności od podmiotów niefinansowych. Z tego względu przy analizie aktywów banków spółdzielczych tej kategorii trzeba tradycyjnie poświęcić najwięcej uwagi, tym bardziej, że cechuje się ona relatywnie najwyższym ryzykiem.

W ujęciu brutto na koniec 2019 r. należności od sektora niefinansowego wyniosły 67 238 mln PLN. Rok wcześniej kwota tych należności była mniejsza i opiewała na sumę 65 404 mln PLN. Roczne tempo wzrostu należności brutto wyniosło zatem 2,8% i było nieco szybsze niż w 2018 r., kiedy osiągnęło ono 2,3%. Na koniec 2019 r. udział należności brutto banków spółdzielczych od sektora niefinansowego w należnościach od tej grupy podmiotów w całym sektorze bankowym wyniósł 5,9%. Rok wcześniej ten wskaźnik kształtował się na zbliżonym, choć nieco wyższym poziomie 6%. Niestety można zaobserwować tu tendencję spadkową, gdyż jeszcze w 2017 r. udział należności banków spółdzielczych od sektora niefinansowego stanowił 6,2% należności tej grupy klientów w całym sektorze.

Wśród należności banków spółdzielczych od sektora niefinansowego zdecydowaną przewagę miały zawsze należności od gospodarstw domowych. Ta dominacja wynikała z faktu, że dla celów sprawozdawczych NBP w tej kategorii mieszczą się także należności od rolników indywidualnych oraz należności od przedsiębiorców indywidualnych, rozumianych jako firmy zatrudniające nie więcej niż 9 osób. Dlatego od tej części portfela rozpoczyna się bardziej szczegółowa analiza należności banków.

Należności netto od tak szeroko rozumianej kategorii gospodarstw domowych na koniec 2019 r. stanowiły 30,7% aktywów sektora lokalnych instytucji finansowych i 71,8% wszystkich należności netto od sektora niefinansowego. W minionym roku wartość należności netto od gospodarstw domowych wzrosła szybciej niż w 2018 r. (4,3% wobec 3%). Jednakże szybszy wzrost wartości tej pozycji nie zatrzymał negatywnego trendu zmniejszania się jej udziału w aktywach ogółem bankowości spółdzielczej. W ostatnich latach tylko w 2015 r. ten udział uległ zwiększeniu.

Dane za 2019 r. pokazują kontynuację trendu dotyczącego wolniejszego tempa wzrostu należności od gospodarstw domowych w bankach spółdzielczych niż w całym sektorze bankowym. Dodatkowo procesy zachodzące w akcji kredytowej banków spółdzielczych różniły się od tych identyfikowanych w instytucjach komercyjnych. Przede wszystkim w bankach spółdzielczych nie obserwowano tak szybkiego wzrostu kredytów konsumpcyjnych, jak miało to miejsce w pozostałych instytucjach bankowych. Z kolei dynamika kredytów mieszkaniowych utrzymywała się na wyższym poziomie niż w bankach komercyjnych, co jest wynikiem efektu

niskiej bazy, ale również może wskazywać na skłonność do rozwijania działalności w mniej ryzykownych segmentach kredytowych.

W ujęciu brutto należności od gospodarstw domowych wzrosły w minionym roku o 4,4% i było to tempo wyższe niż w 2018 r. (wzrost o 3%).

Analizując dane za 2019 r., trzeba zauważyć, że w zakresie kredytów dla gospodarstw domowych, dużą dynamikę uzyskano ponownie głównie dzięki bardzo szybkiemu wzrostowi należności brutto z tytułu kredytów mieszkaniowych (wzrost o 14%). Podobny trend można już było zaobserwować w latach 2013–2018. Wygląda zatem na to, że banki spółdzielcze dokonały przyspieszenia w tym obszarze działalności kilka lat po tym, jak uczyniły to banki komercyjne i w dalszym ciągu kontynuują ten trend. Ten rezultat mógł być efektem zmiany orientacji samych banków spółdzielczych, ale także skutkiem wejścia w życie zaostrożonej Rekomendacji S. Jednakże w tym miejscu należy zwrócić uwagę, że na rozwój tej pozycji w przyszłości będzie miała wpływ nowelizacja tejże rekomendacji, która m.in. wprowadza konieczności posiadania przez banki w ofercie kredytów zabezpieczonych hipotecznie na nieruchomościach mieszkalnych, kredytów oprocentowanych stałą stopą procentową lub okresowo stałą stopą procentową. KNF oczekuje, że nowe wymogi zostaną wprowadzone przez lokalne instytucje finansowe nie później niż do 31 grudnia 2022 r. (podczas gdy pozostałe podmioty sektora bankowego muszą się do nich zastosować już do końca 2020 r.).

Dopiero wprowadzenie zapisów dotyczących właściwie braku możliwości udzielania kredytów walutowych, czy konieczności posiadania wkładu własnego przez kredytobiorcę, spowodowały, że oferta banków spółdzielczych mogła stać się bardziej konkurencyjna w stosunku do banków komercyjnych. Tym samym banki spółdzielcze nie musiały już ponosić tak dużego ryzyka kredytowego, żeby być silniej obecnym na tym rynku. Z drugiej jednak strony szeroka nadal oferta banków komercyjnych w zakresie kredytów mieszkaniowych powodowała dużą konkurencję między bankami i tu tkwiło ryzyko dla banków spółdzielczych – mogli trafiać do nich klienci negatywnie ocenieni przez banki komercyjne.

Oczywiście udział banków spółdzielczych w portfelu kredytów mieszkaniowych całego sektora bankowego pozostawał bardzo mały (2,9%), choć trzeba też odnotować jego stopniowy wzrost w porównaniu z 2018 r. (2,7%) i latami wcześniejszymi. Należy podkreślić, iż następujące zwiększenie dywersyfikacji portfela kredytowego banków spółdzielczych w wyniku szybszego wzrostu należności z tytułu kredytów mieszkaniowych było samo w sobie zjawiskiem pozytywnym. Ostatnie lata w bankach komercyjnych pokazały też, że szkodowość portfela takich kredytów pozostała niska, więc jeśli banki spółdzielcze utrzymają tradycyjną, wysoką staran-

ność przy ich udzielaniu, to w warunkach wyższych już marż, mają perspektywę na rozbudowę całkiem ważnego, dochodowego portfela.

Wśród należności od gospodarstw domowych udział należności z tytułu kredytów mieszkaniowych zwiększył się w 2019 r. o 2,3 pkt proc. do 27,4%. Ten udział był oczywiście zdecydowanie niższy niż w całym sektorze bankowym.

Należności brutto banków spółdzielczych od gospodarstw domowych – struktura i dynamika w 2019 r.

Wyszczególnienie	2018	Struktura	2019	Struktura	Dynamika
	młn PLN	%	młn PLN	%	2018=100%
Należności z tytułu kredytów mieszkaniowych	11 441	25,1	13 041	27,4	114,0
Należności z tytułu kredytów konsumpcyjnych	6434	14,1	6570	13,8	102,1
Należności z tytułu pozostałych kredytów	27 765	60,8	28 044	58,8	101,0
Należności łącznie	45 640	100	47 655	100	104,4

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

Wśród kredytów dla gospodarstw domowych w 2019 r. kredyty konsumpcyjne uzyskały ponownie – podobnie jak w latach 2013–2017 – niższą dynamikę wzrostu niż kredyty mieszkaniowe. Dodatkowo należy zwrócić uwagę na istotne spowolnienie tempa wzrostu tej pozycji w ostatnich dwóch latach. W 2019 r. dynamika kredytów konsumpcyjnych wyniosła 2,1%, a w 2018 r. 2,2%, podczas gdy w 2017 r. była ona na poziomie 4,5%.

Wzrost wartości tej pozycji w 2019 r. był ponownie znacznie niższy w lokalnych instytucjach finansowych niż w całym sektorze bankowym (4,8%), choć i tu odnotowano spowolnienie dynamiki. Udział bankowości spółdzielczej w należnościach brutto sektora bankowego z tytułu kredytów konsumpcyjnych pozostał na zdecydowanie wyższym poziomie (3,7%) niż w przypadku kredytów mieszkaniowych, ale zarazem zmniejszył się on w przeciągu ostatnich dwunastu miesięcy zaledwie o 0,1 pkt proc.

W strukturze należności brutto banków spółdzielczych z tytułu kredytów konsumpcyjnych w 2019 r. nie wystąpiły duże zmiany. Dominującą pozycję w tej kategorii dalej zajmowały kredyty ratalne, które odnotowały wzrost udziału w tym portfelu o 1 pkt proc. do poziomu 68,3%. Co istotne, rok wcześniej zaobserwowano istotne zmniejszenie się znaczenia tej pozycji z 73,8% w 2017 r. do 67,3% w 2018 r.

Struktura należności pokazuje również zupełny brak znaczenia w bankowości spółdzielczej zadłużenia klientów z tytułu kart kredytowych oraz kredytów samochodowych. W przypadku obu pozycji odnotowano spadek ich wartości w porównaniu do 2018 r.: kredytów samochodowych o 2,9% (choć w tym miejscu należy zaznaczyć, że spadek wartości tej pozycji istotnie wyhamował, gdyż w 2017 r. była

ona aż o 39,5% wyższa niż w 2018 r.), a należności z tytułu kart kredytowych o 1,5 pkt proc.

Należności brutto banków spółdzielczych od gospodarstw domowych z tytułu kredytów konsumpcyjnych – struktura i dynamika w 2019 r.

Wyszczególnienie	2018	Struktura	2019	Struktura	Dynamika 2018=100%
	mln PLN	%	mln PLN	%	
Należności z tytułu kredytów w karcie kredytowej	34,5	0,5	34	0,5	98,5
Należności z tytułu kredytów samochodowych	31	0,45	30,1	0,5	97,1
Należności z tytułu kredytów ratalnych	4328	67,3	4489	68,3	103,7
Należności z tytułu pozostałych kredytów	2041	31,7	2017	30,7	98,8
Należności z tytułu kredytów konsumpcyjnych łącznie	6434	100	6570	100%	102,1

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

Niską dynamiką charakteryzowały się w ostatnim roku w bankach spółdzielczych kredyty dla małych podmiotów gospodarczych, zaliczanych zgodnie ze statystyką NBP do gospodarstw domowych. Ich wartość wzrosła w 2019 r. o 1%, czyli po roku stagnacji, nastąpił powrót do pozytywnego trendu z 2017 r.

Warto też zaznaczyć, że w bankach komercyjnych dynamika tych należności była kolejny rok wyższa (2,2%) niż w bankowości spółdzielczej. Jednak, jak zostało wskazane we wcześniejszym rozdziale, spośród głównych kategorii należności od gospodarstw domowych, ta grupa cechowała się najniższą dynamiką w całym sektorze.

Kredyty dla małych podmiotów gospodarczych stanowiły w ubiegłym roku 58,8% wszystkich należności od gospodarstw domowych. Zatem tylko 41,2% portfela w tej grupie stanowiły kredyty mieszkaniowe i konsumpcyjne. Ta struktura się stopniowo zmienia, gdyż rok wcześniej te proporcje wynosiły odpowiednio 60,8% i 39,2%, w 2017 r. 62,7% i 36,3%, a w 2016 r. 65,2% i 34,8%, jednak dane te pokazują też, że nadal istnieje jeszcze duży potencjał dla rozwoju bankowości spółdzielczej w zakresie zwiększania portfela kredytów dla osób prywatnych.

Warto również zauważyć, że wartość kredytów dla małych przedsiębiorstw, przedsiębiorców indywidualnych oraz rolników indywidualnych była wyższa niż wartość całego portfela należności banków spółdzielczych od większych podmiotów gospodarczych. To właśnie te podmioty są podstawowym rodzajem klienta usług bankowych banków spółdzielczych.

Wśród kredytów dla tej grupy klientów ponownie najszybciej zwiększał się portfel kredytów na nieruchomości, choć już nie tak dynamicznie, jak miało to miejsce rok wcześniej. Wzrost dynamiki tej pozycji wyniósł zaledwie 2,8%, w po-

rownaniu do 21,4% w 2018 r. (dla porównania w 2017 r. było to aż o 59%). Czyli nastąpiło istotne spowolnienie rozwoju tego portfela i powrót do sytuacji z 2016 r., gdy zwiększył on swoją wartość również zaledwie o 2,8%. Wartość kredytów operacyjnych uległa podobnej zmianie – nastąpił wzrost tej pozycji o 2,3%. Natomiast dalszemu, znacznemu obniżeniu uległy kredyty inwestycyjne, choć nie tak dynamicznie jak w latach wcześniejszych, gdyż spadek wyniósł 2,9%. Spory wzrost odnotowano natomiast ponownie w kategorii pozostałych kredytów (8,8%).

Wspomniana struktura klientów banków spółdzielczych wpływała silnie na powyższą dynamikę poszczególnych rodzajów należności od małych firm. Najmniejsze podmioty gospodarcze częściej cechują się gorszymi wynikami finansowymi i są w mniejszym stopniu zainteresowane dokonywaniem dużych inwestycji. Są to często firmy rodzinne, które mają naturalne możliwości rozwoju, powyżej którego nie podejmują często wysiłków na rzecz dalszego powiększania się.

Należności brutto banków spółdzielczych z tytułu pozostałych kredytów od gospodarstw domowych – struktura i dynamika w 2019 r.

Wyszczególnienie	2018	Struktura	2019	Struktura	Dynamika
	mln PLN	%	mln PLN	%	2018=100%
Należności z tytułu kredytów operacyjnych	8420	30,3	8617	30,7	102,3
Należności z tytułu kredytów inwestycyjnych	9518	34,3	9239	32,9	97,1
Należności z tytułu kredytów na nieruchomości	8374	30,2	8607	30,7	102,8
Należności z tytułu pozostałych kredytów	1453	5,2	1581	5,6	108,8
Należności z tytułu pozostałych kredytów dla gospodarstw domowych łącznie	27 765	100	28 044	100	101

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

Drugim podstawowym rodzajem należności banków spółdzielczych od sektora niefinansowego były należności od podmiotów gospodarczych, ale stanowiły one wyraźnie mniejszą pozycję niż należności od gospodarstw domowych. W ujęciu netto należności od podmiotów gospodarczych stanowiły na koniec 2019 r. 11,6% aktywów banków spółdzielczych i 27% wszystkich należności netto od sektora niefinansowego. Należy jednak zwrócić uwagę, że w ubiegłym roku zaobserwowano nominalne zmniejszenie wartości tej pozycji o 1,5%. Jest to kontynuacja trendu z lat ubiegłych, ponieważ w 2018 r. odnotowano zmniejszenie tej pozycji o 0,6%, a w 2017 r. o 2,1%. Kierunek ten budzi niepokój. Warto odnotować, że przed 2015 r. dynamika rozwoju portfela należności dla podmiotów gospodarczych potrafiła być bardzo wysoka (nawet w granicach 17%–25% rocznego wzrostu).

Natomiast w ujęciu brutto należności banków spółdzielczych od podmiotów gospodarczych w 2019 r. zmniejszyły swoją wartość o 1,2%. W poprzednich dwóch

latach można było zaobserwować jeszcze wzrost tej pozycji, choć niewielki (o 0,4% w 2018 r. i o 0,6% w 2017 r.). Powyższy spadek dynamiki, biorąc pod uwagę bieżącą koniunkturę gospodarczą, nie może zostać oceniony pozytywnie. Można zatem dojść do wniosku, że banki spółdzielcze po negatywnych doświadczeniach z wcześniejszych lat nie były już skłonne do szybkiego zwiększania akcji kredytowej w tym segmencie, gdyż odczuły skutki ekspansji kredytowej. Dodatkowo po głębszej analizie widać, że wartość portfela kredytów zagrożonych od podmiotów gospodarczych pozostaje na wysokim poziomie. Jest to bardzo niepokojący trend.

Niemal cały portfel należności od podmiotów gospodarczych tworzyły tradycyjnie kredyty udzielone podmiotom zaliczanym do sektora MSP. Warto podkreślić, że banki spółdzielcze obsługują 17% ogółu przedsiębiorstw mikro, małych i średnich w Polsce. Są liderem pod względem udziału w liczbie udzielonych kredytów tej grupie klientów.

Jednakże w 2019 r. w tym portfelu odnotowano spadek wartości należności o 1,1%. Należy zwrócić uwagę, że jest to odwrócenie trendu z dwóch wcześniejszych lat, kiedy pozycja ta odnotowywała stopniowy wzrost (w 2018 r. wyniósł on 1%). Należności od sektora MSP stanowiły w dalszym ciągu 98,6% należności brutto od podmiotów gospodarczych.

W odniesieniu do dużych przedsiębiorstw należności brutto banków spółdzielczych w 2019 r. zmaleły aż o 7,6%. Już rok wcześniej odnotowano gwałtowny spadek ich wartości, który wyniósł wówczas aż 29%. Ostatni raz wzrost tej pozycji odnotowano w 2017 r. (o 5,2%). Udział tego portfela w całości należności od podmiotów gospodarczych nie był nigdy duży, a pozycja ta charakteryzowała się zresztą sporą zmiennością w kolejnych latach, co nie pozwala na wysuwanie daleko idących wniosków. Przykładowo, w 2016 r. odnotowano spadek jej wartości o 5,7%, w 2015 r. nastąpił wzrost o 36,5%, rok wcześniej zmniejszyła się ona o 16%, natomiast w 2013 r. nastąpił wzrost o 26%. W ujęciu nominalnym były to jednak stosunkowo małe kwoty, stąd zmienność tej pozycji w kolejnych latach mogła być tak wysoka, gdyż nawet pojedyncze większe transakcje rzutują na łączny wynik.

Należności brutto banków spółdzielczych od podmiotów gospodarczych – struktura i dynamika w 2019 r.

Wyszczególnienie	2018	Struktura	2019	Struktura	Dynamika 2018=100%
	młn PLN	%	młn PLN	%	
Należności od MSP	18 811	98,5	18 596	98,6	98,9
Należności od dużych przedsiębiorstw	289	1,5	267	1,4	92,4
Należności od podmiotów gospodarczych razem	19 100	100	18 863	100	98,8

Źródło: KNF, obliczenia własne.

Wśród kredytów od podmiotów gospodarczych zaliczanych do sektora MSP przeważały zdecydowanie kredyty operacyjne, choć ich portfel zmniejszył się w ostatnim roku o 3,3%. Już od kilku lat pozycja ta odnotowuje stopniowy spadek wartości. Choć w 2018 r. i w 2017 r. wyniósł on tylko ok. 0,5% rocznie, to w 2016 r. zaobserwowano jej obniżenie aż o 10,7%. W rezultacie udział tej kategorii kredytów w należnościach od MSP zmniejszył się o 0,8 pkt proc. W ciągu ostatnich 12 miesięcy, uzyskując na koniec 2019 r. poziom 36,8%.

Dynamika kredytów inwestycyjnych była również bardzo niska – nastąpiło zmniejszenie portfela o 3,7%. Dlatego ich udział w całości kredytów dla MSP musiał też się obniżyć. Na koniec roku wyniósł on 21,9% i był o 0,6 pkt proc. niższy niż rok wcześniej.

Przyrost portfela kredytowego dla sektora MSP w 2019 r. został w bankach spółdzielczych zrealizowany niemal wyłącznie w zakresie należności zaliczanych do kategorii pozostałe, w tym przede wszystkim portfela kredytów na zakup nieruchomości. Jeśli dodać do tego, że wśród kredytów dla osób prywatnych najszybciej rosły kredyty mieszkaniowe, to można dojść do wniosku, że w bankowości spółdzielczej we wszystkich segmentach najszybciej zwiększały się należności związane z kredytami na nieruchomości. To jest dość niedobra konstatacja, gdyż powoduje silniejsze narażenie banków spółdzielczych na zmiany sytuacji występującej na rynku nieruchomości. Wszelkie ewentualne zaburzenia mogą łatwo znaleźć przełożenie na wyniki lokalnych instytucji finansowych.

Należności brutto banków spółdzielczych sektora MSP – struktura i dynamika w 2019 r.

Wyszczególnienie	2018	Struktura	2019	Struktura	Dynamika
	mln PLN	%	mln PLN	%	2018=100%
Kredyty operacyjne	7081	37,6	6846	36,8	96,7
Kredyty inwestycyjne	4231	22,5	4075	21,9	96,3
Pozostałe (w tym kredyty na nieruchomości)	7499	39,9	7675	41,3	102,3
Razem kredyty dla MSP	18 811	100,00	18 596	100,0	98,9

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

Chociaż należności od dużych przedsiębiorstw nie stanowiły istotnej części portfela banków spółdzielczych, to należy zwrócić uwagę na zmiany zachodzące w strukturze i dynamice poszczególnych rodzajów kredytów. W 2019 r. jedynie w przypadku kredytów operacyjnych odnotowano wzrost nominalnej wartości portfela i to aż o 11,4%. Jednakże, jak wspomniano powyżej, zmienność wielkości należności od tej grupy na przestrzeni ostatnich lat była bardzo duża, a nominalna

wartość portfela stosunkowo mała, więc nawet pojedyncze większe transakcje mogły tutaj rzutować na łączny wynik.

Należności brutto banków spółdzielczych sektora dużych przedsiębiorstw – struktura i dynamika w 2019 r.

Wyszczególnienie	2018	Struktura	2019	Struktura	Dynamika
	mln PLN	%	mln PLN	%	2018=100%
Kredyty operacyjne	166	57,4	185	69,3	111,4
Kredyty inwestycyjne	51	17,6	35	13,1	68,6
Pozostałe (w tym kredyty na nieruchomości)	72	24,9	47	17,6	65,3
Należności od dużych przedsiębiorstw	289	100	267	100	92,4

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

W zakresie należności brutto banków spółdzielczych od instytucji niekomercyjnych działających na rzecz gospodarstw domowych ponownie nastąpił wzrost wartości tego portfela. Na koniec 2019 r. należności te opiewały na kwotę netto 714 mln PLN, podczas gdy rok wcześniej była to suma 659 mln PLN. Oznaczało to wzrost tych należności w ciągu jednego roku o 8,3%. Ta dynamika była większa o 1,3 pkt proc. niż osiągnięta w roku poprzednim i była też wyższa niż dynamika należności w 2019 r. z tytułu kredytów dla przedsiębiorstw i kredytów dla gospodarstw domowych. Potencjał wzrostu dla banków spółdzielczych był w obszarze instytucji niekomercyjnych, działających na rzecz gospodarstw domowych jednak bardziej ograniczony niż w pozostałych kategoriach klientów. Stąd w ujęciu netto należności te stanowiły tylko 0,5% aktywów bankowości spółdzielczej.

W bankach szczególną uwagę zwraca się na jakość należności od podmiotów niefinansowych, stąd także tej kategorii należy przyrzeć się starannie. W 2016 r. w bankowości spółdzielczej odnotowano pozytywną zmianę polegającą na zatrzymaniu wieloletniego trendu, polegającego na szybszym tempie wzrostu kredytów zagrożonych od podmiotów niefinansowych niż kredytów ogółem od tej kategorii podmiotów. Niestety lata 2017–2018 nie przyniosły podtrzymania pozytywnej zmiany. W 2019 r. mogliśmy natomiast zaobserwować odwrócenie sytuacji, gdzie dynamika kredytów zagrożonych była niższa od dynamiki kredytów ogółem od sektora niefinansowego. Choć różnica w tempie obu pozycji była nieznaczna: wzrost o 2,8% należności ogółem versus 1,1% kredytów z utratą wartości, to zmianę trendu i tak należy ocenić pozytywnie. W latach wcześniejszych sytuacja kształtowała się zdecydowanie gorzej: 2,3% versus 9,3% czy 3,9% versus 11,3%. Obserwując te wskaźniki, należy mieć nadzieję, że świadczą one o efektywnej poprawie

zarządzania portfelem kredytowym w bankowości spółdzielczej, a nie są jedynie efektem statystycznym.

Nominalnie należności z utratą wartości od podmiotów niefinansowych w bankowości spółdzielczej na koniec ubiegłego roku wynosiły 6 021 mln PLN. W ostatnim roku przyrost tego portfela wyniósł 63 mln PLN, co w porównaniu z rokiem wcześniejszym należy również ocenić pozytywnie (w 2018 r. wzrost wartości należności z utratą wartości wyniósł aż 508 mln PLN).

Porównanie dynamiki należności brutto ogółem i należności z utratą wartości (sektor niefinansowy) w latach 2011–2019

Rok	Dynamika (w %)	
	kredytów ogółem	kredytów z utratą wartości
2011	111,8	120,8
2012	109,4	120,2
2013	109,3	113,6
2014	110,3	120,6
2015	104,3	130,3
2016	101,0	88,7
2017	103,9	113,8
2018	102,3	109,3
2019	102,8	101,1

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

Łącznie udział należności z utratą wartości w całym portfelu należności banków spółdzielczych od sektora niefinansowego wyniósł na koniec 2019 r. 9%. Był to wynik gorszy niż w całym sektorze bankowym (6,4%). Choć pozytywnie trzeba ocenić kierunek tej zmiany w bankowości spółdzielczej, to potrzebne są dalsze działania w celu poprawy jakości portfela kredytowego.

O ile w całym sektorze bankowym w 2019 r. nastąpiła poprawa jakości portfela w postaci zmniejszenia udziału należności o obniżonej jakości z 7,3% do 6,4% (a więc o 0,9 pkt proc.), o tyle w bankowości spółdzielczej zaobserwowano tylko drobne polepszenie z 9,1% do 9% (a więc zaledwie o 0,1 pkt proc.). Tradycyjnie można oczywiście uzasadniać skalę zmiany jakości portfela kredytów banków komercyjnych sprzedażą części portfela do podmiotów niefinansowych oraz przeniesieniem innej części do ewidencji pozabilansowej, ale to nie może być jedyne, gdyż skala tych operacji choć znacząca, to jednak była ograniczona. Można także wskazywać na wyższą dynamikę bieżącego wzrostu akcji kredytowej w bankach komercyjnych, ale to także byłoby tylko częściowe wytłumaczenie. Jeśli bowiem w dobrych warunkach makroekonomicznych, stabilnego wzrostu gospodarczego kredyty o gorszej jakości utrzymują stosunkowo wysoki udział, to można zastana-

wiać się, co może się stać z portfelem kredytów, gdy pogorszy się nagle koniunktura gospodarcza w kraju.

Jak wspomniano wyżej, jakość portfela kredytowego banków spółdzielczych była gorsza niż w całym sektorze bankowym. Ta sytuacja utrzymuje się od 2015 r. i nie tylko nie widać było w kolejnych latach poprawy, ale praktycznie w każdym roku różnica ulegała wyraźnemu pogłębieniu. W 2018 r. jakość kredytów od sektora niefinansowego w bankach spółdzielczych była najgorsza w najnowszej historii tej części polskiego sektora bankowego. Ta sytuacja musi budzić poważne zaniepokojenie. Dlatego należy mieć nadzieję, że poprawa odnotowana w 2019 r. nie jest tylko jednorazowym zdarzeniem.

Kwota należności z utratą wartości w należnościach sektora niefinansowego ogółem w latach 2015–2019

Należności od sektora niefinansowego	2015	2016	2017	2018	2019
Ogółem należności (w mln PLN)	60 917	61 555	63 946	65 404	67 238
Należności z utratą wartości (w mln PLN)	5401	4788	5449	5958	6021
Udział (w proc.)	8,9	7,6	8,5	9,1	9,0

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

W aktywach banków spółdzielczych największą pozycję stanowiły należności od gospodarstw domowych, stąd też analizę jakości różnych rodzajów należności bankowych od sektora niefinansowego należy rozpocząć od bliższego przyjrzenia się jakości kredytów udzielonych właśnie tym klientom.

Należności brutto od tej grupy klientów zwiększyły się o 2,8%, przy jednoczesnym szybszym zwiększeniu się wartości należności z utratą wartości w tym portfelu (o 5,4%). Niestety zmiana ta stanowiła kontynuację negatywnego trendu istniejącego od 2017 r. W latach wcześniejszych jakość należności od gospodarstw domowych ulegała stopniowej poprawie. Udział należności z utratą wartości na koniec 2019 r. był najgorszy od lat. Zatem stopniowa poprawa uzyskiwana w okresie 2013–2016 została utracona praktycznie w całości.

Porównując jakość należności od gospodarstw domowych w bankach spółdzielczych i w całym sektorze bankowym, należy zwrócić uwagę, że w ostatnim roku odnotowano różne trendy, tj. poprawę jakości należności banków od gospodarstw domowych w całym sektorze bankowym – udział kredytów zagrożonych zmalał z 6,8% do 6,4%. Na podkreślenie zasługuje pogorszenie sytuacji w bankowości spółdzielczej, ale jednocześnie jakość tego portfela pozostała nadal na wyraźnie lepszym poziomie w lokalnych instytucjach finansowych.

Udział należności z utratą wartości w należnościach ogółem od gospodarstw domowych w latach 2015–2019 (w %)

Wyszczególnienie	2015	2016	2017	2018	2019
Należności z utratą wartości	4,7	4,64	4,90	5,40	5,42

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

Poziom należności z utratą wartości kształtował się odmiennie w odniesieniu do podstawowych rodzajów kredytów udzielanych gospodarstwom domowym.

W zakresie kredytów mieszkaniowych ocena jakości tego portfela musi być pozytywna. Od 2014 r. obserwowano stopniową poprawę jakości tego portfela. Ten trend został tylko lekko zahamowany w 2018 r. (nastąpił wówczas wzrost udziału kredytów zagrożonych o 0,02 pkt proc.), jednakże w 2019 r. powróciła poprawa jakości portfela o 0,2 pkt proc. Częściowo sytuacja ta była efektem szybko rosnącego portfela kredytów mieszkaniowych ogółem banków spółdzielczych w ostatnich latach. Duży udział nowego portfela powodował, że jakość kredytów mieszkaniowych mogła być dobra. Pozytywnie należy ocenić też małą dynamikę wartości zagrożonych kredytów mieszkaniowych. W 2019 r. zwiększyły się one o 0,8%, podczas gdy w latach 2017–2018 r. ich wartość wzrastała ok. 15–16% w skali roku. To oznacza, że wzrost akcji kredytowej banków spółdzielczych w tym obszarze prowadzony jest odpowiedzialnie i należy mieć nadzieję, że nie będzie powodować pogorszenia jakości tego portfela należności banków spółdzielczych w kolejnych latach.

Udział należności z utratą wartości w należności z tytułu kredytów mieszkaniowych w latach 2015–2019 oraz nominalna dynamika należności z utratą wartości 2019 r. (w %)

Wyszczególnienie	2015	2016	2017	2018	2019	Dynamika 2018=100%
Mieszkaniowe	2,23	1,84	1,73	1,75	1,55	100,8

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

W 2019 r. jakość kredytów mieszkaniowych była ponownie wyższa w bankowości spółdzielczej niż w całym sektorze bankowym. Należy też pamiętać, że w bankowości spółdzielczej nie było problemu kredytów walutowych, a więc jeden z potencjalnych powodów pogarszania jakości portfela w tych bankach nie istniał.

W zakresie kredytów konsumpcyjnych należy odnotować, że portfel tych należności z utratą wartości zmniejszył się w minionym roku o ok. 0,4%. Jeszcze w 2018 r. zaobserwowano jego wzrost o 8%, a rok wcześniej było to 4%. Należy

zatem mieć nadzieję, że 2019 r. był rokiem powrotu do trendu zmniejszania się udziału należności z utratą wartości w należnościach ogółem z tytułu kredytów konsumpcyjnych. W ubiegłym roku udział ten wyniósł 5,86%, podczas gdy w 2018 r. przekroczył 6%.

Dla porównania można też wskazać, że w całym sektorze bankowym kwota należności zagrożonych w tej kategorii należności istotnie zmalała w 2019 r., bo o prawie 5%, ale ich udział w kredytach konsumpcyjnych dla osób prywatnych wyniósł 9,8%. Oznacza to, że udział należności zagrożonych w całym sektorze bankowym w obszarze kredytów konsumpcyjnych pozostawał na poziomie prawie dwukrotnie wyższym niż w bankowości spółdzielczej. Wpływ na taki wynik mogło mieć kilka czynników, w tym ogólna niezła sytuacja makroekonomiczna kraju, większy nacisk położony na lokalny charakter biznesu, mniejszy nacisk banków spółdzielczych na wzrost tego segmentu kredytów oraz poprawa zarządzania ryzykiem kredytowym w bankach spółdzielczych.

Udział należności z utratą wartości w należnościach z tytułu kredytów konsumpcyjnych w latach 2015–2019 oraz nominalna dynamika należności z utratą wartości 2019 r. (w %)

Wyszczególnienie	2015	2016	2017	2018	2019	Dynamika 2018=100%
Konsumpcyjne	6,40	5,71	5,69	6,02	5,86	99,37

Źródło: Dane NBP, KNF, obliczenia własne.

Jak wskazano już wyżej, największą pozycję wśród należności banków spółdzielczych od gospodarstw domowych stanowiły tzw. pozostałe należności, a więc należności od przedsiębiorców indywidualnych oraz od rolników indywidualnych. Stąd analiza jakości tej części portfela jest najważniejsza dla całości oceny należności od gospodarstw domowych. Ma ona duży wpływ na łączną ocenę jakości portfela kredytowego w bankowości spółdzielczej.

W 2019 r. kwota należności banków z utratą wartości w tym obszarze odnotowała ponownie niepokojący wzrost – aż o 6,5%. Od kilku lat obserwowano już wzrost wartości tej pozycji. Dodatkowo od dłuższego czasu zauważalny był stopniowy wzrost udziału kredytów zagrożonych w należnościach z tytułu pozostałych kredytów od gospodarstw domowych. W 2019 r. wyniósł on 7,1%, czyli był o ok. 0,3 pkt proc. wyższy niż rok wcześniej. Trzeba zaznaczyć, że skala pogorszenia jakości portfela była w 2017 r. i 2018 r. większa niż w latach wcześniejszych, gdy średnio wzrost udziału należności zagrożonych następował o 0,2 pkt proc. rocznie. W rezultacie jakość tego portfela w bankach spółdzielczych była w ubiegłym roku najgorsza od wielu lat.

Niepokoić może szybko rosnący wolumen kredytów o obniżonej jakości, mimo dobrej koniunktury gospodarczej. Ryzyko związane z tym portfelem – choć niewielkim w całym sektorze – ma materialne znaczenie dla banków spółdzielczych. Wzrost ryzyka kredytowego w tym segmencie rynku wynika m.in. z pogorszenia koniunktury w rolnictwie, a także z szybkiego spadku wartości i udziału kredytów preferencyjnych w kredytach dla rolnictwa, które cechują się niższym ryzykiem kredytowym ze względu na dopłaty do oprocentowania, gwarancje i poręczenia oraz spłaty części kapitału niektórych kredytów przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Spadek wartości kredytów preferencyjnych mógł mieć związek z obniżeniem wysokości dopłat do ich oprocentowania. Trzeba też pamiętać, że w odniesieniu do należności od rolników zaczęły w 2017 r. obowiązywać nowe reguły prawne, które skutecznie ograniczyły bankom możliwości egzekucji należnych środków z nieruchomości rolnych.

Kwota i udział należności z utratą wartości w należności z tytułu pozostałych kredytów w latach 2018–2019 i ich nominalna dynamika w 2019 r. (w %)

Wyszczególnienie	2018	2019	Dynamika 2018=100%
Należności z tytułu pozostałych kredytów dla gospodarstw domowych łącznie (w mln PLN)	27 765	28 044	101,0
Należności z utratą wartości z tytułu pozostałych kredytów dla gospodarstw domowych (w mln PLN)	1877	1998	106,5
Udział należności z utratą wartości (w %)	6,8	7,1	

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

Przyglądając się jakości kredytów udzielonych przedsiębiorcom i rolnikom indywidualnym, warto spojrzeć na poszczególne rodzaje należności od tych klientów. W 2019 r. nastąpiło pogorszenie wyniku w dwóch z trzech analizowanych rodzajów.

W przeciwieństwie do dwóch wcześniejszych lat, kiedy to najszybciej rosty należności z utratą wartości w obszarze kredytów na nieruchomości, 2019 r. przyniósł zmianę tego trendu. Zarówno wartość takich należności zmalała (o 3,9%), jak i udział w tej kategorii należności ogółem zmniejszył się (o 0,3 pkt proc. do poziomu 4,9%). Jeszcze w 2018 r. odnotowano wzrost kwoty należności z utratą wartości aż o 26,3%. Jednakże na dużą zmienność tej sytuacji mogła mieć w części wpływ skala przyrostu należności brutto z tytułu kredytów udzielanych na ten cel.

Jak było wspomniane wcześniej, w 2018 r. należności z tytułu kredytów na nieruchomości udzielonych przedsiębiorcom i rolnikom indywidualnym wzrosły aż o 21,4%, podczas gdy w 2019 r. wzrost akcji kredytowej w tym zakresie spowolnił do 2,8%. Już w ubiegłym roku przewidywaliśmy, że taka polityka biznesowa

banków spółdzielczych może niepokoić – jeśli w warunkach rocznego wzrostu portfela kredytów o obniżonej jakości banki spółdzielcze kontynuują misję zwiększania kredytów udzielanych przedsiębiorcom indywidualnym w szybkim tempie, potencjalna poprawa wskaźnika jakości tych kredytów może okazać się trudna, gdy nastąpi zwolnienie tempa wzrostu akcji kredytowej w tym obszarze.

Natomiast w obszarze kredytów operacyjnych nastąpił ponownie silny wzrost wartości należności o obniżonej jakości. Wynik 7,1% w skali roku należy uznać za duży i dowodzi trudności części klientów w bieżącym prowadzeniu biznesu. W konsekwencji tego wzrostu pogorszyła się też jakość tej części portfela, udział kredytów zagrożonych wzrósł o 0,4 pkt proc. do poziomu 9,3%. Warto przypomnieć, że w 2018 r. zaobserwowano jeszcze większe pogorszenie się jakości tej grupy należności – wartość kredytów zagrożonych wzrosła aż o 14,3%, a ich udział w należnościach ogółem w skali roku zwiększył się o ponad 1 pkt proc.

W zakresie kredytów inwestycyjnych zaobserwowano największe pogorszenie sytuacji. Wartość należności zagrożonych wzrosła o 9,5%, a ich udział w należnościach ogółem z tytułu kredytów inwestycyjnych zwiększył się do poziomu 5,9% (o ok. 0,7 pkt proc.). Jest to kolejny rok z rzędu istotnego pogarszania się jakości tego portfela.

Udział należności z utratą wartości w poszczególnych rodzajach pozostałych należności ogółem od gospodarstw domowych w latach 2015–2019 oraz nominalna dynamika należności z utratą wartości 2019 r. (w %)

Wyszczególnienie	2015	2016	2017	2018	2019	Dynamika 2018=100%
Należności z tytułu kredytów operacyjnych	6,36	6,89	7,66	8,87	9,28	107,1
Należności z tytułu kredytów inwestycyjnych	3,14	3,22	4,2	5,27	5,95	109,5
Należności z tytułu kredytów na nieruchomości	6,7	6,57	5,04	5,24	4,9	96,1

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

Należności od podmiotów gospodarczych stanowią w bankach spółdzielczych tradycyjnie zdecydowanie mniejszą pozycję niż należności od gospodarstw domowych. Tym niemniej ocena jakości tych aktywów również rzutowała silnie na obraz lokalnych instytucji finansowych. Tym bardziej, że historia ostatnich lat nie była w tym obszarze pasmem sukcesów. Od 2013 r. następował dynamiczny wzrost kwoty takich należności z utratą wartości. Przykładowo w 2015 r. wzrost kwoty kredytów zagrożonych udzielonych podmiotom gospodarczym przez banki spółdzielcze wyniósł ponad 50%.

Jeszcze w 2018 r. trend ten był kontynuowany, choć już nie tak dynamicznie – nastąpiło zwiększenie tej pozycji o 6,3%. Rok 2019 przyniósł odmianę sytuacji, gdyż odnotowano obniżenie się wartości kredytów zagrożonych od podmiotów gospodarczych o 1,6%.

W konsekwencji udział kredytów z utratą wartości w należnościach ogółem banków spółdzielczych od podmiotów gospodarczych wykazał tendencję malejącą i wyniósł 18,14%, czyli o 0,06 pkt proc. mniej niż rok wcześniej. Tę zmianę, choć wydaje się ona nieduża, oczywiście należy ocenić pozytywnie, jednakże jakość tego portfela pozostaje w dalszym ciągu bardzo zła.

Oceniając wynik ostatniego roku, warto wskazać, że jakość portfela na koniec 2019 r. była zdecydowanie gorsza niż w 2017 r. czy w latach wcześniejszych. Nie uległa też zmianie sytuacja, że jakość należności banków spółdzielczych od podmiotów gospodarczych była nadal wyraźnie gorsza niż w całym sektorze bankowym (8,1%). Taka sytuacja po raz pierwszy wystąpiła w 2014 r. i trwa do dzisiaj. Należy też pamiętać, że chwilowa poprawa jakości odnotowana w 2016 r. była w dużym stopniu efektem statystycznym spowodowanym nieuwzględnieniem danych o SK Banku w zestawieniu za tamten rok.

Udział należności z utratą wartości w należnościach ogółem od podmiotów gospodarczych w latach 2014–2019 (w %)

Wyszczególnienie	2014	2015	2016	2017	2018	2019
Należności z utratą wartości	11,87	17,51	14,92	17,18	18,20	18,14

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

Jeśli patrzy się tylko na jakość należności banków spółdzielczych od dużych podmiotów gospodarczych, to ostatni rok stanowił przeciwieństwo wcześniejszych dwóch lat, kiedy to sytuacja wyglądała bardzo niedobrze. W 2019 r. widoczne było gwałtowne polepszenie się jakości portfela należności udzielonych dużym przedsiębiorstwom – udział kredytów z utratą wartości zmniejszył się do ok. 6,3%, czyli aż o 8,7 pkt proc., a ich wartość zmalała aż o 61%. Mimo to rezultat z końca 2019 r. pozostawał gorszy niż wynik zrealizowany w całym sektorze bankowym. Trzeba jednak przypomnieć, że w bankach spółdzielczych ta pozycja aktywów ma marginalne znaczenie w całości wielkości bilansowych i tym można częściowo tłumaczyć duże wahania jakości tego portfela.

Udział należności z utratą wartości w należnościach ogółem od różnych kategorii podmiotów gospodarczych w latach 2015–2019 oraz nominalna dynamika należności z utratą wartości 2019 r. (w %)

Wyszczególnienie	2015	2016	2017	2018	2019	Dynamika 2018=100%
Duże przedsiębiorstwa	7,24	6,91	8,35	14,95	6,28	38,75
MSP	17,73	15,09	17,39	18,25	18,31	99,19

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

Zdecydowanie większą wagę pod względem biznesowym miały relacje banków spółdzielczych z podmiotami zaliczanymi do sektora MSP. Dlatego też należy nieco dokładniej przeanalizować zmiany jakości tych należności bankowych.

Kwota należności z utratą wartości zmalała w 2019 r. o 0,8%, jednakże ich udział w portfelu banków spółdzielczych podniósł się do poziomu 18,31%. Udział kredytów z utratą wartości w tym portfelu kredytowym pozostał zatem naprawdę duży, ale należy mieć nadzieję, że wyhamowanie tempa pogarszania jakości tego portfela stanowi dobry znak na przyszłość.

Aktualna pozostawała też teza, że jakość portfela kredytowego banków spółdzielczych dla sektora MSP była nadal zdecydowanie gorsza niż przed 2015 r., a także wyraźnie gorsza niż w całym sektorze bankowym w Polsce (10,7%).

Jednakże w 2019 r. pogorszenie jakości zaobserwowano jedynie w portfelu kredytów pozostałych (w tym na nieruchomości), podczas gdy rok wcześniej negatywny trend był widoczny dla odmiany wyłącznie w przypadku kredytów operacyjnych. Udział kredytów zagrożonych w portfelu małych i średnich przedsiębiorstw: zmalał o 0,2 pkt proc. W przypadku kredytów operacyjnych (do poziomu 19,6%), a ich wartość zmniejszyła się w skali roku o 4,3%. W przypadku zagrożonych kredytów inwestycyjnych również odnotowano zmniejszenie udziału – o 1,8 pkt proc. do poziomu 20% (obniżenie wartości w skali rocznej o 11,7%). Wielkość udziału należności z utratą wartości z tytułu pozostałych kredytów dla tej grupy klientów wzrosła aż o 15,9 pkt proc. (przy zwiększeniu wartości nominalnej o 12,5%).

Udział należności z utratą wartości w poszczególnych rodzajach należności ogółem od sektora MSP w latach 2018–2019 oraz nominalna dynamika należności z utratą wartości w 2019 r. (w %)

Wyszczególnienie	2018	2019	Dynamika 2018=100%
Operacyjne	19,8	19,6	95,7
Inwestycyjne	21,8	20,0	88,3
Pozostałe (w tym na nieruchomości)	14,8	30,7	112,5

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

Analizując jakość portfela kredytowego, warto na końcu tej części wspomnieć o jakości należności banków spółdzielczych od sektora budżetowego. Należności brutto banków spółdzielczych zwiększyły się w 2019 r. o 11,1%. W tym samym okresie kwota należności banków z utratą wartości zmalała aż o 32,8%. W konsekwencji nastąpiła wyraźna poprawa jakości należności w tym segmencie. Na koniec 2019 r. udział tych należności z utratą wartości wyniósł 0,1%.

Pasywa

W pasywach banków spółdzielczych największą pozycję stanowiły zobowiązania wobec sektora niefinansowego. Na koniec 2019 r. wynosiły one 123 491 mln PLN, co odpowiadało 81,9% pasywów tych banków. Znaczenie tej pozycji w minionym roku zmalało nieznacznie (o 0,3 pkt proc), choć był to pierwszy spadek w ostatnich latach. W 2017 r. odnotowano wzrost udziału tej pozycji w pasywach ogółem banków spółdzielczych o 0,7 pkt proc., a w 2018 r. o 1,3 pkt proc.

Mimo to rosła w bankach spółdzielczych nadwyżka depozytów sektora niefinansowego nad kredytami dla tego sektora. Jest ona lokowana głównie w bankach zrzeszających i w instrumenty dłużne, przede wszystkim w obligacje Skarbu Państwa i bony pieniężne NBP oraz, choć w mniejszym stopniu, środki te przeznaczane są na akcję kredytową dla samorządów.

Rola zobowiązań od sektora niefinansowego była nadal nieporównywalnie wyższa w bankach spółdzielczych niż w całym sektorze bankowym (63,6%). Banki komercyjne wyraźnie w większym zakresie korzystały ze środków finansowych pochodzących również z innych źródeł, ale w ostatnich latach też silnie dążyły (zresztą z sukcesem) do wzrostu znaczenia tych zobowiązań w swoich pasywach.

Pomimo spadku udziału w pasywach ogółem, tempo wzrostu zobowiązań banków spółdzielczych wobec sektora niefinansowego w 2019 r. wyniosło 8,7%. Było ono o 0,7 pkt proc. wyższe niż rok wcześniej (8%). Dodatkowo należy zwrócić uwagę, że drugi rok z rzędu tempo wzrostu tych zobowiązań było wyższe w całym sektorze bankowym (9,6%) niż w bankowości spółdzielczej. Mając na uwadze, że jeszcze w 2017 r. wskaźnik ten w całym sektorze kształtował się w wysokości 4,1%, należy wyciągnąć wnioski, że jest to niekorzystna sytuacja dla lokalnych instytucji finansowych. Może to świadczyć, o rosnącym spadku lojalności dotychczasowych klientów banków spółdzielczych i stopniowej migracji ich oszczędności do banków komercyjnych, a także o niższej determinacji lokalnych instytucji finansowych w pozyskiwaniu nowych depozytów, gdy wzrost akcji kredytowej był ograniczony.

Zobowiązania banków spółdzielczych wobec sektora niefinansowego pod koniec ubiegłego roku odnotowały nieznaczny spadek w udziale w zobowiązaniach całego sektora bankowego (o 0,1 pkt proc.) i ukształtowały się na poziomie 9,7%.

Jednak warto zwrócić uwagę, że jest to konsekwentne hamowanie trendu z poprzednich lat (2016–2017), kiedy zauważalny był wzrost udziału zobowiązań lokalnych instytucji finansowych wobec tych klientów. Już 2018 r. charakteryzował się stagnacją w tym zakresie, utrzymując wynik na poziomie z 2017 r., czyli 9,8%.

Relacja kredytów do depozytów sektora niefinansowego pozostawała na niskim poziomie i na skutek szybszego wzrostu depozytów uległa dalszemu obniżeniu. Na koniec 2019 r. relacja należności brutto od sektora niefinansowego do depozytów bankowych wobec tego sektora wyniosła 54,4%. Rok wcześniej wynosiła ona 57,6%, a w 2017 r. kształtowała się na poziomie powyżej 60%. To pokazuje skalę wyzwań bankowości spółdzielczej związanej z wykorzystaniem pozyskanych depozytów klientów.

Pasywa banków spółdzielczych – struktura i dynamika w 2019 r.

Wyszczególnienie		2018	Struktura	2019	Struktura	Dynamika
		młn PLN	%	młn PLN	%	2018=100%
1	Zobowiązania wobec sektora finansowego	1119	0,8	916	0,6	81,9
2	Zobowiązania wobec sektora niefinansowego	113 639	82,2	123 491	81,9	108,7
2.1	– depozyty podmiotów gospodarczych	9939	7,2	11 181	7,4	112,5
2.2	– depozyty gospodarstw domowych	100 573	72,7	108 947	72,3	108,3
2.3	– depozyty od instytucji działających na rzecz gospodarstw domowych	3127	2,3	3363	2,2	107,5
3	Zobowiązania wobec sektora budżetowego	9391	6,8	11 664	7,7	124,2
4	Rezerwy	287	0,2	315	0,2	109,8
5	Zobowiązania z tytułu podatku	190	0,1	184	0,1	96,8
6	Kapitały	12 235	8,8	12 776	8,5	104,4
7	Pozostałe pasywa	1391	1,0	1385	0,9	99,6
8	Suma pasywów	138 252	100	150 731	100	109,0

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

Wśród zobowiązań wobec sektora niefinansowego zdecydowanie największą pozycję stanowiły – tradycyjnie już – depozyty od gospodarstw domowych. Na koniec 2019 r. te zobowiązania odpowiadały 72,3% pasywów banków spółdzielczych i 88,2% ich zobowiązań od sektora niefinansowego. Udział zobowiązań gospodarstw domowych w całości pasywów banków spółdzielczych zmalał w ciągu ostatniego roku o 0,4 pkt proc. Jednocześnie zmalał o 0,3 pkt proc. udział tej pozycji w zobowiązaniach banków wobec sektora niefinansowego. Spadek ten stanowi kontynuację trendu z lat ubiegłych.

Należy też podkreślić, że tempo wzrostu depozytów gospodarstw domowych od kilku lat utrzymuje się na wysokim poziomie i było jednym z najwyższych spośród głównych pozycji pasywów sektora banków spółdzielczych.

W 2019 r., podobnie jak to miało miejsce rok wcześniej, odnotowano wolniejsze tempo wzrostu depozytów gospodarstw domowych w bankowości spółdzielczej niż w bankowości komercyjnej. Ta różnica była w ostatnim roku znaczna (tempo 8,3% wobec 9,7% w całym sektorze bankowym). Jest to odwrócenie trendu z lat 2016–2017 i powrót do sytuacji z okresu 2014 i 2015 r., kiedy szybciej zwiększały się depozyty w bankach komercyjnych.

Udział banków spółdzielczych w całości depozytów gospodarstw domowych w sektorze bankowym zmalał w ostatnim roku o 0,2 pkt proc. Ostatecznie na koniec 2019 r. wyniósł 11,8%.

Zobowiązania wobec podmiotów gospodarczych miały w bankach spółdzielczych zdecydowanie mniejsze znaczenie niż zobowiązania wobec gospodarstw domowych. Na koniec 2019 r. zaledwie 7,4% zobowiązań wobec sektora niefinansowego stanowiły zobowiązania wobec podmiotów gospodarczych. Udział tej pozycji w bankach spółdzielczych w zobowiązaniach wobec sektora niefinansowego zwiększył się w stosunku do roku wcześniejszego o 0,2 pkt proc. Stanowiło to kontynuację trendu wzrostowego, choć nieznacznego, zauważalnego od 2017 r.

Warto też zauważyć, że w segmencie klientów korporacyjnych tempo wzrostu zobowiązań banków spółdzielczych wyniosło 12,5% i było w ostatnim roku ponownie wyższe niż w całym sektorze bankowym (10%), choć w porównaniu do 2018 r. ta różnica istotnie zmalała (kiedy to odnotowano wzrost depozytów od podmiotów gospodarczych o 15,5% w przypadku banków spółdzielczych i zaledwie o 3% w podmiotach komercyjnych). Trend ten utrzymuje się od 2017 r. W rezultacie w 2019 r. udział banków spółdzielczych w całości depozytów bankowych od podmiotów gospodarczych zwiększył się z 3,4% do 3,5%.

Najmniejszą wielkością wśród depozytów od sektora niefinansowego stanowiły depozyty od niekomercyjnych podmiotów działających na rzecz gospodarstw domowych. W 2019 r. rozwijały się one stabilnie, podobnie jak w 2018 r. i w 2017 r., choć w wolniejszym tempie niż w 2016 r. (12,2%). Wzrost o 7,5% można uznać za dobry w kontekście zbliżonego tempa wzrostu zobowiązań od podmiotów gospodarczych i gospodarstw domowych w 2019 r.

Drugą pozycję pod względem wielkości zobowiązań stanowiły zobowiązania banków od sektora budżetowego. W tym obszarze banki spółdzielcze w 2019 r. odnotowały nieporównywalnie lepszy wynik niż w roku wcześniejszym. Nastąpił wzrost zarówno udziału tej pozycji w pasywach lokalnych instytucji finansowych (o 0,9 pkt proc. do poziomu 7,7%), jak i ich wartości (o 24,2%). Jest to kolejna sytu-

acja, w której obserwujemy odwrócenie trendu z 2018 r. (kiedy to odnotowano spadek wartości tej pozycji o 3,4 pkt proc. i jej udziału o 0,7 pkt proc. do poziomu 6,8%) i powrót do sytuacji zaobserwowanej w przeciągu dwóch wcześniejszych lat, kiedy to zobowiązania od tego sektora zwiększyły się w 2017 r. o 8,4%, podczas gdy w 2016 r. był to skok wartości aż o 26%. Warto nadmienić, że w ubiegłym roku sektor banków komercyjnych osiągnął słabszy wynik w zakresie dynamiki tej grupy zobowiązań (2,1% w skali roku).

Analizując zmiany wielkości powyższej pozycji w ostatnich latach, jej wysoki udział w zobowiązaniach banków spółdzielczych oraz różnice w dynamice odnotowane na przestrzeni ostatnich lat, należy zwrócić uwagę, że zeszłoroczny wynik może być efektem rozwijającej się, dobrej współpracy między lokalnymi instytucjami finansowymi, a jednostkami samorządu terytorialnego. Budowa i rozwój wzajemnych relacji opartych na znajomości rynku lokalnego stanowi istotny argument po stronie banków spółdzielczych, który należy brać pod uwagę przy analizie nie tylko tej grupy klientów tego sektora.

Jednakże w tym miejscu należy wskazać na ryzyko wynikające z przepisów ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym, zgodnie z którymi zobowiązania wobec sektora instytucji rządowych i samorządowych przestały być objęte gwarancjami depozytów ze strony BFG. Ta zmiana regulacyjna mogła stanowić powód, dla którego część tych podmiotów, zwłaszcza samorządów lokalnych, dokonała rewizji ich polityki depozytowej, migrując w kierunku większych banków, których prawdopodobieństwo upadłości wydaje się mniejsze. Naraziło to banki spółdzielcze na zmiany poziomów depozytów od tych klientów. Jednakże można wywnioskować, że w 2019 r. dzięki polityce wielu banków spółdzielczych taka migracja nie była znacząca i odnotowano całkiem wysoki wzrost depozytów od sektora budżetowego. Co więcej, ta dynamika depozytów sektora budżetowego spowodowała zwiększenie się znaczenia tej pozycji w całości pasywów banków spółdzielczych o 2,4 pkt proc. do poziomu 13,7%. W 2018 r. ich udział wynosił 11,3%.

Trzecią, najmniejszą pozycję pod względem wielkości wśród zobowiązań banków spółdzielczych, stanowiły zobowiązania wobec sektora finansowego. W 2019 r. odnotowano ponownie obniżenie ich udziału w pasywach banków o 0,2 pkt proc. do poziomu 0,6%. Wartość tych zobowiązań spadła aż o 18,1%. Wprawdzie zmniejszanie ich wartości można było zaobserwować już od 2015 r., ale wówczas wyniosło ono 4,3%. W następnym roku spadek był już silniejszy – aż 16%, w 2017 r. 19%, a w 2018 r. 8%. Widać zatem wyraźną tendencję zmniejszania się tych zobowiązań, zwłaszcza, gdy przypomni się, że w 2014 r. odnotowano jeszcze ich wzrost o 2,8%. Ta sytuacja nie może dziwić w warunkach, gdy dynamika należności banków od podmiotów niefinansowych była niska, znacznie niższa od tem-

pa wzrostu depozytów od tego sektora i banki spółdzielcze nie były zainteresowane zwiększaniem depozytów przyjmowanych od sektora finansowego. To bankowość spółdzielcza lokowała wolne środki finansowe w bankach komercyjnych, a nie odwrotnie.

W przeciwieństwie do 2018 r. wzrost dynamiki odnotowały rezerwy. Ich wartość zwiększyła się o 9,8%. Natomiast należy pamiętać, że we wcześniejszych latach pozycja ta cechowała się dużą zmiennością: w 2015 r. wartość rezerw zwiększyła się aż o 81,6%, aby w 2016 r. obniżyć się o 36,2%. W 2017 r. natomiast ponownie odnotowano jej wzrost, ale nie aż tak dynamiczny, bo o 5,1%, a w 2018 r. spadek o 3,2%. Te wahania w dynamice można powiązać w tych latach m.in. z utworzeniem rezerwy na poczet wpłaty banków na nowo utworzony Fundusz Wsparcia Kredytobiorców przy BGK, a także ze zmianami jakości portfela kredytowego banków spółdzielczych. Udział rezerw w pasywach banków spółdzielczych jednak w minionym roku pozostał na niezmiennym poziomie 0,2%.

Odrębnie należy spojrzeć na kapitały banków spółdzielczych. Na koniec 2019 r. stanowiły one 8,5% pasywów banków. Oznacza to, że ich udział w pasywach zmniejszył się nieznacznie w porównaniu z rokiem poprzednim (o 0,3 pkt proc.) i to pomimo dynamicznego wzrostu wartości kapitałów o 4,4%.

W przeciwieństwie do lat 2015–2018, kiedy to odnotowano obniżenie się wartości kapitałów podstawowych banków spółdzielczych (bez pomniejszenia o kwoty należnych wpłat na ten kapitał) z 629 mln PLN do 514 mln PLN, w roku 2019 widzimy pozytywną zmianę. Kapitały podstawowe lokalnych instytucji finansowych wyniosły 535 mln PLN, co oznacza wzrost wartości o 4,1% w przeciągu ostatnich 12 miesięcy.

Wpływ na tę sytuację miał przede wszystkim podział wyniku za 2018 r. oraz zaliczenie przez banki spółdzielcze funduszu udziałowego objętego przed 28 czerwca 2013 r. do funduszy CET1. W okresie od grudnia 2016 r. banki mogły zarejestrować w KRS zmiany w statutach umożliwiające odmowę wypłaty funduszu udziałowego, co jest warunkiem jego zaliczenia funduszy CET1. Warto wspomnieć, że przywrócenie funduszu udziałowego jako składnika kapitału podstawowego umożliwi Komisji Nadzoru Finansowego żądanie dokapitalizowania lokalnych instytucji finansowych w zakresie funduszy najwyższej jakości¹⁰.

¹⁰ Informacja o sytuacji banków spółdzielczych i zrzeszających w trzech kwartałach 2018 r., str. 5, Urząd Komisji Nadzoru Finansowego, luty 2019 r.

Dla potrzeb wyliczenia współczynnika wypłacalności, fundusze własne bankowości spółdzielczej na koniec 2019 r. wyniosły 12 438 mln PLN. Oznacza to wzrost o 3,4% w porównaniu do roku poprzedniego, gdy osiągnęły wartość 12 026 mln PLN.

Warto podkreślić, że w sektorze banków spółdzielczych utrzymała się silna dominacja funduszy podstawowych, przy jednoczesnym obniżeniu znaczenia kapitałów Tier II. Kapitały podstawowe Tier I wyniosły 11 865 mln PLN przy wzroście wartości o 4%. Do wzrostu kapitału podstawowego Tier I w lokalnych instytucjach finansowych przyczyniło się zwiększenie salda udziałów członkowskich, „trwale” zaliczanych do kapitału regulacyjnego, które, według danych NBP z czerwca 2019 r., razem przewyższyły dwukrotnie kwotę wykupionych i wycofanych udziałów. Jednakże w przypadku banków spółdzielczych czynnikiem ograniczającym możliwości wzrostu kapitału podstawowego, oprócz niskiej zyskowności, jest często brak realnych zachęt dla udziałowców do zwiększania zaangażowania finansowego w działanie banku spółdzielczego.

Kapitał dodatkowy Tier I (tzw. AT1) wyniósł w ubiegłym roku 21,3 mln PLN, co oznacza jego obniżenie aż o 40%.

Natomiast kapitały Tier II zmniejszyły się o 5,2% i wyniosły na koniec 2019 r. 552 mln PLN. Stanowiły one 4,4% funduszy własnych sektora, podczas gdy rok wcześniej było to jeszcze 4,8%, a w 2017 r. 5,5%. Taki spadek znaczenia nie może dziwić w warunkach stopniowej amortyzacji pożyczek, które wcześniej mogły być podstawą do zaliczenia pozyskanych środków do kapitałów Tier II. Wobec zmian przepisów prawnych dotyczących wymogów dla kapitałów Tier II i wysokich kosztów pozyskania środków przez banki, nowe pozycje zaliczane do kapitałów Tier II są dużo rzadsze niż miało to miejsce wcześniej.

W ubiegłym roku lokalne instytucje finansowe mogły się pochwalić dalszym zwiększeniem współczynnika wypłacalności. Na koniec roku wyniósł on 17,74%, podczas gdy w 2017 r. ukształtował się na poziomie 17,62%, a w przeciągu dwóch poprzednich lat wyniósł ok. 17,1%. Należy pamiętać, że w okresie wcześniejszym był on jeszcze niższy i przykładowo w 2015 r. wyniósł 13,7%, a w 2014 r. 15,8%. Jednocześnie poziom współczynnika wypłacalności w bankowości spółdzielczej był w 2018 r. wyraźnie niższy niż w całym sektorze bankowym (o 1,4 pkt proc.). Rok wcześniej ta różnica była jednak większa i wyniosła 1,8 pkt proc.

Współczynnik wypłacalności Tier I w bankach spółdzielczych także się zwiększył. Liczony dla całego sektora bankowości lokalnej wyniósł na koniec 2019 r. 16,96%. Rok wcześniej było to 16,72%.

2. Wynik finansowy banków spółdzielczych

Lokalne instytucje finansowe uzyskały wynik finansowy netto w wysokości 642 mln PLN i był on niewiele większy w porównaniu do rezultatu osiągniętego rok wcześniej (wzrost o 0,6%).

Zagregowany rachunek wyników banków spółdzielczych w 2019 r. i jego porównanie z wynikami 2018 r.

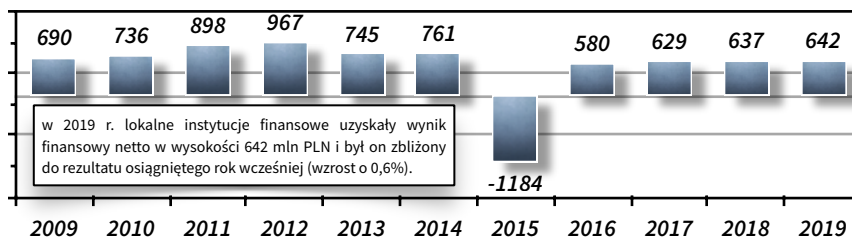
	Wyszczególnienie	2018	2019	Dynamika
		mln PLN	mln PLN	2018=100%
1.	Przychody z tytułu odsetek, z tego:	4741	4930	104,0%
2.	Koszty odsetkowe, z tego:	1019	1038	101,8%
3.	Wynik z tytułu odsetek	3722	3892	104,6%
4.	Wynik z tytułu prowizji	1016	1008	99,2%
5.	Przychody z tytułu dywidend	1,3	2,6	200,0%
6.	Pozostałe	200	246	123,0%
7.	Wynik działalności bankowej	4939	5149	104,3%
8.	Koszty działania banku, z tego:	3172	3239	102,1%
8.1.	Koszty działania banku, koszty pracownicze	2140	2229	104,2%
8.2.	Koszty ogólnego zarządu	1032	1010	97,9%
9.	Amortyzacja	189	188	99,5%
10.	Rezerwy	68	72	105,9%
11.	Odpisy aktualizujące z tytułu utraty wartości aktywów finansowych	590	659	111,7%
12.	Odpisy aktualizujące z tytułu utraty wartości aktywów niefinansowych	-1,3	1,6	X
13.	Pozostałe odpisy	46	85	184,8%
14.	Wynik z działalności operacyjnej	874	904	103,4%
15.	Wynik z aktywów trwałych do zbycia	0	0	X
16.	Wynik na operacjach pozostałych	577	59	X
17.	Zysk brutto z działalności kontynuowanej	874	904	103,4%
18.	Obciążenia wyniku finansowego	237	262	110,5%
19.	Zysk/strata netto	637	642	100,6%

Źródło: Dane KNF.

Po stronie dochodowej do wypracowania wyniku finansowego banków spółdzielczych w 2019 r. przyczynił się głównie wynik odsetkowy. Zaobserwowano wyraźny wzrost przychodów odsetkowych (o 4%), przy równoczesnym spadku kosztów odsetkowych (o 1,8%).

Na wzrost dochodów odsetkowych miały wpływ przede wszystkim następujące aspekty: szybko rosnące depozyty, które zostały przeznaczone na zakup dłużnych papierów wartościowych oraz stabilna sytuacja gospodarcza kraju.

Wynik finansowy netto banków spółdzielczych (mln PLN)



Źródło: Dane KNF.

Po stronie kosztów odsetkowych, po zmniejszeniu ich wartości w 2018 r., w 2019 r. zaobserwowano wzrost tej pozycji o 1,8%. W tym miejscu należy zwrócić uwagę na rosnącą wielkość depozytów od sektora niefinansowego banków spółdzielczych (w minionym roku o prawie 9%) i depozyty te stanowiły ok. 82% pasywów tych banków. To dowodzi, że banki spółdzielcze poszły w ślad za bankami komercyjnymi i w sytuacji istnienia nadpłynności podjęły decyzję o zmniejszeniu oprocentowania środków pozyskanych w formie depozytów klientów.

Dochody odsetkowe pozostawały tradycyjnie dominującą pozycją dochodową banków spółdzielczych na tle innych źródeł dochodów. Stanowiły one w 2019 r. 75,6% wyniku z działalności bankowej. Rok wcześniej odpowiadały one za 75,4% wyniku. Czyli znaczenie odsetek w ramach rachunku wyniku banków spółdzielczych zostało na zbliżonym poziomie, co rok wcześniej.

Drugim istotnym źródłem dochodów banków spółdzielczych są prowizje i opłaty. Wynik banków z tego tytułu był w 2019 r. gorszy od roku poprzedniego o 0,8%. Przy wzroście sumy bilansowej banków o 9% obniżenie dochodów prowizyjnych trudno uznać za dobry wynik. Oczywiście trzeba zaznaczyć, że wielkość aktywów nie jest w tym przypadku jedyną miarą odniesienia efektywności działania banków, gdyż wiele dochodów z prowizji i opłat jest realizowanych w transakcjach pośredniczących, nieujmowanych w bilansach banków. Niemniej jednak nie można tego porównania bagatelizować. To dowodziło ponownie trudności w zwiększaniu tych dochodów przez banki spółdzielcze.

W konsekwencji udział dochodów z tytułu prowizji zmniejszył się w porównaniu do lat wcześniejszych i był najniższy od lat. Znaczenie pozostałych dochodów banków spółdzielczych, takich jak np. dochody z dywidend, było już tradycyjnie marginalne, choć w przypadku tej pozycji należy zwrócić uwagę na wzrost jej wartości o 100%, natomiast pozostałe dochody zwiększyły swoją wartość o 23%. Należy jednak pamiętać, że dochody z tego źródła cechowały się dużą zmiennością w poprzednich latach.

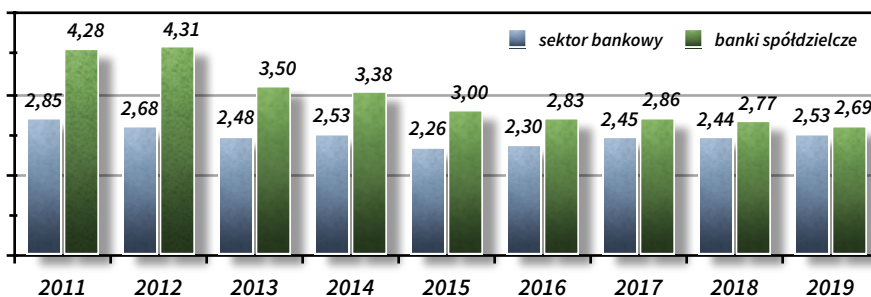
Współczynniki operacyjne dochodów banków spółdzielczych w latach 2015–2019 (w %)

Udział w wyniku z działalności bankowej	2015	2016	2017	2018	2019
Dochody odsetkowe	73,5	72,4	74,2	75,4	75,6
Dochody pozaodsetkowe	26,5	27,6	25,8	24,6	24,4

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

W 2019 r. w bankach spółdzielczych obniżeniu uległ wskaźnik dochodów odsetkowych do aktywów. Na koniec roku wyniósł on 2,69% (w 2018 r. uplasował się na poziomie 2,77%). Należy zauważyć, że banki spółdzielcze od lat mają wyższy wskaźnik marży odsetkowej niż cały sektor bankowy (w 2019 r. 2,5%).

Marża odsetkowa w bankach spółdzielczych (%)



Źródło: Dane KNF.

Natomiast w przypadku relacji przychodów pozaodsetkowych do aktywów, można było zaobserwować po wzroście do 1% osiągniętym w 2017 r., zmniejszenie poziomu tego wskaźnika do 0,91% w 2018 r., a następnie do 0,87% w 2019 r. Był on też niższy niż w całym sektorze bankowym (1,1%).

Wynik na działalności bankowej lokalnych instytucji finansowych w 2019 r. wyniósł 5 149 mln PLN i był o 4,3% wyższy niż rok wcześniej. W tym samym okresie, w skali całego sektora bankowego odnotowano wzrost tej wielkości o 9,8%. Warto przypomnieć, że jeszcze rok wcześniej porównanie to wyglądało odmiennie: w przypadku bankowości spółdzielczej wzrost ten wyniósł 2,2%, natomiast w skali całego sektora zaledwie 0,9%.

Negatywny wpływ na wynik finansowy brutto banków spółdzielczych ma tradycyjnie dynamika najważniejszych rodzajów kosztów banków. Jednakże w tym obszarze należy odnotować poprawę. Podczas gdy jeszcze w 2018 r. ich dynamika wyniosła 5,8%, to w 2019 r. zmalała do 2,1%. Należy mieć nadzieję, że jest to pozytywny sygnał, świadczący o powrocie do sytuacji z roku 2016, kiedy to obserwowano

liśmy tendencję do jego obniżania (zmniejszenie tej pozycji o 6,2%). Mając na względzie problem sektora bankowości spółdzielczej ze zbyt wysokim wskaźnikiem kosztów do przychodów, spowolnienie wzrostu wskaźnika kosztów należy przyjąć z nadzieją na poprawę sytuacji.

W przeciwieństwie do 2018 r., wśród powyższych wydatków, to tempo wzrostu kosztów ogólnego zarządu było najmniejsze (o 2,1%), podczas gdy rok wcześniej pozycja ta istotnie wzrosła (aż o 10,3%). Natomiast wzrost kosztów działania banku i pracowniczych był nieco większy w ubiegłym roku i wyniósł 4,2% (wobec 3,7% w 2018 r.). To dowodziło, że w sytuacji zmian zachodzących na rynku pracy niemożliwe było utrzymanie kosztów wynagrodzeń na niezmiennym poziomie. Postawa wielu pracowników będzie też zapewne powodować, że zarządzanie tą pozycją będzie wyzwaniem dla kierownictw banków.

Ponownemu obniżeniu uległy również obciążenia banków spółdzielczych z tytułu amortyzacji – o 0,5% (rok wcześniej wskaźnik ten obniżył się o 2%). Skala tych kosztów będąca pochodną wielkości inwestycji poniesionych w ostatnich latach pokazywała, że proces ponoszenia intensywnych nakładów inwestycyjnych związanych z tworzeniem nowych placówek bankowych, nowoczesnymi kanałami dystrybucji usług bankowych oraz informatyzacją, został zahamowany, m.in. na skutek mniejszych dochodów osiągniętych przez banki spółdzielcze w poprzednich latach.

Struktura kosztów działania banków w latach 2015–2019 (w %)

Wyszczególnienie	2015	2016	2017	2018	2019
Wynagrodzenia + narzuty	60	63,2	64,6	63,7	65,0
Amortyzacja	6,3	6,3	6,0	5,6	5,5
Koszty eksploatacyjne	33,7	30,5	29,3	30,7	29,5

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

Wzrost kosztów wynagrodzeń miał przełożenie na wzrost ich udziału w całkowitych kosztach działalności lokalnych instytucji finansowych (o 1,3 pkt proc. do poziomu 65%). Natomiast po zwiększeniu poziomu kosztów eksploatacyjnych w 2018 r., 2019 r. cechował się ponownym zmniejszeniem ich znaczenia.

Relacja kosztów operacyjnych (koszty działania banku i amortyzacja) do aktywów uległa w bankach spółdzielczych dalszej poprawie. Jeszcze w 2015 r. wynosiła ona 3,14%, aby stopniowo corocznie obniżać się i dojść do poziomu 2,37% w 2019 r. Wskaźnik ten kształtował się jednak nadal na poziomie wyższym niż w przypadku całego sektora bankowego (2%). Wyższy wskaźnik w bankowości spółdzielczej był częściowo wynikiem specyfiki działania tych banków (instytucji lokalnych działających na rzecz społeczności lokalnych), po części jednak świad-

czy o istniejących nadal możliwościach ograniczania kosztów działania banków w przyszłości. Trzeba też wskazać na relatywnie większą skalę poprawy sytuacji w tym obszarze w bankach spółdzielczych w ostatnich latach, ale jednocześnie nie można zapominać o znaczeniu kosztu podatku od instytucji finansowych dla banków komercyjnych. Po wyeliminowaniu podatku okazałoby się, że skala poprawy sytuacji w bankach komercyjnych była w ostatnich latach dużo silniejsza.

Przez długi okres na wielkości wyniku finansowego brutto ważyła w dużym stopniu kwota odpisów netto na rezerwy. W 2019 r. wartość takich odpisów w bankowości spółdzielczej była nadal bardzo wysoka. Saldo utworzonych i rozwiązanych odpisów aktualizujących z tytułu utraty wartości aktywów finansowych wyniosło 659 mln PLN i było ono wyższe niż w 2018 r. (590 mln PLN). Te liczby pokazują, jak wysoką cenę nadal płacili banki spółdzielcze za utrzymanie dynamiki akcji kredytowej. Negatywnie w tym miejscu należy ocenić ponowny wzrost wartości odpisów w skali roku. Warto przypomnieć, że w 2018 r. zmniejszyły się one aż o 11,8%. Dla porównania w 2019 r. odpisy w całym sektorze bankowym zmalały o 1,6%.

Jeżeli natomiast chodzi o sumę utworzonych rezerw, to odnotowano wzrost wartości tej pozycji – o 5,9%, do poziomu 72 mln PLN.

Jednakże należy zwrócić uwagę na lekkie pogorszenie relacji łącznej odpisów na rezerwy netto do aktywów banków spółdzielczych (z 0,52% w 2018 r. do 0,57% w roku następnym). Warto też odnotować, że wskaźnik ten w skali całego sektora kształtował się na trochę wyższym poziomie.

W konsekwencji powyższych zmian, w 2019 r. poprawił się ponownie wskaźnik kosztów całkowitych (koszty operacyjne i odpisy na rezerwy) do aktywów banków spółdzielczych. W latach 2016–2017 (podobnie jak w okresie 2013–2014 r.) był on na poziomie powyżej 3%, natomiast pod koniec ubiegłego roku obniżył się do 2,94%. Wyjątek stanowił 2015 r., kiedy wartość tego wskaźnika wyniosła 5,03%. Jego obniżenie nastąpiło dzięki poprawie sytuacji w zakresie kontroli kosztów działania banków. Dla porównania warto przypomnieć, że w całym sektorze bankowym wskaźnik ten wyniósł 2,6% w 2019 r. W bankach spółdzielczych na jego wysokość zdecydowanie silniej wpływała wielkość kosztów działania banków.

Obciążenie podatkowe wyniku finansowego brutto banków spółdzielczych w 2019 r. zdecydowanie wzrosło w porównaniu do roku wcześniejszego. Odnotowano istotne zwiększenie wartości tej pozycji – o 10,4%. Efektywna stopa opodatkowania dochodów banków spółdzielczych w ostatnim roku wzrosła z 27,1% do 29% i nadal była ona bardzo wysoka, znacznie przekraczająca stawkę nominalną. Tworzenie odpisów na należności z utratą wartości oraz wpłaty składek na rzecz BFG z pewnością przyczyniły się do tak wysokiego obciążenia zysku podatkiem. To pokazuje także potrzebę poprawy efektywności w zakresie zarządzania podatko-

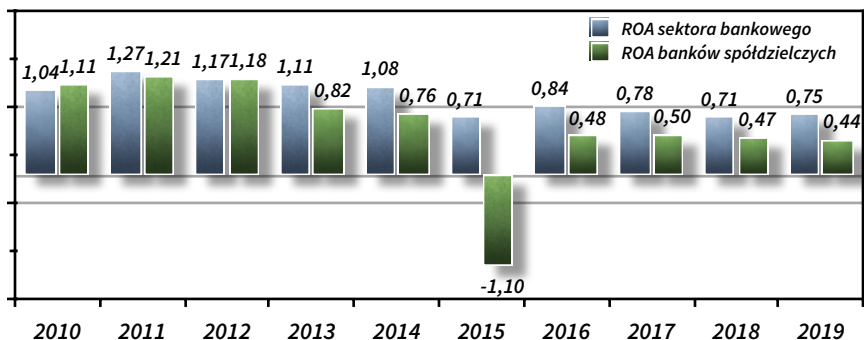
wego w bankach spółdzielczych. Dla porównania w całym sektorze bankowym nastąpiło obniżenie efektywnej stopy podatkowej w ostatnim roku i była ona wyraźnie niższa niż w bankowości spółdzielczej, choć zarazem też wyższa od nominalnej stawki podatku.

Jak wskazano powyżej, wynik finansowy netto banków spółdzielczych wyniósł w 2019 r. 642 mln PLN (rok wcześniej – 637 mln PLN). Tempo wzrostu zysku netto osiągnęło poziom 0,6% w skali roku. Zatem ubiegłoroczna dynamika wyniku netto bankowości spółdzielczej wypada bardzo słabo w porównaniu do banków komercyjnych, które w ostatecznym rozliczeniu odnotowały nominalny wzrost zysku o 12,5%.

Te wyniki banków spółdzielczych miały swoje odzwierciedlenie w pogorszeniu wskaźnika efektywności działania. Wskaźnik zwrotu netto z aktywów (ROA) ukształtował się w 2018 r. na poziomie 0,47%, a rok później wyniósł już 0,44%. Jest to negatywna zmiana trendu w porównaniu do sytuacji z 2017 r. Trzeba również odnotować, że kształtował się on w ostatnim roku na poziomie wyraźnie niższym niż w 2014 r. lub w latach wcześniejszych.

Rentowność aktywów w bankach spółdzielczych była w 2019 r. też niższa niż w całym sektorze bankowym (0,75%). Można w tym miejscu jednak przypomnieć, że jeszcze w 2012 r. poziom wskaźnika ROA był praktycznie identyczny w bankowości spółdzielczej oraz w bankowości komercyjnej, a dopiero w następnych latach jego różnica ulegała zwiększeniu i aktualnie zrobiła się już znacząca pomiędzy oboma częściami sektora bankowego. Dodatkowo należy zwrócić uwagę, że podmioty komercyjne, w przeciwieństwie do lokalnych instytucji finansowych, w skali ostatniego roku odnotowały wzrost tego wskaźnika.

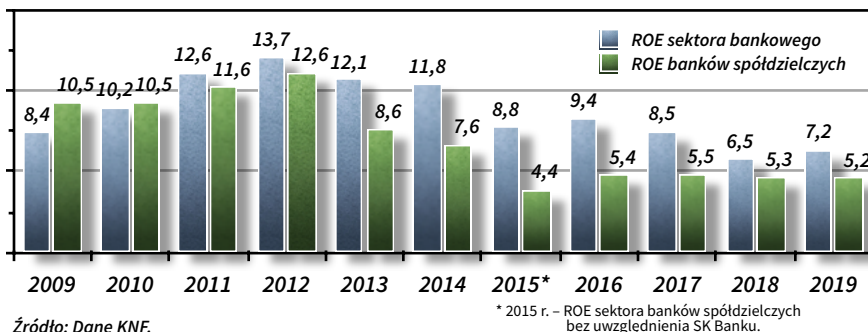
Wartość wskaźnika efektywności ROA w bankach spółdzielczych (%)



Źródło: Dane KNF.

Wskaźnik zwrotu z kapitału (ROE) uległ dalszemu pogorszeniu w 2019 r., co stanowiło kontynuację negatywnego trendu z 2018 r. ROE na koniec ubiegłego roku wyniosło 5,16% i było o 0,14 pkt proc. niższe niż w 2018 r. Podobnie jak w przypadku ROA, wskaźnik ten pozostawał na zdecydowanie niższym poziomie niż w całym sektorze bankowym.

Wartość wskaźnika efektywności ROE w bankach spółdzielczych (%) (zysk netto/średnie fundusze podstawowe)



Źródło: Dane KNF.

Wybrane współczynniki operacyjne banków spółdzielczych w latach 2015–2019 (w %)

Wyszczególnienie	2015	2016	2017	2018	2019
Dochody odsetkowe/aktywa (b:a)	3	2,83	2,86	2,77	2,69
Dochody pozaodsetkowe/aktywa (c:a)	1,02	0,89	1	0,91	0,87
Koszty działania banku/aktywa (d:a)	3,14	2,56	2,55	2,50	2,37
Odpisy na rezerwy netto/aktywa (e:a)	1,89	0,48	0,61	0,52	0,57
Koszty całkowite/aktywa (f:a)	5,03	3,25	3,15	3,03	2,94
Zwrot z aktywów (ROA) netto	-1,1	0,48	0,5	0,47	0,44
Zwrot z kapitału (ROE) netto	4,4	5,35	5,50	5,30	5,16

Uwagi:

a/ średnie aktywa,

b/ dochody odsetkowe = przychody odsetkowe (w tym z operacji z papierami wartościowymi) pomniejszone o koszty odsetkowe,
c/ dochody pozaodsetkowe = przychody pozaodsetkowe (między innymi prowizje, opłaty, różnice kursowe, wynik biur maklerskich) pomniejszone o koszty pozaodsetkowe,

d/ koszty działania banku = koszty wynagrodzeń, amortyzacja, pozostałe koszty ogólne,

e/ odpisy na rezerwy netto = odpisy na rezerwy pomniejszone o przychody z rozwiązań,

f/ koszty całkowite = koszty działania banku + odpisy na rezerwy netto + koszty nadzwyczajne,

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

Wspominając o tym, trzeba jednak pamiętać, że cel działania banków spółdzielczych (realizowanie potrzeb społeczności lokalnych) jest generalnie inny niż w przypadku banków komercyjnych. Z drugiej jednak strony wypracowanie zysków przez banki spółdzielcze jest współcześnie uznane za równie ważne ze względu na obowiązujące wymogi kapitałowe oraz potrzebę ponoszenia nakładów inwestycyjnych, w celu sprostania konkurencji ze strony banków komercyjnych. Tak niskie wskaźniki ROA i ROE obrazują poziom trudności z generowaniem zysku przez lokalne instytucje finansowe.

Szanse i wyzwania

Każdy kolejny rok tworzy nowe szanse i wyzwania dla polskiego sektora bankowego. Rok 2020 może okazać się pod kilkoma względami trudniejszy dla banków niż ostatnie lata. Wiąże się to z kumulacją dotychczas istniejących wyzwań i pojawieniem się w ostatnim okresie kilku nowych, które będą mieć istotny wpływ na funkcjonowanie gospodarki i rynków finansowych.

Nie ulega wątpliwości, że nowym i bardzo trudnym dziś do oszacowania wyzwaniem są skutki rozprzestrzenienia się po świecie epidemii koronawirusa. Niemożliwym jest przewidzenie aktualnie skutków tej epidemii dla gospodarki światowej, polskiej, dla społeczeństwa i w końcu dla sektora bankowego. Epidemia cały czas się rozwija. Nie wiadomo jak długo będzie trwać i jak głębokie będą jej skutki. Stąd w tych realiach niezwykle trudnym zadaniem jest przewidywanie możliwych scenariuszy rozwoju sektora bankowego w 2020 r. Wiele zależeć będzie także od determinacji i skuteczności władz państwowych w ograniczaniu epidemii i uruchomieniu instrumentów, które będą łagodzić skutki pandemii dla gospodarki. Ta epidemia całkowicie zmieniła optykę gospodarki, w tym na sektor bankowy, w 2020 r.

Analizę szans i wyzwań dla sektora bankowego w najbliższym okresie można tradycyjnie podzielić na ocenę perspektyw jego działania, biorąc pod uwagę trzy kluczowe obszary:

- zewnętrzne uwarunkowania ekonomiczne i polityczne,
- wyzwania regulacyjne,
- wewnętrzne szanse i wyzwania istniejące w samym sektorze bankowym w Polsce.

W zakresie uwarunkowań ekonomicznych prowadzenia biznesu bankowego w Polsce nastąpiła w II połowie 2019 r. zasadnicza zmiana. Długi okres utrzymywania się dobrej koniunktury ekonomicznej w naszym kraju uległ definitywnemu zakończeniu. Na skutek czynników zewnętrznych i wewnętrznych tempo wzrostu gospodarczego uległo wyraźnemu wyhamowaniu i wszelkie projekcje ekonomiczne na rok 2020 zakładają wyraźne spowolnienie tempa wzrostu gospodarczego. To pogorszenie sytuacji nie oznacza oczywiście pojawienia się zagrożenia recesji, ale spowolnienie wzrostu będzie na tyle znaczące, że prawdopodobnie

wzrost gospodarczy nie przekroczy 3%. Ta wielkość w polskich realiach stanowi już poziom, przy którym często pojawiają się negatywne sygnały w gospodarce, np. w postaci zmniejszonego popytu na siłę roboczą, obniżonej skłonności do podejmowania inwestycji.

Można wymienić przynajmniej kilka zasadniczych przyczyn spodziewanych gorszych wyników gospodarczych spodziewanych w 2020 r. Przede wszystkim nastąpiło dalsze pogorszenie koniunktury w skali międzynarodowej. Wolniejsze tempo rozwoju ma miejsce zarówno w wielu krajach gospodarek wschodzących, jak i w wysoko rozwiniętych. Szczególnie silnie spowolnienie dotknęło wiele państw Unii Europejskiej, w tym głównych partnerów handlowych Polski. Skala spowolnienia jest na tyle poważna, że dziś znów coraz częściej mówi się o powrocie do stosowania na szerszą skalę niestandardowych instrumentów polityki pieniężnej przez EBC w celu pobudzania wzrostu gospodarczego. Także w USA tempo wzrostu wyraźnie wyhamowało, co skutkowało m.in. falą obniżek stóp procentowych dokonanych przez FED.

To spowolnienie gospodarcze na świecie wpływa znacząco na możliwości rozwoju polskiej gospodarki w oparciu o siłę eksportu. Polska gospodarka nieraz w przeszłości wykazała wprawdzie dużą odporność na zmiany koniunktury światowej, ale w ostatnim okresie spadek dynamiki polskiego handlu zagranicznego był zauważalny.

Do spowolnienia tempa wzrostu gospodarczego w Polsce w decydującym stopniu może jednak przyczynić się zmniejszenie dynamiki popytu wewnętrznego. Mimo niezłej ogólnie sytuacji gospodarczej można bowiem spodziewać się stabilizacji tempa konsumpcji. Brak znaczącego wzrostu nowych transferów socjalnych oraz perspektywa spowolnienia wzrostu gospodarczego (w tym pewne pogorszenie sytuacji na rynku pracy) wpływają na niższe tempo wzrostu konsumpcji. Niższa dynamika jest też skutkiem statystycznym wynikającym z zastosowania wyższej bazy odniesienia w 2020 r.

Spowolnienie tempa wzrostu gospodarczego nie spowoduje wzrostu skłonności przedsiębiorców do zwiększania wydatków inwestycyjnych. Te wydatki były już ograniczone w latach lepszej koniunktury i nie wzrosną w okresie gorszych nastrojów przedsiębiorców. Także skala inwestycji publicznych będzie zapewne mniejsza, co wynikać będzie z gorszej kondycji wielu budżetów samorządowych, niejasnej sytuacji w zakresie nowej perspektywy wykorzystania środków unijnych na różne projekty infrastrukturalne. Dodatkowo nie będzie sprzyjać inwestycjom brak realizacji wielu punktów polityki prorozwojowej zaproponowanej przez rząd. Są wprawdzie wprowadzone niektóre ulgi podatkowe, ale w odniesieniu do dużych projektów są to uwarunkowania niewystarczające (jak np. w obszarze e-mobilno-

ści). Można zatem spodziewać się, że skala wydatków inwestycyjnych będzie wyraźnie ograniczona i nie przyczyni się do wyższego tempa wzrostu gospodarczego.

Kreśląc scenariusz spowolnienia tempa wzrostu gospodarczego, trzeba jednak wyraźnie zaznaczyć, że nie ma w nim mowy o załamaniu gospodarczym czy recesji. Należy być natomiast przygotowanym na wyraźniejsze spowolnienie tempa wzrostu gospodarczego i być może jeszcze silniejsze obniżenie tempa rozwoju ekonomicznego w 2021 r. niż w 2020 r.

Warto też podkreślić brak istotnych nierównowag cząstkowych w gospodarce, zagrożeń prowadzących do destabilizacji sytuacji ekonomicznej. Poza nadal szybko rosnącymi cenami mieszkań, ale pobudzanymi głównie przez zakupy finansowane ze środków własnych nabywców a nie z kredytu bankowego, brak jest oznak innych źródeł tworzenia się bąbli i zagrożeń.

Pewną niewiadomą może być sytuacja finansów publicznych w 2020 r. W chwili obecnej jest ona stabilna, a rząd dąży po raz pierwszy do realizacji budżetu państwa bez deficytu budżetowego. Jednak wyraźne osłabienie tempa wzrostu gospodarczego, przy bardzo dużym zakresie wydatków sztywnych w budżecie, może prowadzić do napięć i konieczności silniejszego ograniczenia niektórych wydatków, zwłaszcza prorozwojowych. Pewnym wsparciem dla realizacji planów budżetowych może stać się natomiast paradoksalnie wyższa inflacja.

Właśnie analizując uwarunkowania gospodarcze na 2020 r., nie sposób pominąć tej ostatniej kwestii. Ona praktycznie nie miała znaczenia w ostatnich latach, jednak od końca 2018 r., a zwłaszcza pod koniec 2019 r., odnotowano w Polsce szybki wzrost cen towarów i usług konsumpcyjnych. W ocenie analityków w pierwszych miesiącach 2020 r. wskaźnik inflacji przekroczy górny dopuszczalny poziom przyjęty w założeniach polityki pieniężnej NBP. Ten wzrost może mieć charakter krótkoterminowy, ale może też utrzymać się dłużej, jeśli pojawią się tzw. efekty drugiej rundy, w tym na skutek wcześniejszego powstrzymywania się ze wzrostem niektórych cen w ostatnich latach (np. cen energii).

Ten poziom inflacji będzie determinować decyzje inwestycyjne przedsiębiorców, wpływać na pogłębienie ujemnego realnego oprocentowania lokat bankowych. On może także wpłynąć na zmianę polityki Narodowego Banku Polskiego w zakresie stosowanych stóp procentowych. Jeśli wyższa inflacja miałaby utrzymać się w dłuższym okresie nie można wykluczyć zmian oficjalnych stóp procentowych banku centralnego. Może to mieć istotne znaczenie dla prowadzenia biznesu bankowego.

Stopniowe spowolnienie tempa wzrostu gospodarczego będzie oznaczać zmianę popytu na kredyt bankowy. Można spodziewać się zmniejszonego zainteresowania kredytem ze strony przedsiębiorstw, zwłaszcza kredytem inwestycyj-

nym. Zmienić się może również popyt na kredyt konsumpcyjny, w tym dominujący profil klientów zainteresowanych takim kredytem. Jednocześnie można oczekiwać nadal wysokiego zainteresowania kredytem hipotecznym. Szybko rosnące ceny nieruchomości przy utrzymującym się wzroście płac będą zachęcać wielu klientów do zaciągania zobowiązań finansowych w celu zaspokojenia własnych potrzeb mieszkaniowych lub zakupu mieszkania przeznaczonego na wynajem.

Spowolnienie tempa wzrostu gospodarczego będzie też oznaczać, że część klientów może mieć trudności z terminowym regulowaniem swoich zobowiązań finansowych względem banków. Takie sygnały pojawiły się już w latach 2018–2019, kiedy tempo wzrostu gospodarczego było wyższe, więc tym bardziej będą one widoczne w okresie spowolnienia wzrostu gospodarczego. Może to prowadzić do stopniowego wzrostu znaczenia w bankach należności z utratą wartości.

Z punktu widzenia sytuacji ekonomiczno-społecznej kraju miniony rok pokazał dalsze pogorszenie sytuacji demograficznej. Dane dotyczące zmian liczby obywateli stają się coraz bardziej alarmujące. Spada liczba ludności i rośnie średni wiek polskich obywateli. To musi przełożyć się na sytuację banków i możliwości generowania dochodów. Otwartym pozostaje pytanie, w jakim zakresie malejąca podaż siły roboczej może być substytuowana przez imigrację, zwłaszcza w sytuacji szerszego otwierania się rynków pracy krajów ościennych na pracowników ze Wschodu. Poziom tej substytucji będzie mieć też wpływ na możliwości działania banków, na możliwość pozyskania i utrzymania klientów spośród imigrantów zarobkowych.

Poza zasygnalizowanym powyżej międzynarodowym kontekstem spowolnienia tempa rozwoju gospodarczego, warto jeszcze zwrócić uwagę na przynajmniej trzy kwestie uwarunkowań zewnętrznych polskiej gospodarki. Po pierwsze utrzymują się silne napięcia polityczne związane ze stosowaniem rozwiązań protekcjonistycznych w handlu międzynarodowym. Wcześniej dotyczyło to głównie polityki USA względem Chin, teraz widać także zmianę podejścia UE do relacji handlowych z Chinami. Zmiana klimatu politycznego i zwiększenie ograniczeń w handlu będzie wpływać także na możliwości zwiększania eksportu przez Polskę. Po drugie wielkim znakiem zapytania pozostają finalny kształt i skutki wyjścia Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej. Po Brexicie, który nastąpił 31 stycznia 2020 r., w bieżącym roku powinny zostać określone nowe zasady relacji biznesowych między UE i Wielką Brytanią. Ma o tyle duże znaczenie dla Polski, że Wielka Brytania pozostaje jednym z najważniejszych partnerów handlowych Polski i zmiana podejścia w zakresie wymiany towarowej czy usług może mieć także wpływ na kondycję wielu polskich przedsiębiorstw i konieczność poszukiwania przez nie nowych rynków zbytu. Brexit nie powinien przy tym mieć silnych bezpośrednich skutków dla polskiej gospo-

darki i sektora bankowego, ale skutki pośrednie już trudno jest precyzyjnie przewidzieć. Po trzecie epidemia koronawirusa, która wybuchła na początku 2020 r. może spowodować poważne ograniczenia aktywności biznesowej w skali światowej. Czas pokaże, czy wprowadzone środki ostrożności były uzasadnione, ale z pewnością przełożą się one na ryzyko spowolnienia w wielu dziedzinach gospodarki światowej. Wybuch epidemii pokazał też, jak wysoki jest poziom uzależnienia gospodarki światowej od tego, co dzieje się w Chinach.

Wskazując na uwarunkowania gospodarcze, warto także odnotować sytuację na polskim rynku kapitałowym. Skala operacji przeprowadzanych na nim w ostatnich latach, poziom cen walorów nie wskazują na dynamiczny rozwój tego segmentu rynku finansowego w Polsce. Dodatkowo coraz większe znaczenie odgrywają na niej podmioty z udziałem właścicielskim Skarbu Państwa. Otwartym pozostaje pytanie, jak wprowadzenie programu pracowniczych planów kapitałowych (PPK) oraz dążenie do realizacji strategii rozwoju rynku kapitałowego w Polsce wpłyną na pogłębienie tego rynku. Dla banków jest to o tyle ważna kwestia, że w dobie rosnących wymogów kapitałowych rodzima giełda powinna stanowić źródło choćby pozyskiwania wymaganego kapitału (dla niektórych banków uzupełniające źródło, a dla mniejszych banków zapewne podstawowe). Niezależnie od tego powodu, na rozwój rynku kapitałowego należy też patrzeć jako na szansę zwiększenia niektórych dochodów pozaodsetkowych przez banki oraz istnienie alternatywnego do bankowego źródła finansowania gospodarki.

W zakresie czynników politycznych na poziomie krajowym rok 2020 kończy okres serii wyborów politycznych. Po wyborach do Parlamentu Europejskiego, a następnie do Sejmu i Senatu w 2019 r., w tym roku odbędą się wybory prezydenckie. Wybory do Sejmu potwierdziły dominację w polityce PiS i kontynuację polityki realizowanej przez tę partię. Rząd działa w oparciu o stabilną większość parlamentarną, niewymagającą tworzenia porozumienia między partiami politycznymi. Z drugiej strony wynik wyborów do Senatu oraz niepewność dotycząca wyniku wyborów prezydenckich mogą wpływać na pewne przeorientowanie działań dotyczących polityki gospodarczej w okresie do wyborów. Dziś wydaje się, że wynik wyborów prezydenckich może mieć wpływ na zakres działań realizowanych przez rząd, także w polityce gospodarczej.

W zakresie polityki zagranicznej sytuacja jest bardziej skomplikowana. Rok 2019 przyniósł nowe otwarcie na poziomie Unii Europejskiej. Nowa Komisja Europejska w nowy sposób ustaliła priorytety swojej działalności, bardzo silnie akcentując kwestię polityki klimatycznej, sustainable finance. Nie ulega wątpliwości, że jej konsekwentna realizacja będzie w silny sposób oddziaływać na działalność

banków, wymuszając zmiany w zakresie kredytowania gospodarki, ale także tworząc bodźce do zwiększania inwestycji infrastrukturalnych.

Jednocześnie skoncentrowanie uwagi w ostatnich latach w UE na kwestii Brexitu, schyłkowy etap przywództwa premier A. Merkel w Niemczech oraz niestabilna sytuacja polityczna na południu Europy (częste wybory parlamentarne w Hiszpanii, Włoszech) spowodowały, że impet zmian w UE został wyraźnie wyhamowany. W konsekwencji nie stworzono nowych bodźców do rozwoju gospodarki krajów UE w nowym kierunku. Z uwagą warto analizować, jakie zmiany będą następować po Brexicie i czy będą one mieć także wpływ na nowe szanse rozwojowe sektora bankowego.

W szerszym ujęciu polityki międzynarodowej w minionym roku obserwowano pewne złagodzenie niektórych napięć politycznych, ale jednocześnie nastąpiła ich eskalacja w innych miejscach, jak chociażby między USA i Iranem. Każde z tych pól napięć potencjalnie grozi wybuchem niekontrolowanego konfliktu, o co szczególnie łatwo w warunkach podwyższonego poziomu nerwowości w polityce światowej. Urzeczywistnienie się takiego scenariusza miałyby oczywiście poważne skutki dla prowadzenia biznesu bankowego, także w Polsce.

W zakresie regulacji sektor bankowy od początku ostatniego kryzysu na rynkach finansowych doświadcza swoistego tsunami, którego skutki prowadzą do bardzo silnych zmian prawnych i ekonomicznych warunków działania banków.

W skali międzynarodowej w ostatnim roku opublikowano kolejne regulacje, standardy i projekt regulacji, które będą mieć silny wpływ na poziom wymogów kapitałowych banków. Jednymi z najważniejszych było przyjęcie zmian w ramach pakietu regulacji CRD/CRR oraz BRRD. Jednak ich przyjęcie nie zakończyło jeszcze prac nad nowymi regulacjami kapitałowymi. Z jednej strony w połowie 2020 r. mają zostać opublikowane projekty kolejnych zmian pakietu CRD/CRR, które będą implementować do unijnego porządku prawnego regulacje określone jako Bazylea III lub Bazylea IV. Jednak trzeba też dodać, że Komitet Bazylejski, częściowo we współpracy z Financial Stability Forum, prowadzą nadal prace nad dalszym wzmocnieniem kolejnych wymogów dla banków. Naturalne w tych warunkach jest pytanie o możliwe granice podwyższania wymogów kapitałowych. Stają się one w ostatnich latach tak wygórowane, że kierownictwa mogą coraz w większym stopniu zapomnieć o racjonalnym zarządzaniu kapitałowym w banku w średnim okresie oraz o dążeniu do efektywności działania podmiotów na poziomie przewyższającym koszt pozyskania kapitału. Banki będą zatem jeszcze bardziej bezpieczne, a jednocześnie niezdolne do finansowania gospodarki i generowania zysków, który staje się w praktyce niemal wyłącznym źródłem zwiększenia ich kapitałów własnych.

W ramach systemu resolution doprecyzowywane zostały też wymogi dla kapitałów i zobowiązań wymaganych z tytułu MREL lub TLAC. Implementacja tych rozwiązań będzie wymagać od samych banków i od ich inwestorów kolejnych lat intensywnego zwiększania kapitałów. Skala koniecznej mobilizacji kapitału jest bardzo duża, mierzona w relacji do rozmiarów banków. Dotyczy to szczególnie silnie banków polskich, gdzie dostęp do rynku kapitałowego jest ograniczony, a poziom wymogów ustanowiony na bardzo wysokim poziomie na skutek bardzo ostrożnościowego podejścia regulacyjnego. Finalnie wdrożenie nowego wymogu MREL (TLAC) może prowadzić do dalszego zwiększenia bezpieczeństwa działania banków, ale jednocześnie wyraźnie zwiększy koszty prowadzenia biznesu bankowego oraz ograniczy bankom możliwości zwiększania akcji kredytowej.

Drugim kluczowym obszarem oddziaływania regulacji międzynarodowych na banki jest unijna dyrektywa określana mianem PSD 2. Wpływa ona na kształt rynku usług płatniczych, wymagając od banków odpowiedniego przygotowania w zakresie stworzenia dostępu do rachunku bankowego klientów oraz narażając je na zwiększoną konkurencję ze strony niebankowych podmiotów oferujących usługi płatnicze. Dyrektywa PSD 2 wpływa na sektor bankowy, ustanawiając nowe zasady współpracy banków z innymi podmiotami świadczącymi usługi płatnicze, np. przyznając tym ostatnim więcej swobody w samodzielnym, niezależnym od banków, oferowaniu tego typu usług. Implementacja PSD 2 wzmacnia z pewnością także znaczenie dobrych relacji banków z ich klientami. Dyrektywa PSD 2 wymusza też kosztowne zmiany w systemach informatycznych banków. Jednocześnie wprowadziła ona zakaz pobierania dodatkowych opłat surcharge. Dążąc do podniesienia jakości i bezpieczeństwa usług dla klientów, generuje ona dla banków poważne koszty i dodatkowe wyzwania, wzmacniając konkurencję na rynku usług finansowych.

Innym pilnym wyzwaniem stanie się dla banków wdrożenie unijnej regulacji dotyczącej wskaźników referencyjnych stosowanych w instrumentach finansowych i umowach finansowych. Wymagać to będzie zmian w zasadach określania tych stawek, uwzględniającą jeszcze większą przejrzystość ich określania. Biorąc pod uwagę, że obecnie ok. 90% umów w polskich bankach jest zawieranych z wykorzystaniem tego typu indeksów (jak WIBOR), odpowiednie wdrożenie regulacji niesie kluczowe znaczenie ekonomiczne dla banków i może generować zagrożenia charakterze prawnym w odniesieniu do dziś obowiązujących umów z klientami.

Innym ważnym obszarem regulacyjnym są zmiany wprowadzane w zakresie przepisów ograniczających pranie pieniędzy. Skala nakładanych nowych obowiązków na instytucje finansowe jest olbrzymia i dziś jest zupełnie niewspółmierna do korzyści wynikających z uszczelnienia systemu. Te relatywnie niskie korzyści

wynikają z ograniczenia nakładów ponoszonych w tym zakresie przez instytucje publiczne. Dopiero realne połączenie wysiłków obu stron (instytucji finansowych i państwa) może przynieść korzyści w postaci szybszego i pełniejszego identyfikowania zjawisk, które mogą prowadzić do identyfikacji i przeciwdziałania wykorzystywania instytucji finansowych do prania pieniędzy.

Na poziomie krajowym na uwagę zasługuje również kilka zasadniczych spraw regulacyjnych. Po pierwsze jest to niezakończony proces rozwiązywania kwestii walutowych kredytów hipotecznych. Dziś wydaje się być to w mniejszym stopniu sprawa o charakterze regulacyjnym, bardziej ma ona charakter prawno-sądowy. Aktualnie to wyroki TSUE oraz wyroki sądów krajowych w poszczególnych sprawach przesądają w znacznym stopniu o przyszłym kształcie istniejących umów na kredyty hipoteczne i rozmiarze obciążeń banków z tytułu tworzenia rezerw na ryzyko prawne. Jest wielce prawdopodobne, że te umowy będą jeszcze długo przedmiotem sporów sądowych, jako że kolejne zapytania są kierowane przez polskie sądy do TSUE, a i możliwości rozpatrzenia wszystkich spraw przez sądy są ograniczone. Ten dzisiejszy stan jest w dużym stopniu wynikiem braku sukcesu regulatorów w zakresie wypracowania i wdrożenia racjonalnego ustawowego zakończenia problemu walutowych kredytów mieszkaniowych. W tych warunkach banki i ich klienci zdani są na wyroki sądowe, które cechują się dotychczas znacznym zróżnicowaniem rozstrzygnięć. Wydaje się, że dziś już żadne rozwiązanie regulacyjne czy propozycje ugodowe składane przez banki nie rozwiążą problemu tych kredytów i do czasu faktycznego ich wygaśnięcia/spłaty pozostaną sprawą otwartą.

Po drugie postępuje proces coraz silniejszego zwiększania obciążeń podatkowych sektora bankowego. Niemal każdego roku skala tych obciążeń wyraźnie rośnie. Na początku 2016 r. wprowadzono podatek od instytucji finansowych, który jest jednym z najwyższych tego rodzaju obciążeń na świecie, a jego konstrukcja jest nieracjonalna z punktu widzenia możliwości rozwoju biznesu bankowego. Jeszcze w tym samym roku uniemożliwiono zaliczanie do kosztów podatkowych wszystkich wpłat wnoszonych przez banki do BFG. W 2017 r. zmieniono zasady zaliczania do kosztów uzyskania przychodów odpisów/rezerw na zagrożone należności kredytowe, zmniejszając tym samym zakres odpisów mogących stanowić koszt uzyskania przychodów, a także przyjęto restrykcyjne zasady dotyczące zaliczania do kosztów wydatków ponoszonych na zewnętrzne usługi niematerialne. W 2019 r. bardzo wyraźnie zwiększyły się wielkości składek wpłacanych przez banki do Bankowego Funduszu Gwarancyjnego. Kolejne podniesienie obciążeń na BFG nastąpiło w 2020 r. Te działania prowadzą łącznie do bardzo silnego zwiększenia efektywnego obciążenia wyników finansowych banków, wzrostu efektywnej stopy opodatkowania dochodów i utrudniają tym samym gromadzenie środków na

powiększenie kapitałów własnych. Prowadzenie racjonalnej działalności ekonomicznej w tych warunkach jest mocno utrudnione, a strategia właścicieli może sprowadzać się do podjęcia próby przetrwania tego okresu, podejmowania prób zwiększenia obciążenia finansowego klientów usług bankowych lub wycofania się z dalszego prowadzenia biznesu bankowego w Polsce. To ostatnie zjawisko jest niestety obserwowane coraz częściej i prowadzi do silnej konsolidacji sektora bankowego w Polsce.

Po trzecie obserwuje się od kilku lat stopniowe wprowadzanie rozwiązań, które prowadzą do osłabienia pozycji wierzyciela i zmniejszenia możliwości efektywnego dochodzenia przez niego roszczeń w sporach z dłużnikami. Wycofanie BTE, kwestionowanie wiarygodności zapisów ksiąg bankowych, wprowadzenie ograniczenia w egzekucji z majątku należącego do gospodarstwa rolnego i inne działania w tym zakresie prowadzą do konieczności zmiany wyceny przez banki ryzyka niespłacenia kredytu bankowego i uwzględnienia wyższych kosztów dochodzenia roszczeń przez bank. Nawet jeśli pewne rozwiązania podlegają obecnie ponownym analizom, to trudno doszukać się pozytywnych zmian dla wierzycieli.

Po czwarte w ostatnich latach na banki nakładane są też kolejne olbrzymie obciążenia sprawozdawcze, informacyjne. Największe z nich dotyczą nowych wymogów sprawozdawczych dla celów resolution, które dodatkowo stanowią dublowanie części obowiązków sprawozdawczych banków. Drugim takim obszarem jest przekazywanie informacji o klientach do celów podatkowych. W tym zakresie prowadzone były od końca 2016 r. prace nad systemem informacji przekazywanych w celu przeciwdziałania praniu pieniędzy. Wprowadzono system informacji o rachunkach bankowych (STIR). Od 2019 r. obowiązują też nowe wymogi w zakresie raportowania schematów podatkowych (MDR), sposobu rozliczania podatku u źródła (WHT) czy cen transferowych. Niemal w każdym przypadku wymogi nakładane na polskie podmioty są znacznie szersze niż wynika to z regulacji czy uzgodnień międzynarodowych, a ponadto są one niejasne, nieprecyzyjne i podlegają kolejnym zmianom. Wprowadzone i zastrzone zostały też wymogi związane z informowaniem zagranicznych aparatów skarbowych o stanie środków i odsetkach na rachunkach zagranicznych klientów banków (CRS). Po opracowaniu i wdrożeniu dobrowolnego systemu split payment, wdrożono system obowiązkowej podzielonej płatności w wybranych gałęziach gospodarki. Wcześniej rozpoczęty został proces elektronicznego przekazywania informacji przez podatników do aparatu skarbowego w ramach JPK, który w przyszłości może zostać rozszerzony na obowiązek przysyłania przez banki informacji o rachunkach klientów. W nieodległej perspektywie pojawią się też poważne wyzwania sprawozdawcze wynikające z utworzenia krajowego rejestru kredytowego. Wszystkie te dodatkowe obowiązki

wiążą się z bardzo wysokimi kosztami i zwiększoną odpowiedzialnością banków za ewentualne nieprawidłowości powstające przy przekazywaniu informacji. Powoduje to coraz silniejszą koncentrację działań na realizacji obowiązków sprawozdawczych, pozostawiając mniej środków na prowadzenie samego biznesu bankowego. Widać to w zmianie struktury zatrudnienia w bankach i rosnącej roli działów odpowiedzialnych za wypełnienie zobowiązań względem instytucji publicznych oraz mniejszej wielkości środków finansowych przeznaczanych na unowocześnienie usług bankowych i poprawę zabezpieczeń przed atakami w cyberprzestrzeni.

Po piąte wyzwaniem dla banków stają się kwestie konsumenckie, coraz większy obszar regulacji w tym zakresie i praktyk organów. Przykład walutowych kredytów mieszkaniowych, ale nie tylko on pokazał, jak wiele kwestii jest dziś uznawane za klauzule abuzywne. Co gorsza, wiele tych problemów staje się abuzywnymi w ujęciu retrospektywnym, co powoduje większą nieprzewidywalność dla prowadzenia działalności bankowej.

Po szóste wyrok TSUE z 2019 r. w zakresie konieczności proporcjonalnego zwrotu prowizji i opłat w przypadku przedterminowej spłaty kredytu konsumenckiego w sposób istotny musi wpłynąć na model biznesowy banków w tym obszarze ich działania. Przy istniejącym ustawowym ograniczeniu stosowania maksymalnych odsetek, zmiana modelu biznesowego jest szczególnie utrudniona. Niewątpliwie ten wyrok wpłynie na sposób udzielania przez banki kredytów konsumenckich i poziom ich zaangażowania w ten biznes.

Po siódme w 2019 r. Komisja Nadzoru Finansowego przyjęła nową Rekomendację S dotyczącą udzielania kredytów zabezpieczonych hipotecznie. Szczególnie obawy banków budzą dwa nowe rozwiązania, które zostały ujęte w nowym tekście rekomendacji: kredyty o stałej lub okresowo stałej stopie procentowej oraz program kredytów „klucz za dług”. W zakresie kredytów o stałej stopie procentowej banki zostały zobowiązane do określenia docelowego limitu portfela takich kredytów oraz de facto szerszego stosowania kredytów opartych o stałą stopę procentową. W ocenie banków jest to generalnie słuszny kierunek zmian, jednak ich wprowadzenie powinno być uzupełnione poprzez aktywną działalnością polskich władz publicznych w zakresie edukacji konsumentów na temat ryzyka stóp procentowych, umożliwienia pozyskiwania taniego długoterminowego finansowania o stałej stopie procentowej, m.in. poprzez usunięcie barier w emisji listów zastawnych, zapewnienie płynności rynku i możliwości domknięcia ryzyka walutowego i stopy procentowej przez operacje zawierane z NBP, czy umożliwienia obniżenia ceny kredytu hipotecznego na stałą stopę procentową poprzez zwolnienie tego aktywa z podstawy naliczania podatku bankowego oraz obliczania bufora ryzyka systemowego. Bez podjęcia tych działań powszechne stosowanie kredytów o sta-

tej stopie procentowej będzie generować nowe ryzyko systemowe wynikające z niedopasowania bilansów banków. Natomiast w zakresie programu „klucz za dług” (nieobowiązkowego dla banków), sektor bankowy stoi na stanowisku, że wdrożenie tego rozwiązania wymaga wcześniejszego wprowadzenia odpowiednich zmian regulacji ustawowych, m.in. w zakresie uprawnienia klienta do sprzedaży nieruchomości, ochrony praw lokatorów, konsekwencji dla kredytobiorców „porzucających” kredyt i nieruchomości, skutków podatkowych umorzenia części długu, etc. Bez tych zmian produkt ten nie może być oferowany przez banki.

W sumie wyzwania regulacyjne dla banków są tak wysokie, że tworzą zupełnie inne warunki prowadzenia biznesu bankowego niż miało to miejsce jeszcze kilka lat temu. Widać te skutki wyraźnie w postaci zmniejszającej się rentowności banków, rosnących kosztach prowadzenia biznesu, ograniczonych możliwości kredytowania gospodarki. Nawet zwiększona aktywność biznesowa banków, bardzo restrykcyjne limitowanie kosztów nie są w stanie zrównoważyć tych obciążeń. Ich poziom stał się już bowiem tak wysoki, że żadne rozwiązania wprowadzane przez banki nie są w stanie ich wyraźnie obniżyć.

W zakresie działalności sektora bankowego również skala wyzwań się zwiększa. Postępuje rewolucja informatyczna w gospodarce, która stanowi także wielkie wyzwanie dla banków. Dążenie do redukcji kosztów, sprostanie wymogom konkurencji, w tym ze strony podmiotów niebankowych, stanowi przesłankę do dalszego rozwoju bankowości elektronicznej. Polskie banki cały czas są jeszcze w awangardzie zmian, modernizacji swojej działalności i w rezultacie nie odczuwają one tak silnych zagrożeń konkurencją ze strony firm fintech, jak dzieje się to w niektórych bankach zagranicznych, cechujących się bardziej tradycyjnym podejściem do sposobu dystrybucji usług bankowych. Jednak i w tym zakresie zachodzą pewne zmiany. Stałe obniżanie rentowności prowadzenia działalności bankowej musi powodować także zmianę podejścia banków do wprowadzania nowych rozwiązań technologicznych. Wyrażając zadowolenie z dzisiejszego stanu rozwoju technologicznego, trzeba pamiętać, że świat cały czas rozwija się bardzo szybko i już wkrótce banki polskie nie muszą być liderami wdrażania nowych rozwiązań technologicznych.

Stały postęp technologiczny, zmiany mentalności klientów będą wymuszały ciągłe zmiany w działalności banków. Dziś postęp jest tak szybki, że niekiedy trudno jest identyfikować kierunki zmian w oferowaniu usług bankowych, które staną się popularne i naturalne już za kilka lat. Niemniej jednak już dziś można spodziewać się wykorzystania na szerszą skalę sztucznej inteligencji. Będzie ona wykorzystywana do oceny zdolności kredytowej klientów, ale także będzie służyć poprawie

relacji z klientami w ramach usług call center. Stanowi ona też szansę dla pozyskania klientów, ale jest zarazem wyzwaniem dla banków. Wyzwaniem będzie bowiem nadążanie za postępem technologicznym konkurencji, zgromadzenie odpowiednich funduszy na ten kierunek rozwoju oraz dokonywanie stałej odpowiedniej modyfikacji struktury działania banków – zmian w strukturze zatrudnienia, zmian w sieci i kształcie placówek bankowych, redukcji kosztów.

Dążeniu do nowoczesności musi towarzyszyć szczególna troska o utrzymanie wysokich standardów jakości oferowanych usług, w tym zwłaszcza o zapewnienie najwyższego poziomu cyberbezpieczeństwa. Przykłady ataków hakerskich na niektóre instytucje, często kierowanych z zagranicy, ukazują współczesną skalę zagrożenia dla działania banków w dobie prowadzenia ukrytej wojny elektronicznej. Dlatego też należy kontynuować wszystkie możliwe i racjonalnie uzasadnione działania na rzecz zabezpieczenia banków przed takimi atakami i groźbą utraty danych, reputacji i nieuprawnionego wyprowadzenia środków finansowych z banków. Potrzebna jest w tym zakresie współpraca całego sektora bankowego, a także współdziałanie z instytucjami publicznymi odpowiedzialnymi za to bezpieczeństwo. Ta współpraca powinna być z jednej strony prostsza, gdyż wiele organów polskiej administracji jest zainteresowanych rozwojem usług elektronicznych dla swoich klientów we współpracy z sektorem bankowym, z drugiej strony trudniejsza, gdyż istnieją niezrozumiałe trudności w stworzeniu stabilnego ośrodka rządowego odpowiedzialnego za cyfryzację kraju.

Odrębnym potencjałem tkwiącym w sektorze bankowym jest umiejętność zarządzania danymi gromadzonymi przez banki. Dziś banki otrzymują olbrzymie ilości informacji o swoich klientach, które są dobrze wykorzystywane do zarządzania ryzykiem w banku, ale są też tylko częściowo wykorzystywane do oferowania usług swoim klientom. Posiadane dane mogą bowiem służyć poprawie efektywności zarządzania swoim budżetem przez klientów bankowych, ale mogą także służyć oferowaniu im innych usług, w tym nie zawsze tylko czysto finansowych. Doświadczenia zagraniczne w tym zakresie wydają się być interesujące. Z drugiej jednak strony wspomniane wyżej najnowsze zmiany w prawie mogą powodować, że faktyczne możliwości oferowania usług klientom będą ograniczone, zwłaszcza dla byłych klientów znajdujących się w bankowej bazie danych.

Najnowszym zidentyfikowanym wyzwaniem będzie dostosowanie działalności banków do wspomnianej wcześniej zmiany polityki gospodarczej w UE dotyczącej wspierania procesu zmian służących ochronie klimatu. W najbliższej przyszłości można oczekiwać, że banki zostaną zobowiązane do przeprowadzania oceny skutków finansowania kredytobiorcy z punktu widzenia oddziaływania na środowisko. Dla wszystkich banków będzie to oznaczać zmianę sposobu oceny wnio-

sków kredytowych i zmianę zasad kredytowania. Banki, które nie dostosują się do nowej polityki klimatycznej, mogą być sankcjonowane ekonomicznie, a dla wielu z nich zmiana profilu działalności, zwłaszcza w krótkim czasie może być kłopotliwa.

Przedstawione powyżej uwarunkowania pozwalają zidentyfikować **najważniejsze aktualne szanse i wyzwania dla banków** działających w Polsce. Wydaje się, że celowe w tym zakresie jest wyodrębnienie podejścia przedmiotowego i podmiotowego działalności banków.

Zasadnicze pytanie dotyczy kwestii, gdzie zatem w ujęciu przedmiotowym można dopatrywać się największych szans w rozwoju ich działalności? Wydaje się, że jest nią przede wszystkim możliwość dalszego zwiększenia współpracy z gospodarstwami domowymi. Podobnie, jak we wcześniejszych latach, można oczekiwać wzrostu znaczenia kredytów mieszkaniowych i kredytów konsumpcyjnych w portfelach banków. Dobra sytuacja ekonomiczna wielu gospodarstw domowych, ciągle dobre nastroje konsumenckie oraz sytuacja na rynku mieszkaniowym będą zachęcać klientów do zaciągania nowych zobowiązań finansowych w bankach. Banki będą też zainteresowane taką działalnością, gdyż kredyty mieszkaniowe cechują się niską szkodowością, a banki podniosły marże na te kredyty.

Dążenie do rozbudowy tego portfela nie oznacza jednak, że nie generuje on pewnych wyzwań. Jednym z nich jest duże i stale rosnące znaczenie tych ekspozycji w całości portfela kredytowego banków. To rodzi potencjalne ryzyko systemowe, gdyż ewentualne powstanie trudności w tym obszarze może mieć poważne następstwa dla sytuacji finansowej banków. Po drugie, relatywnie więcej kredytów jest dziś udzielanych na cele inwestycyjne (a nie zaspokojenie celów własnych kredytobiorców). To może zmieniać optykę kredytobiorców w zakresie utrzymywania wysokiego reżimu spłaty kredytów, szczególnie w sytuacji pojawienia się ewentualnych zmian koniunktury na rynku, który dziś jest już oceniany przez wielu jako rozgrzany wysokim wzrostem cen nieruchomości mieszkalnych.

Wyzwaniem dla banków będzie zapewne także dążenie nadzoru bankowego do wyraźnego zwiększenia znaczenia w portfelach banków kredytów udzielanych w oparciu o stałą lub okresową stałą stopę procentową. W warunkach dominującego istnienia na rynku finansowym instrumentów ze zmienną stopą procentową oraz ograniczonego rynku stałej stopy procentowej i rynku instrumentów pochodnych może to prowadzić do podwyższonego kosztu finansowania kredytów mieszkaniowych dla banków. Będzie to z pewnością istotne wyzwanie dla instytucji, które chcą zwiększać portfel kredytów mieszkaniowych. Otwartym pozostaje pytanie, jaki poziom i jaką ścieżkę dojścia zaakceptuje nadzór bankowy w zakresie zwiększania znaczenia kredytów ze stałą stopą procentową.

Rzeczą interesującą dla banków będzie kształtowanie się popytu na kredyty mieszkaniowy. Zmiany pokoleniowe i demograficzne mogą powodować, że mniej kredytobiorców może być zainteresowanych zaciąganiem zobowiązania finansowego w banku na kilkadziesiąt lat. Nawet stosowane obecnie niskie stopy procentowe nie muszą zmienić tego podejścia. Można zatem oczekiwać trendu, w którym coraz częściej kredyt będzie tylko wspomagać zakup mieszkania lub domu, ale nie będzie podstawowym źródłem jego finansowania.

W zakresie kredytów konsumpcyjnych można będzie obserwować poszukiwanie nowego podejścia do prowadzenia biznesu. W ostatnich latach odnotowywano wzrost zainteresowania tym kredytem ze strony banków. Dotyczyło to zarówno kredytów na mniejsze kwoty, jak i na większe kwoty. Dla banków stało się to ważnym źródłem dochodów, gdyż są to kredyty cechujące się wyższym oprocentowaniem. Jednak wyrok TSUE z 2019 r. wpłynął istotnie na zmianę opłacalności biznesowej udzielania kredytów konsumpcyjnych. Będzie on wymagać dostosowania modelu kredytowania do obowiązujących uwarunkowań prawnych. Ponadto trzeba też przypomnieć głos BIK wskazujący na silnie rosnące zaangażowanie kredytowe banków w kredyty o wyższych kwotach, których kredytobiorcami są również osoby będące klientami innych instytucji finansowych. Ten portfel wymaga zatem starannego monitoringu, tak aby nie stał się w przyszłości źródłem problemów dla banków. Trzeba też pamiętać, że w zakresie kredytów konsumpcyjnych stopień nasycenia tymi usługami w Polsce jest wysoki na tle średniego poziomu w krajach UE.

Dynamiczny rozwój współpracy z przedsiębiorstwami okaże się zapewne w tym roku jeszcze bardziej problematyczny. Wprawdzie dla banków zasadne jest zwiększenie dywersyfikacji źródeł przychodów banków z działalności kredytowej poprzez stopniowe wzmocnienie współpracy z podmiotami gospodarczymi, ale istnieją w tym zakresie także bariery. Dziś można oceniać, że ze strony klientów zainteresowanie kredytem bankowym wyraźnie maleje, a jeśli ono nie maleje, to dotyczy to częściej klientów znajdujących się w gorszej sytuacji finansowej. Są też branże gospodarki, które nadal przeżywają swoje problemy, są narażone na wyższe ryzyko i tu należy zachować szczególną ostrożność przy podejmowaniu decyzji kredytowych. Postęp we współpracy z przedsiębiorstwami będzie zależeć od zakresu nowych inwestycji prywatnych, od rozwoju kredytu eksportowego dla firm wchodzących na nowe rynki oraz od skali korzystania z unijnych środków pomocowych. Widać też, że wiele przedsiębiorstw dysponuje środkami na finansowanie bieżącej działalności oraz na inwestycje i w tej sytuacji nie potrzebują one silnego wsparcia w postaci zewnętrznego finansowania. To także każe zwracać baczniejszą uwagę na wybór kontrahentów przez banki. Widać jednak, że inwestycje prywatne nie zwiększają się wyraźnie w ostatnich latach i trudno oczekiwać postępu w tym

zakresie w 2020 r., gdy widoczne są objawy hamowania gospodarki, a poziom i kierunki środków pomocowych UE w nowej perspektywie pozostają niejasne. Rząd stworzył wprawdzie ulgi podatkowe w obszarze B+R, ale ich efektywność jest ciągle przedmiotem analizy podatników na skutek różnych interpretacji.

Dla rozwoju współpracy z przedsiębiorstwami istotne znacznie może mieć wsparcie polskiego eksportu. Jest to szczególnie ważne w sytuacji, gdy wielu przedsiębiorców poszukuje nowych rynków zbytu. Banki uniwersalne starają się coraz lepiej i szerzej wspomagać swoich klientów w tym zakresie, ale wsparcie ze strony wyspecjalizowanej publicznej instytucji finansowej mogłoby być cennym uzupełnieniem. Wydawało się, że w 2019 r. uzyskano ważny postęp w zakresie stworzenia w Polsce instytucjonalnego systemu wsparcia polskiego eksportu, ale zmiana chociażby koncepcji funkcjonowania takiego wsparcia przy ambasadach może ponownie postawić pytanie o efektywność tej polityki.

Portfel kredytów bankowych dla samorządów może także rosnąć się w bieżącym roku. Nakładane na samorządy terytorialne nowe zadania będą wymuszać poszukiwanie środków finansowych w celu ich realizacji. Z drugiej strony ograniczenie dochodów budżetowych będzie wpływać na powstrzymywanie się z różnymi inwestycjami infrastrukturalnymi, gdy coraz więcej środków musi być przeznaczonych na finansowanie bieżących zadań samorządów. Banki muszą też zwracać pilniejszą uwagę na problem nadmiernego zadłużenia niektórych jednostek samorządu terytorialnego i ryzyko z tym związane dla kredytodawców.

Konstrukcja sektorowego podatku od instytucji finansowych będzie dalej zachęcać banki do zwiększania swojego zaangażowania w skarbowe papiery wartościowe. Zainteresowanie banków zwiększaniem portfela innych papierów wartościowych pozostanie duże szczególnie w sytuacji ograniczonego zainteresowania klientów kredytem bankowym. Dlatego też można również oczekiwać, że także portfel bonów pieniężnych pozostanie istotny w bankach, gdyż NBP będzie zapewne dążyć do dalszej sterylizacji części wolnych środków sektora bankowego. Dziś wyzwaniem może być mniejsza skala emisji skarbowych papierów wartościowych w stosunku do popytu banków na te instrumenty w warunkach szybkiego wzrostu depozytów klientowskich.

Podatek sektorowy będzie nadal hamować rozwój rynku międzybankowego i lokowania na szerszą skalę wolnych środków finansowych przez banki w innych bankach. W sytuacji, gdy portfel skarbowych papierów wartościowych jest zwolniony z podatku sektorowego i jest preferencyjnie traktowany przy obliczaniu norm płynności, to te papiery są wykorzystywane do zarządzania płynnością w bankach. Lokaty na rynku międzybankowym cechują się natomiast zbyt niską dochodowością, aby być atrakcyjną inwestycją w warunkach istnienia podatku

sektorowego naliczanego od wartości aktywów i normy płynności LCR. Być może postulowane przez banki wyłączenie operacji repo z podatku bankowego przyczyni się do rozwoju krótkoterminowego rynku międzybankowego.

Po stronie pasywów można oczekiwać dalszego stałego wzrostu depozytów klientowskich. Nadal całkiem dobra sytuacja makroekonomiczna i istnienie znaczących transferów socjalnych zapewnią dopływ nowych depozytów do banków. Banki mogą nawet stanąć przed problemem znanym w bankach zagranicznych, polegającym na trudności w odpowiednim wykorzystaniu pozyskanych środków. Od kilku już lat depozyty rosną bowiem szybciej niż kredyty, a relacja kredytów do depozytów kształtuje się wyraźnie poniżej jedności. Wyzwaniem może być też przebudowa bilansu w kierunku lepszego dostosowania terminowego (a także pod względem struktury stosowanych stóp procentowych) depozytów i kredytów oraz rosnące rozmiary depozytów walutowych. Te ostatnie będą wymagać odpowiedniej alokacji po stronie aktywów, co będzie trudniejsze w warunkach istnienia silnych ograniczeń regulacyjnych udzielania kredytów walutowych osobom prywatnym.

Niskie rynkowe stopy procentowe mogą mieć negatywny wpływ na decyzje podejmowane przez obywateli w zakresie oszczędzania w złotych. Korzyści ekonomiczne dla oszczędzających w banku z tytułu odroczenia konsumpcji znikły, realne oprocentowanie jest ujemne. Jednak z drugiej strony wyniki rynku kapitałowego również są w większości niesatysfakcjonujące dla inwestorów. W tych warunkach problem niedostatecznej skłonności oszczędności w Polsce pozostaje istotny, jako że stopa oszczędności w Polsce jest jedną z najniższych w Europie i jest wskazywana przez Bank Światowy jako jedno z poważniejszych ograniczeń dla długoterminowego rozwoju naszego kraju.

Wzrost depozytów klientowskich będzie hamować zainteresowanie banków pozyskiwaniem środków finansowych z rynku finansowego. Jedynymi przesłankami ich utrzymania będzie dążenie do lepszego dopasowania terminowego aktywów i pasywów oraz dopasowania walutowego w warunkach istnienia portfela kredytów walutowych (głównie mieszkaniowych). Od tego roku wzrost tych zobowiązań może wynikać jednak z nałożenia na banki nowych wymogów w ramach resolution i konieczności utrzymywania określonej wielkości środków stanowiących MREL. Płytki krajowy rynek kapitałowy może wymuszać dokonywanie emisji papierów wartościowych na rynkach zagranicznych w celu spełnienia nowych wymogów regulacyjnych. W tych warunkach emisja papierów na rynkach zagranicznych będzie powodować pozyskiwanie znaczących pasywów w walucie obcej i potencjalne otworenie banków na ryzyko walutowe.

Sektor bankowy stoi też przed dylematem rozwoju emisji listów zastawnych. Z jednej strony powinien to być naturalny kierunek dywersyfikacji pasywów banków i pozyskania taniego długoterminowego finansowania działalności, także finansowania opartego o stałą stopę procentową. Nowe portfele kredytów mieszkaniowych w bankach dają także pewną nadzieję, aby stać się racjonalnym ekonomicznie zabezpieczeniem dla emisji listów zastawnych. Z drugiej strony obecne uregulowanie nakładające możliwość emisji tych papierów tylko przez banki hipoteczne powoduje, że koszty takiej działalności są wyraźnie wyższe. Koszt powołania i utrzymania takiego podmiotu tylko na potrzeby emisji listów zastawnych robią się zbyt wysokie, zwłaszcza w okresie dążenia do maksymalnego ograniczania kosztów.

W zakresie funduszy własnych banki działają od momentu wybuchu ostatniego kryzysu na rynku finansowym właściwie w warunkach permanentnych zmian regulacyjnych. To powoduje, że jest im trudno zarządzać swoimi potrzebami kapitałowymi w dłuższej perspektywie, a podejmowane działania polegają bardziej na bieżącym zarządzaniu potrzebami niż realizacji strategii średnioterminowej. Także w najbliższym czasie można spodziewać się następnych zmian regulacyjnych. Przepisy zmienionego pakietu CRD/CRR wchodzi w życie w tym i w następnym roku, a jednocześnie będą przygotowywane kolejne zmiany wynikające ze zaktualizowanego pakietu Bazylei III.

W sumie rosnące wymogi kapitałowe będą oznaczać konieczność plasowania nowych emisji bankowych papierów na ograniczonym rynku kapitałowym oraz wprowadzenie dalszych ograniczeń w zakresie przeznaczenia części wypracowanego zysku w formie dywidendy. To powoduje, że bankom może być trudno znaleźć wielu nowych inwestorów, szczególnie wobec braku licznych inwestorów instytucjonalnych na rynku krajowym.

W zakresie wyników finansowych banków ostatnie lata pokazały, jak ogromne skutki miało nakładanie na banki kolejnych wysokich obciążeń, w tym wprowadzenie podatku sektorowego dla instytucji bankowych, wysokich obciążeń na BFG. Banki podjęły i podejmują różne działania na rzecz przebudowy ich bilansów i dalszego ograniczenia kosztów ich działania. Jednak zrobiły one już tak wiele w tym zakresie w ostatnich latach, że trudno spodziewać się znaczących dalszych oszczędności bez powstania negatywnych konsekwencji dla jakości obsługi klientów.

W obecnych warunkach nie można się zatem spodziewać poprawy wyników finansowych. Obecna koniunktura gospodarcza może nie pozwolić na realizowanie wyższej marży odsetkowej, szybki rozwój akcji kredytowej, więc trudno jest

oczekiwać znaczącej poprawy sytuacji, zwłaszcza gdy dyskutowane są kolejne obciążenia nakładane na banki. Ostatni rok pokazał po raz kolejny, jak trudno jest zwiększać bankom dochody pozaodsetkowe. Szereg ograniczeń regulacyjnych powoduje, że bankom z trudnością przychodzi realizowanie takich dochodów w relacjach z klientami. Mniejsze znaczenie transakcji na rynku finansowym, kapitałowym, powoduje, że innych dochodów pozaodsetkowych nie jest dużo.

Największą niewiadomą dla kształtowania się wyników finansowych banków będzie poziom odpisów. Otwartym pozostaje pytanie, w jakim stopniu spowolnienie tempa rozwoju gospodarczego kraju będzie przekładać się na wielkość odpisów. Wydaje się, że spowolnienie w 2020 r. nie musi mieć silnych negatywnych skutków, ale już głębsze spowolnienie oczekiwane dziś w 2021 r. może ten obraz zmienić. Odrębnym tematem w będzie też analiza rozwoju sytuacji w zakresie walutowych kredytów mieszkaniowych i konieczności tworzenia dodatkowych rezerw na ryzyko prawne związane z tym portfelem.

W tych warunkach trudno będzie sektorowi bankowemu zapobiec dalszemu obniżeniu wskaźników rentowności, szczególnie w warunkach rosnących wymogów kapitałowych. To powoduje, że zwrot uzyskiwany z zaangażowanego kapitału będzie w wielu bankach niższy od kosztu tego kapitału. Tym samym rentowność banków jest i będzie na granicy jej akceptacji dla inwestorów. Bez znaczącej redukcji obciążeń publicznych sektora trudno będzie oczekiwać poprawy jego rentowności.

Trudniejsze warunki regulacyjne działania, a także niektóre trudne warunki ekonomiczne (w tym zwłaszcza środowisko niskich rynkowych stóp procentowych) powodują, że polski sektor bankowy uległ też wyraźnemu podziałowi w sensie podmiotowym. Na rynku funkcjonują całkiem niezłe największe banki, które realizują wyższy zwrot z kapitału czy zwrot z aktywów. Do drugiej grupy należy wiele banków, które są zdecydowanie mniejsze i specyfika ich działania oraz rozmiar powodują, że nie osiągają one efektu skali pozwalającego na zoptymalizowanie działalności w warunkach wysokich obciążeń publicznych.

Efektom tych uwarunkowań będzie kontynuacja procesu konsolidacji sektora, zmniejszenia liczby banków działających na rynku. Ta konsolidacja ma przy tym często charakter wymuszonych działań zapobiegających obniżeniu stabilności sektora bankowego, ale jest też skutkiem świadomych decyzji właścicieli dążących do zakończenia działalności w Polsce.

Takie zmiany właścicielskie, instytucjonalne będą mieć poważne skutki dla sposobu konkurowania na rynku, zmniejszenia różnorodności usług oferowanych klientom. Silne zwiększanie wymogów i obciążeń okaże się w rezultacie szkodliwe nie tylko dla samego sektora bankowego, ale także dla całej gospodarki, finanso-

wanej głównie przez banki. Dlatego też konieczne jest przeprowadzenie przez regulatorów pilnej kompleksowej analizy skutków ekonomicznych wdrożonych w ostatnich latach rozwiązań regulacyjnych i dokonanie korekty tych z nich, które pozostają w gestii regulatora krajowego. Biorąc pod uwagę zmiany zachodzące w sektorze bankowym, spowolnienie gospodarcze w kraju, czasu na dokonanie tych korekt pozostało bardzo mało.

W kontekście funkcjonowania mniejszych instytucji kredytowych na polskim rynku osobno należy spojrzeć na szanse i wyzwania stojące przed sektorem banków spółdzielczych. Nie ulega wątpliwości, że poza czynnikami ważnymi dla całego sektora bankowego, istnieją także poważne dodatkowe czynniki, które negatywnie mogą oddziaływać na szansę rozwoju tej części sektora bankowego. Na zagrożenia i wyzwania związane z tą częścią sektora zwracają uwagę ostatnio niemal wszyscy regulatorzy rynku finansowego. Wymienia się w tym kontekście środowisko niskich rynkowych stóp procentowych, duże rozdrobnienie banków spółdzielczych, brak efektywnej centralnej infrastruktury informatycznej, poważne koszty związane z tworzeniem nowej struktury współpracy w zrzeszeniu czy w systemie ochrony instytucjonalnej.

W tych ograniczeniach banki spółdzielcze starają się sprostać konkurencji ze strony większych podmiotów bankowych. Wprawdzie udział tych banków w rynku usług bankowych nie rośnie, ale w trudnych współczesnych warunkach rynkowych pozostaje on na generalnie podobnym poziomie. Banki te nie tracą zatem wyraźnie swojej pozycji na rynku. Lokalny charakter, tradycja, wielopokoleniowe przywiązanie do banku, elastyczność działania i podejmowania decyzji oraz podjęty proces modernizacji banków spółdzielczych są walorami, które są cenione przez klientów tych instytucji. Są to wartości, które w powiązaniu ze świadomością koniecznych zmian w wielu bankach, potrzebami rozszerzania i unowocześniania kanałów dostępu do usług, będą sprzyjać bankowości lokalnej. Ale proces zmian wymaga wyraźnego przyspieszenia, tak aby rewolucja technologiczna nie prowadziła do marginalizacji tej części sektora bankowego.

Jednocześnie ostatni rok pokazał dalszy postęp w dokonywaniu zmian w strukturze organizacyjnej bankowości spółdzielczej. Zostały wykonane liczne ważne działania w obu systemach ochrony instytucjonalnej w celu stabilizowania aktualnej sytuacji w zrzeszeniach. Nastąpiły one po wcześniejszym pogłębionym zdiagnozowaniu sytuacji w zrzeszonych bankach. Reforma strukturalna powoduje bowiem zasadniczą zmianę zasad współpracy między podmiotami należącymi do zrzeszenia banków spółdzielczych. Zwiększa ona wzajemną odpowiedzialność, także finansową, uczestników systemu, przez co prawdopodobieństwo pojawienia się poważnych kłopotów poszczególnych banków powinno się zmniejszyć. Jednak

skuteczność systemu będzie zależeć nie tylko od prawidłowości przyjętych i egzekwowanych zasad oceny ryzyka generowanego przez każdego uczestnika systemu, ale od sprzyjającego otoczenia regulacyjnego, które umożliwi przeprowadzenie efektywnej restrukturyzacji części banków spółdzielczych. Trzeba bowiem mieć świadomość, że dziś nadal istnieją poważne ograniczenia regulacyjne i finansowe dla efektywnej interwencji w sytuacji bardziej złożonej sytuacji finansowej poszczególnych uczestników systemu. Może to powodować utrzymywanie się pewnego poziomu niestabilności w bankowości spółdzielczej, co z kolei może rodzić obawy, czy sektor ten sprosta wymaganiom, przed jakimi on staje. Należy mieć nadzieję, że odpowiedzialność kierownictw banków spółdzielczych, poparta wieloletnim doświadczeniem w funkcjonowaniu tych instytucji w niełatwych warunkach oraz wiedza kierownictw systemów ochrony instytucjonalnej pozwolą na pokonanie zagrożeń i wykorzystanie swoich niewątpliwych zalet na rzecz umocnienia swojej pozycji na rynku usług finansowych w Polsce.

Należy też pamiętać, że kilka banków z różnych powodów pozostaje poza systemem ochrony instytucjonalnej. Szczególnie martwi sytuacja tych banków, które borykają się z kłopotami finansowymi. Restrukturyzacja banku spółdzielczego w Sanoku w formie zastosowanego po raz pierwszy w Polsce resolution może mieć swoje negatywne konsekwencje, nawet jeśli sam proces resolution zostanie uznany za sukces. Utrata części depozytów przez przedsiębiorstwa, przez samorządy lokalne oraz przez obligatariuszy nie pozostanie bez konsekwencji dla sytuacji na rynku, dla staranniejszego deponowania środków przez różnych deponentów w bankach lokalnych.

Jednak sama nowa struktura organizacyjna nie rozwiązuje wszystkich problemów bankowości spółdzielczej. Wiele pracy powinny wykonać pilnie banki zrzeszające i banki spółdzielcze na rzecz przebudowy ich modelu biznesowego, integracji działań wspólnych, szybkiej informatyzacji sektora bankowego. Postęp technologiczny jest bardzo szybki i banki spółdzielcze nie mogą pozostać wiele z tyłu, aby nie stracić pozycji konkurencyjnej. W świetle tych wyzwań może martwić, że w obu bankach zrzeszających prowadzone są postępowania naprawcze. To utrudnia proces podejmowania decyzji strategicznych. Warto jednak odnotować w minionym roku dokonany postęp w zakresie stworzenia kompatybilnego systemu informatycznego w zrzeszeniu. Może martwić niewielkie wydłużenie harmonogramu prac w tym zakresie, ale przy tak dużych projektach jest to często zjawisko wyjątkowe. Więcej obaw może natomiast budzić, na ile nowe rozwiązania zostaną powszechnie wdrożone w bankach spółdzielczych. Czy uczyni to tylko mniejszość banków, czy też wszystkie lokalne instytucje bankowe uznają korzyści płynące z ujednoliconego systemu i szybko do niego przystąpią. Trzeba bowiem pamiętać,

że ujednociony system informatyczny otwiera możliwości dla przyszłej redukcji kosztów i uzyskiwania nowych korzyści biznesowych z tytułu unowocześnienia oferty dla klientów banku. To wymaga zmian w przyszłości zasad podejmowania wspólnych decyzji biznesowych w zrzeczeniach i wspólnego finansowania projektów.

W zakresie ekonomiki banków spółdzielczych niskie rynkowe stopy procentowe powodują silniejsze negatywne skutki niż w bankowości komercyjnej. Wynikało to z historycznie wyższej marży odsetkowej realizowanej przez banki spółdzielcze. Ponadto cechują się one mniejszą dywersyfikacją źródeł swoich dochodów, więc zmniejszenie marży odsetkowej nie mogło być zrekomensowane wzrostem dochodów z innych źródeł. Oczywiście należy pamiętać, że misją banków spółdzielczych jest świadczenie usług finansowych społecznościom lokalnym, nawet jeśli nie cechowały się one wysoką dochodowością. Jednak tego konsekwencją była wyraźna niewysoka rentowność działania w ostatnich latach. Na szczęście w ostatnim roku bankom spółdzielczym udało się zwiększyć nieco marżę odsetkową, co spowodowało wzrost zysków i pewną poprawę rentowności. Jednak o dużym sukcesie trudno jednak mówić.

Jedną z jego przyczyn są poważne trudności banków spółdzielczych w zwiększaniu akcji kredytowej, które nie pozwalają na wykorzystanie posiadanego potencjału oraz w konsekwencji powodują utrzymywanie się dużego znaczenia dochodów odsetkowych uzyskiwanych z banku zrzeczającego i z obligacji skarbowych w całości dochodów banków spółdzielczych. To nie może być prawidłowy model rozwoju biznesu i poprawy dochodowości banków spółdzielczych. Stawia to pod znakiem zapytania możliwość generowania wzrostu kapitałów własnych w dostatecznych rozmiarach w przyszłości, sprostania nowym wymogom regulacyjnym i dalszego rozwoju poszczególnych banków i całego sektora.

Poważną troskę muszą wywoływać także zmiany w jakości portfela kredytowego, przynajmniej jej części wynikającej z kredytów udzielonych podmiotom sektora MSP i przedsiębiorcom indywidualnym, czyli najważniejszym klientom banków spółdzielczych. Częściowo była to cena zapłacona za utrzymanie akcji kredytowej w okresie gorszej koniunktury, częściowo cena za zdobywanie doświadczenia na nowym rynku. Udział kredytów zagrożonych dla sektora MSP jest już naprawdę bardzo wysoki i w powiązaniu z trudnościami rozwoju akcji kredytowej przez banki spółdzielcze musi budzić poważne obawy. To kwestia będzie wymagać ścisłego monitorowania, gdyż w przeciwnym wypadku pogorszenie koniunktury gospodarczej może spowodować poważne zagrożenie dla stabilności banków.

W kontekście uwag na temat perspektyw bankowości spółdzielczej, potrzeba kolejny raz jeszcze powrócić do kwestii stosowania w praktyce zasady proporcjonalności w wymogach regulacyjnych dla banków. Rosnąca liczba regulacji bankowych powoduje, że mniejsze instytucje finansowe nie są i nigdy nie będą w stanie spełnić wszystkich stale rozbudowywanych wymogów i zapanować nad wszystkimi obowiązkami na nie nakładanymi. Trzeba zatem wciąż zastanawiać się nad celowością nakładania tak licznych wymogów na małe banki, które świadczą tylko ograniczony zakres usług finansowych i nie generują ryzyka systemowego dla rynku finansowego, dla gospodarki realnej. Należy zatem dążyć do ograniczania zakresu i stopnia skomplikowania regulacji dla najmniejszych podmiotów bankowych. Nawet Unia Europejska w 2019 r. już powoli dostrzegła ten problem i teraz należy go efektywnie stopniowo rozwiązywać, przedkładając stosowne propozycje. Można tylko obawiać się, że działania podejmowane w tym zakresie przez UE są już mocno spóźnione i zbyt wolne, aby pozwolić na zachowanie dużej dywersyfikacji sektora bankowego w Europie.

Podsumowując szanse i zagrożenia polskiej bankowości spółdzielczej, należy odnotować, że dziś sytuacja wydaje się nieco lepsza, podejmowane są działania w celu przeciwdziałania negatywnym tendencjom. Często można oczekiwać, aby te działania były szybsze i skuteczniejsze, ale w trudnych warunkach regulacyjnych i złożonej sytuacji części banków spółdzielczych nie jest to proces łatwy. Tym niemniej musi być poczyniony pilny postęp w kilku kluczowych kwestiach, nie tylko biznesowych, ale i organizacyjnych, aby dobrze wykorzystać potencjał bankowości spółdzielczej. Czas może bowiem działać na niekorzyść tej części polskiego sektora bankowego.

Na koniec warto zauważyć, że tradycyjnie coraz więcej uwagi wszystkie banki będą musiały poświęcać odpowiedniemu kształtowaniu relacji z klientami i utrzymywaniu wysokiej jakości obsługi. Ten aspekt nabiera stale coraz większego znaczenia. Środki masowego przekazu często i chętnie piętnują nieprawidłowe podejście banków i domagają się odpowiednich korekt. Stanowi to swoistą publiczną kontrolę działania banków, podobną do tej, jaką powinny one sprawować, patrząc na ręce politykom czy osobom pełniącym funkcje publiczne. Relatywnie niewielka liczba spraw podnoszonych przez dziennikarzy oraz skarg składanych przez klientów generalnie dobrze świadczy o rzetelnym podejściu banków do świadczenia usług klientom. Gorzej wypadają natomiast banki w ocenie rzecznika finansowego. Wiele reklamacji klientów przypada bowiem na banki. Także UOKiK coraz staranniej przygląda się praktyce bankowej i podejmuje działania wyjaśniające wobec banków. Muszą one zatem stale dbać o utrzymanie wysokiej jakości usług. Wyzwaniem będzie sprostanie wymogom w zakresie unikania stosowania

tw. klauzul abuzywnych. Dynamika ich identyfikowania i czynienie tego w ujęciu retrospektywnym będą wpływać poważnie na możliwości prowadzenia biznesu i wzrost znaczenia ryzyka prawnego w działalności banków. W tym kontekście szczególnego znaczenia nabiera kwestia tworzenia zbioru dobrych praktyk bankowych w zakresie zasad udzielania kredytów, oferowania usług w przejrzysty sposób czy utrzymywania wysokiego standardu reklamy bankowej. Należy bowiem pamiętać, że w sytuacji, gdy klienci stają się niezadowoleni z usług świadczonych przez bank, część z nich może podejmować działania dyskredytujące dobre imię banków w oczach klientów.

Potrzeba dostarczania klientom szerszego zakresu informacji o produktach bankowych i ryzyku z nimi związanym będzie prawdopodobnie wiązać się z wyższymi kosztami oferowania usług przez banki, ale szersza wiedza powinna uchronić klientów przed wieloma nierozsądnymi decyzjami finansowymi. Temu celowi powinna służyć szersza edukacja ekonomiczna i finansowa społeczeństwa wspierana przez środowisko bankowe. Jak wspomniano wyżej, wyzwaniem dla banków stanie obowiązek oferowania kredytów mieszkaniowych o stałej stopie procentowej i możliwe przyszłe konsekwencje wynikające z nich dla kredytobiorców. Jednocześnie warto podejmować szerszą dyskusję na temat optymalnego poziomu ochrony konsumenta usług bankowych. Banki coraz częściej wyrażają obawy, że rosnące obowiązki informowania klientów, powodują zalew informacji, których klienci nie są w stanie racjonalnie wykorzystać przy podejmowaniu decyzji finansowych. Z tej racji poszukiwanie swoistego optimum wydaje się warte podjęcia.

Reasumując, można stwierdzić, że sektorowi bankowemu przyjdzie funkcjonować w okolicznościach, które nie będą łatwe. Skala wyzwań jest naprawdę znacząca. Dodatkowo słabsza sytuacja makroekonomiczna powoduje, że gorsze otoczenie regulacyjne nie może być rekompensowane lepszymi warunkami makroekonomicznymi prowadzenia biznesu bankowego. W tych warunkach wskaźniki rentowności sektora będą zapewne słabsze. Silne zwiększenie skali odpisów mogłoby okazać się trudne dla wyników niektórych banków i być może wpływać także na stabilność sektora bankowego jako całości. Z obawami można będzie obserwować zmiany instytucjonalne zachodzące w strukturze polskiego sektora finansowego i ewentualne kolejne decyzje inwestorskie dotyczące zakończenia działalności na polskim rynku.

Od wydawcy

Prezentowane opracowanie jest kolejnym, dwudziestym siódmym już, corocznym raportem środowiska bankowego, oceniającym kondycję sektora bankowego w minionym roku. Raport został przygotowany na zamówienie Zarządu Związku Banków Polskich. Bezpośrednim wykonawcą tego opracowania, od kilkunastu już lat, jest Warszawski Instytut Bankowości.

W trakcie opracowywania niniejszego raportu korzystano z różnorodnych źródeł informacji. W zakresie sytuacji makroekonomicznej powoływano się na dane statystyczne Głównego Urzędu Statystycznego, Ministerstwa Finansów oraz Narodowego Banku Polskiego. Wyniki sektora bankowego zostały zaprezentowane na podstawie informacji pochodzących z Narodowego Banku Polskiego i Komisji Nadzoru Finansowego. Warto jednak zaznaczyć, że na skutek wprowadzonych w ostatnich latach zmian w sprawozdawczości banków do NBP, pojawiły się obszary, w których niemożliwe było kontynuowanie analizy sytuacji sektora bankowego w dłuższych szeregach czasowych.

Raport został przygotowany przez zespół autorski w składzie: Joanna Tylińska (rozd. I), dr Mariusz Zygierewicz (rozd. II, III, V), Katarzyna Pawlik (rozd. IV). Treść projektu raportu została przedstawiona Zarządowi Związku Banków Polskich.

Raport niniejszy został przygotowany i przedstawiony publicznie po raz pierwszy 23 kwietnia 2020 r. podczas obrad XXXIII Walnego Zgromadzenia Związku Banków Polskich.

Wszystkim osobom i instytucjom, które przyczyniły się do powstania obecnej edycji raportu Zarząd Związku Banków Polskich, Zarząd Warszawskiego Instytutu Bankowości oraz autorzy pragną złożyć serdeczne podziękowania.

Suplement do Raportu Banki 2019

W końcowym okresie prac nad tegoroczną edycją Raportu Banki na kontynencie europejskim nastąpiła silna eskalacja epidemii wirusa grypy określanego pojęciem COVID-19. Wirus ten w wyniku swoich specyficznych cech skutkuje wysokim poziomem zachorowalności w zainfekowanych populacjach, a co gorsza charakteryzuje się on wysoką śmiertelnością, szczególnie wśród osób w różny sposób doświadczonych innymi chorobami. W konsekwencji wiele krajów zmaga się ze skutkami infekcji, będąc zmuszonymi do całkowitej reorganizacji funkcjonowania służby zdrowia i innych rodzajów usług publicznych. Wirus wywołał też poważny strach w znacznej części społeczeństwa, szczególnie gdy naukowcy odkrywali coraz nowsze sposoby rozprzestrzeniania się wirusa.

W tej sytuacji w odstępie zaledwie kilku dni lub tygodni kolejne państwa europejskie podejmowały coraz intensywniejsze działania służące ograniczeniu skali rozprzestrzeniania się pandemii. Wiele z tych działań miało drastyczny charakter, niespotykany w zwyczajnych warunkach w demokratycznych społeczeństwach. Działania te zmierzały przede wszystkim do ograniczenia aktywności obywateli w przestrzeni publicznej oraz pozostania możliwie znacznej części społeczeństwa w domach.

Dążenie państw do ograniczenia skutków rozprzestrzeniania się koronawirusa powoduje jednak poważne konsekwencje gospodarcze i społeczne. Silne zalecenia lub nawet formalne ograniczenia prawa poruszania się obywateli wielu krajów spowodowały ograniczenie lub całkowite zaprzestanie działalności przez wiele przedsiębiorstw. W pierwszej kolejności dotyczyło to zwłaszcza takich branż jak: turystyka, transport, działalność konferencyjna, artystyczna, kina, centra handlowe. Inne branże, nawet jeśli nadal funkcjonują, to czynią to najczęściej w coraz bardziej ograniczonym stopniu, borykając się z poważnymi problemami, wynikającymi z braku klientów, niedostatku pracowników w miejscach pracy czy przewrania łańcucha dostaw materiałów i komponentów, także w skali międzynarodowej.

Ograniczenie możliwości przemieszczania się obywateli ma oczywiście też wpływ na działalność banków. Na skutek ograniczenia aktywności biznesowej i prywatnej klientów banków zainteresowanie wieloma usługami bankowymi zmniejszyło się w ostatnich tygodniach wyraźnie. Świadczy o tym chociażby drastyczny spadek liczby zapytań banków kierowanych do Biura Informacji Kredytowej w marcu 2020 r. Z drugiej strony nowoczesność polskiego sektora bankowego jest ogromną zaletą, która jeszcze silnie uwidacznia się w trudnych warunkach ograniczonych możliwości przemieszczania się obywateli. Zdecydowanie więcej operacji bankowych realizowanych jest kanałami zdalnymi, co jest szczególnie ważne, gdy także wielu pracowników banków pracuje zdalnie lub nie może świadczyć pracy, w związku z permanentną opieką nad własnymi dziećmi.

Pogorszenie sytuacji wielu klientów zmobilizowało sektor bankowy do podjęcia szybkich działań służących zminimalizowaniu negatywnych skutków finansowych rozprzestrzeniania się koronawirusa. W tym celu banki wprowadziły możliwość zawieszenia spłaty kredytu na okres przynajmniej 3 miesięcy i jednocześnie bardzo często wydłużyły okres jego spłaty. Ta preferencja została uczyniona dla klientów, którzy doświadczyli negatywnych skutków ekonomicznych w wyniku walki z epidemią i uznają, że potrzebują skorzystać z tych swoistych wakacji kredytowych.

W tych specyficznych warunkach szanse i wyzwania banków na bieżący rok, zaprezentowane w końcowej części Raportu Banki, stają się zdecydowanie mniej aktualne. Trudno przy tym dziś wskazać, w jakim stopniu staną się one całkowicie nieaktualne, a w jakiej będą musiały ulec tylko pewnej korekcie. Obecnie sytuacja w zakresie rozwoju epidemii i działań podejmowanych w celu jej ograniczenia zachodzą bardzo dynamicznie. Właściwie na koniec marca 2020 r. trudno stwierdzić, że któryś kraj europejski ma już szczyt zachorowalności za sobą. Nawet w tragicznie doświadczonych Włoszech, gdy wydawało się, że liczby dotyczące nowych zachorowań i zgonów w kolejnych dniach już nie rosną, to optymizm szybko zgasał, po tym, jak ponownie nastąpił wzrost. Z tej racji zadaniem niezwykle mało wiarygodnym jest podejmowanie prób pisania scenariusza zdarzeń na najbliższe miesiące i lata.

Nie ulega jednak wątpliwości, że w sytuacji tej pandemii kluczowe znaczenie będą mieć dwa podstawowe czynniki: czas trwania narodowej kwarantanny oraz działania podejmowane przez władze publiczne na rzecz stabilizowania sytuacji. Oczywiście można wymienić wiele innych ważnych czynników, zwłaszcza w obszarze międzynarodowym, ale powyższe dwa czynniki w największym stopniu wpłyną na wyniki gospodarcze tego roku i zapewne następnych kilku lat.

W pierwszym z wymienionych obszarów, czyli w okresie trwania kwarantanny, czas ma fundamentalne znaczenie. Jeśli bowiem okres ten ograniczy się tylko do kilku tygodni, wówczas można przypuszczać, że nastąpi w miarę szybki powrót do sytuacji normalnej, a zwiększona aktywność gospodarcza w następnej części roku wyraźnie ograniczy negatywne skutki ekonomiczne kwarantanny. Jest to tym bardziej możliwe, że okres wiosenny dopiero się zaczyna i aktywność biznesowa zwykle też jest znacznie bardziej ożywiona o tej porze niż w pierwszych miesiącach roku kalendarzowego.

Dzisiaj istnieje jednak poważne ryzyko, że okres przymusowej kwarantanny zostanie wydłużony o kilka tygodni lub nawet miesięcy. Taki scenariusz jest tym bardziej prawdopodobny, w miarę jak pojawiają się informacje o efektach drugiej rundy w rozprzestrzenianiu się choroby. W takiej sytuacji trudno jest szacować, jak długo życie gospodarcze pozostanie sparaliżowane i jak poważne skutki może ono finalnie przynieść dla całej gospodarki. Nie można już dzisiaj wykluczyć scenariusza, w którym w 2020 r. w Polsce doświadczymy po raz pierwszy od 30 lat recesji ekonomicznej i być może bardziej właściwym stanie się pytanie o głębokość tej recesji. Takie zjawisko będzie skutkowało zamykaniem i upadaniem wielu przedsiębiorstw, znaczącym wzrostem bezrobocia, które może powodować kolejne negatywne skutki w nakręcającej się spirali złych zjawisk ekonomicznych. Oczywiście można mieć nadzieję, że polska gospodarka od wielu lat cechuje się dużą elastycznością i po okresie spowolnienia nabierze ona szybkiego przyspieszenia, a recesja będzie zjawiskiem jednorazowym. Po ostatnim kryzysie w 2008 r. takie zjawisko obserwowaliśmy chociażby w krajach bałtyckich czy na Słowacji. Jednak tamte kraje są wyraźnie mniejsze i wszystkie należą dzisiaj do strefy euro. Tak więc, ten scenariusz wcale nie musi wystąpić w naszym kraju.

Przedłużenie okresu narodowej kwarantanny będzie z pewnością prowadzić do negatywnych zjawisk w bankach. Można oczekiwać w takiej sytuacji drastycznego wzrostu poziomu złych kredytów, mniejszego popytu na kredyt, powstania strat finansowych przynajmniej w niektórych bankach, ograniczenia ich aktywności biznesowej, a być może w skrajnych przypadkach pojawienia się ryzyka upadłości poszczególnych banków. Nawet elastyczność gospodarki realnej nie spowoduje, że możliwe będzie uniknięcie w bankach powyższych skutków. Zwykle bowiem procesy zmian zachodzą w bankach później niż w realnej gospodarce i są one najczęściej dużo mniej elastyczne niż w całej gospodarce. Wynika to m.in. z podlegania przez banki licznym normom ostrożnościowym, które mają bronić te instytucje przed trudnościami finansowymi, ale też powodują często wydłużenie procesu wychodzenia z kłopotów.

Drugim istotnym czynnikiem wpływającym na ekonomiczne skutki epidemii koronawirusa są działania władz publicznych w zakresie wdrażania niestandardowych instrumentów polityki gospodarczej. Tylko zastosowanie ich adekwatnie do powagi sytuacji może przynieść zmniejszenie kosztów dla gospodarki i dla społeczeństwa. Zarówno w Polsce, jak i za granicą widać determinację do szybkiego wprowadzania takich instrumentów. Spectrum stosowanych narzędzi może być przy tym szerokie: mogą to być odroczenia terminów wykonania niektórych obowiązków, w tym także terminów płatności zobowiązań publicznych, udzielenie gwarancji spłaty kredytów bankowych przez instytucje publiczne, wypłata zasiłków osobom, które utraciły zatrudnienie lub które pozostają na tzw. postojowym. Sytuacja polskiego budżetu jest szczęśliwie na tyle niezła, że pozostawia istotne pole manewru. Nie wszystkie instrumenty muszą być przy tym uruchamiane natychmiast po wybuchu epidemii w kraju. One mogą i powinny być dozowane w miarę narastania problemu ekonomicznego w gospodarce. Dlatego też ta polityka musi być prowadzona wyjątkowo rozsądnie i konsekwentnie.

W miarę narastania problemów gospodarczych w kraju wprowadzanie niestandardowych narzędzi polityki gospodarczej będzie musiało w coraz większym stopniu dotyczyć także banków, gdyż – jak wspomniano wcześniej – ogólna sytuacja ekonomiczna silnie przełoży się na kondycję i możliwości działania sektora bankowego.

Niezbędne będzie uruchamianie kolejnych rozwiązań regulacyjnych, które zmniejszą wymogi ostrożnościowe banków, ograniczą jeszcze wyraźniej bufory kapitałowe (stworzone wcześniej właśnie po to, aby je zmniejszać w gorszych czasach), odsuną termin wprowadzenia i zmniejszą wymogi MREL, zmniejszą poziom obciążeń fiskalnych i wzmocnią instrumentarium pomocy tym bankom, które przejściowo znajdują się w gorszej sytuacji finansowej. Te działania będą o tyle ważne, że wielu tych zmian regulacyjnych zaniechano w okresie lepszej koniunktury gospodarczej. Bez uruchomienia takich narzędzi trudno wyobrazić sobie realne konsekwencje walki z epidemią dla sektora bankowego i dla całej gospodarki. Banki pełnią bowiem specyficzną funkcję w gospodarce, szczególnie w krajach, gdzie rola rynku kapitałowego pozostaje ograniczona.

W tej nadzwyczajnej sytuacji, nikt jeszcze nie ma wiarygodnych wskazań, jakie działania mogą być optymalne. To rozwój epidemii będzie determinował czas trwania sytuacji nadzwyczajnej, a wraz z przedłużaniem się tego okresu amunicji w polityce gospodarczej może ubywać. Co grosza, podobnie jak ma to miejsce w czasie wojny, może okazać się, że priorytety polityki (także ekonomicznej) mogą ulec silnemu przeorientowaniu w kierunku rozwiązywania doraźnych problemów społecznych kosztem długoterminowych pryncypiów polityki gospodarczej. Można

wyobrazić sobie sytuację, gdzie będzie powszechna zgoda na olbrzymi dodruk pieniądza, powodujący wysoką inflację, utratę realnej wartości zgromadzonych oszczędności, ale jednocześnie pozwalający na przeżycie obywateli i zmniejszenie realnego kosztu prawdopodobnego wysokiego deficytu budżetowego państwa. W tym scenariuszu powrót do normalnych warunków prowadzenia polityki gospodarczej będzie bardzo trudny, a dotychczasowe mierniki wartości stracą swój walor. Ofiarą takiego rozwoju sytuacji staną się m.in. banki i ich klienci. Należy mieć nadzieję, że do takich rozwiązań nie dojdzie.

Reasumując, nie mogąc prezentować najbardziej prawdopodobnego scenariusza rozwoju sytuacji, albo nie chcąc go rysować w ciemnych barwach, należy mieć nadzieję, że w niedługim czasie dzisiejsza sytuacja nadzwyczajna wyjaśni się (a najlepiej – dobiegnie końca) i będzie można mówić w sposób bardziej precyzyjny o drogach powrotu do stabilizacji społecznej i gospodarczej. Kolejny raz potwierdza się bowiem teza, że każdy kryzys gospodarczy jest inny, więc i tym razem trudno jest przewidzieć jego finał i wskazać najlepsze remedium. Należy mieć nadzieję, że rządzącym (z aktywną pomocą społeczeństwa i przedsiębiorców) nie zabraknie roztropności i determinacji do podejmowania działań służących możliwie szybkiej poprawie sytuacji. Dotyczyć to powinno także działań podejmowanych wobec banków i z ich udziałem.